BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 49 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 17-19 MAJA 2002 NR 95 (15 008) CENA 1,50 zł



DZIŚ wydanie weekendowe

- Jak rodzi się zbrodnia?
- To taka mała maturka
- Ciemność jest kusząca
- Piknik u prezydenta
- On mi porwał koszulę



BIAŁYSTOK Zaledwie 40 spośród spodziewanych czterech tys. studentów przyszło na czwartkowe uroczyste otwarcie tegorocznych Juwenaliów.
Czytaj na str. 3.

WARSZAWA Ministerstwo Środowiska potwierdziło, że w najbliższym czasie nie nastąpi powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego na obszar całej puszczy.
Czytaj na str. 3.

BIAŁYSTOK Korupcja w Urzędzie Kontroli Skarbowej może okazać się zjawiskiem na dużą skalę – do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o korupcji wysoko postawionego funkcjonariusza UKS-u.
Czytaj na str. 3.







Czytaj na str. 6.



Jak zdobyć kartę rowerową?

Czytaj na str. 5.

Właściciel znanej białostockiej hurtowni rowerów i jego matka zginęli w pożarze

WYBUCH ZMIÓTŁ ŚCIANY

BIAŁYSTOK. 50-letni Mirosław K., właściciel znanej hurtowni rowerów i jego 83-letnia matka zginęli w pożarze, do którego doszło w nocy ze środy na czwartek na ul. Wasilkowskiej w Białymstoku. Przyczyną pożaru był wybuch. Policja wyklucza eksplozję ładunku wybuchowego, zaś strażacy – wybuch gazu. Prawdopodobnie doszło do zapłonu łatwo palnej cieczy. Pod uwagę brany jest zamach samobójczy, którego podłożem miałyby być kłopoty finansowe Mirosława K.



Te dwa kanistry strażacy wynieśli ze zniszczonego budynku. Znaleziono w nim ślady po rozlanej dużej ilości łatwo palnej cieczy. FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Pożar wybuchł w piętrowym, murowanym domu z drewnianym poddaszem około godz. 1.50. Straż pożarną powiadomił mężczyzna, który przejeżdżał ul. Wasilkowską i zauważył ogień.

– Ogień był bardzo duży, ale to nie on zniszczył budynek – mówi Marek Korniluk, sąsiad Mirosława K. – Najpierw był wybuch. Tak głośny, że obudził wszystkich. To on zmiótł ściany. Elementy wyposażenia domu rozrzuciło po ulicy. Gdyby nie te duże reklamy, które oddzielały budynek od ulicy, dom znajdujący się naprzeciwko ucierpiałby jeszcze bardziej.

Wybuch był tak potężny, że w drewnianym budynku po drugiej stronie szerokiej ul. Wasilkowskiej wypadły szyby z okien.

– Obudziliśmy się wszyscy, ubraliśmy, wyszedłem na podwórko z rodzicami. Przyjechały karetki pogotowia, policja, straż pożarna. Ogień był ogromny – opowiada Damian Chrzanowski, mieszkający w uszkodzonym domu.

Sąsiedzi twierdzą, że tuż po wybuchu przez dziury w ścianach widać było na poddaszu Mirosława K., który cofnął się i schował do wanny. Gdy pierwsze wozy strażackie zjawiły się na miejscu, mężczyzna dawał jeszcze oznaki życia. Strażacy ewakuowali go z płonącego budynku, jednak mimo reanimacji prowadzonej przez lekarzy pogotowia ratunkowego mężczyzna zmarł.

– Z informacji uzyskanej od sąsiadów wynikało, że wewnątrz może przebywać niepełnosprawna kobieta – mówi st. kapitan Jan Rabiczko, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. – Po ugaszeniu pożaru, o godz. 4.25, w trakcie odgruzowywania strażacy, używając kamery termowizyjnej, na parterze budynku odnaleźli zwłoki 83-letniej Reginy K. Zawalił się na nią strop.

W akcji ratowniczej uczestniczyło sześć samochodów strażackich. Fragment ul. Wasilkowskiej został wyłączony przez policję z ruchu. Około godz. 4 ruch przywrócono, ale przez kilka kolejnych godzin, do chwili uprzątnięcia ulicy, odbywał się jedną stroną jezdni.

Przyczyny wybuchu nie są na razie znane. Budynek był zasilany gazem. Strażacy uczestniczący w działaniach gaśniczych nieoficjalnie mówią, że raczej nie był to wybuch gazu.

– Eksplozja była bardzo silna, zatem stężenie gazu musiałoby być bardzo duże. Natomiast ani w trakcie gaszenia ognia, ani później woń gazu nie była wyczuwalna – twierdzą. – W budynku znaleźliśmy dwa puste kanistry, trudno jednak powiedzieć, czy był spowodowany zapłonem łatwo palnej cieczy.

Po ugaszeniu pożaru do pracy przystąpili policyjni technicy kryminalistyczni. Jak powiedział podinsp. Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, nie znaleziono niczego, co wskazywałoby, że eksplodował ładunek wybuchowy. Policja powołała biegłych z zakresu pożarnictwa i gazownictwa. Zabezpieczone ślady zostaną zbadane w laboratorium kryminalistycznym.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że znaleziono ślady po rozlanej dużej ilości łatwo palnej cieczy. Policja nie wyklucza, iż wybuch był skutkiem zamachu samobójczego lub tragicznego wypadku. Nie znaleziono bowiem działania osób trzecich. Ostatnio mężczyzna, który uznawany był ogólnie za osobę majętną, miał kłopoty finansowe.

(jg)

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Weronice, Sławomirowi; w sobotę: Aleksandrze, Feliksowi; w niedzielę: Piotrowi, Mikołajowi

pit, sm

SONDA

Czy potrzebne są sklepy z tanią odzieżą używaną z importu?

Anna Szmurło, uczennica:


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Takie sklepy są potrzebne, bo niektórzy ludzie nie mają pieniędzy, żeby kupować w normalnych sklepach, a tam zawsze coś sobie znajdą. Moja mama czasami zagląda do sklepów z używaną odzieżą. Kupuje bluzki na materiały na pachworki.

Teresa Jaszczuk, rencistka:


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Czasami robię zakupy w sklepach z używaną odzieżą. Na przykład kurtkę, którą mam na sobie, kupiłam za 5 zł i jestem z niej zadowolona. W takich sklepach kupują wszyscy, bo tam jest tanio. Słyszałam, że mają się zmienić przepisy. Byłoby bardzo szkoda, żeby takie sklepy zostały zlikwidowane. Nie powinno się do tego dopuścić. Gdyby była praca, ludzie mieliby pieniądze, nie zwracaliby tak bardzo uwagi na ceny i kupowaliby nowe ubrania w zwykłych sklepach.

Stanisława Kamińska, krawcowa:


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Oczywiście, że sklepy z używaną odzieżą są potrzebne. Wśród moich znajomych wielu robi zakupy w takich sklepach – i biedniejsi, i ci trochę bogatsi, wykształceni i niewykształceni. Niektórzy to ukrywają, chociaż sądzę, że nie ma się czego wstydzić. Słyszałam, że mają się zmienić przepisy. Nie jest prawdą, że ludzie wyrzucają ubrania na śmietnik. Na ulicach stoją pojemniki na odzież. Sama też tam wrzucałam ubrania. Byłam na Zachodzie i widziałam, jak są zbierane używane ubrania. To musi być uprane, posegregowane. Nie ma się czego bać.

Jan Mosiejczuk, rolnik:


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Takie sklepy są potrzebne. Wielu moich znajomych robi zakupy w sklepach z używaną odzieżą, nawet ci nie najbiedniejsi. Uważam, że ciucholandy nie powinny być niszczone. Ci, którzy mają mało pieniędzy, i tak nie pójdą robić zakupów w normalnych sklepach. Nie stać ich na to. **(MN)**

KOMENTARZ

Dior z ciucholandów



W dni dostaw do sklepów z odzieżą używaną z importu ustawiają się ogromne kolejki. To świadczy o tym, że takie sklepy są potrzebne. Przychodzą zarówno osoby niezamożne, które muszą się liczyć z każdą złotówką, jak i elegantki, poszukujące niepowtarzalnych kreacji. Wśród ciuchów trafiają się nowe rzeczy z metkami, sukienki z naturalnego jedwabiu, oryginalne dżinsy – a wszystko za przysłowiowe grosze.

W Polsce ubrania nosi się latami – aż do zdarcia, na Zachodzie – praktycznie jeden sezon. Jednak nawet w bardzo bogatych krajach istnieją ciucholandy. W USA są to wielkie supermarkety, które codziennie odwiedzają tłumy klientów.

Sprawą dyskusyjną jest, czy importowane ubrania używane zaśmiecają Polskę. Nie powinno być jednak tak, że zmiana jednego przepisu zdecyduje – praktycznie z dnia na dzień – o upadku około 16 tys. ciucholandów, utracie pracy i miejsca tanich zakupów dla tysięcy osób.

Czarne chmury nad ciucholandami wiszą już od kilku lat. Wprowadzane były limity i kontyngenty – wszystko po to, żeby ograniczyć import używanej odzieży. Nie robi się jednak nic, żeby zahamować napływ bardzo taniej i nie najlepszej jakościowo odzieży z Azji.

Polacy, gdyby mogli, na pewno na każdy sezon kupowaliby nowe, markowe, dobrej jakości ubrania. Jednak na Diora, wełnę wielbłądzią, jedwabie, kaszmir bardzo wielu z nas po prostu nie stać – chyba że z ciucholandów.

Małgorzata Nietupska

Czekamy na Państwa opinie

Czy zakaz importu odzieży używanej do Polski powinien być wprowadzony?

– na Państwa opinie czekamy w piątek, 17 maja w godz. 13-14 pod bezpłatnym numerem telefonu

0-800 127-067

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
W Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę
w czwartek
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK

Sklepy z tanią odzieżą z importu mogą przestać istnieć

Obywatele bronią ciucholandów

Ciucholandy walczą o przetrwanie. Powód – od 1 lipca ma zacząć obowiązywać zakaz importu niesortowanej odzieży używanej, który spowoduje drastyczny wzrost cen w sklepach z tanimi ubraniami.

Za ciuch, który obecnie kosztuje 5 zł, trzeba będzie zapłacić około 10 zł. Niezamożni klienci nie będą już mogli tanio się ubrać i przestaną robić zakupy w ciucholandach. Około 70 tys. osób zatrudnionych w tej branży i przetwórstwie surowców wtórnych może zatem stracić pracę.

Tańsze niesortowane

Ubrania, obecnie sprzedawane w ciucholandach, to głównie odzież z Niemiec sprowadzana do Polski jako niesortowana. Dopiero w naszym kraju takie ubrania są segregowane. Najlepsze rzeczy trafiają do naszych ciucholandów, trochę gorsze – do podobnych sklepów w krajach byłego ZSRR.

W Polsce ceny używanych ciuchów z importu „niesortowanego" zaczynają się od złotówki. Np. letnią bluzkę, śpioszki dla niemowląt czy kamizelkę można kupić nawet za 2-3 zł. Ubrania nie nadające się do noszenia są przeznaczane na surowce wtórne.

Odzież posortowana za granicą jest sprowadzana do Polski rzadziej. Są to rzeczy lepszej jakości i nierzadko markowe, ale dwu-, trzykrotnie droższe niż niesortowane. Na ich kupno decyduje się niewielka grupa klientów, którzy w ciucholandach poszukują rzeczy niepowtarzalnych, dobrych gatunkowo.

– Kiedy są dni dostawy, to jest taki tłok, że trudno wcisnąć się do sklepu – opowiada pani Anna, stała klientka ciucholandów przy ul. św. Rocha i Ciepłej w Białymstoku. – Do niesortowanych ubrań ustawia się ogromna kolejka. Sortowane, które wiszą na wieszakach, cieszą się znacznie mniejszym zainteresowaniem. Po prostu widać, że ludzie są zmuszeni kupować tańsze rzeczy.

Zakaz uderzy w biednych

Zakaz importu niesortowanej odzieży używanej wprowadzi ustawa o odpadach przemysłowych. Po 1 lipca br., kiedy zaczną obowiązywać nowe przepisy, do Polski będą mogły być sprowadzane tylko ubrania posortowane przez niemieckich pracowników. Musiałby za to zapłacić polski klient.

– Jeśli nowe przepisy zaczną obowiązywać, ceny używanych ubrań mogą wzrosnąć dwukrotnie – stwierdził Marek Sosiński, właściciel kilku sklepów z odzieżą używaną w Białymstoku. – Większość naszych klientów to osoby żyjące z zasiłków, niskich pensji, emerytur czy rent. Przestaną u nas kupować, bo nie będzie ich na to stać. Sklepy z tanią odzieżą znikną.

Pracownicy i właściciele ciucholandów oraz ich klienci postanowili się bronić. Przez kilka tygodni w prawie wszystkich sklepach z odzieżą używaną były zbierane podpisy osób, popierających obywatelski projekt zmiany przepisów o zakazie importu niesortowanych używanych ubrań.



Potrzebnych było 100 tys. podpisów, a zebrano dwa razy tyle. Zostały już przekazane do Sejmu. Jak poinformowała Ewa Metelska-Świat – prezes Krajowej Izby Gospodarczej Tekstylnych Surowców Wtórnych, w ostatnich dniach wpłynęły kolejne listy z około 20 tys. podpisów i wciąż napływają nowe. Zostaną również przekazane do Sejmu.

Tysiące osób na bruk

Przy sortowaniu, sprzedaży, prasowaniu, przeróbkach, naprawach krawieckich, transporcie odzieży używanej w całej Polsce pracuje około 30 tys. osób – wynika z danych Krajowej Izby Gospodarczej Tekstylnych Surowców Wtórnych – w Warszawie. Likwidacja sklepów z tanią odzieżą używaną z importu oznacza dla nich stratę pracy.

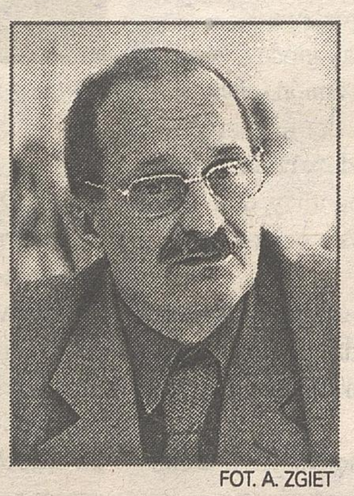
Kolejne 40 tys. jest zatrudnionych w zakładach przetwórstwa tekstylnych surowców wtórnych. To właśnie do takich firm trafiają odpady tekstylne, nie nadające się do sprzedaży w ciucholandach.

Jak podkreśliła Ewa Metelska-Świat, tekstylne odpady nie trafiają na śmietniki. Mają szerokie zastosowanie w przemyśle. Produkuje się z nich czyściwa fabryczne (także na eksport), półprodukty do wytwarzania dywaników i podsufitek samochodowych, maty izolacyjne, papier pakowy. Brak odpadów tekstylnych oznacza zwolnienia pracowników w branży przetwórstwa tekstylnych surowców wtórnych.

Przepis o zakazie sprowadzania niesortowanych używanych ubrań jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Dlatego przestanie obowiązywać w dniu wejścia Polski do UE.

– Do tego czasu nasze sklepy upadną – stwierdził Marek Sosiński. **(MN)**

Wojciech Topiński, prezes Holdingu Fasty SA:


FOT. A. ZGIET

– Import odzieży używanej jest bardzo dużą konkurencją dla polskich zakładów włókienniczych. Żaden polski zakład nie jest w stanie produkować tak taniej odzieży. Polska nie może być śmietnikiem bogatych sąsiadów, jakim są np. Niemcy. Do Polski są sprowadzane i sprzedawane używane ubrania, które Niemcy oddają za darmo. Unia Europejska dopłaca do ich wywozu za granicę.

Uważam, że bardzo potrzebny jest handel odzieżą używaną pozyskaną w Polsce. Nawet w bogatych krajach istnieje wewnętrzny recykling odzieży używanej. W centrum Hamburga widziałem butik, w którym były sprzedawane używane rekwizyty teatralne, suknie ślubne, oryginale stroje. Takie sklepy również mogłyby być w Polsce.

Tani import ogranicza produkcję nowych towarów w Polsce. W efekcie ubywa miejsc pracy w polskich zakładach, a społeczeństwo ubożeje.

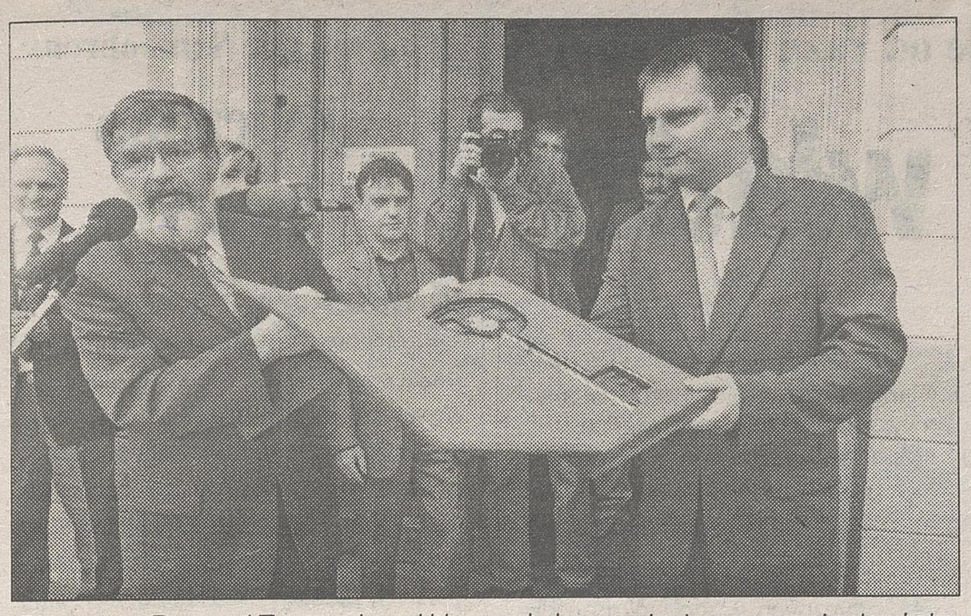
Ewa Metelska-Świat, prezes Krajowej Izby Gospodarczej Tekstylnych Surowców Wtórnych w Warszawie:

– Zebraliśmy około 200 tys. podpisów osób, popierających obywatelski projekt zmiany przepisu o zakazie importu niesortowanej odzieży używanej. W ubiegły piątek, 10 maja złożyliśmy je w biurze podawczym Sejmu. Podpisy trafią do Państwowej Komisji Wyborczej. Kiedy projekt trafi do pierwszego czytania w Sejmie – nie wiadomo. To zależy od marszałka Sejmu.

Od zmiany tego przepisu zależy, czy utrzymanych zostanie około 40 tys. miejsc pracy w zakładach przetwórstwa surowców wtórnych oraz 30 tys. w sklepach z odzieżą używaną i przedsiębiorstwach pomocniczych, np. świadczących usługi transportowe, krawieckie czy księgowe.

Dla polskich zakładów włókienniczych nie jesteśmy konkurencją. To są dwa różne segmenty rynku. Mamy innych klientów. Konkurencją dla polskich zakładów jest na pewno tania odzież turecka, sprowadzana do Polski na „zerowej" stawce oraz odzież z Chin i Tajlandii, którą można kupić na bazarach. Poza tym bardzo tania odzież wchodzi do hipermarketów. Są to rzeczy nie najlepszej jakości, ale bardzo tanie.

bea
ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl



Prezydent Ryszard Tur przekazał klucze do bram miasta reprezentantowi studentów

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Rozpoczęły się Juwenalia

Studenci nie dopisali

BIAŁYSTOK. Zaledwie 40 spośród spodziewanych czterech tys. studentów przyszło na czwartkowe uroczyste otwarcie tegorocznych Juwenaliów. Przedstawicielowi tej „garstki" prezydent Białegostoku Ryszard Tur przekazał klucze do bram miasta.

– Siła nasza nie w ilości, a w jakości – powiedział prof. Zbigniew Puchalski, rektor Akademii Medycznej w Białymstoku, kiedy zobaczył, ilu studentów przyszło na uroczystość otwarcia Dni Kultury Studenckiej. – Podejmujemy więc trud otwarcia Juwenaliów...

Tradycyjnie już prezydent Białegostoku Ryszard Tur przekazał studentom na kilka dni klucze do bram miasta wraz z życzeniami, aby ich imprezy były kulturalne. Życzenia prezydenta usłyszało tylko 40 żaków.

– Inni studenci albo się wystraszyli, że będzie padał deszcz, albo już imprezują w akademikach... – dywagowała przybyła na wczorajszą uroczystość garstka studentów. – A nie było czego się bać, bo aura dopisała.

Wiele wskazywało na to, że tegoroczne Juwenalia będą naprawdę huczne. Po raz pierwszy bowiem dogadały się ze sobą samorządy studenckie aż ośmiu białostockich uczelni i ułożyły dość atrakcyjny program Juwenaliów. Jednak dwa pierwsze punkty: uroczyste otwarcie imprezy i przemarsz ulicami miasta okazały się niewypałem. **(dona)**

Program tegorocznych Juwenaliów na str. 10.

Korupcja w UKS na coraz większą skalę?

Aresztowani za łapówkę

GRAJEWO, BIAŁYSTOK. Dwaj kontrolerzy Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku, których zatrzymano przy próbie odebrania łapówki, zostali aresztowani w czwartek na trzy miesiące. Korupcja w UKS-ie może jednak okazać się zjawiskiem na dużo większą skalę – w czwartek do Prokuratury Rejonowej dla miasta Białegostoku wpłynęło zawiadomienie o korupcji jednego z wysoko postawionych funkcjonariuszy białostockiego UKS-u.

Jak już informowaliśmy w środę, 41-letni Andrzej S. i 43-letni Arkadiusz W., pracownicy UKS w Białymstoku, kontrolowali w poniedziałek sklep spożywczo-przemysłowy w Mścichach, gm. Radziłów. Po stwierdzeniu drobnych niedociągnięć zaproponowali sprzedawczyni, żonie właściciela, że nie ukarzą mandatem, gdy ta im zapłaci. Kobieta dała 300 zł. Kontrolerzy zażądali, w rozmowie telefonicznej z właścicielem, 1,5 tys. zł. Pieniądze mieli odebrać we wtorek. Właściciel sklepu zawiadomił policję. Funkcjonariusze zatrzymali kontrolerów.

Dwóm mężczyznom przedstawiono zarzut przyjmowania korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej. Trzeciego mężczyznę po przesłuchaniu zwolniono. Był on kierowcą kontrolerów i nie brał udziału w wymuszaniu łapówki.

Wobec Andrzeja S. i Arkadiusza W., na wniosek policji i prokuratury, Sąd Rejonowy w Grajewie zastosował środek zapobiegawczy w postaci 3-miesięcznego aresztowania. W środę zaś dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku Piotr Żakiewicz zawiesił w obowiązkach zatrzymanych mężczyzn. Policja ustala, czy wymuszenia łapówek miały miejsce w innych sklepach.

Tymczasem w czwartek do białostockiej Prokuratury Rejonowej wpłynęło zawiadomienie o korupcji jednego z wysoko postawionych funkcjonariuszy UKS w Białymstoku. Zdaniem zawiadamiającego, mężczyzna ten dopuścił się przestępstwa w 1997 r.

– Przeczytałem informacje w prasie o zatrzymaniu pracowników UKS w Grajewie i postanowiłem wrócić do zdarzeń sprzed lat, kiedy to ode mnie kontroler UKS domagał się łapówki – powiedział nam Mieczysław G., mieszkaniec Białegostoku.

Dodał również, że dowody w postaci dokumentów i nazwiska świadków zdarzenia poda prokuratorowi.

Szef Prokuratury Rejonowej dla miasta Białegostoku Sławomir Głuszuk potwierdził, że wpłynęło takie zawiadomienie. Teraz prokuratura ma 30 dni na zastanowienie się, czy są podstawy do wszczęcia w tej sprawie postępowania. **(an, aż)**

KRÓTKO

Lekarz „Bachusa"?

REGION. Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego zatrzymali w czwartek Andrzeja T., lekarza z Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. Prokuratura zarzuca mu utrudnianie śledztwa prowadzonego przeciw Tadeuszowi B., właścicielowi hurtowni i sieci sklepów z alkoholem „Bachus". Nie wiadomo jeszcze, czy do sądu trafi wniosek o tymczasowe aresztowanie podejrzanego.

Tadeusz B. za kraty trafił w marcu br. Podejrzany jest o paserstwo, oszustwa, wyłudzenie zwrotu podatku i ulg budowlanych. W areszcie przebywa również pięciu jego przypuszczalnych wspólników. Na początku kwietnia do tego grona dołączył Mieczysław G., ówczesny wiceprezydent Suwałk. Dwóch zatrzymanych suwalskich urzędników zwolniono za poręczeniem majątkowym. **(yes)**

Zawody „Solidarności"

DOLISTOWO. 18 maja, w Dolistowie odbędą się IX Regionalne Zawody Wędkarskie o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność". Impreza rozpocznie się o godz. 6.30 zbiórką zawodników i losowaniem stanowisk, a zakończy - wręczeniem nagród.

Do zawodów zgłosiły się już następujące komisje zakładowe: Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie, Wodociągów Białostockich, Zakładu Energetycznego Białystok, Samodzielnego Publicznego ZOZ Białystok, Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, Zakładu Przemysłu Bawełnianego Fasty, ZNTK Łapy, Furnelu Hajnówka oraz Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność" przy Zarządzie Regionu Podlaskiego.

Drużyna, która zdobędzie I miejsce, będzie reprezentować podlaską „Solidarność" na IX Ogólnopolskich Zawodach Wędkarskich im. Jana Frączka o Puchar Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", które odbędą się w dniach 21-24 czerwca w Wólce nad Bugiem. **(KP)**

Wybory prorektorów

BIAŁYSTOK. Prof. Bogusław Nowowiejski, prof. Józef Rogowski i dr hab. Nina Siemieniuk to trójka kandydatów na prorektorów Uniwersytetu w Białymstoku. Czy zajmą oni te stanowiska w nowej kadencji 2002-2005, okaże się już dzisiaj.

W piątek na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku odbędą się wybory prorektorów tej uczelni. Prof. Marek Gębczyński, który tydzień temu został wybrany na rektora UwB na nową kadencję 2002-2005, przedstawił trzy kandydatury swoich zastępców. Prorektorem ds. finansowych miałby zostać prof. Józef Rogowski, dziekan Wydziału Ekonomii, prorektorem ds. ogólnych - prof. Bogusław Nowowiejski z Wydziału Filologicznego, a prorektorem ds. studenckich - dr hab. Nina Siemieniuk z Wydziału Ekonomii. O godz. 10 elektorzy UwB będą głosowali nad tymi kandydaturami. **(dona)**

EKSPRESEM

W czwartek, o godz. 10.40 w Miastkowie kierujący samochodem Iveco potrącił 47-letniego mężczyznę, który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala. **(dona)**

W puszczy bez zmian

WARSZAWA. Ministerstwo Środowiska oficjalnie potwierdziło w czwartek, że w najbliższym czasie nie nastąpi powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego na obszar całej puszczy.

O powiększenie BPN od wielu lat zabiegają ekolodzy. Sprzeciwiają się temu samorządy puszczańskich gmin, których mieszkańcy utrzymują się z przemysłu drzewnego.

– Powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego na obszar całej puszczy nie jest obecnie możliwe z kilku ważnych powodów – bardzo trudnej sytuacji budżetu państwa oraz jednoznacznie negatywnego stanowiska samorządów terytorialnych, których zdanie jest obecnie wiążące w myśl ustawy o ochronie przyrody – oświadczyła Katarzyna Karpińska, p.o. dyrektora Biura Informacji i Promocji Ministerstwa Środowiska.

Minister środowiska Stanisław Żelichowski podjął decyzję o powołaniu zespołu ekspertów, składającego się z przedstawicieli leśników, przyrodników i samorządów. Po przeprowadzeniu analizy zespół zaproponuje sposób optymalnej ochrony puszczy. Ma też wypowiedzieć się w kwestii zachowania moratorium na wycinkę starych drzew w Puszczy Białowieskiej. **(rw)**

Delegaci z Irkucka liczą na rychły powrót biskupa Mazura

Razem przeciw narkomanii

BIAŁYSTOK. – W Rosji, a szczególnie w Irkucku, nie ma problemu z ekspansją katolicyzmu, a jest z pewnością wielki kłopot z ekspansją narkomanii – powiedział Korenev Yuryi Diomidowicz, deputowany Dumy Miejskiej w Irkucku podczas czwartkowej konferencji w Białymstoku.

Jest on jednym z członków przebywającej w Polsce od 9 maja delegacji deputowanych i pracowników socjalnych z Irkucka. Przybyli oni na zaproszenie ks. biskupa Jerzego Mazura, Stowarzyszenia „Droga" o. Edwarda Konkola oraz Polskiej Fundacji Humanitarnej „RES HUMANE" ks. Arkadiusza Nowaka. Do Białegostoku przybyli oni w środę i będą gościć tam do soboty.

Celem wizyty, odbywającej się w ramach programu „Razem Przeciw Narkomanii", jest wymiana doświadczeń w zakresie pomocy osobom uzależnionym od alkoholu i narkotyków oraz nosicielom wirusa HIV. W Białymstoku delegacja zapozna się z pracą w ośrodku dla uzależnionej od narkotyków młodzieży „Etap", spotka się także z przedstawicielami gminy Białystok, w celu zapoznania się ze sposobem rozwiązywania problemów osób uzależnionych.

Ks. biskup Jerzy Mazur, ordynariusz diecezji św. Józefa w Irkucku, który przez władze rosyjskie został niedawno uznany za „persona non grata", już dwa lata temu zaprosił do siebie grupę terapeutów z „Drogi", w celu dokonania diagnozy sytuacji na Syberii. Okazało się, że około 90 proc. tamtejszej młodzieży zażywa narkotyki i wielu jest nosicielami wirusa HIV.



Członkowie delegacji z Irkucka przybyli do Polski na zaproszenie m.in. o. Edwarda Konkola (w środku)

A. ZGIET

– Przez wiele lat usiłowaliśmy uzyskać pomoc od władz Rosji i Kościoła prawosławnego, niestety bez skutku. Dopiero biskup Mazur i Kościół katolicki pomogli nam – powiedziała Khamarkhanova Marina Nikolaevna, pracownik socjalny w szpitalu dla dzieci chorych na AIDS w Irkucku, członkini partii „Liberalna Rosja". – A teraz sytuacja w Rosji jest trudna i władze zorganizowały nagonkę na katolików, aby odwrócić uwagę od prawdziwych problemów. Jednak notable nie powinni się obawiać. Połowa zarażonych wirusem HIV dzieci, którymi zajmują się polscy katolicy, dożyje tylko do trzeciego roku życia i z pewnością z ich strony nie grozi Rosji ekspansja katolicyzmu.

Członkowie delegacji, wśród których notabene nie ma ani jednego katolika, mają nadzieję, że biskup Mazur powróci do nich, aby kontynuować misję niesienia pomocy zagubionym rodzicom i pozostawionym przez nich dzieciom.

Korenev Yuryi Diomidowicz, deputowany Dumy Miejskiej w Irkucku, uważa, że społeczeństwo Rosji jest apolityczne, a we wszelkiego rodzaju zatargi wdają się tylko ci, których się do tego zmusza.

– Nasza władza z pewnością nigdy nie czytała Ewangelii i religię wykorzystuje do partykularnych celów – stwierdził Diomidowicz. – Tymczasem efektywność władzy w Irkucku, jeżeli chodzi o handel narkotykami, jest taka, że codziennie na ulicach sprzedaje się kilkadziesiąt kg narkotyków, a milicja przechwytuje rocznie kilka kg środków odurzających. Skorumpowani przez narkomafię są wszyscy. **(KP)**

KRÓTKO

PRZECIWKO POLITYCE RZĄDU, bezrobociu i nowelizacji kodeksu pracy blisko tysiąc związkowców ze śląsko-dąbrowskiej „Solidarności" manifestowało w czwartek przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach. Około 300 pracowników upadłej przed rokiem katowickiej Huty Baildon i innych śląskich hut przeszło przed urząd sprzed siedziby zakładu. Domagali się ponownego uruchomienia należącej do huty walcowni. Przed urzędem dołączyli do związkowców z innych branż.



PAP/CAF

BYŁY MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI Lech Kaczyński nie zgadza się z zarzutem pomówienia szefa Bartimpeksu Aleksandra Gudzowatego, który wytoczył mu sprawę karną. Oskarżony chce powołać świadków, którzy mieliby zeznawać w sprawie dostaw gazu do Polski. Szef Bartimpeksu zarzucił byłemu ministrowi sprawiedliwości pomówienie za pośrednictwem mediów, mogące poniżyć jego i jego firmę w oczach opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji.

DONIESIENIE O POBICIU działacza Samoobrony podczas środowej interwencji policji w Ministerstwie Rolnictwa złożyła w prokuraturze posłanka Samoobrony. Prokuratura na razie nie wszczęła żadnego śledztwa w sprawie zajść w ministerstwie. Do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście wpłynął w czwartek wniosek posłanki Wandy Łyżwińskiej o ściganie sprawców pobicia Zbigniewa Ł., „stojącego spokojnie w ochronie przewodniczącego Samoobrony Andrzeja Leppera".

9 LAT WIĘZIENIA I 25 TYS. ZŁ GRZYWNY zażądał prokurator dla domniemanego zabójcy „Pershinga" – Ryszarda B. w procesie, w którym odpowiada on za oszustwa finansowe. Obrońcy oskarżonego wnieśli o uniewinnienie. Sąd Okręgowy w Katowicach wysłuchał w czwartek mów końcowych w tej sprawie. Wyrok ma zapaść 23 maja. Sprawa dotyczy oszustw, jakich Ryszard B. dopuścił się w latach 90., wówczas był znanym śląskim biznesmenem.



PAP/CAF

CHADECJĄ, KTÓREJ PRZEWODZIŁ JAN PETER BALKENENDE (na zdjęciu) zajęła pierwsze miejsce w środowych wyborach w Holandii. Partia populisty Pima Fortuyna szturmem zajęła drugie miejsce. To kolejny w ostatnich miesiącach sukces prawicy w Europie i porażka rządzącej lewicy. Zdziwienie jest tym większe, że Holandia jest krajem znanym raczej z tolerowania eutanazji, narkotyków i małżeństw homoseksualnych, niż niestabilności politycznej, radykalnych polityków i nagłych zwrotów sympatii wyborców.

SIEDZIBĄ CENTRUM PRZECIWKO WYPĘDZENIOM może być tylko stolica Niemiec, Berlin – powiedziała w czwartek przewodnicząca Związku Wypędzonych (BdV) Erika Steinbach. Szefowa BdV wyraziła zadowolenie z ożywionej dyskusji, jaka toczy się w Polsce na temat lokalizacji centrum. Niemiecka fundacja chętnie włączy się w utworzenie podobnej placówki na terenie Polski – dodała Steinbach.

(PAP)

Proces dziennikarzy „Pahonii" rozpoczęty, ale od razu przerwany

To wyraźna gra władzy

BIAŁORUŚ. W Grodnie rozpoczął się w czwartek proces dwóch dziennikarzy opozycyjnej gazety „Pahonia" oskarżonych o zniesławienie prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Na wniosek oskarżyciela proces jednak przerwano, a datę kolejnej rozprawy wyznaczono na 4 czerwca.

Powodem odroczenia rozprawy była choroba prowadzącego dotąd sprawę prokuratora. Nowy, obecny na sali oskarżyciel, musi się dopiero zapoznać z aktami sprawy.

Kiedy miesiąc temu proces miał się rozpocząć po raz pierwszy, równie nieoczekiwanie został hospitalizowany przewodniczący składu sędziowskiego, a rozprawę przełożono.

– To wyraźna gra władz z nami – oskarżonymi, obywatelami, którzy chcą obserwować proces, i dziennikarzami – również zagranicznymi. Przekładając co chwilę rozprawę, chce się osiągnąć naturalne „zmęczenie materiału" i doprowadzić do spadku zainteresowania procesem" – powiedział jeden z oskarżonych Nikoła Markiewicz, ubrany w koszulkę z napisem „Jestem dziennikarzem, a nie przestępcą".

Za dziennikarzami i wolnością słowa na Białorusi wstawiły się m.in. polskie władze. Z oświadczeniem w tej sprawie wystąpiła Kancelaria Prezydenta Kwaśniewskiego i polski MSZ. W obronę wziął ich również Międzynarodowy Pen Club oraz organizacja Reporterzy bez Granic. Kilkunastu grodzieńskich opozycjonistów, którzy demonstrowali w obronie „Pahonii" i spędzili za to kilka dni

Markiewiczowi, głównemu redaktorowi zamkniętej przez władze w listopadzie zeszłego roku grodzieńskiej gazety „Pahonia", i Pawłowi Mażejce, jednemu z jej czołowych dziennikarzy, grozi nawet pięć lat więzienia. Prokuratura uznała, że część ich krytycznych w stosunku do Łukaszenki przedwyborczych artykułów zniesławiła białoruskiego prezydenta.

w areszcie, Amnesty International uznała za więźniów sumienia.

W czwartek wsparcie oskarżonym okazali – obecni na pełnej sali rozpraw – przedstawiciele ambasad Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemiec.

(PAP)

Po proteście Samoobrony

Obliczono straty

WARSZAWA. 9 tysięcy zł – na taką kwotę Ministerstwo Rolnictwa oszacowało straty spowodowane środowymi zajściami w budynku resortu. Na razie nie wiadomo, czy ministerstwo zwróci się o zwrot kosztów.

– W nocy ministerstwo zostało posprzątane. Wyniesiono butelki, transparenty, plakaty, odkurzono wykładziny. W czwartek zajęto się trawnikami i roślinami przed budynkiem – powiedziała dyrektor biura prasowego resortu rolnictwa Małgorzata Książyk. Zaznaczyła, że 6 tysięcy to koszty samego sprzątania budynku. Naprawa zniszczonego sprzętu pochłonęła 3 tysiące zł.

W środę kilkuset rolników z „Samoobrony" oraz posłowie tego ugrupowania wtargnęli do gmachu Ministerstwa Rolnictwa i okupowali go przez sześć godzin. Policja użyła siły, by usunąć ich z budynku. **(PAP)**

Rozmowy wznowione

SZCZECIN. *Przedstawiciele rządu i Stoczni Szczecińskiej wznowili rozmowy. Wziął w nich udział minister gospodarki Jacek Piechota – poinformowało biuro prasowe resortu gospodarki. W czasie spotkania miały być omawiane szczegóły dotyczące dalszego losu stoczni, m.in. udzielenia jej przez banki tzw. kredytu pomostowego.*

Wcześniej po spotkaniu przedstawicieli stoczni z premierem i członkami rządu minister skarbu Wiesław Kaczmarek poinformował, że strony zawarły porozumienie o wycofaniu się ze spółki grupy inwestorów prywatnych i przekazaniu ich udziałów Skarbowi Państwa.

– Konsorcjum banków chce być w strukturach nadzorczych i zarządzających Stoczni Szczecin po to, aby móc kontrolować sposób wydatkowania pieniędzy, które deklaruje zorganizować na rzecz wyjścia spółki z kryzysu – powiedział Kaczmarek.

(PAP)



W sprawie Cmentarza Orląt we Lwowie

Nie ma kompromisu

LWÓW. W czasie czwartkowej debaty deputowani Rady Miasta Lwowa nie poszli na ustępstwa w sprawie Cmentarza Orląt Lwowskich. Przyjęto jedynie oświadczenie, potwierdzające poprzednie stanowisko rady, przyjęte w uchwale w 2000 roku. Cmentarz Orląt jest miejscem pochówku Polaków, poległych w walce z Ukraińcami o Lwów w 1918 r.

Według uchwały Rady Miasta sprzed dwóch lat, napis na głównej płycie Grobu Nieznanego Żołnierza powinien brzmieć: „Nieznanym żołnierzom poległym za Polskę w latach 1918-1920". W polskim wariancie tekstu dodane było słowo: „bohatersko" (poległym).

Deputowani potwierdzili, że na pylonach mają być napisy dwujęzyczne. Tym samym planowane na 21 maja otwarcie cmentarza i związana z tym wizyta we Lwowie Aleksandra Kwaśniewskiego stoją pod znakiem zapytania.

Czwartkowe lwowskie gazety ostrzegały tymczasem przed możliwością wybuchu skandalu międzynarodowego i pogorszeniem stosunków polsko-ukraińskich w związku ze sprawą Cmentarza Orląt.

▌Gazeta „Wysoki Zamek" pisze o bardzo prawdopodobnej możliwości rezygnacji prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z przyjazdu do Lwowa 21 maja, jeśli radni nie zdołają znaleźć kompromisu. Dziennik podkreśla, że sytuacja jest absurdalna, gdyż w tej chwili spór dotyczy w zasadzie tylko jednego słowa w napisie na płycie głównej cmentarza.

▌Dziennik „Postup" zaznaczył, że mimo niejasnej sytuacji, władze miasta intensywnie przygotowują się do wizyty prezydentów dwóch państw w związku z planowanym na wtorek otwarciem Cmentarza Orląt.

Sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik wyraził rozczarowanie czwartkową decyzją deputowanych Rady Miasta Lwowa, którzy nie poszli na ustępstwa w sprawie Cmentarza.

– Spodziewaliśmy się, że ta decyzja rzeczywiście będzie mądra i odważna, i że wreszcie to, co zostało zapisane w porozumieniach dwustronnych zostanie zrealizowane – powiedział Przewoźnik, komentując decyzję władz Lwowa.

(PAP)

Wniosek o aresztowanie Kolasińskiego

Może utrudniać postępowanie

Prokuratura Okręgowa w Katowicach skierowała do sądu wniosek o aresztowanie byłego posła AWS Marka Kolasińskiego.

– Wniosek o areszt jest motywowany trzema argumentami. Po pierwsze podejrzany może się ukrywać, po drugie – utrudniać postępowanie. Trzecią przesłanką jest kara, jaka może mu grozić – powiedział w czwartek rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach Leszek Goławski.

Prokuratorzy postawili Kolasińskiemu 16 zarzutów. Do najpoważniejszych należą: wyłudzenie kredytów bankowych i zwrotu podatku VAT. Sumę tych oszustw szacuje się na 70 mln zł. Inne przestępstwa, jakich miał się dopuścić, to m.in. unikanie spłaty 31,5 mln długów, fałszowanie dokumentów i składanie fałszywych oświadczeń majątkowych w Sejmie.

(PAP)

Cudowne dziecko

ROSJA. Jedenastoletni mieszkaniec Ałtaju, autonomicznej republiki rosyjskiej położonej na zachodniej Syberii, przedstawił miejscowym naukowcom swoje wynalazki – lodówkę działającą bez prądu i trójwymiarowy telewizor. „Cudowne dziecko" wystąpiło z wykładem na temat swoich odkryć w czasie konferencji na miejscowej politechnice – poinformowała w czwartek rano telewizja NTV.

Ernesto Jewgienij Sanchez Szajda – według rodziców – już w wieku dwóch lat i kilku miesięcy umiał czytać i pisać, uczy się obecnie w dziewiątej, ostatniej klasie podstawówki. Zaliczając w ciągu roku po 2, 3 lata szkoły zamierza ją skończyć już w przyszłym roku. **(PAP)**

Wspólna akcja „Gazety Współczesnej", Radia Jard i podlaskiej drogówki

Z kartą w kieszeni

Jak poruszać się po skrzyżowaniu wyposażonym w sygnały świetlne? Dziś publikujemy kolejny test, na który trzeba znać odpowiedź, żeby zdać egzamin na kartę rowerową. Obok zamieszczamy komentarz, na podstawie którego uczeń może udzielić prawidłowej odpowiedzi na pytanie.

Co roku kilkudziesięciu uczniów podlaskich szkół zostaje rannych podczas wypadków na drogach. Policjanci alarmują: coraz mniej uczniów ma karty rowerowe, coraz słabiej znają przepisy ruchu drogowego. Chcemy zmienić ten stan rzeczy, dlatego z okazji Dnia Dziecka „Gazeta Współczesna, policjanci z podlaskiej drogówki oraz „Radio Jard" zorganizują egzamin na kartę rowerową.

Co trzeba zrobić, żeby zdać egzamin? Przejrzeć testy publikowane przez „Gazetę" lub słuchać audycji w Radiu „Jard" poświęconych tej tematyce. Od 27 do 29 maja będziemy drukować formularz egzaminacyjny. Należy go wyciąć z gazety i zgłosić się z nim 1 czerwca w wyznaczonych punktach w 14 miastach powiatowych. W Białymstoku egzaminy odbędą się w dniach 31 maja w godz. 12-17 i 1 czerwca w godz. 10-17 w klubie „Krąg" przy ul. Wierzbowej. Nie trzeba przyjeżdżać na rowerze. Formularze egzaminacyjne przesłane zostaną do dyrekcji szkół, do których uczęszczają rowerzyści. Akcję objął patronatem podlaski kurator oświaty.

(jg)

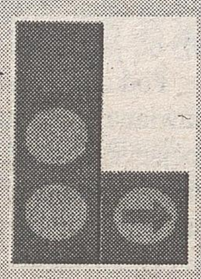


Podkom. Rafał Kozłowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku:

– Zapalone czerwone światło oznacza, że kierujący nie może wjechać na skrzyżowanie. Jeśli jednak oprócz czerwonego światła na sygnalizatorze zapalona jest zielona strzałka wskazująca prawą stronę, kierujący może wjechać na skrzyżowanie warunkowo, jeżeli przepuści pojazdy mające zielone światło oraz pieszych. Przed wykonaniem manewru ma obowiązek zatrzymać się.

Kierujący rowerem, widząc na sygnalizatorze zapaloną zieloną strzałkę w prawo:

a. wykonując manewr skrętu w prawo ma pierwszeństwo przejazdu;
b. skręcanie w prawo na najbliższym skrzyżowaniu jest dozwolone, pod warunkiem, że kierujący zatrzyma się przed sygnalizatorem i nie spowoduje utrudnienia ruchu;
c. skręcanie w prawo jest zabronione.



Massowe grillowanie

Tydzień temu rozpoczęliśmy konkurs-zabawę dla naszych Czytelników, wypoczywających przy grillu. W naszej zabawie oczekujemy na propozycje ciekawych, ale jednocześnie prostych przepisów na dania z grilla. Co tydzień jury złożone z przedstawicieli gazety, firmy Massa Company i sponsora nagród wybiera trzy najsmaczniejsze przepisy.

W pierwszym tygodniu postanowiono nagrodzić przepisy nadesłane przez: Adama Pełszyńskiego z Białegostoku, Celinę Muszyńską z Brańczan gm. Juchnowiec i Andrzeja Pawła Kamińskiego ze Szczuczyna. Po nagrody w postaci zestawów grillowych dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" należy zgłosić się do działu obsługi klienta w hali MARKO, ul. gen. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 8-21. Nagrodę specjalną za przepisy i porady grillowe przyznano Irenie i Edwardowi Pycz z Suchowoli i tę nagrodę dostarczy laureatom osobiście przedstawiciel firmy „Netter".

Czekamy na kolejne pyszne przepisy. **Tym razem nagrodę specjalną – torbę podróżną ufunduje Massa, zaś 3 nagrody tygodnia przygotuje firma „Netter".**

Przepisy można nadsyłać pod adres: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Massowe Grillowanie". **(TO)**

MASSOWE GRILLOWANIE
MASSA
WYGODNE ZAKUPY
Nagrody funduje firma
netter

KONKURS NA SZABLON

Konkurs miesięcznika „Cztery kąty", który ogłosiliśmy trzy tygodnie temu, nie był łatwy. Polegał bowiem na zaprojektowaniu szablonu wzoru na ścianę do dziecięcego pokoju.
Najciekawsze pomysły w formie szkiców szablonu przesłało do nas działające przy Domu Kultury w Hajnówce Koło Plastyczne „Deformacja", kierowane przez Zenaidę Jakuć. Nagrodziliśmy następujące autorki: Magda Mekrouda, Magda Wojtkowska, Anna Kiendyś, Joanna Mak, Agnieszka Ruta, Anna Romaniuk, Anna Syrowoj, Emilia Jabłońska, które otrzymają zestawy złożone z kaset wideo z poradami dla majsterkowiczów oraz słodyczy firmy „LINDT". Za udział w konkursie nagrodziliśmy również Anię i Anetę Grygo z Augustowa, które otrzymają zestaw kaset wideo i słodycze firmy „LINDT". Nagrody można odebrać w Biurze Gry przez najbliższy tydzień. Po tym terminie wyślemy je pocztą. **Przypominamy, że fundatorem nagród jest miesięcznik „Cztery kąty".** (TO)

„Współczesna" z prezentem na Dzień Dziecka



Z jakimi piosenkami kojarzy Ci się dzieciństwo, czy Twoje dziecko zna te piosenki? Z podanych niżej 14 piosenek wybierz 10, które chciałbyś znaleźć na płycie kompaktowej od „Gazety Współczesnej":

1. „Gdzieś ty bywał czarny baranie?" ☐
2. „Był sobie król" ☐
3. „Mam chusteczkę haftowaną" ☐
4. „Miała baba koguta" ☐
5. „Krakowiaczek" ☐
6. „Krasnoludki" ☐
7. „Mało nas do pieczenia chleba" ☐
8. „Jadą, jadą misie" ☐
9. „Uciekaj myszko do dziury" ☐
10. „Stary niedźwiedź" ☐
11. „Pieski małe dwa" ☐
12. „Jedzie pociąg z daleka" ☐
13. „Stokrotka" ☐
14. „Ojciec Wirgiliusz" ☐

Kupon przynieś lub wyślij: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, (pok. 25) 15-950 Białystok, z dopiskiem: „Dzień Dziecka"

24 maja br. - TEKSTY wybranych piosenek
31 maja br. - PŁYTA CD z piosenkami na Dzień Dziecka

Uwaga! Masz czas do 20 maja!
„Gazeta Współczesna" najtańsza w prenumeracie!

Prenumeratę można wykupić do 20 dnia każdego miesiąca.

Białystok i byłe województwo białostockie:
RUCH S.A.
Zespół Białystok
ul. Kopernika 95
tel. (0 85) 742 15 06, 7421 250
infolinia: 0 800 127 005

Łomża i byłe województwo łomżyńskie:
RUCH S.A.
Zespół Łomża
ul. Nowogrodzka 41
tel. (0 86) 2164 476

Ełk i byłe województwo suwalskie:
RUCH S.A.
Zespół Ełk
ul. Mickiewicza 43
tel. (0 87) 610 30 14

Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka
ul. 11 Listopada 121
tel. (0 29) 760 89 89

i we wszystkich urzędach pocztowych!

Jeśli wykupisz prenumeratę na czerwiec, zapłacisz tylko za wydania codzienne, magazyny otrzymasz gratis!
17 zamiast 23,60
Wkrótce zabawa z nagrodami wyłącznie dla prenumeratorów!

KRÓTKO

Nowy szef sztabu

BIAŁYSTOK. W czwartek, w obecności dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego – gen. dyw. Leszka Chyły, nastąpiła zmiana na stanowisku szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku. Dotychczasowy szef – płk dypl. Stanisław Bryndza przekazał swoje obowiązki płk. dypl. Stanisławowi Kuleszy.

Płk dypl. Stanisław Kulesza urodził się w 1949 r. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie oraz Podyplomowych Studiów Organizacji i Zarządzania. Był m.in. dowódcą 4. Pułku Artylerii w Kołobrzegu, Szefem Artylerii 8. Dywizji w Koszalinie, dowódcą 2. Brygady Artylerii i 2. Pułku Rakiet Taktycznych w Choszcznie.

Jest żonaty, ma dwóch synów: jeden jest oficerem artylerii, drugi – uczniem liceum.

– Chociaż w Białymstoku jestem zaledwie dwa dni, to już odkryłem uroki tego miasta i ziemi podlaskiej – powiedział. **(h)**



Płk. dypl. St. Bryndza (z prawej) życzył płk. dypl. Stanisławowi Kuleszy szczęścia FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Mleczny potop

Zdaniem podlaskich polityków PSL, środowa akcja „Samoobrony" kompromituje wieś w oczach społeczności miejskiej.

– Sytuacja na wsi jest rzeczywiście trudna, zwłaszcza w przetwórstwie mleka – przyznał poseł PSL Józef Mioduszewski podczas czwartkowej konferencji prasowej. – Na rynkach międzynarodowych nastąpił gwałtowny spadek cen produktów mlecznych. Wystarczy powiedzieć, że za tonę mleka do niedawna płacono dwa tysiące dolarów, w tej chwili cena wynosi zaledwie tysiąc. Na naszym rynku nastąpił wzrost produkcji o 30 proc. Niektórzy mówią, że zalewa nas rzeka mleka.

W tej sytuacji Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało o przyspieszeniu dopłat do mleka klasy ekstra w wysokości 7 gr.

– Oczywiście wszelkie interwencje w sferze rolnictwa są niewystarczające, ale tak krawiec kraje, jak mu materii staje – dodał Mioduszewski. **(rw)**

Przepraszamy

W środowym wydaniu „Gazety Współczesnej" przy tekście „Votum bez odpowiedzi" omyłkowo ukazało się zdjęcie p. Iwony Hryniewickiej, dyrektor białostockiego szpitala dermatologicznego, zamiast zdjęcia p. Alicji Hryniewickiej, przewodniczącej związków pielęgniarek w szpitalu wojewódzkim. Za tę niezamierzoną pomyłkę przepraszamy wszystkich zainteresowanych.

Redakcja

Komisja rejestracji leków zadecydowała

Aulin bez ograniczeń

WARSZAWA. Komisja Rejestracji Środków Farmaceutycznych Instytutu Leków w Warszawie uznała, że nie ma żadnych przeciwwskazań do stosowania na polskim rynku na dotychczasowych zasadach nimesulidu – leku przeciwbólowego, który został wycofany ze sprzedaży w Finlandii.

Jak już pisaliśmy, podlascy lekarze, podobnie jak ich koledzy w całym kraju, dość powszechnie przepisują pacjentom lek przeciwbólowy, którego sprzedaż została zawieszona w Finlandii, z powodu podejrzenia o spowodowanie zgonu pacjenta. Chodzi o aulin – niesteroidowy lek przeciwzapalny, przepisywany najczęściej przy bólach zwyrodnieniowych stawów, kości, migrenach, bólach pooperacyjnych i trzewnych. Można go kupić tylko na receptę. Jego gównym składnikiem jest nimesulid. Lek zaliczany jest do specyfików najnowszej generacji. Tymczasem z Finlandii zaczęły dochodzić niepokojące wieści o skutkach ubocznych nimesulidu, wpływających zwłaszcza na wątrobę. Gdy pojawiła się informacja, że pacjent zmarł po powikłaniach wątrobowych, a przyczyną mogło być przyjmowanie leku, jego sprzedaż natychmiast wstrzymano. Wg producenta leku, pacjent był leczony wieloma preparatami, ponadto był osobą bardzo schorowaną i trudno przesądzać o winie nimesulidu.

Sprawą dalszego dopuszczenia do sprzedaży na polskim rynku aulinu zajmowała się komisja rejestracji leków. Nimesulid okazał się w jej opinii lekiem bezpiecznym.

– Po szczegółowym zapoznaniu się z sytuacją w Finlandii i dokumentacją na temat bezpieczeństwa leku, komisja uznała, że należy utrzymać stosowanie preparatu nimesulid na polskim rynku na dotychczasowych zasadach, bez ograniczeń – poinformował Michał Mieszkowski z Medagro International, firmy dystrybującej aulin w Polsce.

(luk)



Jednym z tematów spotkania w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim była unijna pomoc dla biednych regionów A. ZGIET

Unia Europejska w regionach – konferencja w Białymstoku

Duńskie poparcie

BIAŁYSTOK. Walce z bezrobociem i pomocy dla ubogich regionów z Unii Europejskiej poświęcona była czwartkowa konferencja w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku. Spotkanie zostało zorganizowane przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej i Ambasadę Królestwa Danii w ramach cyklu 16 konferencji regionalnych „Unia Europejska w regionach".

W organizacji każdej konferencji regionalnej bierze udział Dania, która od połowy br. będzie przewodniczyła Unii Europejskiej. Kraj ten popiera starania Polski o wejście do UE od początku 2004 r.

Podczas wszystkich spotkań przedstawiana jest aktualna sytuacja w negocjacjach Polski, związanych z przystąpieniem do UE. Na spotkania są zapraszani m.in. urzędnicy państwowi i samorządowi, dziennikarze, przedstawiciele organizacji pozarządowych i biznesowych.

Uczestników konferencji w Białymstoku najbardziej interesowała pomoc UE dla ubogich regionów. Do takich zaliczają się województwa podlaskie i warmińsko-mazurskie.

O tym, na jaką pomoc mogą liczyć biedne regiony z Europejskiego Funduszu Społecznego, mówił dr Mirosław Grewiński z Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. To właśnie ten fundusz wspiera działania ograniczające bezrobocie w UE.

Po wejściu do Unii Polska zostanie od razu objęta pomocą, w tym z Europejskiego Funduszu Społecznego. Może liczyć na dotacje, o ile jednak z własnych środków dołoży do tych dotacji. Tymczasem w Polsce brakuje specjalistów, którzy umieliby pozyskiwać pieniądze z Unii Europejskiej.

(MN)

Bolette Weis Fogh, zastępca ambasadora Królestwa Danii w Polsce:



FOT. A. ZGIET

– Dania bierze udział w organizowaniu takich konferencji jak w Białymstoku, ponieważ jest bardzo zainteresowana poszerzaniem wiedzy o Unii Europejskiej, zwłaszcza że od połowy tego roku będzie przewodniczyła Unii. Mój rząd wyraża nadzieję, że Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej od początku 2004 r. Dania jest członkiem Unii od ponad 25 lat. Z doświadczenia wiemy, jak wiele dyskusji musi się odbyć i jak wiele decyzji musi być podjętych właśnie na szczeblu regionalnym.

Studio Lato Radia Białystok

Festyn w Orli

ORLA. W niedzielę, o godz. 14, przy Gminnym Ośrodku Kultury w Orli, rozpocznie się plenerowa impreza z cyklu „Studio Lato Radia Białystok". Spotkanie to zapoczątkuje coroczne festyny organizowane przez Radio Białystok i „Gazetę Współczesną".

Na początku imprezy wystąpi zespół „Orlanie", a po nim formacja rockowa „Co jest grane". Później na scenie pojawi się Dziecięcy Zespół Wokalno-Taneczny, działający przy GOK w Orli. Około godz. 15.30 wystąpi Kapela Podwórkowa „TAKA PAKA", a o godz. 18 – zespół „Klekociaki" i „Małanka".

W przerwach publiczność będzie mogła wziąć udział w licznych konkursach. Dla wszystkich odważnych przewidywane są atrakcyjne nagrody i niebieskie prezenty Radia Białystok.

TYSKIE 1629
SPONSOR STRATEGICZNY

Gwiazdą festynu będzie Piotr Szczepanik, który zaśpiewa około godz. 19. Po jego występie odbędzie się ostatni konkurs dla publiczności. Na zakończenie imprezy, około godz. 21, zagra zespół „Akcent".

(KP)

Będzie nowy szef białostockiego pogotowia

Nietypowy konkurs

BIAŁYSTOK. Piątek jest ostatnim dniem na składanie ofert osób zainteresowanych objęciem fotela dyrektora białostockiego pogotowia.

W lutym br. radni sejmiku województwa podjęli decyzję o włączeniu do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Kolumny Transportu Sanitarnego. Był to jedyny sposób, aby borykająca się z coraz większymi problemami finansowymi kolumna nie upadła. W wyniku połączenia jednostek nastąpi redukcja około 30 etatów (dublujących się stanowisk), całe koszty przedsięwzięcia szacowane są na około 600 tys. zł. Fuzja będzie obowiązywać od 1 czerwca. Nowym zakładem ma zarządzać nowy dyrektor. Kto nim będzie, na razie nie wiadomo. Zarząd Województwa Podlaskiego ogłosił na początku maja konkurs na to stanowisko. Chętni mogą zgłaszać się do 17 maja.

– Nie jest to typowy konkurs – powiedział Tadeusz Arłukowicz, rzecznik marszałka województwa podlaskiego. – Zarząd ma tu pełną dowolność, mógłby po prostu powołać wybraną osobę na stanowisko dyrektora. Ale wybrano wersję zbierania ofert od osób spełniających określone wymogi. Specjalnie powołana komisja wybierze w najbliższą środę najlepszego kandydata, ostateczna decyzja należeć będzie do zarządu.

Nie wiadomo jeszcze, czy o stanowisko będzie ubiegać się dotychczasowy dyrektor stacji. **(luk)**

W Hajnówce znaleziono ciało martwej kobiety

To było zabójstwo?

HAJNÓWKA. W czwartek, około godz. 13.15 Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce została powiadomiona przez dyspozytorkę pogotowia ratunkowego, że w mieszkaniu przy ul. Górnej znajdują się zwłoki kobiety. Z policyjnych ustaleń wynika, że doszło tam do włamania. W chwili zamykania tego numeru „Współczesnej", z uwagi na brak opinii lekarza, nie można było stwierdzić, czy kobieta została zamordowana, chociaż policja bierze pod uwagę taką możliwość.

Zwłoki 81-letniej Sierafimy S. znalazła sąsiadka. Kobieta leżała w łóżku przykryta kołdrą. Wyglądała tak, jakby spała. Mieszkanie było splądrowane. Na podłodze leżała porozrzucana garderoba, pościel powyrzucana z szafy i inne przedmioty codziennego użytku.

– Sprawca dostał się do mieszkania, wyłamując zamek w drzwiach prowadzących na ganek, po czym przy użyciu betonowego bloczka wyłamał drzwi z przedsionka i wszedł do pokoju. Możemy więc przypuszczać, że poszukiwał on kosztowności lub pieniędzy. Na razie nie możemy jednoznacznie stwierdzić, czy zgon miał związek z samym włamaniem. Nigdzie nie ma śladów krwi, niemniej wykonujemy wszystkie działania, tak jak w przypadku zabójstwa – powiedział nadkom. Mirosław Augustyniak, rzecznik prasowy KPP w Hajnówce.

Policja przyjęła różne wersje zdarzenia. Nie wyklucza, iż kobieta mogła zostać uduszona poduszką.

– Czy był to zawał, zgon naturalny czy działanie przestępcze wykażą oględziny ciała, ewentualnie sekcja zwłok – dodał nadkom. Augustyniak. **(jb)**

Gimnazjaliści ubiegają się o przyjęcie do kilku szkół jednocześnie

Wybierają ogólniaki

Wczoraj minął termin składania podań do szkół ponadgimnazjalnych. Do niektórych białostockich ogólniaków zgłosiło się... pięć razy więcej kandydatów, niż przygotowano miejsc w klasach pierwszych.

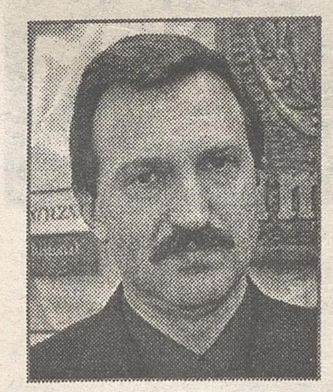
W tym roku kandydaci do szkół ponadgimnazjalnych mogli składać dokumenty do kilku szkół jednocześnie. Do kompletu dokumentów nie muszą bowiem dołączać oryginalnego świadectwa ukończenia szkoły. Wystarczy jedynie odpis. Uczniowie ostatnich klas gimnazjów skorzystali z tej możliwości i w efekcie do najbardziej popularnych szkół trafiło ponad 1,5 tys. podań.

Niektórzy gimnazjaliści złożyli podania do dwóch szkół, inni – nawet do pięciu. Np. Sandra Kasprzycka z Publicznego Gimnazjum nr 9 w Białymstoku ubiega się o przyjęcie do I LO, II LO, III LO, IV LO i VI LO, a jej koleżanka ze szkoły – Justyna Kornak złożyła dokumenty w IV LO, XI LO i w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Białymstoku.

Jedną z najbardziej obleganych białostockich szkół jest w tym roku IV Liceum Ogólnokształcące – o jedno miejsce w klasie I stara się tam... pięciu kandydatów. Wczoraj, o godz. 15 w sekretariacie tej szkoły znajdowały się już 1.533 podania, a miejsc w klasach pierwszych jest tylko 300.

Niesłabnącą popularnością cieszy się też VI LO, gdzie do wczoraj zgłosiło się prawie 1.350 kandydatów, którzy będą walczyć o 270 miejsc. Ponad tysiąc podań jest też w III LO, a miejsc w klasach pierwszych tylko 270. Tyle samo miejsc dla pierwszoklasistów przygotowało też II LO, do którego zgłosiło się 1.100 kandydatów i V LO, które ma prawie 640 podań.

O przyjęciu kandydata do szkoły ponadgimnazjalnej będą w tym roku decydowały: wyniki z zakończonych wczoraj egzaminów gimnazjalnych oraz oceny na świadectwie ukończenia szkoły. **(dona)**



Jerzy Kiszkiel, dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku:

– Z jednej strony cieszymy się, że tylu gimnazjalistów chce kontynuować naukę w naszej szkole. Z drugiej jednak spodziewamy się sporego zamieszania, ponieważ część uczniów składa podania i u nas, i w innych ogólniakach. Kiedy więc 28 czerwca br. ogłosimy listę przyjętych, na której będzie 300 nazwisk, może okazać się, że kilkudziesięciu kandydatów zdecydowało się na inne szkoły i wówczas okaże się, że w efekcie mamy wolne miejsca. Czeka więc nas druga rekrutacja – na początku lipca. Będzie nas to kosztowało wiele pracy, częściowo niepotrzebnej.

Zmieniają się przepisy, dotyczące przyznawania zasiłków i alimentów

Oblężone urzędy

BIAŁYSTOK. Osoby, ubiegające się o zasiłki i alimenty mają sporo kłopotów ze zdobyciem w urzędach skarbowych zaświadczenia o dochodach. Aby złożyć wniosek o wydanie tego dokumentu trzeba stać w długich kolejkach. Zamieszanie jest wynikiem wchodzących w życie od czerwca nowych przepisów, dotyczących przyznawania zasiłków i świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Ubiegający się o te świadczenia muszą do składanego do ZUS wniosku dołączyć zaświadczenie z urzędu skarbowego o osiąganych w minionym roku dochodach. Do nowych przepisów nie są przygotowani ani ubiegający się o świadczenia, ani urzędy skarbowe. W urzędach w Białymstoku trzeba stać w długich kolejkach, aby złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia. Czas nagli, bo zasiłki i alimenty są przyznawane od 1 czerwca.

– Ludzie są zdenerwowani, bo mają mało czasu na zdobycie zaświadczeń. Często nie wiedzą też, jakich zaświadczeń potrzebują – tłumaczy Anna Wojtan z II Urzędu Skarbowego w Białymstoku. – Pracownicy starają się uzyskać informacje od interesantów, żeby wydać zaświadczenie, jakiego oni rzeczywiście potrzebują. To jednak trwa.

W I US w Białymstoku około 1,5 tys. osób dziennie składa takie wnioski. Od 6 maja wpłynęło ponad 14 tys. wniosków. Dziennie wydawanych jest około 1 tys. zaświadczeń. W II białostockim US sytuacja jest podobna. Wydano już 11 tys. zaświadczeń o dochodach.

Urząd skarbowy ma siedem dni na wydanie zaświadczenia, jednak czas oczekiwania może się przedłużyć. Pracownicy urzędów twierdzą, że problemy pojawiają się, gdy zeznań podatkowych nie ma jeszcze w systemie komputerowym. Kampania podatkowa skończyła się 30 kwietnia, a znaczna liczba PIT-ów została złożona w urzędach pod koniec okresu rozliczeniowego. Nie wszystkie zeznania zostały jeszcze wprowadzone do systemu. Natomiast ręczne przeszukiwanie zeznań jest pracochłonne. Wydanie zaświadczenia może przyspieszyć dołączenie kopii zeznania podatkowego do wniosku. **(MG)**

Radni powiatu monieckiego przyznali Mirosławowi Paniczko dodatek specjalny

Raz starosta, raz sekretarz

MOŃKI. Na czwartkowej sesji Rady Powiatu Monieckiego powiatowi rajcowie przyznali staroście Mirosławowi Paniczko 2248 zł dodatku specjalnego. Podobną kwotę radni przyznają co rok.

Powiatowi radni zajęli się na sesji m.in. określeniem zadań i wysokości środków z PFRON w 2002 r. i podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych. Ustalono także nowe okręgi wyborcze w zbliżających się wyborach samorządowych. Od przyszłej kadencji Rada Powiatu Monieckiego będzie liczyć 17 radnych (teraz 25). Wspólnie czterech radnych wybierać będą mieszkańcy gmin Goniądz i Jaświły, trzech – Knyszyn i Jasionówka, czterech – Krypno i Trzcianne, a sześciu – gmina Mońki.

Tematem, który zaabsorbował radnych było przyznanie staroście Mirosławowi Paniczko do końca kadencji dodatku specjalnego. Dodatek ten przyznawał w każdym roku przewodniczący rady, ale po regulacjach ustawowych wszystkie składniki wynagrodzenia starosty ustalają radni.

– Dodatkowe wynagrodzenie wynika ze szczególnego charakteru pracy starosty. W powiecie monieckim nie ma przy tym funkcji sekretarza, a jego obowiązki pełni starosta – powiedział przewodniczący rady Jan Joka.

Obecna gaża monieckiego starosty składa się z: 4,2 tys. zł wynagrodzenia zasadniczego, 1420 zł dodatku funkcyjnego, 2248 zł dodatku specjalnego (40 proc. wynagr. zasadniczego i dod. funkcyjnego) i 504 zł dodatku stażowego. Płaca brutto starosty wynosi 8372 zł, a na rękę Mirosław Paniczko otrzymuje 5574 zł.

Przy jednym głosie wstrzymującym się (radnego Tomasza Olesiewicza z Knyszyna) radni przedłużyli staroście pobieranie dodatku specjalnego do końca kadencji.

Więcej o innych ważnych sprawach poruszanych na sesji napiszemy w poniedziałkowym wydaniu „Współczesnej". **(zmo)**

KRÓTKO

Marsz w obronie ziemi

BIAŁYSTOK. W poniedziałek, 20 maja, o godz. 13 odbędzie się marsz w obronie polskiej ziemi i protest przeciwko biedzie w Polsce. Organizatorem jest Liga Polskich Rodzin. Zbiórka uczestników na placu przed Teatrem im. Aleksandra Węgierki. Później jego uczestnicy przejdą pod Podlaski Urząd Wojewódzki. **(rw)**

Zdrowy Janów

JANÓW. W niedzielę, 19 maja, rusza program „Zdrowa gmina Janów". Program skierowany jest do wszystkich mieszkańców, liczącej prawie 5 tys. mieszkańców gminy.

W programie przewidziane są badania profilaktyczne z zakresu profilaktyki próchnicy zębów i przyzębia u dzieci, akcje antynikotynowe, antynarkotykowe i antyalkoholowe. Podczas programu promowana będzie również profilaktyka nowotworów, kobiety będą mogły nauczyć się samobadania palpacyjnego piersi, lekarze i specjaliści promować będą zdrowy styl życia.

W niedzielę przedstawiciele gminy Janów podpiszą z Podlaską Kasą Chorych oraz z Urzędem Marszałkowskim i Starostwem Powiatowym w Sokółce porozumienie o realizacji programu „Zdrowa gmina Janów". Już w niedzielę można też będzie przebadać dzieci do lat 11 pod względem stanu uzębienia i zgryzu. Rodzice będą też mogli skorzystać z porad okulisty, który zbada wzrok najmłodszych. Porady udzielane będą w Gminnym Ośrodku Zdrowia. **(u)**

Zjazd absolwentów

KRUSZEWO. Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kruszewie oraz Rada Rodziców serdecznie zapraszają wszystkich absolwentów, byłych nauczycieli oraz pracowników na uroczyste obchody 75-lecia szkoły i II zjazd absolwentów, który odbędzie się 16 czerwca.

Komitet organizacyjny prosi wszystkich chętnych o kontakt pod numerem telefonu: 717-10-43 lub pod adresem: Agata Krysiewicz, Kruszewo 38, 16-070 Choroszcz. Koszt uczestnictwa wynosi 30 zł. Zgłoszenia będą przyjmowane do końca maja. Dodatkowe informacje można uzyskać pod adresem: Szkoła Podstawowa, Kruszewo 62, 16-070 Choroszcz, tel. 717-19-22. **(rw)**

Zamknięty plac

BIAŁYSTOK. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w związku z organizacją XXI Rajdu Podlaskiego, w sobotę, 18 maja, w godz. 17-20 zostanie zamknięty dla ruchu kołowego plac Uniwersytecki wraz z przyległymi ulicami: Liniarskiego (do ul. św. Mikołaja), Kalinowskiego (do ul. Grochowej), Marjańskiego (do ul. Pięknej i Suraską (do budynku redakcji „Gazety Współczesnej").

W tym czasie autobusy linii nr 10 w obu kierunkach będą kursować ulicami: al. Piłsudskiego, Sienkiewicza, Legionową i dalej stałymi trasami. Na trasach zastępczych będą obowiązywały istniejące przystanki. **(RR)**

Parada zmian

BIAŁYSTOK. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w związku z organizacją Parady Schumanna, w sobotę, 18 maja w godz. 11-12 zostaną zamknięte dla ruchu kołowego: plac Uniwersytecki, ul. Lipowa, Liniarskiego, Kalinowskiego, Marjańskiego i Rynek Kościuszki.

W tym czasie nastąpią zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej:

- autobusy linii 2, 4, 5, 7, 21 i 21s w obu kierunkach będą kursować na trasie zastępczej przez al. Piłsudskiego;
- autobusy linii 10 w obu kierunkach będą kursować ulicami: al. Piłsudskiego, Sienkiewicza.

Na trasach zastępczych będą obowiązywały istniejące przystanki. **(RR)**

Koncert chóru

BIAŁYSTOK. Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza na niedzielną mszę i koncert Chóru Akademickiego UwB pod dyr. Edwarda Kulikowskiego. Początek o godz. 19.15 w kościele pw. św. Wojciecha. **(KP)**

Bison-Bial maszeruje

BIAŁYSTOK. Jak informuje Komenda Wojewódzka Policji, 17 maja 2002 roku w godz. 11-12 ulicami: Ryską – Sienkiewicza – Warszawską – Pałacową – Mickiewicza przejdą uczestnicy manifestacji pracowników Bison-Bialu. Manifestacja zajmie połowę jezdni. W miejscach, gdzie powstaną utrudnienia, ruchem będą kierować policjanci. Przejazd samochodów będzie odbywał się wahadłowo. **(jg)**

Dolina w obiektywie

BIAŁYSTOK. W piątek, 17 maja, w foyer Filharmonii Białostockiej otwarta zostanie wystawa „Dolina Sokołdy w obiektywie Zbigniewa Janasa". Spotkanie z autorem odbędzie się w przerwie koncertu symfonicznego, który rozpoczyna się o godz. 19. **(a)**

Wypadek w Elektrociepłowni

BIAŁYSTOK. Wczoraj na terenie Elektrociepłowni Białystok doszło do wypadku: pracownik jednej z firm wykonujących zlecenia na terenie zakładu wpadł do zbiornika o głębokości 8 metrów.

Obok zbiorników kończono ustawianie rusztowania. Jeden z pracowników, przechodząc między zbiornikami, stracił równowagę i spadł na dno, doznając złamania obu rąk. Na miejsce wypadku wezwano straż pożarną. Funkcjonariusze z grupy wysokościowej zeszli na dno zbiornika ze specjalnymi noszami. Po unieruchomieniu kończyn ranny został wydobyty na powierzchnię.

– Grupa wysokościowa została utworzona trzy miesiące temu, liczy dziewięć osób – mówi starszy kapitan Jan Rabiczko, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. – W ubiegłym roku na terenie EC jeden z pracowników wpadł do komina, mieliśmy problemy z wydobyciem go, gdyż nie dysponowaliśmy odpowiednim sprzętem. EC sponsorowała jego zakup.

Okoliczności wypadku zbada policja i Państwowa Inspekcja Pracy. **(jg)**

101 Reykjavik

BIAŁYSTOK „Forum". 101 to kod pocztowy Reykjaviku, gdzie jest wiele barów, kafejek i spelunek, w których toczy się nocne życie. Tam właśnie Hlynur spędza swoje dni i podrywa dziewczyny, jeśli akurat nie awanturuje się w mieszkaniu swojej matki i nie czeka na darmowe posiłki. Hlynur ma 25 lat i żadnego celu w życiu. Ale gdy pewnej zimy matka zaprasza na święta Lolę, swoją hiszpańską nauczycielkę flamenco (w tej roli Victoria Abril), wszystko się zmienia...

Żyjąc z zasiłku, bezpieczny w domu swojej matki, Hlynur nigdy nie czuł pragnienia wyjścia poza granice tego mikrokosmosu, któremu na imię 101 Reykjavik. Zdecydowany za wszelką cenę opierać się dorosłości, szybko odkrywa, że życie ma wobec niego własne plany.

Film oparty jest na motywach bestsellera Hallgrimura Helgasona, który nominowany był do nagrody literackiej Rady Nordyckiej. Reżyserem filmu „101 Reykjavik" jest Baltasar Kormakur, który wspólnie z autorem bestsellera pod tym samym tytułem Hallgrimurem Helgasonem napisał scenariusz. Humor tego filmu dość często trąci sarkazmem, a mimo to mamy prawdziwy obraz bohaterów i co więcej, całej kultury młodzieżowej, z którą bohaterowie się utożsamiają.

101 Reykjavik. Dania, Francja, Islandia, Norwegia. 2000. Reż. Baltasar Karmakur. Wyk. Hilir Snar Guonason, Victoria Abril.



Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Gwiezdne wojny: Atak klonów" i „Plotka". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11 i podać nazwisko reżysera, którego film był aktorskim debiutem Natalie Portman. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 14 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 8.30, 11.00, 13.30, 16.00, 18.45, 21.30 (seans nocny), „Teren prywatny" (USA, l. 15), godz. 16.00, 19.15, „Dziewczyna na urodziny" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.30, 20.45, sobota „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 8.30, 11.00, 13.30, 16.00, 18.45, 21.30 (seans nocny), „Teren prywatny" (USA, l. 15), godz. 16.00, 19.15, „Dziewczyna na urodziny" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.30, 20.45, niedziela „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.45, 20.30, „Teren prywatny" (USA, l. 15), godz. 15.30, 18.30, „Dziewczyna na urodziny" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „Showtime" (USA, l. 12), godz. 14.15, 18.30, 20.15, „Helikopter w ogniu" (USA, l. 18), godz. 16.00 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek Przegląd filmów Zbigniewa Rybczyńskiego, godz. 18.00, „101 REYKJAVIK" (island., l. 15), godz. 20.30, sobota „101 REYKJAVIK" (island., l. 15), godz. 20.15, niedziela „Kate i Leopold" (USA, l. 15), godz. 14.00, Siła taśmy. Video art i film awangardowy w XX w. – pokaz z kolekcji WRO MIĘDZYNARODOWEGO BIENNALE SZTUKI MEDIÓW, godz. 18.00, „REYKJAVIK" (island., l. 15), godz. 20.30.

„SYRENA" – piątek kino dla dzieci: „Tryumf Pana Kleksa" (polski, b.o.), godz. 12.00, „Chopin – pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 13.15, „Plotka" (franc., l. 15), godz. 15.30, 18.30, „Kolory raju" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.00, sobota kino dla dzieci: „Tryumf Pana Kleksa" (polski, b.o.), godz. 12.00, „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 13.15, „Kolory raju" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.00, niedziela „Plotka" (franc., l. 15), godz. 15.30, 18.30, „Kolory raju" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.00.

Białowieża „Żubr" – piątek, sobota, niedziela „Potwory i spółka" (USA, b.o.), sobota, niedziela „Yamakasi" (franc., l. 12).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Helikopter w ogniu" (USA, l. 15), godz. 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Godziny szczytu 2" (USA, l. 15).

Czeremcha „TOR" – nieczynne.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Płytki facet" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Igraszki losu" (USA, l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Amelia" (franc.-niem., l. 15).

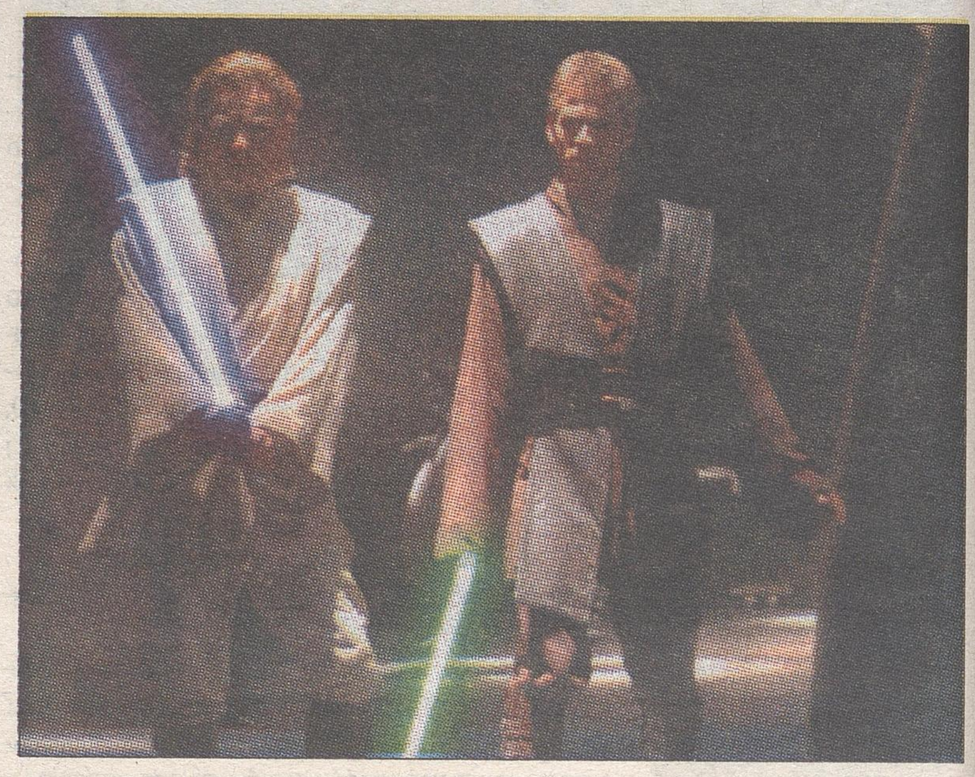
Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „VIDOCQ" (franc., l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Kariera Nikosia Dyzmy" (polski, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Dzień próby" (USA, l. 15).

Suchowola „Kometa", Supraśl „Jutrzenka", Stawiski „Saturn" – nieczynne.

Gwiezdne wojny: część II – Atak klonów



BIAŁYSTOK „Pokój". Akcja filmu „Gwiezdne wojny: część II – Atak klonów" rozgrywa się dziesięć lat po wydarzeniach ukazanych w „Mrocznym widmie". Republika nieuchronnie pogrąża się w chaosie. Zagrożeniem dla istniejącego porządku staje się skupiający setki układów planetarnych i wpływowych korporacji ruch separatystyczny, wobec którego bezradni są nawet rycerze Jedi. Poczynania separatystów, których wspiera potężna i tajemnicza frakcja, prowadzą do wybuchu Wojny Klonów i stają się początkiem końca Republiki...

„Atak klonów" ma zwartą fabułę, nie wolno jednak zapominać, że jest częścią większej całości. Ostatecznie sześć filmów złoży się na dwunastogodzinną sagę. George Lucas mówi: „Nie mogę doczekać się dnia, w którym ukończę pracę nad nową trylogią. Widzowie będą mogli oglądać wszystkie sześć filmów razem, tak jak to sobie wymarzyłem"... Lucas porównuje strukturę sagi do budowy utworu muzycznego: „Saga Gwiezdnych wojen ma w sobie coś z symfonii, która opiera się na powtórzeniach" – mówi. – „Wybrałem pewne refreny muzyczne, które celowo powtarzam – w innym akordzie, niemniej jednak powtarzam." Dzięki „symfonicznej" strukturze pewne wątki, motywy, postawy i działania przewijają się przez całą sagę tworząc misterną sieć powiązań. Łączą one przede wszystkim postacie: waleczną księżniczkę Leię, Luke`a Skywalkera, Obi-Wana Kenobiego, Padawana oraz Anakina Skywalkera.

Gwiezdne wojny: część II: Atak klonów. USA, 2002. Reż. George Lucas. Wyk. Ewan McGregor, Natalie Portman, Samuel L. Jacksaon.

Czytaj też na str. X

HISTORIA „GWIEZDNYCH WOJEN":

1977 – „Gwiezdne Wojny. Nowa nadzieja"
1980 – „Imperium kontratakuje"
1983 – „Powrót Jedi"
1999 – „Mroczne widmo"
2002 – „Atak klonów"



Plotka

BIAŁYSTOK „Syrena". Francis Veber, jeden z najbardziej znanych i popularnych twórców komedii we współczesnym francuskim kinie, przedstawia swój nowy film „Plotka" – zabawną opowieść o potędze pozorów. Jej bohaterem jest Francois Pignon (Daniel Auteuil), który wiedzie nieskomplikowany, nijaki i monotonny żywot. Pignon jest tak nudny, że opuszcza go ukochana żona, zaś apatyczny 17-letni syn starannie go unika. Jedyną pociechą Pignona jest posada księgowego w fabryce prezerwatyw. Jednak nawet tu mu się nie układa – Pignon przypadkowo dowiaduje się, że zostanie zwolniony, ponieważ pracodawcy również już się nim zmęczyli.

Pignon jest gotów na wszystko, byle tylko nie stracić pracy. Jego sąsiad Belone (Michel Aumont), emerytowany psycholog zakładowy, podsuwa mu rozwiązanie. Wspólnie planują niezwykły podstęp, dzięki któremu wszystko ma wrócić do normy: Pignon ujawni światu pewną prawdę na swój temat, która wcale prawdą nie jest. A mianowicie rozpuści plotkę, że jest gejem i postawi całą firmę w stan gotowości.

Pignon jest wciąż tym samym człowiekiem, lecz jego życie staje się nagle o wiele bardziej interesujące. Będąc heteroseksualnym mężczyzną musi wieść życie geja. Pignon staje się bohaterem komedii omyłek i odkrywa, że o wszystkim decydują pozory...

Plotka. Francja, 2001. Reż. Francis Veber. Wyk. Daniel Auteuil, Gerard Depardieu, Thierry Lhermitte.

ZA TYDZIEŃ

Na ekrany kina „Syrena" wejdzie film z Audrey Tautou „Bóg jest wielki, a ja malutka". Jego bohaterką jest 20-letnia Michele, która pisze w swoim pamiętniku: „Mam zmarnowane życie." Właśnie rozstała się z Bertrandem. Musiała poddać się aborcji. Czuje się źle. Prosi Boga, by jej pomógł, następnie zwraca się do Buddy. A później jeszcze spotyka Francois, Żyda, weterynarza, lat 32. Dwadzieścia pięć stron wyrwanych z jej pamiętnika opowiada nam o burzliwym poszukiwaniu tożsamości przez młodą kobietę, która w głębi wciąż jest nastolatką. Chciałaby wierzyć w życie, w coś, w kogoś, we Francois, z braku wiary w siebie...

XVII Dni Sztuki Współczesnej

Święto wszystkich muz

Pokazy tańca współczesnego, koncerty, wernisaże i warsztaty teatroterapii – to tylko niektóre atrakcje XVII Dni Sztuki Współczesnej, które rozpoczynają się dzisiaj w Białymstoku. Impreza potrwa 10 dni.

W piątek o godz. 18, w Galerii Arsenał, wernisażem „Prezentacja filmów grupy Azorro", rozpoczną się w Białymstoku XVII Dni Sztuki Współczesnej. W tym samym czasie, w kinie Forum, odbędzie się prezentacja filmów Zbigniewa Rybczyńskiego oraz promocja Kwartalnika Filmowego.

Natomiast sobotnie spotkania ze sztuką rozpoczną się o godz. 17 w kinie „Forum", monodramem w wykonaniu Jana Peszka „Scenariusz dla nieistniejącego, ale możliwego aktora instrumentalnego" B. Schaeffera. Kompozycja ma charakter wykładu na temat socjologicznych problemów nowej muzyki. Aktor ilustruje na wielu przykładach niedostatki i fałsze wynikające z komercjalnego i nieautentycznego uprawiania sztuki. Tekst brzmi jak oskarżenie, jednak obok niego przewijają się teksty prozatorskie, poetyckie i dramatyzowane, wykraczające poza na początku przyjęty temat.

O godz. 20.15, w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, rozpocznie się koncert muzyki XX wieku w wykonaniu Józefa Kotowicza (organy) i Stanisława Krucińskiego (puzon). Wykonają oni m.in. Allegro z II Symfonii organowej, Dyptyk polski na puzon solo, Hymnus in honorem Sncti Petri et Pauli.

W niedzielę, o godz. 18, w sali kina „Forum" rozpocznie się film „SIŁA TAŚMY. Video art i film awangardowy w XX wieku" – pokaz z kolekcji WRO Międzynarodowego Biennale Sztuki Mediów połączony z wykładem Piotra Krajewskiego, dyr. artystycznego WRO.

W poniedziałek o godz. 18, w sali kina Forum, odbędzie się wieczór tańca współczesnego w wykonaniu białostockich grup tańca, które zdobyły już wiele nagród na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach tańca. Natomiast o godz. 20, w kawiarni Fama rozpocznie się wernisaż wystawy fotografii Andrzeja Zgieta „Taniec butoh".

Od 17 do 23 maja w kinie Forum będzie także wyświetlany – w ramach Dni Sztuki Współczesnej – film „101 REYKJAVIK" w reżyserii Baltasara Kormakur (czytaj na str. 8).

Dla naszych Czytelników, którzy dziś o godz. 12 zadzwonią pod nr tel. 748-74-66, mamy trzy pojedyncze zaproszenia na film 101 REYKJAVIK, cztery bilety na „Pokaz z kolekcji WRO" oraz dwa podwójne zaproszenia na „Wieczór Tańca Współczesnego, odbywający się 20 maja. **(KP)**

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – sobota „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, niedziela „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Śpiąca królewna", godz. 9.00, 11.30, sobota „Śpiąca królewna", godz. 16.00, niedziela „Śpiąca królewna", godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, dyryguje Tomasz Bugaj, Staś Drzewiecki – fortepian. W programie: S. Rachmaninow – II Koncert fortepianowy c-moll, P. Czajkowski – I Symfonia g-moll op. 13.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków.

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Słońce" i „Moje Podlasie" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Uroki życia".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa (z okazji setnej rocznicy urodzin artysty): „Alfons Karny Opus Vitae".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycja czasowa: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii"

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Kim byłeś, gdzie jesteś? – powstańcy warszawscy, więźniowie Stalagu Fallingbostel XI B".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Wystawa czasowa (poplenerowa): „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Koty marcowe Marii Wojtiuk i Sylwii Witkowskiej".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo – Maria Kraszewska".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rzeźba ludowa Podlasia", „Groby i ich tajemnice".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycje czasowe: „Nadnarwiańskie klimaty – fotografie Franciszka Chmieleckiego".

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycje czasowe: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Górna Narew" – wystawa fotograficzna. **(MN)**

REKLAMA



sponsor: PKO BANK POLSKI Blisko Ciebie

PREMIERA 19 MAJA 2002-G. 18:00 TEATR LALEK
NASTĘPNY SPEKTAKL 20 MAJA, GODZ.17:00
BILETY DO NABYCIA: 1) KASA BIAŁOSTOCKIEGO TEATRU LALEK
2) SKLEP MUZYCZNY „BOOGIE" UL. MALMEDA 1

patronat: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji „Młodzież"

TVP3 Białystok · Polskie Radio Białystok · Gazeta Współczesna · Apollo Records · Urząd Miejski w Białymstoku

Miesiąc z Moniuszką

II Moniuszkowski Festiwal Podlasia, który trwa od 6 maja do 4 czerwca – z okazji 130. rocznicy śmierci kompozytora, ma na celu ukazanie różnorodnej twórczości Stanisława Moniuszki, którego ród wywodzi się z Podlasia.

Usłyszeliśmy już jego pieśni, arie z oper, Mszę Des-dur, Sonety Krymskie Adama Mickiewicza z muzyką Moniuszki. W sobotę zaś w białostockim ratuszu, odbędzie się kolejna impreza z festiwalowego kalendarza. Wystąpią dwie wychowanki białostockiej szkoły muzycznej – śpiewaczka Magdalena Andreew-Siwek (sopran) i pianistka Barbara Dębowska oraz Artur Ruciński – baryton. Młodzi wokaliści są laureatami wielu konkursów muzycznych, śpiewają w przedstawieniach operowych i oratoriach,



Mszę Des-dur Stanisława Moniuszki śpiewa Katedralny Chór „Carmen" pod dyrekcją Bożeny Bojaryn-Przybyły, przy organach Józef Kotowicz

FOT. A. ZGIET

na stałe związani są z Warszawską Operą Kameralną. W programie wieczoru: pieśni i arie operowe Moniuszki, a także kompozycje Fryderyka Chopina. Wstęp wolny.

(a)

Dni Kultury Studenckiej, czyli...

Juwenalia 2002

Wyścigi kajaków, pokazy lotnicze, koncerty szantowe i hiphopowe oraz poszukiwanie beczki piwa, to tylko niektóre atrakcje, jakie czekają na białostockich studentów podczas tegorocznych „Juwenaliów".

W tym roku samorządy studenckie ośmiu białostockich uczelni doszły do porozumienia i zorganizowały wspólne Dni Kultury Studenckiej „Juwenalia 2002".

Na piątek zaplanowano liczne konkursy, m.in. poszukiwanie beczki piwa oraz pokazy ratownictwa medycznego. O godz. 20 w campusie Politechniki Białostockiej rozpocznie się Festiwal HipHopowy, który poprowadzą: Paragaw i Fenix, a wystąpią: Stroma, Fabuła, PWRD, Grammatik, Mustafarai, Haihaier (Gutek + Bass), Dab, dj Bart, dj Feel-X / Kaliber 44 oraz gościnnie: Obrońcy Tytułu (Pezet, Dizkret, Stasiak), Tymi / Jedensiedem.

W sobotę odbędą się finały sportowe, konkursy z nagrodami, pokazy lotnicze, wyścigi kajaków w fosie Pałacu Branickich oraz zawody wędkarskie, a o godz. 20 na scenie w campusie Politechniki Białostockiej rozpocznie się Koncert Szantowy (wystąpią: Prawy Ostry, Banana Boat i Cztery Refy).

Natomiast w niedzielę studenci organizują „Festyn dla miasta z Radiem Akadera", podczas którego zagra zespół „Same nazwiska". W programie znajduje się również turniej siatkówki plażowej, występy dzieci i koncert chóru Politechniki Białostockiej w kościele św. Wojciecha w Białymstoku. **(dona)**

KRÓTKO

Spotkanie literackie

Na spotkanie z poetą Mieczysławem Czajkowskim zaprasza Klub Seniora działający przy Klubie „Zenit" na osiedlu Piasta w Białymstoku. Początek w piątek (17 maja) o godz. 17 w siedzibie Klubu „Zenit" przy ul. Mieszka I 16. Wstęp wolny.

(MN)

Koncert na Sangórce

Pierwszy w tym roku Koncert na Sangórce odbędzie się w sobotę, 18 maja o godz. 17.30 w Pentowie koło Tykocina, w bocianiej wiosce.

(a)

Spotkanie z Olgą Tokarczuk

W piątek w Książnicy Podlaskiej rozpocznie się prezentacja książki holenderskiej pisarki Tress van Rijsewik pt. „Kumari – moja córka z Nepalu", wydanej przez wałbrzyskie wydawnictwo Olgi Tokarczuk „Ruta". Na spotkaniu w Książnicy Podlaskiej, które rozpocznie się o godz. 17, obecne będą obie pisarki. Półtorej godziny wcześniej zaś, o 15.30, będą one podpisywały tę książkę w białostockiej księgarni „Akcent".

(dona)

Pierwszy podlaski musical

Pierwszy w Białymstoku musical autorstwa podlaskich twórców, zatytułowany „Dym", wystawiony zostanie na scenie Teatru Lalek w niedzielę o godz. 18 (premiera) i w poniedziałek o godz. 17. Autorami tekstów są: Anna Markowa, Elżbieta Kozłowska-Świątkowska, Helena Mieszkuniec, Małgorzata Kondej, Sylwia Chorąży, Wojciech Szelachowski, reżyseria: Dariusz Szada-Borzyszkowski, muzyka: Helena Mieszkuniec.

(a)

Rodzinny festyn

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 zaprasza wszystkich mieszkańców białostockiego osiedla Jaroszówka na rodzinny festyn, który odbędzie się w niedzielę w godz. 14-18. W programie: konkursy, występy karaoke i gry sportowe.

(dona)

Alien zaprasza

W ramach „Juwenaliów 2002", w piątek o godz. 21, w Pubie Alien Disco, mieszczącym się przy ul. Włókienniczej 2 w Białymstoku, odbędzie się impreza, którą poprowadzi Mistrz Polski DJ KOT. W sobotę o tej samej porze atmosferę będzie rozgrzewał DJ-X. Studenci – wstęp wolny. Dla naszych Czytelników, którzy w piątek o godz. 12 zadzwonią pod nr tel. 748-74-66, mamy dwadzieścia podwójnych zaproszeń na weekendowe imprezy w pubie Alien.

Potańcówki w Kręgu

W piątek i sobotę, o godz. 20, w Klubie Rozrywki Krąg w Białymstoku, odbędą się „Potańcówki z Radiem Jard", podczas których zagra zespół Impuls oraz odbędą się pokazy sztuki iluzjonistycznej Łukasza Miezianko.

Konkurs teatralny

W sobotę, 18 maja, o godz. 10, w Szkole Podstawowej w Kleszczelach, rozpoczną się eliminacje centralne Konkursu Szkolnych Zespołów Teatralnych. **(KP)**

Muzyka w Kościele

W niedzielę, o godz. 20, w Białymstoku odbędzie się pierwszy w tym roku koncert z cyklu „Muzyka w Starym Kościele". W starym kościółku farnym wystąpi Orkiestra Kameralna Wyższej Szkoły Muzycznej w Dortmundzie.

(a)

Eurofestyn w liceum

W sobotę na boisku XI Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku odbędzie się festyn mający na celu przybliżenie mieszkańcom osiedla im. Adama Mickiewicza tematyki Unii Europejskiej. W programie: prezentacje państw Unii Europejskiej, konkursy z nagrodami oraz niespodzianki kulinarne.

Organizatorami festynu są XI LO i Spółdzielnia Mieszkaniowa im. A. Mickiewicza. Początek imprezy o godz. 11.

Bałkański folk

W sobotę w białostockiej kawiarni „Ratuszowa" wystąpi grupa muzyczna „Sarakina", grająca folk bałkański. Początek koncertu o godz. 18.

(dona)

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 17.05.2002 -sobota, 18.05.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 19.05.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 17.05.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 334 (powt); 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 5.55 Notatnik Europejski; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.15 Notatnik Europejski; 9.40 Joyce Oates – Blondynka odc. 34; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 335; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.54 Unia Europejska – Pomost; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Barbara Bojaryn; 17.07 English to go...; 17.56 Biblia Tysiąclecia dla dzieci; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 19.10 Joyce Oates – Blondynka odc. 34; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż; 19.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 335 (powt.); 20.05 Kawiarnia Literacka – Olga Tokarczuk – aud. D. Sokołowskiej i W. Szymańskiego; 21.10 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Unia Europejska – Pomost (powt); 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 Joyce Oates – Blondynka odc. 34; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski (powt.); 2.05 Unia Europejska (powt); 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy

Sobota, 18.05.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 335 (powt.); 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Lech Pilarski; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jerzy Leszczyński; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Pani Tosia od teatru – Antonina Sokołowska – aud. Andrzeja Danilczuka; 21.10 Dżenet znaczy raj – aud. Teresy Kudelskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

Niedziela, 19.05.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Eugeniusz Ryżyk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jerzy Leszczyński; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Doroty Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.35 Historia kołem się toczy...; 12.05 Na Młynowej – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 NIEDZIELNA LEKKOŚĆ BYTU – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika – felieton Jana Leończuka; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Na Młynowej – saga radiowa; 20.30 FonoKram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.30 Portrety – Mirosław Nalaskowski – aud. Andrzeja Danilczuka; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO roznoszenia ulotek: Białystok, Suwałki, Augustów, Suchowola, Sztabin, Grajewo, Dąbrowa Białostocka, Bielsk Podlaski, Hajnówka, Siemiatycze, Wysokie Mazowieckie, Czeremcha, Białowieża, Narew. ☎(0-85)743-72-00, 9.00- 16.00.

009062A

DOŚWIADCZONEGO lektora języka angielskiego z Ełku lub okolic. ☎(0-85)744-54-54.

009057A

TOKARZY, ☎0-602-777-231.

009055A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FIAT 126p (1991): ☎(086)473-18-34.

001366A

LANOS 1999 ☎(085)744-55-48.

000906I

MERCEDES bus MB100, (1992). ☎0-602-696-322.

009059A

OPEL omega Combi ☎(085)744-55-48.

000906K

OPEL rekord, 2.3D, (1982). ☎(0-86)272-24-01.

000521A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

56,6 mkw., Armii Krajowej, ☎(0-85)66-34-793.

009054A

DZIAŁKĘ 850 mkw., Zagórki. ☎(0-85)74-19-220.

009067A

DZIAŁKĘ pracowniczą na Dojlidach. ☎(0-85)74-35-265.

009082A

Do wynajęcia powierzchnia do 200 mkw.

– parter w DH "ARKADIA" w Suwałkach

Informacje pod nr. tel. (0-87) 566-61-06, 566-70-35, fax 566-74-97

139862GSBS

WYNAJMĘ

POSZUKUJĘ mieszkania, Suwałki. 0607-22-84-26.

001397A

STANCJE

POKÓJ + kuchnia, osobom samotnym. ☎(0-85)7-434-210.

009056B

NAUKA

CORSO- kurs prawa jazdy 20.05.02, godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11, ☎(0-85)653-76-45, 17-latkowie zniżka do końca maja!

009079A

TURYSTYKA

NIEMCY- tanio! (0-87)643-46-63.

001395A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

POSADZKI betonowe agregatem. ☎0-602-34-20-20.

009066A

INNE

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

009076A

ZWIERZĘTA

JAMINIKI szorstkowłose, ☎(0-87)428-39-15, ☎0-608-62-98-38.

000254A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

C-360-3P, (1984), stan bdb, 13.500,-. ☎(0-87)421-02-61.

000255A

KOMBAJN Claas Senator, heder 3 m, sześciocylindrowy, stan bdb, 18.500,-. ☎(0-85)7-188-081.

009051A

KOMBAJNY zbożowe. (0-85)73-14-413.

001394A

RÓŻNE

SPRZEDAM

PIEC c.o., 20,5 kW, producent NARMET na gwarancji. ☎(0-85)7-434-210.

009056A

STARY kredens. ☎(0-85)6-616-769.

009061A

Zarząd Miasta Łomży, ul. Stary Rynek 14

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie schodów terenowych do kościoła Bożego Ciała przy ul. Przykoszarowej w Łomży

1. Pożądany termin realizacji zamówienia: 31.07.2002 r.
2. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych, spełniają warunki zawarte w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz inne, określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
3. Kryterium oceny ofert jest cena 100%.
4. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) można odebrać w Oddziale Inwestycji w WPGI Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Stary Rynek 14, pok. 211 w godz. od 7.30 do 15.30.
5. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: mgr inż. Anna Armista, tel. (086) 218-85-00 i inż. Krystyna Florkowska, tel. (0-86) 216-52-45 wew. 331.
6. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Oddziale Inwestycji WPGI Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Stary Rynek 14, pok. 213. Koperta powinna być oznaczona „Przetarg-wykonanie schodów terenowych przy ul. Przykoszarowej".
7. Termin składania ofert upływa w dniu 27.05.2002 r., o godz. 9.00.
8. Otwarcie ofert nastąpi w Oddziale Inwestycji WPGI Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Stary Rynek 14, pok. 214 w dniu 27.05.2002 r. o godz. 9.30.
9. Postępowanie prowadzone będzie zgodnie z obowiązującą Ustawą o zamówieniach publicznych i z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

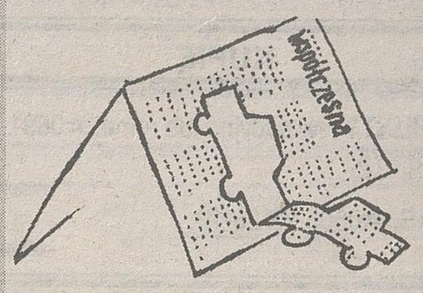
136202glbl

GAZETA współczesna

Poniedziałek

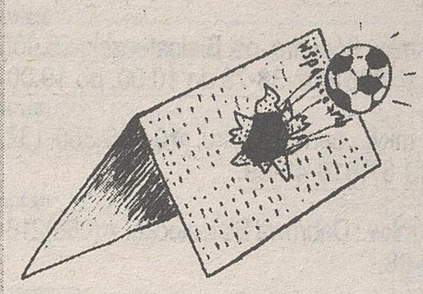
AUTOGAZETA

ceny pojazdów, nowinki z salonów i targów samochodowych, testy aut wchodzących na rynek



SPORT

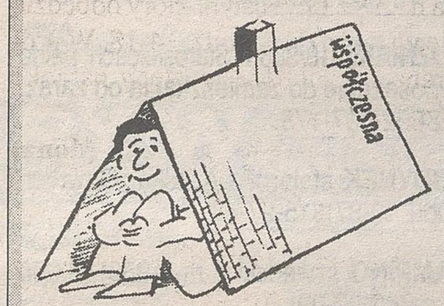
relacje z meczów, sport światowy i krajowy, bogaty serwis sportowy



Wtorek

WSPÓŁCZESNE DOMY I WNĘTRZA

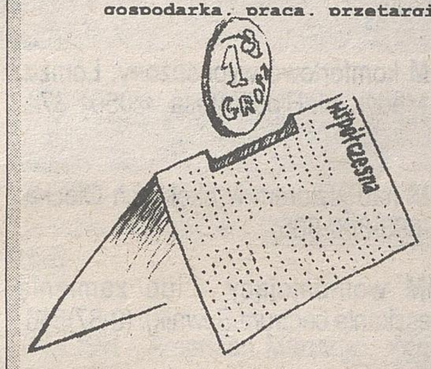
najnowsze trendy w budownictwie, prezentacja materiałów budowlanych, artykułów wyposażenia wnętrz i sprzętu agd



Środa

WSPÓŁCZESNA I GOSPODARKA

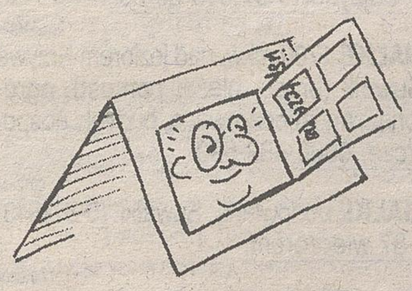
handel, technika, gospodarka, praca, przetargi



Czwartek

KRAMIK OGŁOSZENIOWY

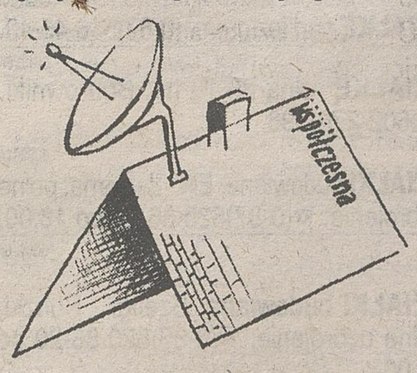
dodatek z bezpłatnymi ogłoszeniami drobnymi oraz ofertami biur nieruchomości i autokomisów



Piątek

TELE PROGRAM

przejrzysty i czytelny układ programów, zdjęcia i opisy filmów



GAZETA współczesna



Niezły początek

Ledwie tydzień temu zaczęliśmy ten etap „Autogry", a już dopisaliśmy do naszej listy nagrodzonych kolejne 26 osób. Jak zwykle po zakończeniu etapu odwiedza nasze biuro sporo Czytelników, którzy odbierają wcześniej wygrane nagrody, przynoszą zestawy na lipcowe losowanie samochodu, a przy okazji dzielą się swoimi opiniami na temat loterii. Wynika z nich, że nasza loteria ma spory krąg wiernych Czytelników-graczy, którzy po prostu już nie wyobrażają sobie gazety bez gry i codziennego sprawdzania kart konkursowych. Wszystkim bardziej i mniej zaangażowanym graczom życzymy w nadchodzącym tygodniu samych szczęśliwych numerków i majowej pogody.

W czwartek wygrane zgłosili kolejni Czytelnicy:

634. Eugeniusz Tomaszewicz – Ełk – zegarek na rękę

635. Anna Kordziukiewicz – Bielsk Podlaski – narzuta bawełniana

636. Jerzy Glad – Białowieża – zegarek na rękę

637. Helena Tymoszewska – Jakulowskie – suszarka

638. Olga Grosz – Hajnówka – komplet pościeli

639. Jerzy Mackiewicz – Hajnówka – komplet pościeli

Uwaga, można wysyłać zestawy na losowanie!

Wszystkim zainteresowanym graczom przypominamy, że można już wysyłać zestawy na lipcowe losowanie samochodu. Zestawy muszą zawierać: **JEDNĄ kartę konkursową z poprzedniego etapu i odpowiedni dla niej komplet kuponów, zapakowane w kopertę.** (jn)

BIURO GRY

tel. (0-10xx)748-74-23

CO MOŻNA WYGRAĆ?

AGD (czajnik bezprzewodowy, toster, opiekacz do kanapek)
RTV (radio tranzystorowe, radiobudzik)
DLA DOMU (komplet szklanek, naczynie żaroodporne, zegar na ścianę, narzuta bawełniana)
DLA CIEBIE (karbownica–„prostownica", komplet kosmetyków, suszarka do włosów, zegarek na rękę*)

LOSOWANIE NAGRODY GŁÓWNEJ

– SAMOCHODU OSOBOWEGO –

w dniu 16 lipca 2002

* do wyczerpania zapasów

PRZECZYTAJ

1. Piąty etap loterii promocyjnej „Autogra" potrwa od 10 maja 2002 r. do 6 czerwca 2002 r.

2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. Zakreślanka

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie z określoną nagrodą na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów):

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (0-10xx)748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Losowanie samochodu

Po zakończeniu kolejnych 3 etapów loterii „Autogra" uczestnik dostarcza zestaw złożony z karty konkursowej z kompletem kuponów odpowiednim dla danego etapu do organizatora loterii na losowanie samochodu osobowego 16 lipca 2002.

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego zestaw złożony z czytelnie podpisanej karty konkursowej z odpowiadającym jej kompletem kuponów.

3. Jeżeli czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami opublikowanymi w gazecie, aby czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W loterii „Autogra" nie mogą brać udziału pracownicy wydawnictwa „Kresy BO" Sp. z o.o. i firm kolportażowych oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin loterii „Autogra" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej". (jn)

VW passat, 1.8 G60 syncro kombi, czerwony, 175000 km, 15.500 zł. ☎0-504-99-55-12.
008450A

VW sharan 2.0E + gaz (1996), 35.500 zł. ☎661-47-50, ☎0504-183-023.
008909A

VW transporter T2 (1982): ☎0603-695-251.
001329A

WAŁ, most - transit, 500-600,-. ☎0-504-319-165.
008471B

WOYAGER (1989); star 28 cysterka; waga samochodowa 25 t. ☎(086)219-60-92.
001356A

WYJAZDY po samochody do Belgii, Francji (2000-2002). ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.
008773A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85) 741-64-61.
000007C

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.
000217D

„DOBRZYNIEWO", k.Fast, TVB 636, ☎(0-85)71-97-196.
008219A

SOKÓŁKA - kupno, sprzedaż, zamiana. ☎(0-85)711-56-48, ☎0-600-87-90-67.
006511A

INNE

KUPIĘ przyczepkę campingową lub wypożyczę na miesiąc. ☎(085)653-24-31.
008738A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty. ☎(085)65-470-65.
007017A

ZAKUPY

HURTOWNIE

AGREGATY prądotwórcze: ☎(086)278-29-90, (086)474-04-67.
001215A

ATRAKCYJNE docieplenia budynków- ☎(085)652-56-02.
001101A

HURT - detal namioty igloo. ☎(0-87)615-19-31, 9.00-16.00.
000406A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.
000220A

SPRZEDAŻ hurtowa kostki granitowej w cenie producenta. ☎609-959-732.
000926A

TKANINY wsypowe, najniższe ceny w regionie. ☎(0-86)271-67-79.
008882A

SKLEPY

KRZESŁA obrotowe (również naprawa) - najtaniej! Suwałki, (0-87)566-71-28.
001175A

Termitech
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
M110502gwbh

MOTOCYKLE, rowery. Ełk, Gdańska 9A. ☎(0-87)610-27-97.
000348A

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.
006236A

BLACHY NA DACHY: DOWOLNA DŁUGOŚĆ 9.50 ZŁ/MB., CENY Z VAT-em. TRANSPORT. ☎(0-85)71-21-704.
008206A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-13.
002516A

MOZAIKA, parkiet. ☎(0-85)718-67-56.
006253A

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.
004385B

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki, ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
000008A

PARKIETY, listwy - producent, kleje, lakiery, VAT. „Drewbud" Jurowce. ☎(0-85)74-35-011, ☎(0-85)65-32-366.
006906A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....
.....
.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

ilość publikacji
☐ x 3 zł ☐ x 6 zł
☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....
adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18000009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ dzierżawię
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

KLEPACCY - (0-87)643-23-68, 0603-64-12-91.
001079A

SUWAŁKI, „TRANSAKCJA". (0-87)566-56-14.
001144A

KUPIĘ

GRUNTY rekreacyjne lub rolne. ☎0691-796-875.
008962B

LAS. ☎0505-82-28-19.
008720A

SPRZEDAM

2-POKOJOWE 49 mkw. ☎(0-85)7-322-583.
009047A

48 mkw IV piętro, os. Białostoczek, 55.000 zł. ☎(085)652-38-79 do 10.00, po 19.00.
008974A

48 mkw., centrum Ełku, ☎0-606-366-132, ☎(0-87)610-48-69.
000418A

50 mkw.: Dąbrowa Białostocka. ☎(086)218-64-68.
001306A

50,5 mkw. i (lub) garaż. Nowa stolarka okienna, zadbane. ☎(085)661-27-73.
008703A

78 mkw., komfortowe, Suwałki. 100.000 zł. (0-87)567-95-26.
001376A

ATRAKCYJNY dom, Grajewo, Strażacka. ☎0-605-735-294.
000495A

BLIŹNIAK, 218/386 w Starosielcach, pełne wyposażenie do zamieszkania od zaraz. ☎0-692-537-175.
008878A

BUDYNEK stolarni z działką, Gawrych Ruda. (0-87)615-97-68.
001390A

CAMPING szwedzki 5 m (1983), 3.000 zł. ☎742-09-09.
008841A

DOM + siedlisko, Jurowce, ul. Wiejska 50. ☎(085)743-61-79.
008988A

DOM drewniany przy lesie, budynki gospodarcze, garaż- k.Smolnik. 72.000 zł. 0602-447-140.
001249B

DOM komfortowo wyposażony: Łomża, os. Medyk, ul. Hipokratesa. ☎0501-374-600.
001288A

DOM nad jeziorem w okolicach Olecka. ☎0-608-880-065.
008692A

DOM wolnostojący - lub zamienię (mieszkanie centrum Suwałk). (0-87)566-56-22.
001383A

DOM, zabudowa szeregowa, wykończony - Suwałki. 0602-233-240.
001334A

DOMEK letniskowy w Gołdapi. 0605-069-947.
001379A

DZIAŁKA budowlana 10 arów, 3 ha rolna- Sajzy. ☎(0-87)619-65-29.
000427A

DZIAŁKĘ 1700 mkw. nad jeziorem Krzywe k.Suwałk (brzeg, plaża, pomost), ogrodzoną, zagospodarowaną, budynki gospodarcze. 0608-433-599.
001249A

DZIAŁKĘ budowlaną, Suwałki. (0-87)643-43-37 wieczorem.
001380A

DZIAŁKĘ letniskową, Ateny. (0-87)567-57-12.
001339A

DZIAŁKĘ nad jeziorem, gmina Giby. ☎(0-87) 5-165-292.
009030A

DZIAŁKĘ nad jeziorem. (0-87)516-45-43.
001328A

DZIAŁKĘ rolną 39,16 ha, Bobrowniki. ☎0602-270-396.
008861A

DZIAŁKI budowlane, Ełk - Jeziorna, pełne uzbrojenie. ☎(0-87)620-86-20 po 18.00.
000416A

DZIAŁKI budowlane: Szeligi - Buczki, pełne uzbrojenie. ☎(0-87)620-86-20 po 18.00.
000417A

DZIAŁKI rekreacyjno-budowlane, jezioro Szelment Wielki, gm. Jeleniewo. (0-87)568-30-61.
001311B

GARAŻE, blaszaki - PROMOCJA! (3x5-1150), transport, montaż w cenie!. ☎(0-41) 26-32-742, ☎090-314-885, ☎(0-52)348-71-48.
007817A

GOSPODARSTWO rolne 5,40 ha z budynkami murowanymi. ☎0-600-609-918.
008590A

GRAJEWO. Działka - 6.490 mkw. ☎(086)272-16-54.
000502A

HURTOWNIA MROŻONEK. CHŁODNIE. MAGAZYNY 270 MKW., ☎604-619-919.
001089C

KAWALERKA 33,60 mkw, Nowe Miasto. ☎(086)476-01-99.
008687A

LOKAL 68 mkw, Ełk. ☎(087)621-00-77.
000408A

LOKAL handlowo-usługowy wolnostojący 150 mkw, Suwałki centrum. ☎0603-686-355, ☎(087)565-17-37.
000420A

LOKAL użytkowy 37 mkw., ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
008947A

M-4 w Kleszczelach. ☎(0-85)68-18-277.
000113A

M-4, 59 mkw., Witosa, ☎(0-85)66-21-888 wieczorem.
008941A

M-4, VII p. zadbane. ☎743-71-20.
008168A

M-5, 75 mkw., II p., balkon, ogródek, garaż. Knyszyn Zamek. ☎(085)716-77-55.
009044A

MAGAZYN - 360 mkw., Grajewo. ☎0-604-480-106.
000518A

MIESZKANIE 47 mkw. Olecko. ☎(0-87) 520-25-85.
008498A

MIESZKANIE 60 mkw., Bielsk. ☎(0-85)730-03-61.
008856A

MIESZKANIE czteropokojowe 60 mkw. w Bielsku Podlaskim zamienie na Białystok lub sprzedam. ☎(0-85)730-46-71.
009011A

NOWY DOM 420M2 W GIŻYCKU TYLKO 280 TYS. ☎604-619-919.
001089B

PILNIE! komfortowe, 54 mkw., cegła, garaż. ☎(0-85)66-34-094, 0-607-149-290.
008963A

PLAC budowlany - 1 ha (Grajewo). Las - 1 ha (Toczyłowo). ☎(087)611-24-83.
000519A

POLONEZ caro (1996), gaz. ☎0692-425-097.
001359A

POSESJA 2300 mkw. (dom, budynek gospodarczy pod działalność, duża stodoła drewniana) atrakcyjne położenie! ☎(085)718-80-02.
008722A

ROLNA 0,88 ha (las, woda), blisko Elewatorskiej. ☎0-692-537-175.
008878B

SIEDLISKO z budynkami, Nowokornino. ☎(0-85)682-35-05.
000111A

SPRZEDAM 6 ha, może być działka budowlana i część żwirowni. ☎(086)475-06-89.
001302A

SPRZEDAM działkę. Kleosin. ☎(085)663-27-92.
009041A

SPRZEDAM M-4 (60,75 mkw.), parter: Łomża, ul. Śniadeckiego 7. ☎(086)2186-167.
001349A

SUWALSKIE- gospodarstwo trzodowe. Możliwy 100% tani kredyt (zakup). 0606-166-539.
001241A

TANIO nowy dom, blisko miasta. ☎(0-85) 744-25-63, ☎0-605-663-470.
008939A

TEREN pod działki budowlane: Stara Łomża. ☎0691-776-044.
001316A

WYCENA nieruchomości, ☎0-607-440-702.
008647A

ZIEMIĘ rolną, 1.000 zł za ha, 8,4. ☎0-606-174-030.
008809A

ZAMIENIĘ

61 mkw., spółdzielcze, własnościowe na większe. ☎(0-85)661-72-59, ☎0-609-765-963.
008671A

WYNAJMĘ

53 mkw. + parking, Nowowarszawska 20 wjazd od Branickiego. ☎(0-85)74-33-933.
000125A

ATRAKCYJNY TEREN NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ: CENTRUM OGRODNICZE. STACJA PALIW GAZOWYCH. KOMIS. CENTRUM BUDOWLANE. ITP. W GIŻYCKU WYNAJMĘ, ☎604-616-919.
001089D

BIAŁYSTOK, Antoniukowska, 36 mkw. ☎(0-87)611-25-25.
000516A

DO WYNAJECIA - 298.50 MKW., GRAJEWO OS. POŁUDNIE 61. ☎0605-992-112.
000362A

M-1 w centrum Łomży do wynajęcia. ☎(086)218-64-97, 0605-308-077.
001303A

POSZUKUJĘ do wynajęcia kawalerki w Ełku. ☎0-608-474-270.
000414A

TRZYPOKOJOWE, Wrocławska. ☎0-606-143-522.
009023A

WYNAJMĘ lokal 305 mkw.: ul. Piłsudskiego w Łomży, na każdą działalność. ☎0600-828-855.
001299A

WYNAJMĘ lokal handlowy - 130 lub 200 mkw. Grajewo. Wojska Polskiego 40. ☎(086)272-24-20
000503A

WYNAJMĘ mieszkanie od czerwca 66 mkw. ☎(086)472-10-09.
008876B

STANCJE

(0-85)741-19-59.
008948A

DWUPOKOJOWE, ☎(0-85)7-178-101, ☎0-505-975-275.
008851A

SAMODZIELNE w willi, ☎(0-85)6-755-639.
009042A

SAMODZIELNY pokój. ☎(085)675-34-85.
009024A

UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NA, Mońki. ☎(0-85)716-37-21, ☎0-602-37-07-44.
008784A

NAUKA

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎(0-85)732-76-85.
006885A

HELENA Mieszkuniec zaprasza Szkoła Estradowa - rekrutacja, warsztaty- Augustów, 595 zł. ☎0-602-19-00-38.
007349A

KURSY KOMPUTEROWE: księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), podstawowa obsługa komputera (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne. ☎(0-85)742-27-97, Suraska 1.
007318A

KURSY: Kasjer walutowo-złotowy, waluta euro, agent celny, komputerowy, Finanase i Rachunkowość, nowoczesna sekretarka. ZKiDE, ul. Ryska 1, ☎743-24-77, 743-24-12.
000635B

POLICEALNE Studium Informatyczne, Turystyczne - dzienne, zaoczne. NOT Łomża, ☎216-64-72.
001207A

STUDIUM Oligofrenopedagogiki. ☎(0-85)652-63-13.
008885A

TURYSTYKA

AUGUSTÓW - pokoje letniskowe. (0-87)643-53-99.
001282A

AUGUSTÓW - pokoje, domki (jezioro). (0-87)643-05-33.
001160A

BELGIA - wtorek. ☎0-607-986-831.
006427D

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)7-191-326.
004834A

BELGIA - niedziela, wtorek, środa. ☎(0-85)654-77-54, ☎0-602-45-27-34.
006533B

BELGIA - środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Video. Kożuszko.
006111B

BELGIA - wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA - wtorek. ☎(0-85)6-518-100, ☎0-607-986-830.
006427E

BELGIA, Holandia, Niemcy - piątek. ☎(0-86) 275-35-75, ☎0-502-432-732.
007762A

BELGIA, Niemcy, czwartek, piątek. ☎(085)676-36-27, ☎0602-571-991.
006387A

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
004379B

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85)7-192-452.
006649A

CZWARTEK, sobota - Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
007270C

MORZE - Jarosławiec, obóz językowy, wczasy rodzinne, emeryci - promocja. ☎(0-59)810-97-77, ☎0-602-291-078.
008490A

MRZEŻYNO, morze, wczasy. ☎(091) 38-66-127.
008176A

NIEMCY, Holandia, Belgia - każdy wtorek, Grajewo. ☎(0-86)272-83-90, ☎0-692-514-184.
000489A

POKOJE z łazienkami do wynajęcia- Suwalszczyzna. (0-87)569-12-37.
001327A

PRZEJAZD do Anglii dla deportowanych i cofniętych. ☎0-504-36-07-01.
008940A

SOBOTA wieczorem, niedziela, poniedziałek - Belgia, Niemcy. ☎(0-85)868-17-80, ☎(0-85) 716-13-58.
007451A

STUDIUM Oligofrenopedagogiki. ☎(0-85) 652-63-13.
008885A

USA - wizy - problemy, pomoc, „PROMES-SA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), 605-077-183.
0001010

USA wycieczki. ☎(0-89)527-30-07.
008309A

WCZASY na wsi- Przewłoka k.Ustki. 0601-552-616, (0-59)814-45-20.
001264A

WTORKI - Belgia, Holandia, Niemcy. ☎(0-85) 716-99-07.
007935A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
000219A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel.675-32-43, „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006E

INDECO®
wygodne mieszkanie
ZABUDOWY, WNĘKI SZAFY
SPECJALNA OFERTA WAKACYJNA- WCZASY GRATIS
PROMOCJA:
1. SZAFA 100 CM OD 600 zł
2. SZAFA 150 CM OD 800 zł
3. SZAFA 200 CM OD 1200 zł
4. SZAFA 250 CM OD 1350 zł
KREDYTY: 0% ODSETEK 0% PROWIZJI
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
N73202gwbh

BUDOWA i remonty pieców piekarskich, ceramicznych. ☎(0-85)74-276-22.
008946A

DACHY, siding - kompleksowo. (0-87)516-41-07, 0604-920-602.
001251A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.
000219B

FACHOWIEC - glazura, terakota, inne. Szybko, solidnie. ☎0604-498-987.
008989A

KOMINKI - fachowiec. (0-87)516-37-58.
000977A

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła- wykonawstwo. ☎(0-85)711-41-07.
008896A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany - pełna oferta. Sprzedaż, montaż. Domofony, videodomofony, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu - kompleksowe wykonawstwo, stała obsługa. Pewna GWARANCJA. Szybki Serwis. Dwudziestoletnie DOŚWIADCZENIE. Doradztwo techniczne, szkolenie - Zapraszamy! ☎(85)66-32-639
001027A

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38 (8.00-16.00), ☎(085)651-35-45, ☎0607-105-825. www.anpol.net.bialystok.pl
008848A

OGRODZENIA - klinkier, doświadczenie 8 lat USA. ☎(0-85)65-23-525 po 15.00.
008403A

PODNOŚNIK koszowy, dźwig 10 t, ścinanie drzew ☎0-602-32-42-02, ☎7-325-321.
008588A

POKRYCIA dachowe papą, blachą. ☎(0-85) 732-08-18.
008636B

POLBRUK - kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
008155A

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
008158A

POSADZKI betonowe Mixokretem. (0-87)563-05-90, 0604-20-73-20.
001167A

PRZENOSZENIE domów drewnianych. ☎(0-85) 868-13-67, ☎0-608-161-124.
006940A

SCHODY drewniane, ☎(0-85)676-23-15.
000055A

SCHODY, mozaika, parkiet, montaż, układanie, cyklinowanie. ☎0608-853-212.
000115A

SIDING, ☎(0-85)65-10-353.
008301A

STANY surowe, remonty, docieplanie, wykańczanie wnętrz, regipsy. (0-87)567-06-17, 0602-861-635.
001344A

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
000459A

TYNKI gipsowe, agregator, tanio i solidnie. ☎0608-474-270.
000390A

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(0-86)272-26-37.
000490A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
000981A

AGD, RTV

AGD - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
009039A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)66-34-793.
007728B

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
006376B

TELEWIZORY, magnetowidy - naprawa. ☎(0-85)66-17-631, ☎0-602-120-966.
007420A

TRANSPORT

LIAZ - 8 T, plandeka. Cena umowna. Faktury VAT. ☎0505-506-335.
000520A

MASZYN rolniczych z Niemiec, mercedes 914, laweta. ☎0-602-505-623, ☎(0-86)272-54-54.
000514A

STAREM tanio żwir, inne. ☎(0-85)653-16-05, ☎0-600-706-544.
008179A

INNE

GRAWERSTWO - Ełk, ☎(0-87)610-79-25.
000413A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
007440A

NAGRYWANIE DVD. ☎(0-85)869-11-40.
008622A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125C

PIECZĄTKI ECHO, Suraska 1. ☎(0-85)742-01-93.
008522A

VIDEO - foto, profesjonalnie, niedrogo. ☎(085)718-74-10.
009014B

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy. Maj - Rabat 21%. ☎(0-85)662-70-15, ☎0-602-312-365.
008486A

TAPICERSTWO, ☎(0-85)7-327-083.
008092A

KOMPUTERY W 7 dni w tygodniu od 8°° - 21°° MARKO CENTRUM HANDLOWE
Monitor 19" - 949zł

Cena z VAT-em
SUPERPROMOCJA
Zapraszamy do salonów sprzedaży:
ul. Gen. Władysława Andersa 38
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)
lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)
lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL)
lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Suwałki ul. Chłodna 5
Komputer dla firm - 999zł

Cena bez VAT
SIMMTECH KOMPUTERY
WWW.SIMMTECH.PL
WWW.SKLEPPC.PL
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
D98002gwbh

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „ORIENT" zaprasza. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.
008637B

POLISH - American Marriage, ☎0691-083-358.
001119A

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073C

NZOZ „Virtus"
właściciel dr Rafał Modzelewski
OŚRODEK MEDYCYNY PROVITALNEJ
Leczenie miażdżycy.
Kuracje powodujące wszechstronne efekty regeneracyjne i odmładzające. Leczenie zespołu przewlekłego zmęczenia . Leczenie nikotynizmu
Białystok, ul. Upalna 88,
pn. - sob. 9.00 - 19.00, niedziela 12.00 - 18.00
(085) 661-91-88, 661-53-33
całodobowo: 0606-13-49-36
N61702gwbh

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073D

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.
000601B

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejscie od Wyszyńskiego). (085)744-44-19
000161C

BADANIE włosów. (085) 654-34-77
000159C

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, (085)654-34-77
000160C

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE dr Choroszucha
* Nerwice, zaburzenia psychiczne (depresje) - leczenie w warunkach pozaszpitalnych,
* alkoholizm (odtrucia), kuracje odwykowe, antynikotynowe, przeciw otyłości,
* skojarzone leczenie (kroplówki, iniekcje, leki doustne)
* konsultacje internistyczne
OBOWIĄZUJE REJESTRACJA PACJENTÓW
Białystok, ul. Świętojańska 17/1
73-27-735
codziennie
D107002gwbh

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77
000156C

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085) 744-44-19
000162C

GABINET Stomatologiczny „PRODENT", Kilińskiego 9A, ☎(0-85)741-66-58. UMOWA PRKCH.
008723A

ALERGOLOG ALICJA TOMOROWICZ
● testy, spirometria, odczulanie
Białystok, ul. Wyszyńskiego 1, pok. 328
(085) 74-51-107, 0601-345-390
Wysokie Mazowieckie, ul. Szpitalna 5
M98502gwbh

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(0-85)732-88-73.
000655A

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32, rejestracja: ☎0601-29-79-02
000915A

PSYCHIATRA EUGENIA CHOROSZUCHA, PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI: 9.00-12.00, CZWARTKI 9.00-11.00 ORAZ 15.00-17.00, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎732-77-35. OBOWIĄZUJE WCZEŚNIEJSZA REJESTRACJA.
001004B

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM, CHOROSZUCHA INFORMUJE, IŻ PACJENCI SĄ PRZYJMOWANI WYŁĄCZNIE PO REJESTRACJI WIZYTY. PACJENCI Z BIAŁEGOSTOKU PROSZENI SĄ O OSOBISTĄ REJESTRACJĘ PRZY PIERWSZEJ WIZYCIE W CELU OTRZYMANIA POTWIERDZENIA. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.
001006B

PSYCHIATRYCZNE Centrum. Alkoholowe odtrucia. Choroszucha, Świętojańska 17/1, ☎(085)732-77-35.
001069A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM. LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH ZABURZEŃ NERWICOWYCH, DEPRESJI, ZABURZEŃ PAMIĘCI, KONCENTRACJI; BÓLÓW, ZAWROTÓW GŁOWY, IMPOTENCJI (KURACJE SKOJARZONE- KROPLÓWKI, INIEKCJE, LEKI DOUSTNE- DOBÓR INDYWIDUALNY, KONSULTACJA INTERNISTYCZNA). CHOROSZUCHA. CODZIENNIE, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1.☎(0-85)732-77-35.
001005B

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.
008635A

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
004635A

SPECJALISTA psychiatra Jacek Sawicki, piątek od godz. 18.00, ul. Daszyńskiego 5 Suwałki. ☎(087)567-21-44, ☎0602-450-798.
008626A

ZWIERZĘTA

DWA dwuletnie strusie sprzedam. ☎0-606-834-402.
008873A

JAJA strusie sprzedam. ☎0-606-834-402.
008873B

KUPIĘ klacz ze źrebakiem do ośmioletniej. ☎0604-496-906 po 18.00.
008684A

OWCZARKI kaukaskie 7-tygodniowe sprzedam. (0-87)567-72-13.
001305A

PIT bull szczeniaki sprzedam, 350 zł. Olecko, ☎0-608-080-124.
008686A

SIEDMIOLETNIA klacz ze źrebakiem. (085)739-24-37.
008673A

SPRZEDAM szczenięta owczarka niemieckiego. ☎0600-257-525.
008980A

STARE knury skupuję, knury, loszki hodowlane rozprowadzam. (087)644-63-26.
001393A

STARE knury, lochy skupuję, młode knurki, loszki rozprowadzam. (0-87)567-52-05, 0604-860-609.
001292A

STRUSIĘTA. ☎0-502-241-928.
000202A

SZKOLENIE psów, sprzedaż: owczarki niemieckie czarne, teriery rosyjskie. ☎0602-877-544.
008982A

BIZNES

KREDYTY gotówkowe - w 24 ha - PKO Towarzystwo Finansowe. Łomża, pl. Kościuszki 1, tel. 216-52-40, Białystok, tel. 744-58-44.
006333B

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
000025A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
006561A

USA; porady wizowo-emigracyjne, nowa procedura wizowa, wyjazdy, Mtz Consulting Ltd., ul. Branickiego 17a, pok. 301 (poniedziałek-piątek 9.00-17.00); (0-85)741-70-74.
000012A

WINDYKACJA należności, ☎0-501-680-622.
000405A

WYNAJMĘ pomieszczenia magazynowo -chłodnicze: Piątnica. ☎0501-730-831.
001257A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BIZON rekord, ☎(0-87)642-41-40.
008968A

BIZONY, ciągniki, prasy. ☎0-501-128-587.
000480B

BYDŁO padłe, ☎(0-85)71-97-759
008271A

KUPIE tarcicę z olchy sezonowanej. ☎(0-87)565-28-54, ☎0-609-128-636,.
008879A

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.
001203A

PAPIERÓWKĘ sosonową. ☎(0-85)68-15-553.
007416A

SOSNA, brzoza, papierówka, las. ☎0-504-277-793.
005246A

SPRZEDAM

ŻYTO paszowe 5 ton, 33 zł /q. ☎(085)718-14-21.
009037A

2 prasy kostkujące, kombajny, siewnik kukurydzy, inne. ☎0-602-505-623, ☎(0-86)272-24-54.
000515A

AGREGAT prądotwórczy 20KW, IIIfaz., napęd ciągnikiem. 0605-258-983.
001377B

AGREGAT prądotwórczy IIIfaz., 5KW. (0-87) 568-60-59.
001377A

AGROMASZ - zbiorniki mleka 200, 2500l, ciągniki, kombajny, prasy, inne. ☎0-504-249-452, ☎0-504-249-453, ☎(0-87)61-12-480.
000493A

„AGROTECHNIKA" - prasy, schładzarki - tanki, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Transport gratis. Raty. Pisz. Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, (0-87)425-00-59, ☎0601-595-703.
007934A

ALFA Laval 200 - 2000 l, ☎(0-87)423-41-39.
008560A

„ANNA" ziemniaczany (1996). ☎(086)473-81-42.
001345A

BECZKOWOZY, ciągniki, prasy, pługi, inne - raty, zamiany. (0-87)64-49-342, 0604-29-19-65.
001021A

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, wycinaki, przewracarki, zbiorniki - mleko. ☎(086)755-416, 0603-947-039.
001354A

BECZKOWOZY, sieczkarnie jednorzędowe, przyczepy, prasy rolujące. ☎(0-85)654-00-16, ☎0-609-492-815.
007815A

BELE sianokiszonki. ☎(086)2702-100.
001310A

BIZON Z56 (1987). (0-87)569-32-92.
001337A

C-328 (2 szt.)- inny sprzęt rolniczy. ☎(0-86)272-68-10.
000507A

C-330 (1979), stan idealny. Blok silnika C-330. (0-87)644-54-03.
001321A

C-330 (1982) -9.000 zł. ☎(086)278-55-98, 0602-118-639.
001327A

C-360 ursus, stan bdb. ☎(0-85)72-15-081.
008894A

C-360, MF-255, U-912, U-914, U-1224, U-1634, Zetor 7745, 7245. Prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo, k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000480A

CIĄGNIKI rolnicze Zetor - Ursus. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
001314A

CIĄGNIKI, sieczkarnie samobieżne, rzędowe oraz kempery; przyczepy do sianokiszonek; duży wybór maszyn. Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29.
000972A

DOJARKA przewodowa, chłodziarka 600l., jęczmień, folie do sianokiszonek, ☎606-529-115, (086)272-07-86.
001108A

DOJARNIE, schładzalniki, zgarniacze obornika -atesty, raty, gwarancja. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.
008891A

FOLIA do sianokiszonki - PIONIER. ☎(0-85)74-55-035.
008614A

FOLIA do sianokiszonki - PIONIER. ☎(0-85)74-55-036.
008614B

FOLIA do sianokiszonki - PIONIER. ☎0-606-94-04-83.
008614C

GLEBOGRYZARKĘ. ☎(0-85)873-46-53 po 19.00.
000124A

GRABARKĘ piątkę. ☎(086)217-71-06.
001355A

HALE udojowe, dojarki, zgarniacze obornika, montaż atesty. ☎(086)476-02-32, ☎0602-381-622.
008830A

JAŁÓWKA cielna NCB. ☎(0-85)737-14-50 po 20.00.
009010A

JAŁÓWKĘ hodowlaną. ☎(085)814-15-33.
009027A

JAŁÓWKI cielne 3 szt. Krowy cielne 2 szt. Łomża, ☎0606-398-288.
001353A

JAŁÓWKI do zacielenia. ☎(0-86)272-27-20.
000506A

JAŁÓWKI hodowlane cielne. ☎(087)423-43-67.
008966A

JAŁÓWKI hodowlane, ☎(0-86)272-54-89 wieczorem.
000512A

CLAAS Merkator 70, heder 3,60 m, stan dobry. ☎655-69-69, ☎0501-661-773.
008875A

KOMBAJN Deutz Fahr M-1300, ☎(0-87)611-15-18.
000513A

KOMBAJN New Holland, prasa belująca -stan bardzo dobry. ☎0608-857-810.
008658A

KOMBAJN zbożowy „Claas", traktor „FEND", przyczepa samozbierająca, pług 4-skibowy; dwójki obracane; 5-podorywkowe; kultywator, siewnik, wyorywacz buraków, talerzówka, agregat 4 m, agregat z broną aktywną; prasa belująca do słomy. ☎(029)7615-219 wieczorem.
001269B

KOMBAJN zbożowy New Holland Clayson, beczkowóz, prasa Welger APG. ☎(0-85) 739-24-58.
008840A

KOMBAJN zbożowy, maszyny rolnicze, zagraniczne. ☎(0-86)476-09-05.
008739A

KOMBAJNY zbożowe od 14.000- 40.000, zetory z importu 8145, 10245, 7340 z ładowaczem. ☎0-601-958-007.
008575A

KOMBAJNY, beczkowozy, przyczepy do kiszonki, prasy rolujące, inne. ☎(086)2191-009 wieczorem, 0501-408-363.
001266A

KOMBAJNY, prasy, przyczepy sianokiszonki, inne maszyny rolnicze. ☎(086)218-31-57, kom. 0603-069-336.
001340A

KOMIS maszyn rolniczych - kombajny, ciągniki Ursus różnego typu i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.
006392A

KURKI, ☎(0-87)641-30-77 Jaminy.
008601A

MASZTY do wózków widłowych. ☎(086)271-77-11, po 21.00.
001287A

MTZ 82 TS z turem 6, (1996) - pierwszy właściciel, stan bdb. ☎(085)716-83-49.
009005A

MTZ-80 (1985), (1987). (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001322D

MTZ-Y 82: (1980), (1993), (1995). (0-87) 516-36-58, 0609-801-577.
001322C

OGIER hodowlany „Pater". ☎(086)273-13-01.
000499A

OPRYSKIWACZ zawieszany 1000 l. ☎0-604-79-69-46, ☎(0-86)27-56-236.
008582A

OTRĘBY pszenne, 320 zł/tona. (0-87)516-10-18, 516-10-50.
001070B

OWIES 10 t. ☎0-605-212-731.
000252A

PRASA belująca, owijarka, chwytak. ☎(0-85)650-19-14.
008224A

PRASA polska Z-244, stan bdb, (1995), 14.500 zł. ☎(0-85)711-23-55 po 16.00.
008365A

PRASA rolująca SIPMA (150 x 120). ☎(0-85)686-43-87.
000128A

PRASY belujące z rotorem i nożami tnącymi „KRONE", „CLAAS", „WELGER", „DUTZ-FAHR" -stan bdb. ☎(086)474-26-29.
001230A

PRASY belujące, kombajny zbożowe, sieczkarnie, traktory rolnicze. ☎(086)279-15-65.
001092A

PRASY belujące, kombajny, beczkowozy, sieczkarnie, zetor 8011. ☎(0-85)74-18-437.
008054B

PRASY, kombajny, przyczepy sianokiszonki. (0-87)569-41-42.
001215A

PRZEDNI napęd do MTZ, 3.000 zł. ☎0-608-622-446, ☎(0-85)718-62-62.
008776A

PRZYCZEPĘ D-50, sześciotonową, po odnowieniu. ☎0-602-39-12-71.
008847B

PRZYCZEPĘ sianokiszonki Krone, sieczkarnię kukurydzy. ☎(0-85)712-43-52.
007181A

PRZYCZEPY do sianokiszonki Fahr od 3,5-8 t. stan bdb. (0-87)516-46-14.
001372A

PRZYCZEPY samozbierające, kombajny zbożowe, beczkowóz, rozsiewacze nawozów, inne. Ruciane-Nida, ☎(0-87)423-11-26.
008402A

PSZENŻYTO z dowozem, 400 zł za t, ☎(0-87)611-27-65, ☎0-692-278-165, ☎(0-86)476-40-24.
000510A

ROZTRZĄSACZ obornika. (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001322E

SŁOMĘ prasowaną: ☎(086)217-83-12.
001337A

SALETRA amonowa 480 zł/tona. (0-87)516-10-18, 516-10-50.
001070A

SCHŁADZALNIK Alfa 830, siedmioletni. ☎(0-87)641-31-37.
008969A

SIECZKARNIA Claas, Jaguar 80SF, 4-rzędowa, napęd 4 x 4, gniotownik. 0605-95-85-65.
001287A

SIECZKARNIE, siewniki, przyczepy zbierające do sianokiszonki i kukurydzy. ☎0502-27-33-67, (083)311-59-41.
001324A

Folie do kiszonek. Folie do owijania oraz folie na pryzmę.
Wysoka jakość, dobra cena.
tel. (087) 643-49-46, 0602 552-832
D903402gwbh

SILNIKI, podnośniki, osie przednie, zwolnice - po naprawie, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
008710A

SPRZEDAM dmuchawę poziomą, chłodziarkę do mleka, przewracarko-zgrabiarkę. ☎ (0-87) 568-60-62.
008987A

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę HL 8011, ładowność 8 ton. ☎(086)278-37-05.
001319A

STACJA Hodowli i Unasieniania Zwierząt spółka z o.o. w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy ul. Czarnocka 56 posiada w sprzedaży jałówki hodowlane wysoko cielne krajowe. ☎(086)216-49-75, (086)219-13-60, (086)219-13-61.
001305A

STRUSIE w różnym wieku. ☎(0-86)275-60-83.
008996A

TANI cement, wapno z dowozem. Nawozy, pasze firmy „Cargil", otręby, śruty rzepakowe, sojowe, wysłodki, folia. ☎0606-309-319.
009013A

URSUS 2812 z maszynami. ☎0-504-601-757.
009000A

URSUS, Zetor, inne ciągniki rolnicze z importu. (086)473-13-96, 0605-687-897.
000026A

URSUSY C-360: (1976), (1980). (0-87)516-36-58.
001322B

WICHER-4 oraz lej do rozsiewacza nawozów. ☎(0-86)270-14-07.
008995A

Z-224, siewnik Mazur. ☎(0-85)741-23-96.
008526A

ZBIORNIK 650 l sprzedam lub zamienię na 300 lub 350 litrów. ☎(086)4738-273.
001360A

ZBIORNIK mleka - 600 l - sześcioletni. ☎(086)273-61-01.
000504A

ZBIORNIK mleka 750 tanio. ☎(0-87)64-25-972, ☎0-604-971-809.
008971A

ZBIORNIK mleka wózkowy 200L Westfalia. ☎(0-86)273-60-57.
000508A

ZETOR - różne typy + zamówienia. Raty 8%. ☎(086)219-28-87, 0501-730-831.
001258A

ZETORY: 5011, 7011, 7245, 8011, 8145. (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001322A

RÓŻNE

KUPIĘ

BROŃ knijówkę. ☎(085)661-77-74.
008736A

DŁUŻYCĘ, sosnę, świerk, osikę, ☎0-604-683-780.
009032B

KASĘ fiskalną „Postnet ECR Plus". ☎0-504-319-165.
008471A

SPRZEDAM

BLACHODACHÓWKA, blacha trapezowa. Cena promocyjna: od 9,90,- ☎(0-87)621-29-79.
000323B

DĄB sezonowany 50 mm, 70 mm. ☎(086)2191-452.
001313A

DESKI, krokwie, łaty, szalówka - producent. ☎(0-85)71-94-688.
002027B

DOM drewniany duży (do przeniesienia). ☎0608-245-014.
001328A

DRZWI ocieplane wejściowe 125x98, 190 zł. ☎(0-85)715-45-26.
008836A

DŹWIG „Hydros" 6 t, Roman 16 t. ☎0603-770-872.
000250A

IZOLATORY do „pastuchów", 0,15 zł/szt. ☎0-602-210-033.
009007A

KOMPLETNĄ armaturę na CPN gazowy tanio. ☎0504-275-174.
008613A

KOSIARKA pokosowa „ForschitE-302". ☎(087)428-01-87.
000251A

LADY chłodnicze 2 sztuki. ☎0691-090-887.
009018A

MASZYNY krawieckie: dwuigłówkę, ryglówkę ☎0-609-539-126.
008824C

MEBLE do sklepu odzieżowego, ☎0-609-539-126.
008824F

NOWE meble Topaz, taniej. ☎(0-85)675-26-79.
009006A

OLEJ opałowy (płocki), autoryzowany dystrybutor oleju opałowego EKOTERM PLUS. ☎(0-85)741-80-57.
000262A

PICCOLO Duo inwalidzki, 800,-. ☎(0-85)65-14-959.
008975A

PRZYCZEPA czterotonowa wywrotka, 4.300 zł. ☎0-608-622-446, ☎(0-85)718-62-62.
008780A

RYBY kolorowe. ☎0-602-442-416.
007823A

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-45-21.
002605A

SPRZEDAM trak taśmowy. ☎(0-86)270-00-26.
008207A

SUKNIA ślubna. ☎(085)741-13-47.
008865A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
M72202gwbhB

SUKNIĘ ślubną. ☎(085)662-69-66 po 20.00, ☎0608-642-182.
008678A

TANIO - blacha dachówkowa, ☎(085)868-18-14.
000904F

TANIO - okna PCV, ☎(085)868-18-14.
000904H

TANIO - siporex, ☎(085)868-18-14.
000904E

TANIO - wełna, ☎(085)868-18-14.
000904G

WYPRZEDAŻ materiałów obiciowych, 3,50 zł + VAT. ☎0-609-539-126.
008824A

WYPRZEDAŻ: figi damskie, szorty dziecięce bawełniane. ☎0-609-539-126.
009019E

WYPRZEDAŻ: torebki, plecaki. ☎0-609-539-126.
009019D

INNE

ART&GARDEN - zakładanie i pielęgnacja ogrodów, terenów zielonych: oczka wodne, kaskady, trawniki, altany, pergole, place zabaw, płoty z drewna. Wystawiamy faktury VAT. ☎0-501-607-169.
009016A

OGRODY - projektowanie, urządzanie. 0504-875-890.
001342A

UWAGA! Nowy sklep - dewocjonalia, pamiątki, ul. Mystkowska 28b, Wysokie Mazowieckie. Zapraszamy, ☎(0-86)275-27-11.
008666A

ZESPÓŁ najtaniej, profesjonalnie. ☎(0-86)271-85-97.
007400A

ZESPÓŁ RICORDO - bale, wesela, dyskoteki - profesjonalnie. ☎(0-85)744-08-39, ☎0-602-89-37-35.
003112A

HYDRAULIKA

HYDRAULIK. ☎(0-85)67-63-756.
007948A

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE ogłoszenie
w Gazecie Współczesnej?
Zadzwoń pod nr telefonu
(085) 748-74-48
KRAMIK OGŁOSZENIOWY
albo kup naszą gazetę w czwartek i zajrzyj do bezpłatnego dodatku

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
M72402gwbhB

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
M72502gwbhB

N00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę.
Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
M72602gwbhB

Pięściarze Hetmana walczą w Jastrzębiu

Hit z podtekstami

Do absolutnego sportowego hitu dojdzie w najbliższą niedzielę (początek o godzinie 11) w Jastrzębiu. Miejscowy Imex podejmie w zaległym meczu bokserskiej ekstraklasy pięściarzy białostockiego Hetmana. Podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Imex jest wiceliderem.

Mecz miał początkowo odbyć się 10 lutego, ale ze względu na tragiczny wypadek w kopalni Jas-Mos został przełożony. Hetman w takiej sytuacji zgodził się na rozegranie pojedynku w innym terminie. Białostoczanie zachowali się fair. Do końca nie można tego powiedzieć o ich przeciwnikach. Jastrzębianie robią wszystko, aby zapewnić sobie zwycięstwo. Początkowo nie zgadzali się na terminy rozegrania meczu proponowane przez białostoczan. Teraz na kilka dni przed konfrontacją „załatwili" polskie obywatelstwo Andrejowi Liczikowi. Nie byłoby w tym żadnego problemu. Ukrainiec mógłby walczyć w barwach Imeksu, gdyby jednak nie pewien szczegół. 10 lutego, kiedy miał się odbyć pojedynek Liczik był jeszcze Ukraińcem.

– Przecież to jest mecz zaległy. W pierwotnym terminie Liczik był obcokrajowcem. Apelujemy, aby Imex zachował się fair i traktował tego zawodnika w przełożonym terminie na takich samych zasadach. W tej sprawie Hetman wystosował oficjalne pismo – powiedział „Współczesnej" trener Stanisław Wąsowski.

W sytuacji gdyby Liczik wystąpił w niedzielę jako Polak, Imex mógłby skorzystać z kolejnego obcokrajowca. Jastrzębianie mają już ponoć w odwodzie gotowych do walki kolejnych pięściarzy z Ukrainy.

Tymczasem białostoczanie przygotowywali się do meczu w dwóch obozach. Andrzej i Mirosław Nowosadowie, Artur Bojanowski, Paweł Głażewski, Piotr Wilczewski i Aleksy Kuziemski przebywali wspólnie z trenerem Wąsowskim na zgrupowaniu kadry narodowej w Wiśle. Pozostali trenowali się na własnych obiektach pod okiem Jana Żylińskiego. W Białymstoku został też Grzegorz Kiełsa, który broni pracy licencjackiej.

– Imex to nasz główny rywal w walce o mistrzowski tytuł. W niedzielę satysfakcjonowałby nas remis. Zapowiada się wielki mecz. W prasie śląskiej jest o tym pojedynku bardzo głośno. Cała hala ma być wypełniona kibicami. Wydaje się, że poza zasięgiem są Liczik i Krzysztof Szot. W pozostałych walkach sprawa jest otwarta – podsumował Stanisław Wąsowski.

W minionym sezonie w Jastrzębiu gospodarze wprawdzie wygrali, ale tylko 12:8. W Białymstoku wyraźnie lepszy był już Hetman zwyciężając 16:4. Również i teraz o zwycięstwo, a nawet remis na Śląsku będzie niezwykle ciężko. „Hetmańscy" zdają sobie sprawę, że w każdym niedzielnym pojedynku trzeba będzie walczyć o jak najlepszy wynik. Bowiem znaczenie w końcowym rozrachunku może mieć każdy punkt.

(KS)

RELAKS NA SPORTOWO

AUTOMOBILIZM

XXI Rajd Podlaski. Sobota, godz. 12-12.45, przejazd kolumny samochodów ulicami Białegostoku. Godz. 13, plac obok hali „Makro", ul. Jana Pawła II, start i pierwsza próba sprawności. W godz. 13.15-17 próby sprawności m.in.: Polski Związek Motorowy (ul. Wierzbowa), Politechnika (ul. Świerkowa), Księżyno – plac „Renault", Krywlany (giełda samochodowa). Godz. 18-20, plac Uniwersytecki (zbieg ulic: Liniarskiego, Skłodowskiej i Suraskiej), próba sprawności o Puchar Prezydenta Białegostoku.

Niedziela, godz. 9-11, plac obok hali „Makro", start. Próby sprawności: godz. 9.15-13, parking, hala „Makro"; godz. 9.15-13.15, Polmozbyt (ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego); godz. 10-14, miasteczko ruchu drogowego (ul. Kawaleryjska). Meta, godz. 12-14, obok hali „Makro".

BADMINTON

VIII Międzynarodowy Turniej Młodzieży (18-19 maja od godz. 10 w hali SP 32 przy ul. Pietrasze 29 w Białymstoku).

BIEGI

IV Międzynarodowy Bieg Wilka (sobota, 18 maja, o godz. 10 start – ul. Strażacka w Grajewie).

XIV Mazurski Bieg Uliczny (niedziela, 19 bm., o godz. 10 w Baniach Mazurskich. Start i meta na boisku szkolnym).

KOSZYKÓWKA

Pop Basket Tour (sobota, 18 bm., od godz. 10 przy I LO w Bielsku Podlaskim).

PIŁKA NOŻNA

IV liga. Sobota, 18 bm.: Olimpia Zambrów – Jagiellonia II Wersal Podlaski Białystok (godz. 16), ŁKS Łomża – Włókniarz Białystok (17), Cresovia Siemiatycze – Pomorzanka Sejny (15), Sparta Augustów -- Supraślanka (17); niedziela, 19 bm.: Sokół Sokółka – Panorama Mielnik (16), Pogoń Łapy – Orzeł Kolno (16), Warmia Grajewo – LZS Narewka (15), Mlekovita Wysokie Mazowieckie – KS Stawiski (17).

Klasa wojewódzka. Niedziela, 19 bm.: Hetman Tykocin – Iskra Narew (14), GKS 1984 Rutki – Pogranicze Kuźnica (14), Unia Ciechanowiec – Orlęta Czyżew (14), Czyścioch Krynki – Wissa Szczuczyn (14), Promień Mońki – Znicz Radziłów (14), Polonia Raczki – Rospuda Filipów (14), Tur Bielsk Podlaski – Kolejarz Czeremcha (12), Trak Andrzejewski Klepacze – Narew Techmet Choroszcz (14).

Klasa „A". Niedziela, 19 bm. o godz. 14. Grupa I: Orzeł Kleszczele – LZS Piliki, OSiR Puszcza Hajnówka – Husar Nurzec, Pionier Brańsk – Magnat Juchnowiec, Bobry Barszczewo – Turośń Kościelna, GKP Orla – Orzeł Szołajdy, Relax Uhowo – Gryf Gródek, Orkan Poświętne – LZS Kleosin.

Grupa II: Skra Wizna – Biebrza Goniądz, Iskra Poryte Jabłoń – LZS Raki, Europa-Jegrznia Rajgród – Dąb Dąbrowa Białostocka, Gieret Giby – Skra Czarna Białostocka, Krypnianka Krypno – Kora Korycin, KKS Sanbud Piast – Podlasiak Knyszyn, Rudnia Zabłudów – Victoria Łyski.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Eliminacje mistrzostw Polski i Puchar Polski (piątek, 17 bm., od godz. 11 gry eliminacyjne, sobota, 18 bm., od godz. 10 turniej główny, niedziela, 19 bm., od godz. 10 finały. Miejsce: Amfiteatr Miejski w Hajnówce).

TENIS ZIEMNY

Akademickie Drużynowe Mistrzostwa Białegostoku (piątek, 17 bm., od godz. 8.30 na kortach Politechniki przy ul. Wiejskiej w Białymstoku).

SPORT STRAŻACKI

W sobotę, 18 maja, na stadionie KS „Supraślanka" w Supraślu odbędą się II powiatowe zawody sportowo-pożarnicze OSP. Organizatorami imprezy są: Komenda Miejska PSP i Zarząd Powiatowy Związku OSP w Białymstoku. **(mark)**

WAYDYK NA SPORTOWO

Na boiskach Japonii, Korei

Na pewno męstwa starczy,
By z tarczą powrócić stamtąd
A nie na tarczy

Mówi Olisadebe

Sławy polskiego futbolu zarzewie
Ja rozniecam,
Urok jej krzewię

Próba z Estonią

Trener reprezentacji Polski Jerzy Engel wraz z 24 piłkarzami kończy w Niemczech przygotowania do udziału w rozpoczynających się 31 maja mistrzostwach świata w Korei Południowej i Japonii.

Podsumowaniem przygotowań będzie mecz Polska – Estonia, który w sobotę zostanie rozegrany w Warszawie.

Najbardziej doświadczonym w gronie reprezentantów Polski jest Tomasz Wałdoch, który w drużynie narodowej wystąpił 70 razy. 64 mecze rozegrał Piotr Świerczewski, 43 – Tomasz Hajto, 41 – Marek Koźmiński.

W kadrze są także piłkarze, którzy debiutowali w reprezentacji w tym roku – Arkadiusz Głowacki, Paweł Sibik. Są również zawodnicy, których do drużyny narodowej powołał właśnie Jerzy Engel. Za rozpoczętej w 2000 roku kadencji obecnego selekcjonera debiutowali w drużynie narodowej – prócz Głowackiego i Sibika – Radosław Majdan, Marcin Żewłakow i Emmanuel Olisadebe.

Wszystkie dotychczasowe mecze Polski z Estonią odbyły się w okresie międzywojennym. Po raz pierwszy oba zespoły spotkały się w Tallinie, w 1923 roku, a mecz wygrali Polacy 4:1. Drugie spotkanie, także w Tallinie, zakończyło się bezbramkowym remisem.

Trzeci mecz odbył się w Warszawie i polscy piłkarze odnotowali drugie zwycięstwo – 2:0. Bilans wszystkich spotkań jest więc korzystny dla Polaków, którzy wygrali dwa mecze, a jeden zremisowali. Bramki: 6:1 dla Polski. **(PAP, mark)**

Liga Mistrzów

Real jest wielki

Real Madryt po raz dziewiąty sięgnął po klubowy Puchar Europy. Jest to zarazem trzecie zwycięstwo madryckiego klubu w rozgrywkach Ligi Mistrzów. „Królewscy" w środę na stadionie Hampden Park w Glasgow pokonali „wiecznie drugi" Bayer Leverkusen 2:1 (2:1).

Sukces Realu Madryt przypadł w stulecie istnienia klubu – powstał bowiem 6 marca 1902 roku jako Madrid Club de Futbol. Poza triumfami na arenie międzynarodowej (dziewięć zwycięstw w Pucharze Europy to absolutny rekord w europejskich rozgrywkach klubowych) „Królewscy" 17-krotnie wygrywali w rozgrywkach Copa del Rey, sześć razy w Superpucharze i 28 razy w mistrzostwach Hiszpanii.

Dla Bayeru była to kolejna porażka w tym sezonie. „Aspiryny" przegrały w ostatnich kolejkach Bundesligi szansę na tytuł mistrzowski, później uległy w finale Pucharu Niemiec, a w środę musiały uznać wyższość Realu.

Finałowe spotkanie było dobrym i dramatycznym widowiskiem. Już w 9 minucie Roberto Carlos wyrzucał piłkę z autu na połowie Bayeru. Brazylijczyk podał do stojącego przed polem karnym Raula, a ten uderzył z pierwszej piłki. Wydawało się, że strzał nie był bardzo groźny, ale Butt popełnił błąd i piłka wpadła do siatki Bayeru.

Piłkarze z Leverkusen nie załamali się stratą bramki. Pięć minut później Bernd Schneider wykonywał rzut wolny. Piłkarz dośrodkował na pole karne, tam Lucio wyprzedził obrońców „Królewskich" i strzelił wyrównującego gola. W 45 minucie, kiedy piłkarze obu drużyn czekali na gwizdek sędziego kończący pierwszą połowę spotkania, Zinedine Zidane precyzyjnym strzałem w okienko bramki rywala nie pozostawił szans Buttowi i uzyskał drugą bramkę dla „Królewskich".

Po przerwie z większym zaangażowaniem rozpoczęli grę piłkarze Bayeru. Ostatecznie – po dramatycznej końcówce – zwyciężył hiszpański klub, a jego kibice rozpoczęli taniec zwycięstwa.

Mecz poprzedziła minuta ciszy dla uczczenia pamięci o zmarłym w poniedziałek słynnym ukraińskim trenerze piłkarskim Walerym Łobanowskim.

(PAP, PS)

Real Madryt – Bayer Leverkusen 2:1 (2:1).
Bramki: Raul (9), Zinedine Zidane (45) – Lucio (14). **Sędziował:** Urs Meier (Szwajcaria). **Widzów:** 51 000.

Nets dołączyli



Koszykarze New Jersey Nets dołączyli w środę do grona finalistów konferencji ligi NBA. Po raz czwarty pokonali Charlotte Hornets.

Tak więc w finale Konferencji Wschodniej zmierzą się New Jersey Nets i Boston Celtics, a w finale Konferencji Zachodniej – Sacramento Kings i Los Angeles Lakers.

Półfinał Konferencji Wschodniej

New Jersey Nets – Charlotte Hornets 103:95 (25:24, 23:26, 27:22, 28:23). Stan play off: 4:1 i awans Nets. Najlepsi: Kidd 23 pkt, 7 zbiórek, 13 asyst, Kittles 18 pkt – Magloire 14 pkt, 10 zbiórek, Lynch 11 pkt, 13 zbiórek.

(dk)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mościun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel. (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 50/54; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: Sebastian Michałowski

www.wspolczesna.pl KRIS

Już jutro Bieg Wilka w Grajewie

Pobiegną najlepsi

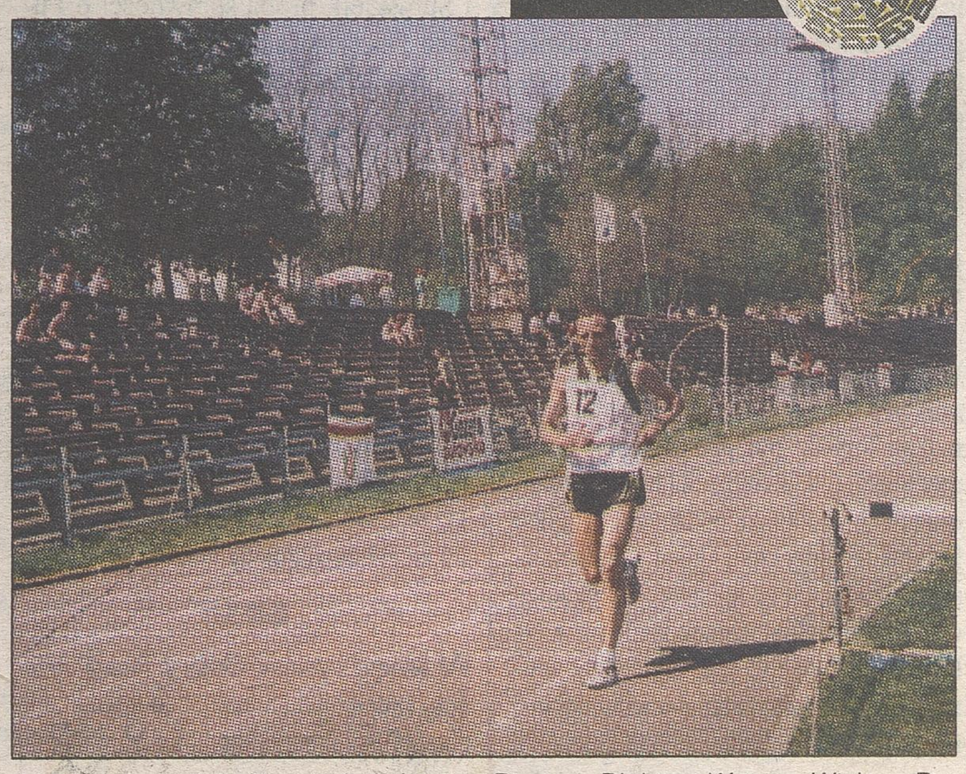


PATRONAT współczesna

W ubiegłym roku pogoda nie była sprzymierzeńcem organizatorów i biegaczy tradycyjnego Biegu Wilka, który odbywa się w Grajewie. Padający deszcz, w znacznym stopniu przeszkodził w realizacji minutowego programu biegu. Teraz organizatorzy „porozmawiali" z synoptykami, którzy zapewnili o pięknej sobotniej pogodzie.

O grajewskim Biegu Wilka głośno jest nie tylko w światku polskich biegaczy. Do biegu zgłosili się biegacze z Litwy i Białorusi, a wśród nich reprezentant Litwy Paweł Fiedorenko. Jak już informowaliśmy, z numerem 1 pobiegnie Wiesław Olesiewicz – najwytrwalszy biegacz Podlasia. Ponadto udział zapowiedzieli: Dariusz Wieczorek (Legia Warszawa), Barbara Krawczyk z Ostródy – mistrzyni Polski w biegu na 100 km, Jacek Gardener (Warszawa) i czołówka podlaskich biegaczy z Mariuszem Kamińskim na czele. Na pewno wystartuje również Piotr Rostkowski, rekordzista trasy, zwycięzca ubiegłorocznego biegu. Nie zabraknie na starcie „reprezentanta" naszej Gazety. Już od wielu lat w naszych barwach biega Karol Krzyżanowski z Maratonki Grajewo. Życzymy Karolowi powodzenia.

Ma on duże szanse na zajęcie dobrego miejsca i otrzymanie pucharu posła RP Edmunda Borawskiego dla najlepszego zawodnika powiatu grajewskiego.



Mariusz Kamiński 3 maja był drugi w Biegu o Błękitną Wstęgę Wisły w Puławach. Jutro pobiegnie w Biegu Wilka w Grajewie. FOT. U. KLIMASZEWSKA

W biegu głównym wystartuje biegający na kulach Piotr Stefaniak, a w biegach integracyjnych uczniowie szkoły specjalnej i dzieci z grajewskiego Domu Pomocy Społecznej.

Ogólna pula nagród w tegorocznym biegu wynosi ponad 5000 zł, w tym biegu głównym ponad 3000 zł.

Głównymi organizatorami biegu są Urząd Miasta Grajewo i Podlaskie Zrzeszenie LZS, sponsorami głównymi: PKO BP, Piekarnia Konopki, Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa. Wilcze maskotki, tak lubiane przez uczestników, wykonał Zakład Produkcji Zabawek „Koala".

Bieg Wilka objęty jest klasyfikacją Grand Prix Województwa Podlaskiego w Biegach Przełajowych i Ulicznych. Biegowi patronuje Sławomir Zgrzywa – marszałek województwa podlaskiego. Hasło biegu – „Przed zawałem uciekaj na własnych nogach".

JAROSŁAW SARNACKI

Program IV Biegu Wilka

10.00 – zbiórka uczestników
10.15 – uroczyste otwarcie (parking przed Urzędem Miasta)
10.30 – biegi przedszkolaków i klas „0" – 150 m
10.50 – klasy I-III szkoły podstawowe – dziewczęta 450 m
11.00 – klasy I-III szkoły podstawowe – chłopcy 450 m
11.10 – klasy IV-VI szkoły podstawowe – dziewczęta 700 m
11.20 – klasy IV-VI szkoły podstawowe – chłopcy 700 m
11.30 – biegi integracyjne dla niepełnosprawnych
11.40 – gimnazja – dziewczęta 700 m
11.50 – gimnazja – chłopcy 1000 m
12.10 – szkoły ponadgimnazjalne – dziewczęta 1600 m
12.30 – szkoły ponadgimnazjalne – chłopcy 1600 m
12.45 – Bieg VIP-ów 700 m
13.00 – BIEG GŁÓWNY KOBIET I MĘŻCZYZN – 5000 m – START WSPÓLNY
13.45 – uroczystość wręczenia nagród

ZWYCIĘZCY BIEGÓW GŁÓWNYCH – 5.000 M

1999 r. – Natalia Bendzik (Białoruś), Bogusław Andrzejuk (Polska) – czasy nie były mierzone
2000 r. – Galina Karnasewicz (Białoruś) – 17,10 min (rekord trasy), Andrzej Korytkowski (Polska) – 14,49
2001 r. – Irena Sakowicz (Polska) – 18,18, Piotr Rostkowski – 14,47 (rekord trasy)
2002 r. – ?

W III lidze

Jadą powalczyć

Na wyjazdach zagrają w najbliższy weekend regionalni trzecioligowcy. Piłkarze białostockiego Hetmana zmierzą się w Legionowie z miejscową Legionovią, zaś suwalskie Wigry czeka spotkanie z Unią Skierniewice.

Białostoczanie od dawna grają już „o pietruszkę", bowiem stracili szanse na utrzymanie się w III lidze. Z mizernym zresztą skutkiem, bo wiosną nasz zespół tylko raz zwyciężył – z rezerwami stołecznej Legii. W ostatnim domowym meczu u siebie, w którym przegrał z warszawską Gwardią 1:2 udało mu się wreszcie przełamać strzelecką niemoc i strzelić pierwszego gola od wielu tygodni.

– Jesteśmy skazani na porażki, ale w Legionowie liczymy na dobry rezultat – powiedział Jerzy Bołtuć, trener „hetmańskich". – Legionovia to może nie jest trudny przeciwnik, ale teren z pewnością jest tam gorący. Ciężko jest wygrać w Legionowie.

Rywal Hetmana broni się przed degradacją. Po nieudanej jesieni zespół wzmocnił się kilkoma graczami – głównie z rezerw Polonii Warszawa. Prowadzi też go trener o znanym nazwisku – Jerzy Engel. Nie, nie chodzi tu o selekcjonera biało-czerwonych, ale o jego syna.

– Jedziemy w najsilniejszym składzie i obiecuję, że będziemy walczyć – oświadczył Bołtuć. – Pod znakiem zapytania stoi gra Pawła Surynowicza, z powodu obowiązków służbowych. Liczę jednak, że jednak uda mu się zagrać w Legionowie.

Z kolei przed wyjazdowym meczem z Unią Skierniewice trener Wigier Jan Złomańczuk mówi: – Łatwo nie będzie i dlatego zadowolony będę nawet z remisu. Unia już jesienią pokazała, że jest dobrze ułożonym, ambitnym zespołem. Wszak piłkarze ze Skierniewic jako jedyni wygrali z nami w Suwałkach. Teraz, po wzmocnieniach, Unia jest jeszcze groźniejsza. A że sytuację w tabeli ma niewesołą, tym bardziej walczyć będzie o zwycięstwo. Postaramy się ograniczyć rywalom swobodę w rozgrywaniu piłki, atakować jak najdalej od własnej bramki. Swojej szansy szukać będziemy w kontrach. Ważne, że wszyscy piłkarze są zdrowi, gotowi do gry. Do drużyny wraca też Łukasz Tupalski, który w meczu z Radomiakiem nie grał za kartki.

(PS)

REKLAMA



POGODA

PIĄTEK 17.05.2002

4.26 20.22

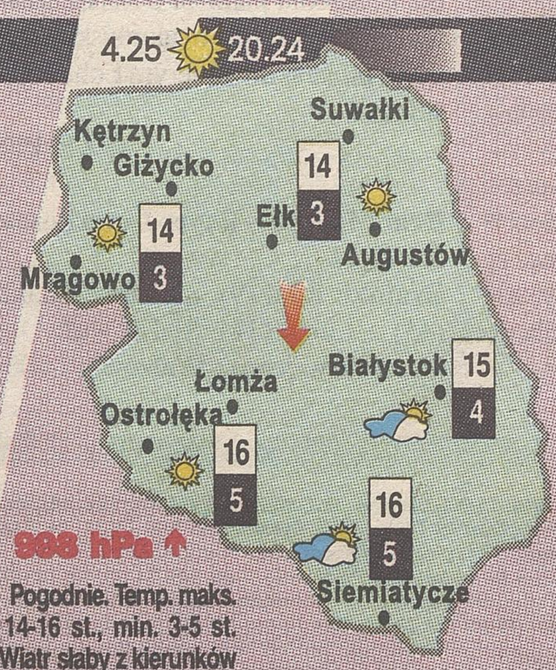


998 hPa ↑

Zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Przelotne opady deszczu, stopniowo zanikające. Temp. maks. 15-17 st., min. 4-6 st. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni.

SOBOTA 18.05.2002

4.25 20.24

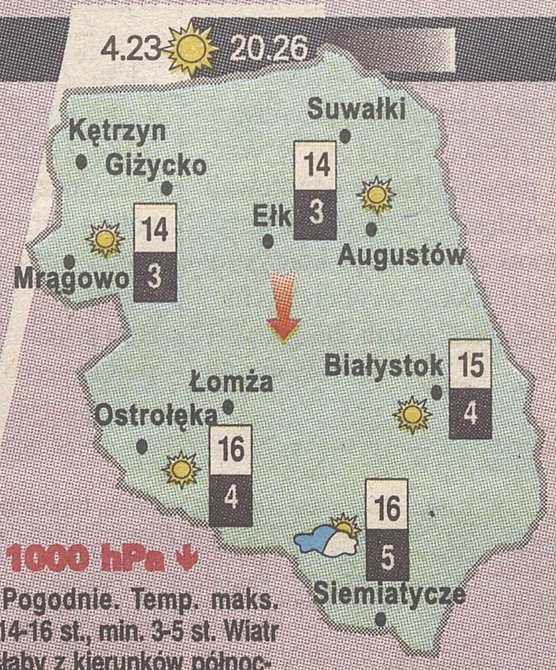


998 hPa ↑

Pogodnie. Temp. maks. 14-16 st., min. 3-5 st. Wiatr słaby z kierunków północnych.

NIEDZIELA 19.05.2002

4.23 20.26



1000 hPa ↓

Pogodnie. Temp. maks. 14-16 st., min. 3-5 st. Wiatr słaby z kierunków północnych.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 17-19 MAJA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

Jak rodzi się zbrodnia?

Wracała ze szkoły w towarzystwie kolegi z tej samej klasy. Nie mogła przewidzieć, że kilkaset metrów od domu rodzinnego, przy łące rodziców łagodny dotychczas Patrycy zacznie ją dusić, zgwałci i zamorduje.

Dziewczyna mieszkała na kolonii Łozowo, on w miejscowości położonej kilka kilometrów dalej, w innej części dąbrowskiej gminy. Nie wiadomo dlaczego akurat tego dnia Patrycy postanowił towarzyszyć Agnieszce. Czy zaplanował wcześniej gwałt, czy też działał pod wpływem impulsu? Rodzice zmarłej dziewczyny są skłonni wierzyć w to pierwsze.

– str. V

On mi porwał koszulę

Mieszkaniec Krynek twierdzi, że został pobity przez wójta tamtejszego Urzędu Gminy. Wójt zaś mówi, że mężczyzna popełnił wykroczenie polegające na zakłóceniu porządku publicznego w urzędzie. Obaj złożyli doniesienia do policji. O tym, kto ma rację rozstrzygnie sokólski Sąd Grodzki.

Do tak odmiennie interpretowanego zdarzenia doszło 16 kwietnia br. 20-letni Przemysław J. tego dnia udał się do Urzędu Gminy w Krynkach. Chciał tylko wziąć formularze i porozmawiać na temat zasad przydzielania dodatku mieszkaniowego.

– str. IV

To taka mała maturka

Michał Podbielski obudził się we wtorek około godz. 5.30. Bez budzika. Ubrał się i poszedł do kościoła, żeby się trochę uspokoić i opanować stres. Denerwował się, ponieważ tego dnia czekał go – tak jak i 600 tys. jego rówieśników z całego kraju – egzamin gimnazjalny...

– Ten egzamin zaważy na mojej przyszłości – wyjaśnia Michał, uczeń III klasy Publicznego Gimnazjum nr 9 w Białymstoku. – Wiem, że jeżeli otrzymam dużo punktów za egzaminacyjne testy, dostanę się do swojej wymarzonej szkoły, której ukończenie da mi z kolei gwarancję przyjęcia na wymarzoną uczelnię. Po dobrej uczelni zaś można znaleźć dobrą pracę...

– str. VII

Ciemność jest kusząca

O sukcesie Gwiezdnej Sagi George`a Lucasa nie zadecydowały – tak zresztą ważne – nowatorskie rozwiązania podczas kręcenia filmu, a klasyczna opowieść dotycząca walki Dobra ze Złem. To swego rodzaju epos, coś, co przewija się w dziejach ludzkości od tysiącleci. Różnica polega jedynie na dostępnych atrybutach bohaterów – nowoczesny Gilgamesz nie podróżuje już łodzią, a Sokołem Millenium.

Historia nieustannej rywalizacji Ciemnej i Jasnej strony obecna jest praktycznie w każdej kulturze. Siłą rzeczy ten archetyp zakodowany siedzi gdzieś głęboko w nas.

– str. X



MISS EUROPY W BIAŁYMSTOKU

str. XII-XIII

PISZĄ W KRAJU

Burzę w szklance wody wywołały prasowe doniesienia, że Rosjanom po raz kolejny zamarzył się eksterytorialny „korytarz" przez Polskę. Pomysł raczej z historycznego lamusa i politycznie nierealny.

Z uporem godnym lepszej sprawy Rosjanie domagają się od pewnego czasu czegoś, co w Polsce ma tak negatywne konotacje, iż trudno sobie wyobrazić gorsze. Rosyjskie żądanie wydzielenia – biegnących przez terytorium Polski i Litwy – „korytarzy", którymi Rosjanie bez wiz mogliby przemieszczać się z i do obwodu kaliningradzkiego, przypomina Polakom ultimatum Hitlera i wrzesień 1939 r. Dziwne wydaje się, że Rosja nie rozumie, a może tylko udaje, iż nie dostrzega takiego kontekstu swoich żądań (...) W Polsce od dłuższego czasu próbujemy doprowadzić do rozwiązania trudnych kwestii w stosunkach z Rosją. Nie są to łatwe sprawy, często obarczone dziedzictwem nie najlepszej przeszłości. Rosja, zachowując się tak jak w sprawie Kaliningradu – uparcie i bez chęci zrozumienia naszych racji oraz odrzucając naszą dobrą wolę – na pewno nie ułatwia porozumienia – komentuje **„Rzeczpospolita"** (nr 110).

Po maturzystach, również w maju, przyszła kolej na gimnazjalistów, którzy zdawali swój pierwszy w życiu poważny egzamin. *Testy gimnazjalne i maturalne coraz bardziej przypominają zawody sportowe, gdzie liczy się wynik i miejsce, prawie nic nie mówią o egzaminowanym człowieku* – twierdzi **„Polityka"** (nr 20). *To egzaminacyjne odczłowieczenie przejawia się i w tym, że coraz częściej, w duchu amerykańskiego modelu edukacyjnego, testy sprawdzane są nie przez ludzi, ale „czytane" przez skaner. I w tym samym duchu uważa się, że testem da się sprawdzić wszystko.*

Kto wie, czy właśnie nie jest to największa krzywda, jaką wyrządza się młodym ludziom. Dyskretnie wpaja im się przekonanie, że radzenie sobie z wszelkimi zakrętami życiowymi sprowadza się do rozwiązywania kolejnych testów. Po szkole pracodawca będzie chciał, byśmy poradzili sobie z testem przydatności, a do sukcesu w życiu zawodowym i prywatnym przygotują nas pieczołowicie wypełniane psychozabawy.

Skoro o edukacji mowa, **„Newsweek Polska"** (nr 20) prezentuje **„Uczelnie nie z tej ziemi"**, które *wydają dyplomy niehonorowane przez MENiS i podległe mu Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej (...) Trafiliśmy na szkoły o kosmicznych nazwach, które wydają dyplomy magistrów i licencjatów nie mając do tego prawa. – W świetle prawa to bezwartościowe dokumenty. Ot, papier formatu A-4 zadrukowany pięknymi literami (...) – mówi prof. Andrzej Jamiołkowski, przewodniczący Państwowej Komisji Akredytacyjnej.* Owe uczelnie to: University of Galaxis, Międzynarodowa Akademia Nauk w San Marino z siedzibą w Bydgoszczy, Europejska Akademia Psychologii Integracyjnej w Łodzi i Uniwersytet Środkowoeuropejski w Warszawie.

Kształcić się nawet w takich szkołach prawdopodobnie nie muszą członkowie tworzonej właśnie młodzieżówki Samoobrony. Jej zjazd relacjonuje **„Gazeta Wyborcza"** (nr 110) i przekonuje przy okazji, że *ogłupiająca propaganda trafia do ludzi zagubionych – tym bardziej że głosił ją „swój chłop" (czyli nie obcy). Lepper ma nad Le Penem tę przewagę, że takich ludzi jest w Polsce więcej niż we Francji. Ich głosy traci teraz SLD, a Samoobrona chce je przechwycić, tak jak Front Narodowy Le Pena przejął robotniczą klientelę komunistów.*

„Przegląd" (nr 19) zastanawia się „W jaki przesąd Polacy wierzą najchętniej?". W rankingu zwyciężył czarny kot. Chyba słusznie.

Ireneusz Sewastianowicz

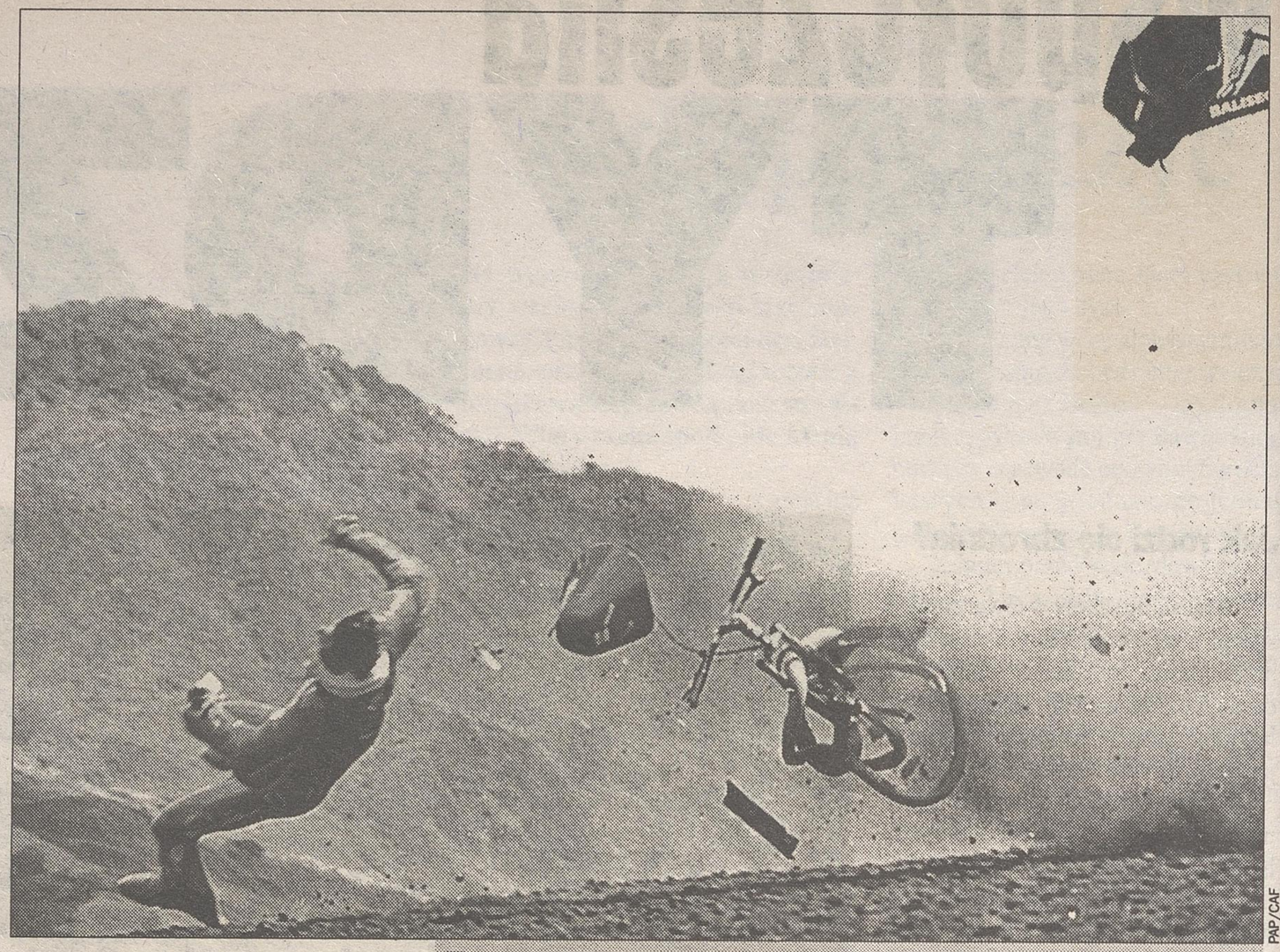
SPIĘCIE TYGODNIA

„Informuję, że nie otrzymałam żadnego zawiadomienia z sądu o rozprawie, która była w dniu dzisiejszym 14.05.2002 w Sądzie Rejonowym w Elblągu. Obowiązkiem sądu jest powiadomienie mnie o terminie rozprawy"

(Danuta Hojarska, posłanka Samoobrony w wyjaśnieniu, dlaczego kolejny raz nie stawiła się na rozprawę sądową)

„To jest normalne zawiadomienie. Było wysłane dwukrotnie i nie odebrane. Na poprzednią rozprawę było to samo. Nie zostało podjęte na poczcie. Jeśli ktoś nie odbiera zawiadomienia, to jego sprawa. Jest awizo, nie odbiera na poczcie, to upoważnia sąd do przyjęcia, że jest zawiadomiona prawidłowo. Gdyby listonosz napisał: wyjechała, umarła czy coś innego, ale tu jest zawiadomienie – nie podejmuje, ponosi skutki"

Ewa Mazurek, rzeczniczka Sądu Rejonowego w Elblągu



PAP/CAF

Francuz Eric Barone spada z roweru podczas próby bicia rekordu szybkości zjazdu. 12 maja Barone próbował zjechać z wulkanu Cerro Negro w Nikaragui z prędkością 170 km na godzinę. Francuz doznał kontuzji prawego barku.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Polityczne chuligaństwo. Samoobrona z A. Lepperem na czele okupowała Ministerstwo Rolnictwa. Jej członkowie staranowali drzwi, wybijając szybę. Policja odpowiedziała gazem łzawiącym. Związkowcy zablokowali drzwi, grozili, że użyją gaśnic przeciwko policji.

Stoczniowcy na ulicy. Ponad 1000 pracowników Stoczni Szczecińskiej wyszło na ulice miasta. Stoczniowcy domagali się wypłaty zaległych pensji. Protestujący rozeszli się do domów po zapewnieniu, że sytuacją w stoczni, która ma duże problemy finansowe, zajmie się rząd.

Marsz w kierunku Unii. Na warszawskim Trakcie Królewskim przemaszerowała kilkutysięczna Parada Schumana. Przeszli w niej entuzjaści członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W całym kraju odbyły się również spotkania poświęcona integracji europejskiej. Swoje spotkania i przemarsze mieli również przeciwnicy wstępowania Polski do UE. Największe spotkanie odbyło się w Warszawie. Wziął w nim udział m.in. znany rosyjski dysydent Władimir Bukowski.

Czy aresztują posłankę? Elbląski Sąd Rejonowy postanowił wystąpić do Sejmu o zgodę na aresztowanie posłanki Samoobrony Danuty Hojarskiej. Hojarska bez usprawiedliwienia nie stawiła się we wtorek na rozprawę w sprawie fałszowania dokumentów. Rozprawa, w której oskarżona jest Hojarska, nie może się rozpocząć od 7 września 2001 r. Posłanka, nie przychodząc na posiedzenia sądu, najczęściej usprawiedliwiała się zajęciami sejmowymi.

Uczeń skazany za psa. Krakowski sąd skazał na cztery miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata 19-letniego ucznia z Katowic Zbigniewa G., oskarżonego o zabicie psa. Na podstawie opinii biegłego sąd przyjął, że nastolatek musiał rzucić szczeniaka amstaffa na twarde podłoże lub nastąpić na niego nogą, skoro pies odniósł dotkliwe obrażenia wewnętrzne. Do zdarzenia doszło w lipcu ubiegłego roku, podczas wystawy psów rasowych w Krakowie. Zbigniew G. z kolegami kupił wtedy 5-tygodniowego szczeniaka amstaffa. Koledzy odwieźli go na dworzec PKP, a tam szczeniak zmarł mu na rękach. Zbigniew G. wrócił na teren wystawy i od hodowców domagał się drugiego psa. Twierdził, że sprzedano mu chorego.

Pocztą po paszport. Już nie trzeba z wnioskiem paszportowym stać w długich kolejkach przed urzędami paszportowymi. Wniosek można wysłać pocztą. Paszport trzeba jednak odebrać osobiście.

Piorun zabił wędkarza. 47-letni wędkarz zginął na miejscu, uderzony przez piorun. Jego koledze, z którym przed gwałtowną burzą ukrył się pod tym samym drzewem, nic poważnego się nie stało. Do zdarzenia doszło w Świętochłowicach (Śląskie). Piorun uderzył w drzewo i w obu mężczyzn. Jeden z nich zginął na miejscu. Drugi stracił przytomność, ale po chwili się ocknął.

Kartonowe zoo. 17 papug chcieli nielegalnie wwieźć z Czech do Polski dwaj mieszkańcy Bielska-Białej. Zatrzymali ich celnicy na przejściu granicznym w Cieszynie-Boguszowicach. Każdy z egzotycznych ptaków, ukrytych w samochodzie przemytników, był umieszczony w kartonie po koniaku. Przemycane ptaki są chronionymi Konwencją Waszyngtońską gatunkami papug. Pomysł, by przewozić je w kartonach był bardzo niefortunny. Nie wolno bowiem przewozić przez granicę 17 koniaków.

Uwaga, nie dolewają! Z kontroli przeprowadzonej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że prawie połowa napojów alkoholowych sprzedawanych w placówkach gastronomicznych nie spełnia wymagań jakościowych. I tak np. co drugi drink miał zaniżoną w stosunku do deklarowanej wartość alkoholu.

(kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Ponad 8 mln złotych wygrał młody białostoczanin w losowaniu Dużego Lotka. Szczęśliwy kupon (na chybił-trafił za 6 zł) został złożony w kolekturze przy ul. Produkcyjnej.

Zakończyły się XI Targi Forum Budownictwa. Podczas nich wręczono wyróżnienia dla najlepszych firm. „Złote Kielnie" otrzymały m.in. białostockie „Silikaty" i łomżyński „Tarrazyt Okna i Drzwi".

Powstał Komitet Honorowy Odnowy Ołtarza Papieskiego. Jego przewodniczącym został ks. arcybiskup Wojciech Ziemba. Członkowie Komitetu chcą wyremontować miejsce na lotnisku na Krywlanach, w którym 11 lat temu Jan Paweł II odprawił mszę świętą.

BIELSK PODLASKI

Policja prowadzi postępowanie przeciwko trzem młodym mężczyznom podejrzanym o rozprowadzanie narkotyków. Marihuanę odkryto u jednego z nich. Przewoził ją ukrytą w slipach.

GOŁDAP

Odbył się VI Ogólnopolski Konkurs Picia Piwa na Czas. Wygrał Zenon Racis z miejscowości Jabłońskie. Półtora litra piwa wypił w ciągu 36 sekund. Wśród pań wygrała Beata Budlewska z Gołdapi. Ona piła piwo krócej, bo jedynie przez niespełna 12 sekund. Ale był to tylko półlitrowy kufelek.

HAJNÓWKA

Nietrzeźwy mężczyzna pobił światła w policyjnym radiowozie i znieważył funkcjonariuszy. Gdy wytrzeźwiał, obiecał pokryć szkody. Mężczyźnie przedstawiono jednak zarzut znieważenia policjantów.

ŁOMŻA

Dwóch mężczyzn napadło na ekspedientkę w sklepie jubilerskim przy ul. Krótkiej. Spłoszeni krzykiem, zdołali zrabować jedynie kilka sztuk biżuterii. Sprawcy są poszukiwani przez policję.

RÓŻANYSTOK

W pobliskim lesie znaleziono przykryte gałęziami zwłoki 17-letniej dziewczyny. Została zamordowana. Zatrzymano już podejrzanego o tę zbrodnię. Jest nim 17-letni chłopak z niewielkiej miejscowości w tej gminie – szkolny kolega zamordowanej. Do morderstwa doszło prawdopodobnie na tle seksualnym.

SOKÓŁKA

Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się proces przeciwko burmistrzowi oskarżonemu o zniesławienie byłej dyrektorki Gimnazjum nr 1. Burmistrz publicznie zarzucił jej m.in. „picie alkoholu do lusterka". Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

SEJNY

W mieście gościł litewski minister edukacji Algirdas Monkevicius. Zapowiedział, że rząd litewski dofinansuje powołanie w Sejnach społecznego gimnazjum litewskiego, a także litewskiej szkoły podstawowej.

SUWAŁKI

Na dworcu PKS policja zatrzymała uzbrojonego Rosjanina Jurija U. Podejrzewa się, że jest on groźnym przestępcą, poszukiwanym przez policje kilku państw. Rosjanin zostanie przekazany władzom Estonii.

Z Czarnej Hańczy wyłowiono zwłoki mężczyzny. Były w stanie rozkładu. Wszystko wskazuje, że dryfowały rzeką już od stycznia. Lekarz nie stwierdził na ciele denata żadnych zewnętrznych obrażeń.

BOBROWNIKI

Funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej udaremnili przemyt dwóch luksusowych samochodów. Pierwszym z pojazdów, rocznym audi S4 podróżowało dwoje Polaków – kobieta i mężczyzna. Samochód miał kradzione tablice rejestracyjne – i to zwróciło uwagę pograniczników. Drugim – vw passatem również jechali Polacy. Auto miało przebite numery nadwozia.

(kk)

REGIONAŁKI

– Europejskie dmuchanie – tytuł w „Kurierze Porannym"
Pytanie, jak się dmucha po europejsku prosimy kierować do redakcji „Kuriera Porannego".

■■■

– Białostoccy studenci chcą pozbawić świętości Tomasza z Akwinu (...). Młodzi filozofowie nie zgadzają się z wieloma twierdzeniami Tomasza z Akwinu, m.in. z tym, że „kobieta jest czymś wadliwym i powstałym przypadkowo" – „Gazeta Współczesna"

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazują, że na białostockim uniwersytecie musiała niedawno gościć posłanka UP Jaruga-Nowacka

■■■

– Nikt nie zasłabł, nic się nie stało. Mieliśmy tylko trzy przypadki matek-maturzystek, które musiały wyjść na chwilę karmienia – Eugeniusz Dworakowski, podlaski wizytator.
A w pieluchach ściąga?

■■■

– Dzieci wręczyły już sporo cytryn i postanowiły w końcu kogoś nagrodzić. Zatrzymały kierowcę, który jechał dość poprawnie. Dzieci do niego z uśmiechem i jabłkiem, a tu okazuje się, że od kierowcy zalatuje alkoholem. Miał we krwi 0,6 promila – Rafał Kozłowski, policjant z podlaskiej drogówki.
Drogie dzieci! Na następną akcję wręczania cytryn złym kierowcom, a jabłek dobrym, musicie zabrać ze sobą również sok z kapusty. Kiszonej!!!

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Nadciąga armia głodnych prezesów

Ze znanych osiągnięć gospodarczych trzeba wyróżnić dokonanie Poczty Polskiej, która zakupiła skrzynki pocztowe za całe 11 mln zł. I to w momencie kiedy ma tych skrzynek w zapasie jeszcze na cały rok...

Dlaczego jest to osiągnięcie gospodarcze godne odnotowania w „Kronice wypadków umysłowych"? Żeby to zrozumieć, trzeba odwiedzić pocztę w Orzyszu.

Ja odwiedziłem i już Państwu moje doświadczenie opisuję. Otóż, naszła mnie dawno niespotykana ochota napisania listu. Takiego zwykłego. W kopercie. I wszystko spotkało mnie na poczcie w Orzyszu. Poprosiłem panią z okienka o kopertę, znaczek i papier listowy.

Przy papierze listowym pani się wyraźnie zasromotała. I wyjaśniła, że koperta jest, znaczek jest, ale papieru listowego nie ma. I bądź tu mądry, pisz listy...

To jest ciekawy przyczynek do dziejów polskiego kapitalizmu. Żeby na poczcie nie było papieru listowego!!!

Początkowo pomyślałem, że to znak czasu. – Ludzie – kombinowałem – przestali pisać listy na papierze. Wysyłają esemesy i maile.

Ale zaraz opieprzyłem siebie za takie kretyńskie rozumowanie. – Skoro nie piszą listów, to po co na tej poczcie sprzedają koperty i znaczki listowe. Poza tym, ile osób jest podłączonych w Orzyszu do Internetu, żeby wysyłać maile? I gdzie oni je wysyłają? Do Wydmin, gdzie nie wiadomo czy w ogóle światowa sieć dotarła?!

Moja bytność na poczcie w Orzyszu skończyła się na poły szczęśliwie. Pani okienkowa poratowała. Wykombinowała kartę ze szkolnego zeszytu w kratkę. Może nawet wyrwała ją z zeszytu szkolnego własnego dziecka. I może to dziecko ma przeze mnie teraz kłopoty w szkole, bo za czasów mojego dzieciństwa nauczyciele liczyli kartki w zeszycie, żeby sprawdzić, czy uczniowie dwój nie wyrywają. Apeluję więc do orzyskich nauczycieli. Ulitujcie się nad tym niewinnym dzieckiem! Zeszyt jest niekompletny nie z powodu złej oceny, tylko dlatego, że Poczta Polska w swoich placówkach nie ma papieru listowego.

I teraz pojawia się pytanie. Po co Poczcie Polskiej nadprogramowa ilość skrzynek za 11 mln złotych, skoro Poczta Polska nie potrafi zapewnić dostaw papieru listowego? Co do tych skrzynek trzeba wrzucać? Puste koperty!?

Oczywiście, że tak. – Wysyłaj choć puste koperty – jak śpiewał pieśniarz Szczepanik – na znak, że wciąż kochasz mnie.

Jak łatwo się z tego opisu domyśleć, Poczta Polska musi być spółką Skarbu Państwa, bo w spółce prywatnej takie absurdy nie są możliwe. W ten sprytny, choć przydługi sposób doszliśmy do rządowego raportu o spółkach Skarbu Państwa. I teraz zajmę się tylko jednym jego punkcikiem. Tym, który mówi, że kierowca prezesa w KGHM zarabiał 40 tys. złotych miesięcznie za kierowanie pojazdem na czterech kołach...

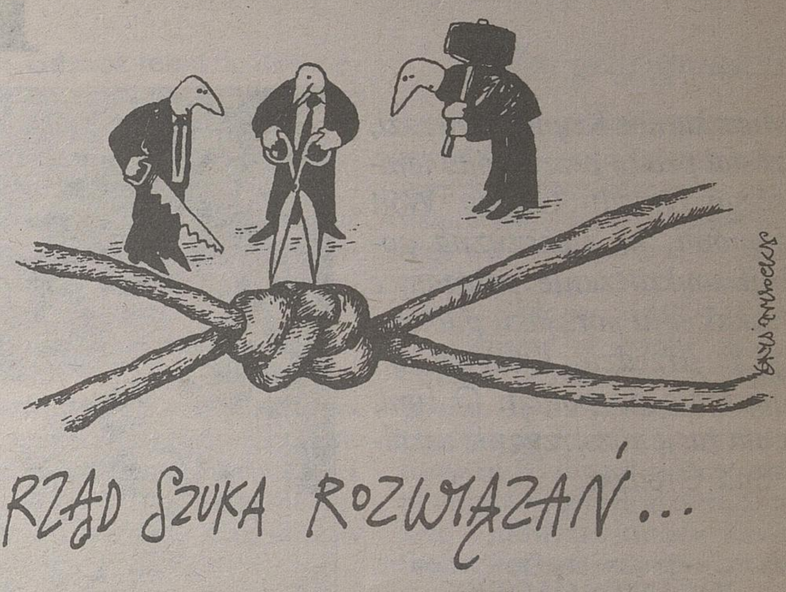
M.in. z tego powodu rząd zrobił rejwach na cały kraj. Problem tylko w tym, że o tym, iż ten kierowca zarabia niebotyczne sumy, wiadomo było już od kilku miesięcy. Sam o tym pisałem, tyle tylko, przyznaję, że nie doszacowałem możliwości tego kierowcy, bo wyceniłem jego pobory na 30 tys. zł. Ale to też sporo.

Dlaczego zatem, skoro od dawna już wiadomo o tego rodzaju ciekawostkach gospodarczych w spółkach Skarbu Państwa, dopiero teraz larum grają, za szable chwytają, na koń wsiadają...

Wytłumaczenie może być tylko jedno. Są nowi kandydaci na kierowców i trzeba im zwolnić etaty.

Może nie w samochodzie, tylko w zarządzie i w radach nadzorczych. A to dlatego, że po tym rządowym raporcie, kierowca w KGHM już tyle zarabiał nie będzie.

A dlaczego zarabiał on aż tyle? Tutaj trzeba sięgnąć do nieco innych danych, które też dawno były już ujawnione. Mówią one, że ten kierowca, który za półroczną pensję mógłby wybudować sobie ekskluzywny dom, gnieździł się z całą rodziną w spółdzielczym mieszkaniu w osiedlowym bloku. A jednocześnie wynajmował w podwarszawskiej miejscowości ekskluzywną willę, w której mieszkała ... rodzina prezesa. Taka ciekawostka.



A tego rodzaju ciekawostka bierze się stąd, że prezesa na wynajmowanie takiej willi prawdopodobnie nie było stać, gdyż on zarabiał od kierowcy mniej, bo tylko 30 tys. złotych. Takie wynagrodzenie ustalił mu zarząd, który ma wpływ na pobory prezesa, ale kierowcy już nie.

Teraz pensja kierowcy ma wrócić do normy. Pozostaje zatem pytanie, z czego będzie żył następny prezes? I nie tylko on, ale cała masa następnych prezesów, którym pobory ogranicza ustawa kominowa.

Oczywiście, ze zlikwidowanej tej ustawy. Bo ustawa kominowa, zauważył to właśnie minister Kaczmarek, jest niesprawiedliwa. Co to jest bowiem za komedia, żeby prezesi zarabiali po marne kilkanaście tysięcy złotych, skoro mogliby zarabiać po kilkadziesiąt tysięcy, a nawet kilkaset...Dlatego teraz rozpoczyna się batalia o jej zmianę.

Sprawa jest pilna i niecierpiąca zwłoki. Nadciąga bowiem głodna armia prezesów, członków zarządów i rad nadzorczych oraz dyrektorów i kierowników. Wszyscy z zaciągu SLD-owskiego i koalicjantów. Przecież za grosze pracować nie będą.

Teraz pensja kierowcy ma wrócić do normy. Pozostaje zatem pytanie, z czego będzie żył następny prezes? Oczywiście, ze zlikwidowanej ustawy kominowej. Bo ustawa kominowa, zauważył to właśnie minister Kaczmarek, jest niesprawiedliwa. Dlatego teraz rozpoczyna się batalia o jej zmianę. Sprawa jest pilna i niecierpiąca zwłoki. Nadciąga bowiem armia głodnych prezesów, członków zarządów i rad nadzorczych oraz dyrektorów i kierowników. Wszyscy z zaciągu SLD-owskiego i koalicjantów. Przecież za grosze pracować nie będą.

Mam nadzieję, że to wyjaśnia, dlaczego rząd akurat teraz publikuje raport o spółkach Skarbu Państwa, w którym roi się od przekrętów i zwyczajnych szwindli. Taka jest potrzeba chwili.

Mam nadzieję, że to również wyjaśnia, dlaczego w tym raporcie nic się nie mówi o synu premiera Millera, który miał w KGHM swego czasu ciepłą posadkę, choć znacznie niżej płatną od etatu kierowcy. Czyli był szykanowany. Tak przynajmniej uważa tatuś.

Mam wreszcie nadzieję, że to wyjaśnia, dlaczego w raporcie rządowym nie jest napiętnowana TVP, choć, jak twierdzi NIK, wydała 48 mln złotych z pogwałceniem prawa. A tylko w roku 2000 pięciu członkom jej zarządu wypłacono pobory przekraczające trzy miliony złotych. W TVP jednak nie szykują się etaty do obsadzenia swoimi ludźmi. Tam już SLD rządzi od dawna.

Konrad Kruszewski

FOTKI

...ko SALESMAN i do magazynu. Resume proszę przesłać faxem:
fax: (201) 391-4054

Potrzebni mężczyzni spożywajacy alkohol przynajmniej 2 razy w tygodniu do badań medycznych pod kontrolą Instytutów w New York lub New Jersey. Dobry zarobek. Pr. dzwonić:
(212) 946-1465

Potrzebni KOWALE Bridgeport Connecticut.
Proszę dzwonić:

Etkgne Fbcs

W Ameryce dla Polaków zawsze znajdzie się ciekawa i dobrze płatna praca

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Z politycznej kroniki towarzyskiej

Antoni Stryjewski, poseł LPR, utrzymuje, że po dyskusji we wrocławskiej telewizji, już w kulisach, Władysław Frasyniuk, szef UW, użył wobec niego argumentów ostatecznych. Najpierw próbował „przylutować posłowi Stryjewskiemu z bańki", ale poniechał tej próby i zadowolił się zdzieleniem posła po gębie, za to oburącz. Taką też wersję ujawnił Stryjewski w telewizji.

Natomiast Frasyniuk stoi na stanowisku, że takie zdarzenie nie mogło mieć miejsca, gdyż z powodu dużej różnicy wagi, spotkanie Stryjewskiego z nim przypominałoby zderzenie z ciężarówką. Co oznacza, że występy posła w telewizji wyglądałyby jak film niemy. Nie mógłby mówić, a byłby jedynie pokazywany...

Czy to rzeczywiście jasnowidz?

Fiaskiem zakończyły się podjęte przez jasnowidza próby odnalezienia męża posłanki Samoobrony Danuty Hojarskiej.

Dwa miesiące temu Romuald Hojarski, oskarżony o wyłudzenie kredytu, wyszedł z domu po papierosy i już nie wrócił. Dziwnym trafem, idąc po papierosy zabrał ze sobą paszport. Dlatego też prokuratura nie poszukuje go jako osoby zaginionej, tylko ściga listem gończym.

Jako osobę zaginioną, poszukiwał Hojarskiego wynajęty przez posłankę jasnowidz. Ale przestał. Hojarska utrzymuje, że poszukiwań zakazały mu „jakieś służby specjalne". Nie wiadomo, jakie.

Eksperci z zakresu wiedzy ezoterycznej poddają w związku z tym w wątpliwość kwalifikacje jasnowidza. Co to bowiem za jasnowidz, który mimo daru jasnowidzenia, nie jest w stanie przewidzieć, jakie służby robią mu koło pióra!?

Wziął pracę do domu

W Szczecinie, na śmietniku, znaleziono ludzką rękę. Autentyczną! A ponieważ była zawinięta w chustę chirurgiczną, nie było kłopotów ze znalezieniem jej drugiego (o pierwszym agencje informacyjne milczą) właściciela. Rękę w koszu na śmieci wyniósł z mieszkania i razem z kuchennymi odpadami pozostawił na śmietniku chirurg z Pomorskiej Akademii Medycznej.

Okazało się, że wcześniej, z powodu nawału zajęć na Akademii, lekarz zabrał ze sobą dłoń do domu, aby ją dokładnie przebadać.

Zabieranie pracy ze sobą do domu jest coraz bardziej charakterystycznym zjawiskiem naszych czasów.

Uwaga na zakrętach!!!

Z cyklu: Przepisy ułatwiające życie.

W Szkole Podstawowej nr 33 w Kielcach wprowadzono interesujący przepis „drogowy". Zakazano tam uczniom poruszania się po korytarzach z prędkością większą niż 4 kilometry na godzinę.

Teraz dyrekcja oczekuje na pomysły, gdzie uczniom zamontować szybkościomierze i w których miejscach ustawić radary.

Wykształcony wszędzie znajdzie pracę

Najbardziej cenioną za granicą polską „uczelnią" jest... zasadnicza zawodowa szkoła elektryczna.

Lech Wałęsa zaś jest najbardziej poszukiwanym jej absolwentem. Właśnie został zatrudniony przez Nu Tech Solutions. Jest to amerykańska firma z branży nowych technologii.

Póki co Wałęsa nie będzie jednak swoim słynnym śrubokrętem majstrował w komputerach. Dostał bowiem etat dziennikarski. Będzie przygotowywał prasówkę.

Na granicy już wiedzą

Już drugi miesiąc trwają, jak na razie bezskuteczne, próby ustalenia, czy po wprowadzeniu przez ministra Łapińskiego nowej listy leków refundowanych, medykamenty staniały czy zdrożały. Rozpatrywane są dwie opcje: ministerialna – staniały bardzo i medyczna – bardzo zdrożały.

Tymczasem na granicy polsko-czeskiej pacjenci już wiedzą, która opcja jest bliższa prawdy. W przygranicznych czeskich aptekach zanotowano wzmożone obroty. To Polacy wykupują leki. Ministerialna refundacja jest dla nich zbyt kosztowna.

Początek kapciowej kampanii

W ciekawym stanie powrócił z oficjalnej delegacji do Niemiec Wiesław Bąk (z SLD), starosta powiatu częstochowskiego. Pan Bąk raczył wrócić z pewnym ubytkiem. Brakowało mu wybitego zęba na przedzie. Przywiózł za to pięknie podbite oko i rękę w całkiem nowym gipsie.

W wersji pana starosty, jego interesujący wygląd spowodował zwyczajny kapeć, który tak nieszczęśliwie położył się na drodze do łazienki, że spowodował potknięcie Bąka, co doprowadziło do wyżej opisanego stanu.

Wersja jednego z radnych, złośliwego uczestnika tej samej delegacji do Niemiec, nieco się od Bąkowej różni. Nie kwestionując roli kapcia w tym tragicznym zajściu, ów wredny radny podkreśla, że zanim pan starosta natknął się na to obuwie, nasmarował się od wewnątrz alkoholem, tak, że niczym pijana norka padał na twarz i bez pomocy niespodziewanych przeszkód na drodze.

– To jest pomówienie i początek brudnej kampanii wyborczej. Po prostu w powiecie jest jakaś kanalia, która nie jest godna być radnym – ustosunkował się do tej wersji starosta Bąk.

Samorządowcy podkreślają, że jest to pierwszy w historii przypadek wykorzystania kapcia w walce wyborczej.

(kk)

Urzędnicy narzekają na agresywnych interesantów, ci zaś zarzucają urzędnikom niekompetencję

On mi porwał koszulę

Mieszkaniec Krynek twierdzi, że został pobity przez wójta tamtejszego Urzędu Gminy. Wójt zaś mówi, że mężczyzna popełnił wykroczenie polegające na zakłóceniu porządku publicznego w urzędzie. Obaj złożyli doniesienia do policji. O tym, kto ma rację rozstrzygnie sokólski Sąd Grodzki.

JOLANTA GADEK



A. Zgiet

Przemysław J. prezentuje koszulę, która, jak twierdzi, została porwana w czasie szamotaniny z wójtem

Do tak odmiennie interpretowanego zdarzenia doszło 16 kwietnia br. 20-letni Przemysław J. tego dnia udał się do Urzędu Gminy w Krynkach. Chciał wziąć formularze i porozmawiać na temat zasad przydzielania dodatku mieszkaniowego. Wcześniej w urzędzie w tej sprawie była jego matka, jednak nie załatwiła do końca tej sprawy. Przemysław J. twierdzi, że zadał urzędnikom z opieki społecznej kilka pytań na które nie uzyskał konkretnych odpowiedzi.

– Urzędnik cały czas mnie zbywał – twierdzi. – Podczas rozmowy zostałem poniżony i zlekceważony. Wyszedłem z budynku. Potem jednak doszedłem do wniosku, że niczego nie załatwiłem i wróciłem do pokoju. Zapytałem: „Przeszły panu emocje?, bo mnie tak".

Przemysław J. twierdzi, że po tych słowach urzędnik wyszedł z pokoju. On sam zaś czekał na niego w holu. Zamiast urzędnika dostrzegł jednak wójta.

– Ukłoniłem się, ale nagle wójt chwycił mnie za ubranie, wycelował pięścią w kierunku mojej twarzy. Popchnął do pokoju, a właściwie kopnął. Potem okładał mnie pięściami. Zacząłem płakać – opowiada. – Ojciec mnie nie bił i powiedział, żebym nikomu nie pozwalał się bić. Dlatego wezwałem na interwencję policję. Zanim jednak przyjechali funkcjonariusze, urzędnicy już wyszli z budynku.

Zachowywał się prowokacyjnie

Inną wersję zdarzeń przedstawiają pracownicy Urzędu Gminy w Krynkach.

– Ten pan przez pół godziny zachowywał się w bardzo prowokacyjny sposób w stosunku do mojego kolegi – mówi kierownik referatu opieki społecznej UG w Krynkach Janina Citko. – Żądał jakichś dokumentów, nie wiadomo było dokładnie, o co mu chodzi. Zachowywał się głośno, krzyczał. Kolega źle się poczuł i poszedł po wójta. Wójt kazał mu wyjść.

– Jeśli tak było, jak twierdzą urzędnicy, że to ja zakłócałem porządek publiczny, to dlaczego to ja a nie oni wezwałem policję – pyta Przemysław J.

Janina Citko przyznaje, że nie uważała za konieczne wzywać policji, gdyż interesant to młody człowiek, zna jego matkę i nie chciała robić zamieszania. Tym bardziej, że w przeszłości jego matka korzystała z pomocy gminy i nie było z nią żadnych problemów. Czy zawsze wzywa na pomoc wójta, gdy zjawi się agresywny interesant? Kobieta zastanawia się przez chwilę i przyznaje, że w przeszłości już raz czuła się zagrożona i poprosiła wójta o pomoc.

– Naprawdę nie wiedziałem o co chodzi interesantowi – mówi jej podwładny, z którym pokłócił się Przemysław J. – Chciał mnie zwolnić, mówił o konstytucji.

– Ja mam naprawdę ważniejsze sprawy na głowie – inwestycje, np. kanalizację czy modernizację uzdatniania wody, szkoda mi czasu na rozważania na ten temat – mówi Bogusław Panasiuk, wójt Krynek.

Zmieniły się przepisy

Zdaniem urzędników całe zdarzenie jest skutkiem zmian przepisów dotyczących przydzielania pomocy materialnej. Zgodnie z nowymi rozporządzeniami pracownicy urzędów gmin mają sprawdzać, czy osoby składające wnioski wpisują do nich prawdziwe dane. Zdarza się, że osoby ubiegające się o zasiłek podają, że członkami wspólnego gospodarstwa domowego są osoby znajdujące się aktualnie za granicą.

– Mamy ograniczone środki, potrzebujących jest dużo i dlatego musimy dokładnie sprawdzać wnioski tak, żeby pomoc dotarła do tych najbardziej potrzebujących – mówi wójt Krynek, Bogusław Panasiuk. – Podam przykład – mężczyzna ubiegał się o pomoc materialną, nie otrzymał jej, złożył skargę do kolegium samorządowego. A ja dziś minąłem go na ulicy. Jechał mercedesem i to wcale nie takim starym. Siostra tego pana, który urządził awanturę, przebywa za granicą. Ta dociekliwość nie wszystkim się podoba.

Dwa wnioski

– Z wójtem Krynek współpraca układa nam się bardzo dobrze – mówi podinsp. Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce. – Także wspomniany mieszkaniec gminy ma dobrą opinię, nie był karany.

17 kwietnia do sokólskiej komendy powiatowej wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie złożone przez Przemysława J.

– Przyjęliśmy protokół o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego (nie miał obrażeń, które zakłóciłyby prawidłowe funkcjonowanie organizmu na czas dłuższy niż 7 dni) dotyczącego naruszenia nietykalności cielesnej – mówi komendant Bielski. – Przesłaliśmy materiały do Sądu Grodzkiego.

Do Sądu Grodzkiego trafią też materiały zgromadzone przez policję na wniosek wójta Krynek, który złożył zawiadomienie o popełnieniu przez Przemysława J. wykroczenia, polegającego na zakłóceniu porządku publicznego w Urzędzie Gminy. Wójt złożył taki wniosek do policji 22 kwietnia.

– Wójt złożył ten wniosek, gdy dowiedział się, że będę dochodził swoich praw – uważa Przemysław J. – Ciekawe jest to, że gdy ja wzywałem policję urzędnicy twierdzili, że niczego nie widzieli. A teraz gdy wójt skierował wniosek, będą zeznawać, że coś jednak widzieli.

Zdaniem urzędników natomiast to Przemysław J. skierował wniosek do policji z obawy, że przeholował i że czeka go za to odpowiedzialność karna.

Przemysław J. jest przekonany, że sprawiedliwości stanie się zadość i spokojnie oczekuje rozprawy przed sądem. Jeden z naszych rozmówców przyznaje nieoficjalnie, że jego zdaniem sprawa może mieć drugie dno.

– Zbliżają się wybory samorządowe. Trudno jest oprzeć się wrażeniu, że mężczyznę wykorzystują ci, którym zależy na skompromitowaniu wójta. Wiadomo, każda władza ma jakąś opozycję. Przemysław J. jest młody i chociaż inteligentny, to dość łatwowierny. Sterują nim – mówi.

Nosicieli wirusa WZW typu C jest ok. 30 razy więcej niż wirusa HIV

Cicha epidemia

W Polsce z roku na rok rośnie liczba nosicieli wirusa wywołującego tzw. żółtaczkę wszczepienną (WZW typu C). Wirus ten uznawany jest za jednego z najgroźniejszych dla zdrowia ludzkiego – potrafi w ukryciu niszczyć wątrobę nawet przez kilkadziesiąt lat. Gdy chory ma w końcu pierwsze objawy żółtaczki, jego wątroba nadaje się już z reguły tylko do przeszczepu.

Szacuje się, że obecnie w Polsce zarażonych wirusem WZW typu C jest ok. 600 tys. osób, czyli 30 razy więcej niż wirusem HIV. Według specjalistów, tylko niecałe pół procenta z nich wie o swojej chorobie. Tymczasem lekarze i naukowcy alarmują, że właśnie żółtaczka wszczepienna w ciągu najbliższych kilku lat pochłonie więcej ofiar niż AIDS.

Podstępny wirus

W ostatnich latach obserwuje się zatrważający wzrost zachorowań na WZW typu C. Szacuje się, że w Polsce jest w tej chwili zakażonych ok. 600 tys. osób. O swojej chorobie wie ok. 2 tys. z nich. Dlaczego? Wirus typu C jest wyjątkowo przebiegły. A do zakażenia wystarczy nawet kropla krwi...

Przenoszenie wirusa typu C podobne jest do dróg zakażeń przy WZW typu B i HIV. Odbywa się drogą naruszenia ciągłości tkanek, np. przy transfuzjach, zabiegach operacyjnych, przy wizycie u dentysty lub kosmetyczki, w czasie stosowania dożylnych narkotyków oraz drogą seksualną. Problemem są też zakażenia wirusem młodych ludzi, do których dochodzi podczas wykonywania tatuaży. Ale aż u 40 proc. chorych w ogóle nie daje się ustalić momentu, w którym mogło dojść do zakażenia – jest to tzw. WZW C typu sporadycznego.

Nie dość tego, chory bardzo rzadko już na początku choroby wie, że jest zarażony wirusem. Tylko 10-25 proc. chorych ma objawy żółtaczki już w kilka tygodni od zakażenia. W dodatku są to często objawy niespecyficzne: osłabienie, brak apetytu, mdłości, wymioty, bóle stawowo-mięśniowe, stany podgorączkowe. Lekarze bardzo często rozpoznają wtedy grypę, reumatyzm czy dyspepsję. Czasem pojawiają się takie objawy, jak powtarzające się zaburzenia gastryczne, ciemny poranny mocz, obrzęki wokół kostek. Najczęściej jednak (u blisko 80 proc. chorych) żółtaczka przez wiele lat przebiega bezobjawowo, a pierwsze podejrzenia zakażenia wirusem padają nawet po 20-30 latach od momentu zakażenia. Wtedy z reguły zmiany w wątrobie są już nieodwracalne.

Leczenie nie dla wszystkich

Szacuje się, że 80 proc. nosicieli wirusa typu C cierpi na przewlekłe zapalenie wątroby – organ ten ulega niewielkiemu uszkodzeniu. U 20 proc. chorych na WZW typu C w ciągu 20-30 lat od zakażenia dochodzi do marskości wątroby, zdarzają się też przypadki raka wątrobowo-komórkowego.

Niestety, równie trudne co zapobieganie jest leczenie WZW typu C.

– Leczeniem przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby z zastosowaniem interferonu i leków przeciwwirusowych nie udaje się wyeliminować wirusa u wszystkich chorych – mówią lekarze. – Dlatego ważne jest, aby leczenie włączane było dostatecznie wcześnie, gdy zmiany chorobowe w wątrobie nie są jeszcze zbyt zaawansowane. Jakiekolwiek nieprawidłowości ze strony jamy brzusznej powinny być diagnozowane z uwzględnieniem tzw. enzymów wskaźnikowych wątrobowych, które są wykładnikiem zaburzeń funkcji tego organu.

Innym problemem są olbrzymie koszty leczenia zakażonych wirusem typu C. Interferon to wyjątkowo drogi preparat, na miesięczną kurację trzeba wydać ponad 3 tysiące zł. Do tego dochodzą koszty badań dodatkowych. Leczenie trwa ok. 12 miesięcy, jest bardzo nieprzyjemne dla chorych. W USA tylko jeden na siedmiu pacjentów wytrzymuje kurację (bardzo bolesne zastrzyki). W dodatku leczenie przynosi efekty tylko u co trzeciego chorego, bo większość chorych jest zakażona odporną na leki mutacją wirusa.

Coraz więcej chorych

Wg statystyk Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, od 1999 roku na żółtaczkę typu C zachorowało 73 Podlasian. Tylko w pierwszym kwartale tego roku wykryto 3 zakażenia, w Białymstoku, Kolnie i Suwałkach.

– To bardzo niewiele zachorowań, w porównaniu do wskaźników ogólnopolskich – uważa Teresa Biedzińska, kierownik działu epidemiologii WSSE w Białymstoku. – Trudno też powiedzieć, ilu jest rzeczywiście zakażonych w naszym województwie. Testy na obecność wirusa rutynowo wykonywane są tylko na oddziałach zakaźnych, u chorych z podejrzeniami schorzeń wątroby czy żółtaczki.

Lekarze pierwszego kontaktu nie zawsze chętnie kierują na badania w kierunku WZW typu C. Powodem jest jego koszt – test kosztuje ok. 30 zł. Na taki wydatek nie stać też każdego, kto podejrzewa u siebie żółtaczkę.

W 1999 roku Stowarzyszenie Ludzi ze Schorzeniami Wątroby przeprowadziło ogólnopolską akcję profilaktyczną edukacji zdrowotnej pod hasłem „Tydzień Walki z Wirusowym Zapaleniem Wątroby typu C". W jej ramach w 15 wytypowanych placówkach na terenie kraju przeprowadzano bezpłatne badania krwi na obecność przeciwciał wirusa. Akcja odbywała się m.in. w białostockim szpitalu zakaźnym. Zainteresowanie badaniem krwi przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów – we wszystkich punktach zabrakło odczynników, w Białymstoku już pierwszego dnia. Przebadano 14.435 osób. Dodatni wynik HCV, świadczący o obecności przeciwciał wirusa uzyskano u 584 osób.

– Największy procent zakażeń zaobserwowano u osób od 20. do 60. roku życia – mówi Małgorzata Tenderenda z firmy organizującej akcję. – Nie badaliśmy motywacji badania, ale wiemy, że zgłaszały się zarówno osoby, które były niedawno u kosmetyczki czy fryzjera, jak i po przebytych zabiegach operacyjnych.

Najsmutniejsze w całej historii z wirusem jest właśnie to, że trudno mu zapobiegać. W Polsce do zakażenia dochodzi głównie w szpitalach (60 proc. przypadków). Rzadko mamy wpływ na higienę panującą w zakładach kosmetycznych czy fryzjerskich. Tak naprawdę więc, nasze zdrowie w tym przypadku nie leży w naszych rękach.

(luk)

Jak rodzi się zbrodnia?

17-letnia Agnieszka W. czuła się bezpiecznie – był środek upalnego dnia, na polach, przez które wije się droga do jej domu, pasły się krowy, pracowali sąsiedzi. Wracała ze szkoły w towarzystwie kolegi z tej samej klasy. Nie mogła przewidzieć, że kilkaset metrów od domu rodzinnego, przy łące rodziców łagodny dotychczas Patrycy zacznie ją dusić, zgwałci i zamorduje.

JOLANTA GADEK

10 maja Agnieszka i Patrycy skończyli lekcje przed godziną 13. Oboje uczyli się w drugiej klasie Liceum Agrobiznesu w Zespole Szkół Rolniczych w Różanymstoku. Dziewczyna mieszkała na kolonii Łozowo, on w miejscowości położonej kilka kilometrów dalej, w innej części dąbrowskiej gminy. Nie wiadomo dlaczego akurat tego dnia Patrycy postanowił towarzyszyć Agnieszce. Czy zaplanował wcześniej gwałt, czy też działał pod wpływem impulsu?

Rodzice zmarłej dziewczyny są skłonni wierzyć w to pierwsze. Agnieszka i Patrycy byli tylko szkolnymi kolegami, nie łączyło ich nic więcej. W przeszłości chłopak nigdy jej nie odprowadzał, nie umizgiwał się do niej.

Agnieszka ubrana była w obcisłe spodnie do kolan, które nie przeszkadzały w jeździe rowerem, bluzeczkę z krótkim rękawem. Ciemne włosy związała w kucyk. Wysoka, szczupła, o smagłej cerze. Spokojna, cicha, nieco zamknięta w sobie. Jej szkolne koleżanki mówią, że przyjaźniła się tylko z jedną dziewczyną. Miała zainteresowania typowe dla nastolatki – muzyka, film. Nie chodziła na zabawy, nie biegała za chłopakami. Miesiąc temu kilkakrotnie poszła na wagary. Interweniowali nauczyciele i rodzice, wszystko wróciło do normy. Nawet wtedy, gdy opuszczała lekcje, punktualnie wracała do domu. Dlatego w piątek po południu jej ojciec od początku miał przeczucie, że stało się coś złego.

Nikt akurat nie jechał

W pobliżu domu Agnieszki zsiedli z rowerów. Gdy przechodzili przez niewielki zagajnik, Patrycy chwycił ramieniem dziewczynę za szyję, szarpnął, popchnął na ziemię. Gdy upadła, wziął kilkukilogramowy kamień i dwukrotnie uderzył ją w głowę. Zgwałcił, gdy jeszcze żyła, był jednak przekonany, że odbywa stosunek ze zmarłą. Ubrał dziewczynę. Potem zaciągnął ją na bok i przykrył stertą gałęzi leżących tam od ubiegłego roku.

O godzinie 14 młodszy brat Agnieszki wracał tą samą, drogą ze szkoły do domu. Spotkał na niej Patrycego. Przejechał obok sterty gałęzi nie mając pojęcia, co kryją pod sobą. Patrycego – samego i w towarzystwie Agnieszki – widzieli też sąsiedzi dziewczyny. Powiedzieli o tym jej ojcu, który po południu rozpoczął poszukiwania.

– Przechodziłem obok ciała córki nie wiedząc o tym – mężczyzna mówi powoli, silne leki uspokajające zaaplikowane przez lekarza robią swoje – Tak blisko domu, sąsiadów, że też nikt nie nadjechał, nie nadszedł... Wieczorem pojechałem do domu Patryka. Pytałem, czy nie wie, gdzie jest Agnieszka. Unikał odpowiedzi. Jego rodzice nakrzyczeli na mnie, że bezpodstawnie oskarżam ich syna, że mam pretensję, że moja córka pewnie uciekła z domu.

Kilka minut po godzinie 21, gdy poszukiwania zakończyły się fiaskiem, rodzice Agnieszki zawiadomili o jej zaginięciu policję. Funkcjonariusze z komisariatu w Dąbrowie Białostockiej przeszukali okoliczny teren. Było ciemno, niczego nie znaleźli.

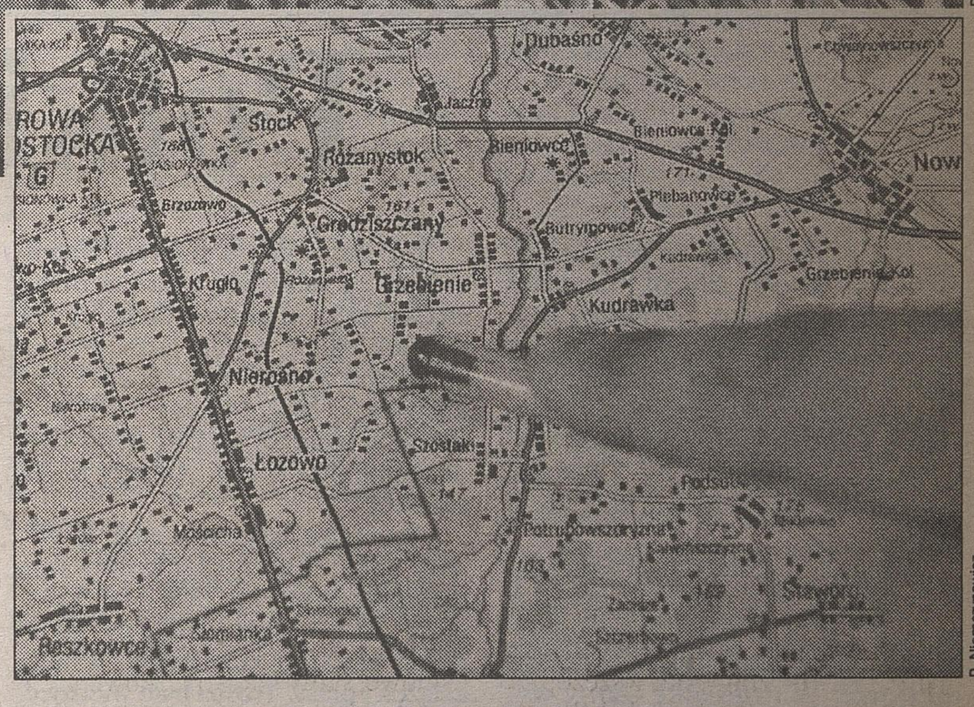
Ojciec Agnieszki wraz z sąsiadami kontynuował poszukiwania od godziny 5 w sobotę. W zaroślach w pobliżu drogi znaleźli rower. Wtedy już wiedział, że stało się coś złego. Kilkanaście minut później promyk słońca odbił się od plecaka przeświecającego nieznacznie pomiędzy gałęziami.

– Gdyby nie to, poszukiwania mogłyby trwać długo. Sprawca ukrył zwłoki bardzo dokładnie. W piątek wieczorem spadł deszcz, który zatarł wszelkie ślady. A im więcej czasu upływa od chwili śmierci ofiary do czasu odnalezienia zwłok, tym trudniej ustalić zabójcę, tym mniej śladów biologicznych, które ulegają rozkładowi – mówi podinsp. Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce.



W tym miejscu Patrycy ukrył zwłoki Agnieszki

P. Niemczynowicz



P. Niemczynowicz

Robił maślane oczy

Uczniowie i pedagodzy z Różanegostoku są zszokowani tym, co się stało.

– Oboje – i sprawca, i ofiara byli naszymi podopiecznymi – mówi Dariusz Klin, dyrektor tamtejszego Zespołu Szkół Rolniczych. – Oboje byli nieco wyalienowani z klasowej społeczności. Ona była bardzo zamknięta w sobie, on miał bardzo sprecyzowane plany dotyczące przyszłości. Pochodził z rodziny, która nie do końca została zaakceptowana przez miejscową społeczność.

Rodzice Patrycego przyjechali do dąbrowskiej gminy kilka lat temu. Prowadzą gospodarstwo agroturystyczne, hodują konie. Prowadzą odmienny styl życia, niż ten ogólnie przyjęty na podlaskiej wsi. Są wegetarianami.

Koledzy Patrycego mówią, że jest on bardzo zapatrzony w ojca. Tak jak on, nosi długie włosy ściągnięte w kucyk. Lubi konie, pomagał rodzicom w ich obrządku. Dobrze jeździ konno. Wysoki, wysportowany blondyn. Niczego mu nie brakuje.

– Jest niebrzydki, ale taki zaniedbany – mówi szkolna woźna. – Często miał pozlepiane włosy, ubrany niechlujnie. I przecież nie z niedostatku.

– Czasami się z niego śmiałyśmy, mówiłyśmy, żeby nie wodził za nami tymi maślanymi oczami. To było trochę irytujące – mówią szkolne koleżanki Patrycego. – Czasami był nieco dziwny, ale generalnie w porządku. Nie był agresywny. Nie bałyśmy się go.

Bywało, że dawał odczuć kolegom swoją wyższość. Mówił, że przejmie po ojcu gospodarstwo. Szkoła współpracowała z jego rodzicami. Gdy rok temu do Różanegostoku przyjechali Duńczycy, to w ich gospodarstwie odbyły się zajęcia programowe dotyczące hodowli koni.

– Teraz ludzie będą doszukiwać się różnych rzeczy, ale Patryk naprawdę niczym szczególnym się nie wyróżniał. Gdyby ktoś dzień przed zabójstwem kazał mi wskazać ucznia, który miałby skłonności do przemocy, na pewno nikt nie wskazałby jego. W ocenie pedagogów to inteligentny chłopiec, chociaż mało oczytany. Analizował tematy dogłębnie, ale często brakowało mu odpowiednich słów – mówi dyrektor Klin.

Przyznał się niemal od razu

Ciało Agnieszki znaleziono o godzinie 5.50. Godzinę później policjanci z Dąbrowy Białostockiej zjawili się w domu 17-letniego Patrycego N. Wszystkie okoliczności i relacje świadków świadczyły przeciwko niemu. Prokurator podjął decyzję o zatrzymaniu go i przewiezieniu na przesłuchanie do sokólskiej prokuratury. Chłopak przyznał się do zabójstwa.

Jeszcze tego samego dnia odbyła się wizja lokalna. Policjanci otoczyli teren kordonem. Istniała obawa linczu.

– Puśćcie go, my sami wymierzymy sprawiedliwość. Oko za oko – krzyczeli zgromadzeni rolnicy.

– Moja córeczka broniła się, ręce miała skulone przy głowie, całe zakrwawione, podobnie jak twarz – mówi ojciec Agnieszki. – To mu wcale nie przeszkadzało. To prawdziwy zwyrodnialec,

Policjanci, prokurator, świadkowie wizji są zszokowani nie tylko zbrodnią, ale także zachowaniem Patrycego.

– Był spokojny, odtwarzał beznamiętnie etapy mordu. Momentami wyglądał wręcz, jakby był dumny – mówią.

Nieoficjalnie wiadomo, że powiedział, że chciał odbyć z nią stosunek. Była jego pierwszą kobietą.

Nie ulega wątpliwości, że zbrodnia miała podłoże seksualne. Policja i prokuratura nie chce ujawniać drastycznych szczegółów.

Żałoba w szkole

Po tragedii odbył się w szkole apel poświęcony pamięci Agnieszki. Nastrój żałoby dało się odczuć zwłaszcza w dniu pogrzebu. Uczniowie przyszli do szkoły ubrani na czarno. Podczas pogrzebu przenieśli białą trumnę z ciałem Agnieszki z kościoła na pobliski cmentarz. Specjalny apel odbył się także w gimnazjum w Różanymstoku, do którego uczęszcza młodszy brat Agnieszki oraz młodszy brat Patrycego i jego cioteczne rodzeństwo.

– Dorośli powstrzymują się jakoś, ale dzieci są bezlitosne – mówi jedna z nauczycielek. – Dokuczają im.

Miejscowi rolnicy mówią, że tragedia dotknęła dwie rodziny. Rodzinę Agnieszki wspierają, od rodziny Patrycego odsunęli się jeszcze bardziej.

– Nie usłyszałem od nich słowa „przepraszam" – mówi ojciec zamordowanej dziewczyny.

Żyła, gdy gwałcił

W sobotę, 11 maja, prokurator przedstawił Patrycemu zarzuty zabójstwa Agnieszki i zbezczeszczenia zwłok. Ze wstępnych ustaleń i wyjaśnień Patrycego wynikało bowiem, że odbył stosunek z nieżyjącą dziewczyną. Sytuacja zmieniała się po kilku dniach.

– Znamy już wyniki sekcji zwłok i wiemy, że ofiara żyła w momencie gwałtu. To nie oznacza, że mężczyzna kłamał. Podejrzany był przekonany, że po dwóch uderzeniach kamieniem w głowę dziewczyna nie żyje – mówi prokurator Kazimierz Stefan Zachara, zastępca prokuratora rejonowego w Sokółce.

Dlatego prawdopodobnie zostanie zmieniona kwalifikacja prawna czynu z zabójstwa „zwykłego" i zbezczeszczenia zwłok na tak zwaną zbrodnię kwalifikowaną, czyli zabójstwo w związku ze zgwałceniem. Za przestępstwo to grozi surowsza kara, jej dolny próg jest bowiem podniesiony z 8 do 12 lat. Zgodnie z przepisami, ponieważ podejrzany ma 17 lat i w świetle prawa jest młodocianym, nie grozi mu dożywocie, lecz maksymalnie 25 lat pozbawienia wolności. W ciągu najbliższych tygodni, po zgromadzeniu potrzebnych materiałów dowodowych, Patrycego zbadają biegli: psychiatra i psycholog.

– Niezbędna jest opinia obu specjalistów. Jestem prokuratorem 39 lat i z tak rażącym czynem pozbawionym logicznej motywacji, jeszcze się nie zetknąłem – mówi prokurator Zachara. – Dlatego nie waham się użyć pozaprocesowego określenia na to co się stało: to był makabryczny mord.

Piwo pomagało przetrwać upał, a małosolne ogórki dodawały smaku smalczykowi. Dzień Europy obchodziliśmy tradycyjnie, po polsku.

Piknik u prezydenta

Panie w szykownych kostiumach, panowie w ciemnych garniturach – stoją w kolejce do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie. Na wizytę u głowy państwa trzeba przecież stawić się elegancko ubranym. Od tej zasady nie ma wyjątku nawet podczas 30-stopniowego upału. W samo południe umundurowani strażnicy otwierają bramę. Kolejka sięga ulicy.

Aleksander Kwaśniewski 8 maja przyjął w ogrodach prezydenckich osoby związane z integracją europejską:

– Z działaczami polskiego ruchu europejskiego spotykam się już po raz drugi. Uroczystość z okazji Dnia Europy w zeszłym roku zgromadziła tutaj około dwustu osób. Dzisiaj jest nas dużo, dużo więcej i jest to powód do satysfakcji – mówił prezydent podczas oficjalnego przemówienia. Tego dnia ogrody odwiedziło ok. 800 osób.

Pod czujnym okiem obsługi

Najpierw jednak goście zapoznają się z pałacową obsługą. Umundurowani strażnicy sprawdzają aktówki i torebki, nikogo nie minie też przejście przez bramkę z wykrywaczem metalu. Jesteśmy pilnowani nawet w pokojach Pałacu Prezydenckiego. Bez specjalnego zezwolenia nie można tu robić zdjęć (chociaż pomieszczenia są puste). Ba, nie można nawet zbyt długo przyglądać się wnętrzom.

W ogrodach dużo miejsca zajmują pięknie udekorowane stoiska kilkunastu polskich firm, które mają zapewnić gościom wikt, a sobie – reklamę. Ten ostatni cel przyświecał zapewne jednej z firm produkujących wodę mineralną, która w dolnej części ogrodów ustawiła ogromny balon w kształcie 1,5-litrowej butelki.

Ogrody przeznaczone są do celów reprezentacyjnych, a nie prywatnych. Zmęczona rodzina prezydencka raczej tu nie odpoczywa. Wszystko urządzone jest tak, by zadowolić licznych gości, a nie zapewnić kontakt z przyrodą. Górne piętro to wyłożony kamiennymi płytami plac z fontanną. Niżej – altanki, ławeczki, trawniki z czerwonymi pelargoniami i nieduża fosa. Na najniższym piętrze można schronić się przed upałem w cieniu wysokich drzew i podziwiać prezydencką oranżerię.

– Ciekawe, czy te okna pałacu, które stąd widać, należą do prywatnych apartamentów Jolanty Kwaśniewskiej? A może do jej córki? – zastanawiają się „działacze polskiego ruchu europejskiego", starając się zajrzeć do pokoi przez otwarte okna. – I czy to sam prezydent powiesił ten karmnik dla ptaków?

Godzina „zero"

Na kilka minut przed godziną „zero" (czyli przed ukazaniem się Aleksandra Kwaśniewskiego) atmosfera gęstnieje. Pojawiają się kamery telewizyjne i politycy znani z pierwszych stron gazet. Ludzi jest coraz więcej. Gorąco. Jeszcze chwila, moment, już zaraz...

– Proszę Państwa, już za chwileczkę przed Państwem... – zapowiada konferansjer. – ...Zespół Reprezentacyjny Wojska Polskiego!

Orkiestra w ciemnych strojach, chór w grubych mundurach, soliści w strojach szlacheckich z futrzanymi wykończeniami.

– Im to musi być gorąco! Chyba bardziej niż nam – wzdychają goście.

Po kilku patriotycznych utworach zapada cisza. Wreszcie jest, wchodzi. Słychać brawa. Nagle wybucha Mazurek Dąbrowskiego. Prezydent zastyga wyprostowany, milkną rozmowy. Przez chwilę wzruszenie ogarnia wszystkich zgromadzonych. Jednak przy trzeciej zwrotce większość myśli już tylko o upale.

– Z zadowoleniem wysłuchałem dzisiaj wszystkich zwrotek hymnu Rzeczypospolitej Polskiej – podkreśla kilka minut później Aleksander Kwaśniewski. – Kiedy byliśmy z wizytą w krajach afrykańskich, orkiestry grały tylko jedną zwrotkę naszego hymnu. Pytano nas wówczas, dlaczego polski hymn jest taki krótki. A przecież tak nie jest.

Tylko przemówienie prezydenta wysłuchiwane jest z należytą uwagą. Wystąpienia młodego druha z ZHP słuchają jedynie ci, którzy stoją najbliżej. Dla wielu część oficjalna już się skończyła. Piją piwo, jedzą, gadają. Dopiero, gdy okazuje się, że płyty kompaktowe z Mazurkiem Dąbrowskiego i „Odą do radości" Beethovena (to hymn Unii Europejskiej) są rozdawane za darmo, piwo przestaje być ważne.

– Niech mi Pani da tych płyt trochę, znajomym zawiozę – szepcze do mnie mężczyzna w średnim wieku. – Więcej, więcej – domaga się, gdy podaję mu cztery krążki. – Oni tu dużo mają, co im zależy. – Ostatecznie w jego torbie znika dziesięć płyt.

Gdy część oficjalna rzeczywiście się kończy, przedstawiciele mediów opuszczają ogrody. Prezydent zostaje do dyspozycji gości. Natychmiast oblega go tłum, żądający autografów. Ochroniarze mają problemy z zapewnieniem prezydentowi bezpieczeństwa, starają się odepchnąć gości, ci jednak nie odstępują najważniejszej osoby w państwie. Po kilkunastu minutach miejsce, w którym znajduje się prezydent, można zlokalizować jedynie po przemieszczającym się tłumie.

Jajecznica na boczku i polski smalec

Pozostali politycy są mniej oblegani. Zagraniczna telewizja nagrywa wywiad z Tadeuszem Mazowieckim, młode dziewczyny fotografują się z marszałkiem Borowskim. Inni korzystają z okazji: chowają się w cień i jedzą. A jest co jeść. Do wyboru: kiełbaski z grilla, swojska jajecznica na boczku, smalec podany w wydrążonym bochenku chleba, wędliny rodzimej produkcji, ogórki małosolne i olbrzymi wybór ciast. Do tego piwo. Robi się coraz bardziej swojsko. Goście rozsiadają się na murkach (ławek jest za mało), przygrywa ludowa kapela – prawie jak podczas białostockiego Jarmarku na Jana. Piknik u prezydenta...

– Bardzo przyjemnie – ocenia prezes jednej z firm, która prezentowała się w ogrodach. – I miejsce mieliśmy dobre, i dekoracje się podobały. Nie spodziewałem się, że tu się piwa będzie można napić. Ale w końcu prezydent też człowiek.

Po dwóch godzinach w ogrodach zaczyna się przerzedzać. Z polityków spotkać można jedynie ministra Sławomira Wiatra, pełnomocnika rządu RP ds. informowania o Unii Europejskiej. Wcześniej raczej nie udzielał się publicznie. A ponieważ wreszcie się pokazał, co chwilę ktoś przedstawia mu swoją sprawę. Minister uśmiecha się, podaje rękę i biegnie dalej. Nieuchwytny, jak na Wiatra przystało.

Jeszcze ostatnie zdjęcia, łyk piwa i koniec. Strażnicy kierują do wyjścia. Nikt nas nie zatrzymuje, nikt nie pyta, jak się czujemy. Prezydent jest już zajęty nowymi sprawami. Pod bramą zatrzymał się właśnie rządowy samochód z Krystyną Łybacką, minister edukacji narodowej. Raczej nie przyjechała tu na piknik.

Tekst i fot.
Anna Mierzyńska



W ogrodach prezydenckich spotkali się wszyscy zainteresowani integracją europejską. Uroczystość z okazji Dnia Europy zgromadziła w tym roku o wiele więcej osób niż w ubiegłym.

Półki pełne gazet

Raisa Charkiewicz z miejscowości Eliaszuki oraz Anatol Puchnarewicz z Białegostoku, zwycięzcy konkursu, który zorganizowaliśmy z okazji jubileuszowego, 15-tysięcznego wydania „Gazety Współczesnej", odebrali w środę nagrody z rąk Marka Paszkowskiego, prezesa „GW" i Konrada Kruszewskiego, naszego redaktora naczelnego.

Zabawa, w której udział wzięli nasi najwierniejsi Czytelnicy, polegała na odszukaniu 10-tysięcznego numeru „Współczesnej" lub najbliższego tej cyfrze. W dziesiątkę trafiły wymienione osoby.

Z pokolenia na pokolenie

Cała ściana w mieszkaniu pani Raisy przeznaczona jest na półki, na których ułożone są tysiące egzemplarzy „Gazety Współczesnej".

Pozostali laureaci naszego konkursu nagrody otrzymają pocztą, a są to: K. Soroka, L. Gryc, S. Matsutkiewicz, W. Wasilewski, państwo Murawscy, T. Piotrowska, A. Babulewicz, Z. Derewońko, A. Kułak, R. Różański, J. Pietuch, P. Buraczewski, A. Godlewski i J. Lachowicz.

– U nas w domu „Gazeta Współczesna", a wcześniej „Gazeta Białostocka" była od zawsze. Czytał ją mój dziadek, ojciec, czytam ja, moje dzieci, a nawet wnuki – mówi Raisa Charkiewicz. – Mój dziadek w 1958 r. dostał w nagrodę książkę, jako stały prenumerator wtedy „Gazety Białostockiej".

Pani Raisa nie prenumeruje „GW", woli codzienny rytuał kupowania dziennika w kiosku. Dzień bez gazety, to dla niej dzień stracony. W jej domu zawsze rodzina czytała dużo książek i prasy. Trzeba było wiedzieć, co się dzieje na świecie. Może dlatego pani Raisa zdecydowała się studiować polonistykę, a potem miłość do książek przekazywać swoim uczniom w szkole w Eliaszukach. Teraz, po likwidacji placówki, ma więcej czasu by to uwielbienie literatury zaszczepić swoim wnukom, którymi często się zajmuje.

Ogródek z gazetą

Wszyscy członkowie rodziny Charkiewiczów biorą udział w licznych konkursach, organizowanych przez naszą gazetę. Niedawno nasza Czytelniczka była laureatką konkursu dotyczącego prywatyzacji. Jej wnuki interesują przede wszystkim bezpłatne zaproszenia do kina, które można u nas wygrać. Najbardziej cieszyły się z biletów na „Pokemony".

Pani Raisa w „GW" znajduje wszystkie interesujące ją informacje, dotyczące kultury, oświaty czy polityki. Chętnie czyta również magazynowe wywiady ze znanymi ludźmi, korzysta z zamieszczanych tam przepisów kulinarnych. Lubi rozwiązywać krzyżówki. Przy urządzaniu swojego ogródka korzysta z porad zamieszczanych we wkładce „Dom i Wnętrze".

Pamiątka z drukarni

Posiadaczem 10-tysięcznego numeru „Gazety Współczesnej" pan Anatol Puchnarewicz stał się przez przypadek. W okresie jubileuszu czasowo był zatrudniony w naszej drukarni i stąd ten numer trafił w jego ręce. Jednak naszym Czytelnikiem jest, jak twierdzi, od zawsze i gazetę czyta od „deski do deski". Pamięta, że jego ojciec też kupował nasz dziennik.

– Ze względu na moje zainteresowania zawodowe, a jestem bibliotekarzem, najbardziej interesuje mnie kultura i oświata. Na brak informacji w tym zakresie nie mogę narzekać – mówi pan Anatol. – Brakuje mi jednak powieści w odcinkach, co kiedyś na łamach gazety było praktykowane.

Przy lampce szampana

– Cieszę się bardzo, że mamy tak wiernych Czytelników, którzy są siłą naszej gazety – powiedział w trakcie wręczania nagród prezes „GW". – Pragnąłbym, abyśmy spotkali się przy 20-tysięcznym numerze.

Symboliczną lampkę szampana, razem z naszymi Czytelnikami, wypiła także Aniela Łabanow i Bohdan Hryniewiecki – dziennikarze, którzy pracują w „GW" od zawsze, a ich zdjęcia można obejrzeć na ostatniej stronie 10-tysięcznego numeru. Nasi zwycięzcy byli bardzo zadowoleni, że mogli porozmawiać z ludźmi, którzy na łamach „GW" codziennie goszczą w ich domach.

(KP)



„Gazeta Współczesna" towarzyszy pani Raisie od zawsze. Nasi dziennikarze ze zwycięzcami konkursu.



Fot. A. Zglet

Uczniowie ostatnich klas gimnazjów zdawali zewnętrzne egzaminy, które będą miały wpływ na przyjmowanie ich do szkół ponadgimnazjalnych

To taka mała maturka

15-letni Michał Podbielski obudził się we wtorek około godz. 5.30 rano. Bez budzika. Ubrał się i poszedł do kościoła, żeby się trochę uspokoić i opanować stres. Denerwował się, ponieważ tego dnia czekał go – tak jak i 600 tys. jego rówieśników z całego kraju – egzamin gimnazjalny...

DOROTA NAUMCZYK

– Ten egzamin zaważy na mojej przyszłości – wyjaśnia Michał Podbielski, uczeń III klasy Publicznego Gimnazjum nr 9 w Białymstoku. – Wiem, że jeżeli dostanę dużo punktów za egzaminacyjne testy, dostanę się do swojej wymarzonej szkoły, której ukończenie da mi z kolei gwarancję dostania się na wymarzoną uczelnię. Po dobrej uczelni zaś można znaleźć dobrą pracę... Tak więc to bardzo ważny egzamin dla wszystkich gimnazjalistów, taka mała maturka!

Żadnej kanapki!

Egzaminy gimnazjalne odbyły się w całym kraju w miniony wtorek i środę. Pierwszego dnia gimnazjaliści rozwiązywali testy humanistyczne, drugiego – matematyczno-przyrodnicze. W całym kraju egzaminacyjny stres przeżywało 587 tys. gimnazjalistów, na Podlasiu – prawie 20 tys. uczniów ostatnich klas szkół gimnazjalnych.

W szkole Michała – Publicznym Gimnazjum nr 9 w Białymstoku – egzamin ten zdawało 216 uczniów. Mimo tego, że sprawdzian rozpoczynał się dopiero o godz. 9, uczniowie zaczęli zbierać się pod szkołą już godzinę wcześniej.

– To stres! – wyjaśniała Kaśka. – Całą noc bolał mnie brzuch, a rano miałam tak ściśnięte gardło, że nie mogłam nic przełknąć. Żadnej kanapki!

Michał mówi, że rano denerwował się nie tylko on, ale i jego mama. Aż siostra musiała ją uspokajać. Tylko Sandra przyznaje, że w ogóle się nie bała, ponieważ jest dobrą uczennicą i czuje się pewnie z wszystkich przedmiotów.

Płatne dokształcanie

– Przed gimnazjalnym egzaminem chodziłam na korepetycje – dodaje Sandra Kasprzycka. – Nie wiem, czy tego potrzebowałam, ale mama mi kazała. Mama więc płaciła 25 zł za godzinę, a ja się uczyłam.

Z dodatkowych lekcji przed egzaminem gimnazjalnym korzystały też koleżanki Sandry. Justyna Kornak od prawie trzech miesięcy uczęszczała na kurs przygotowujący do gimnazjalnego egzaminu, który odbywał się w IV Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Musiała za to zapłacić 500 zł. Ma jednak nadzieję, że może dzięki temu łatwiej będzie jej się dostać do tej szkoły.

Natomiast Michał Podbielski na swój kurs wydał aż 600 zł. Zajęcia odbywały się od grudnia ub.r. w III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku, czyli w wymarzonej szkole Michała.

– Maturzyści przed egzaminem dojrzałości też chodzą na kursy przygotowawcze i biorą różne korepetycje, więc co w tym dziwnego, że i gimnazjaliści przygotowują się w ten sposób do swojej małej maturki? – pyta Michał. – Ja z kursu przygotowawczego jestem bardzo zadowolony. Wcześniej bałem się części humanistycznej egzaminu, a na kursie – prowadzonym przez najlepszą polonistkę w Białymstoku – nauczyłem się pisać rozprawki. I przydało mi się to na wtorkowym egzaminie!

Lądy archeologów i...

Uczniowie w całej Polsce rozwiązywali te same testy. We wtorek o godz. 9 otrzymali arkusze egzaminacyjne z zakresu przedmiotów humanistycznych pt. „Lądy archeologów". Zadaniem gimnazjalistów było udzielenie odpowiedzi na 29 poleceń. Musieli m.in. wskazać synonim do wyrazu „faraon" i wyjaśnić hasło „archeologia" oraz odpowiedzieć na pytania: jaką wartość przedstawiają groby starożytnych Egipcjan?, na czym opierała się potęga starożytnej Grecji?, jaką funkcję pełniły w starożytności piramidy, łuki triumfalne i kolumny oraz do czego służyło w starożytnych miastach miejsce zwane „forum"? Zadaniem gimnazjalistów było też napisanie rozprawki: czy warto poznawać kulturę naszych przodków. Na rozwiązanie testu uczniowie mieli 120 minut. Niektórzy jednak opuszczali szkolny budynek już po godzinie.

– Łatwizna! – stwierdził Wojtek Sidor. – Jedyna trudność to rozprawka, ale to pewnie dlatego, że ja nie lubię pisać wypracowań.

Michał Podbielski zaś cieszył się, że na kursie przygotowawczym nauczył się pisać rozprawki, ponieważ dzięki temu poradził sobie z wtorkowym egzaminem. Natomiast nieco mniej zadowolony był po środowym egzaminie z zakresu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

...co autor miał na myśli?

– Ta część egzaminu była po prostu trudniejsza – wyjaśnia Michał. – Wielu moich kolegów, po wyjściu ze szkoły było załamanych, a niektóre dziewczyny to nawet płakały. Ja też zresztą uważam, że polecenia były sformułowane bardzo niejasno i mało precyzyjnie. Często trzeba się było domyślać, co autor pytania miał na myśli.

Zadaniem gimnazjalistów rozwiązujących test pt. „Poznaj zainteresowania rówieśników" było m.in.: obliczenie powierzchni latawca, wyznaczenie bezpiecznego kąpieliska, zaznaczenie sił działających na łódkę pływającą po jeziorze i rozpoznanie gatunku drzewka przedstawionego na rysunku. Uczniowie musieli też opisać krokodyla i odpowiedzieć na pytania: która z planet ma najwięcej księżyców oraz dlaczego wzrost temperatury wody w akwarium może przyczynić się do śnięcia ryb.

To część przyszłości!

Uczniowskie prace zostaną ocenione poza szkołami, przez specjalnych egzaminatorów z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Wyniki obu egzaminów będą znane przed 14 czerwca i będą miały wpływ na przyjęcie ucznia do wybranej przez niego szkoły ponadgimnazjalnej.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji, o przyjęciu do szkoły ponadgimnazjalnej decydują: liczba punktów uzyskanych przez kandydata za oceny na świadectwie z wybranych przedmiotów i za inne osiągnięcia odnotowane na świadectwie ukończenia gimnazjum oraz liczba punktów za wyniki egzaminu gimnazjalnego.

– Stąd też od tego egzaminu zależy nasza przyszłość. A przynajmniej jej część... – wyjaśniają gimnazjaliści.

Obowiązujące w tym roku przepisy pozwalają gimnazjalistom na składanie dokumentów do kilku szkół jednocześnie. Dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych są bowiem zobowiązani przyjmować nie tylko oryginalne świadectwa szkolne, ale i też ich odpisy. Gimnazjaliści oczywiście z tego prawa korzystają i składają dokumenty do kilku szkół jednocześnie.

Michał Podbielski, mimo tego, że najbardziej chciałby kontynuować naukę w III Liceum Ogólnokształcącym, na wszelki wypadek" złożył też podania w: I LO, IV LO i VI LO. Podobnie też zrobiły jego koleżanki: Sandra Kasprzycka marzy o I Liceum Ogólnokształcącym, ale „dla wszystkiego dokumenty zaniosła aż do pięciu szkół": I LO, II LO, III LO, IV LO i VI LO. Justyna Kornak zaś zdała papiery w: IV LO, XI LO oraz w Liceum Ekonomiczno-Handlowym.

Gimnazjalista chce reformy!

– Trochę nerwów będzie – przyznają uczniowie ostatnich klas gimnazjów. – Tak naprawdę bowiem, mimo tego, że złożyliśmy dokumenty do kilku szkół, to nie wiadomo, czy dostaniemy się do którejś z nich, czy też może do jakiejś jeszcze innej.

– Ja myślę, że lepiej było kiedyś, jeszcze dwa lata temu, kiedy to kandydaci do szkół średnich składali dokumenty tylko do jednej szkoły, zdawali egzamin wstępny z polskiego i matematyki i za dwa dni wiedzieli, czy się dostali, czy nie – mówi Kaśka.

Jej koleżanka ze szkoły Sylwia Czapelska ma zaś odmienne zdanie:

– Moim zdaniem egzamin zdawany przez gimnazjalistów w swojej własnej szkole to mniejszy stres, niż egzamin wstępny zdawany przed obcymi nauczycielami – wyjaśnia. – Tylko w formule tego gimnazjalnego egzaminu zreformowałabym jedną rzecz: skoro już pozwalają nam wybierać profil kształcenia w szkole ponadgimnazjalnej, to powinni nam też pozwalać decydować, czy chcemy na egzaminie gimnazjalnym zdawać część humanistyczną, czy też część matematyczno-przyrodniczą. Ja wybieram się do III LO na profil humanistyczny, więc po co mam zdawać egzamin z: matematyki, biologii, fizyki czy chemii?

Poza tym, w opinii wielu uczniów, egzaminy gimnazjalne organizowane są zbyt wcześnie.

– Dlaczego musimy je zdawać w połowie maja, skoro rok szkolny kończy się dopiero 21 czerwca? – zastanawia się Michał Podbielski. – Po co nam teraz ten stres? A może po prostu dorośli chcą nas przyzwyczaić do ciągłego stresu. W końcu w życiu czeka nas jeszcze wiele egzaminów...

W 82. rocznicę urodzin Jana Pawła II

Poeta cierpliwości

„Świat jest pełen ukrytych energii, które zuchwale nazywam po imieniu".

(Karol Wojtyła – „Narodziny wyznawców")

Przyjąć świątobliwą, pokorną postawę mnicha malującego święte obrazy poecie nie jest łatwo. Poeta nie w każdym momencie musi skrywać się pod przebraniem mnisim. Wolno mu być sobą. Autor ukryty w podmiocie lirycznym nie zwraca się tylko ku niebu. Wybiega ku nieznanemu, ziemskiemu odbiorcy, obdarzonemu wrażliwą duszą.

Artysta jest sobą. Ale bycie sobą nie oznacza w życiu i w sztuce egoizmu. Jak to zauważył autor „Księgi o życiu mniszym" Rainer Maria Rilke – nawet przebaczenie nie oznacza po prostu chęci wynagrodzenia krzywd, które świadomie lub nie, wyrządziliśmy sobie nawzajem. Przebaczenie jest to uczenie się przyzwalania sobie i drugiej osobie bycia sobą. Jak to wyraził Rilke, aby „nauczyć się kochać ów dystans pomiędzy nami, który pozwala nam zobaczyć całą drugą osobę na tle nieba". Wymaga to wyjścia poza narcyzm w rodzaju, że tylko nasz sposób myślenia jest „właściwy".

Karol Wojtyła – Poeta i Papież – miłość i pokorę kreacyjną cierpliwie wyjawia na wszystkich swoich ścieżkach życia. Poeta pyta: „Jaką rolę odegrała w moim powołaniu postać św. Brata Alberta?" I wyznaje: *„Brat Albert, którego nazwisko brzmi Adam Chmielowski, nie był kapłanem (...) Na etapie mojego związania się z Teatrem Rapsodycznym, ze sztuką, ta postać człowieka pełnego odwagi, uczestnika Powstania Styczniowego (1863) (...) posiadała jakiś szczególny duchowy urok. (...) Dorobek artystyczny, jaki pozostawił, wskazuje na to, że był to wielki talent malarski. I oto ten człowiek w pewnym okresie życia zrywa ze sztuką, gdyż dochodzi do wniosku, że Bóg daje mu zadanie ważniejsze. (...) Dla mnie jego postać miała znaczenie decydujące, ponieważ w okresie mojego własnego odchodzenia od sztuki, od literatury i od teatru, znalazłem w nim szczególne duchowe oparcie i wzór radykalnego wyboru drogi powołania. Jedną z najważniejszych moich radości jest to, że mogłem już jako Papież wynieść krakowskiego biedaczynę w szarym habicie do chwały ołtarzy, naprzód przez beatyfikację w czasie podróży do Polski w 1983 roku, na Błoniach Krakowskich, a z kolei przez kanonizację w Rzymie, w listopadzie pamiętnego roku 1989. Wielu autorów utrwaliło w polskiej literaturze postać Brata Alberta (...) Również i ja, jako młody kapłan, w okresie wikariatu św. Floriana w Krakowie, poświęciłem mu utwór dramatyczny zatytułowany „Brat naszego Boga", spłacając w ten sposób szczególny dług wdzięczności, jaki wobec niego zaciągnąłem".*

(Jan Paweł II, Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich, Kraków 1996, s. 32-33)

III

Nauczyciel cierpliwości i pokory – Brat Albert, jeden z wielu krakowskich nędzarzy, zbierających się wokół tzw. „Ogrzewalni", nie był jałmużnikiem przychodzącym z zewnątrz, aby rozdzielać dary, ale człowiekiem, który daje całego siebie, aby służyć wydziedziczonym ludziom.

Na tym właśnie tle wypada widzieć postać Brata Alberta i poezję Karola Wojtyły. Tkwiąca w nas niezmiennie potrzeba piękna odzywa się szczególnie głośno wtedy, gdy – przez kontrast – dostrzegamy wokół raczej przykłady nieforemności i nieładu. Po czasach aktów „pięknej odwagi" otacza nas amalgamat wartości i antywartości: *„Zalewa nas brzydota mowy, jaką ludzie komunikują się między sobą. Zdradza ona interesowność, zawiść, agresję albo bezmyślną obojętność będącą częstym motywem dialogów. Odnosi się to zwłaszcza do języka polskiego, a także przeważającej części dziennikarzy i publicystów politycznych. Czytając teksty, w których prosta teza propagandowa podana zostaje w otoczce nic nie znaczących lub samo się znoszących wyrażeń oraz karykaturalnej gramatyki, lub słuchając ich, czujemy intuicyjnie, że za brzydotą języka ukrywają się brzydkie intencje lub czyny. Na tym tle wszelkie przejawy piękna, urody czy wdzięku – zachowania, działania artystycznego lub jakiegoś innego przedsięwzięcia – nabiera szczególnego znaczenia, nie tylko estetycznego".*

(Zob. Przekraczanie horyzontów a poezja (Od redakcji), w: „Ethos", Rok 13, 2000 nr 4 (52), s. 6.)

Dzięki autentycznemu dziełu sztuki człowiek-artysta albo odbiorca – transcenduje brzydotę. Poeta cierpliwości i piękna pragnie zapewne, by skończyła się dominacja języka i myślenia pozbawionego emocji. Myślenie pozbawione uczuć jest równie niebezpieczne, jak czyste odczuwanie bez myślenia. Największe zagrożenia rodzące okrucieństwa dwudziestego wieku kryją się w tym, że myślimy o wszelkich zjawiskach i rzeczach bez prawdziwego, uczuciowego związku ze światem. Nie chodzi tutaj o samą subiektywną czułostkowość, jaka prowokować może różne stany psychotyczne. Tylko, że nasz intelekt i nasz formalizm są nie mniej szalone. A ponieważ wydają się nam oczywiste, obiektywnie są o wiele bardziej szkodliwe.

Jak powiada Autor „Brata naszego Boga": *„W każdym z nas tkwi człowiek wymienny jak pieniądz i człowiek niewymienny, najgłębszy, wiadomy tylko sobie samemu".* Boga doświadczamy w naszym najgłębszym własnym „ja" – w naszej Boskiej Jaźni. Coraz rzadziej zwracając się ku sobie, ku swej głębi, tracimy nasz najcenniejszy dar – samych siebie. Przyzwyczailiśmy się oddzielać intelekt od wiary, sztukę od religii. W życiu, w esencji zdarzeń, w konkretnej sytuacji człowieka – bądź twórczej, bądź naukowej – nie da się tych sztucznych granic utrzymać w czystym zarysie. W języku, który ciągle jeszcze traktuje się jako standard naukowości, wyraziście ukształtowane „ja" nie jest dobrze widziane. Wzór „narracji" stanowi raczej mowa wychłodzona, bezpodmiotowa. Ideał stanowiłby badacz, który zdołałby się zredukować do funkcji przystawionego do tekstu „czytnika". Taki czujnik (badacz-instrument) w żadnym stopniu nie satysfakcjonuje Autora „Pieni o blasku wody".

W przesłaniu Jana Pawła II „Przekroczyć próg nadziei" czytamy: *„Wraz z cofaniem się przeświadczeń pozytywistycznych, myśl współczesna dokonała postępu w coraz pełniejszym odkrywaniu człowieka, uznając między innymi wartość języka metaforycznego i symbolicznego. Współczesna hermeneutyka, obecna na przykład w dziełach Paula Ricoeura czy w inny sposób u Emmanuela Levinasa, ukazuje nam z nowego punktu widzenia prawdę o świecie i o człowieku. O ile od tego pełniejszego zrozumienia pozytywizm nas oddala, a w pewnym sensie całkowicie nas odcina, o tyle hermeneutyka drążąca znaczenie języka symbolicznego pozwala nam tę pełnię z powrotem odnaleźć, a nawet w pewien sposób ją pogłębić. Mówiąc to, oczywiście nie chcemy negować zdolności rozumu do tworzenia prawdziwych pojęć o Bogu i o prawdach wiary. Dlatego tak ważna dla współczesnej myśli jest „filozofia religii", choćby ta, jaką uprawia Mircea Eliade, a u nas w Polsce na przykład (...) szkoła lubelska. Stajemy się świadkami znamiennego powrotu do metafizyki (filozofia bytu) poprzez integralną antropologię. Nie można pomyśleć człowieka bez tego odniesienia do Boga, które jest dla niego konstytutywne (...) Filozofia religii wyraża to w kategoriach antropologicznego doświadczenia".*

(Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego, Lublin 1994, s. 45-46.)

Podkreślić wypada, że hermeneutyka ontologiczna stanowi reakcję na rysujący się coraz wyraźniej – już w okresie dzielącym dwie wojny światowe, kryzys kultury europejskiej i jej podstawowych wartości. Na różnych płaszczyznach podważa ona ethos filozofii pozytywistycznej i jej system norm. Wiedza o literaturze tworzy się także w ścisłym związku z filozofią podmiotu. Podmiot jest w świecie znaków kultury, stanowi integralną część świata – zanim ów świat pozna (pierwszeństwo egzystencji w stosunku do poznania i refleksji). Czysty akt „cogito", jako konstytuujący się w sposób absolutny, jest prawdą abstrakcyjną. Zatem musi zostać zapośredniczony przez świat znaków. Np. u Heideggera kontekstem, w jakim rozważa się rozumienie, jest podstawowy stan bycia – w – świecie. Dla Gadamera i Ricoeura taki kontekst stanowi kultura.

Cenne jest także wskazanie Karola Wojtyły na znaczenie wagi języka metaforycznego i myślenia metaforą. Już w książce Waldemara Smaszcza „Słowo poetyckie Karola Wojtyły" mogliśmy odnaleźć znaczącą uwagę: *„Są pewne prawdy, których nie można wyrazić w języku dyskursywnym, obojętnie czy będzie to powszechnie zrozumiały język potoczny, czy precyzyjny w formułowaniu język naukowy. Jedynie słowo poetyckie może unieść to, co wydaje się niewyrażalne. I w tym tkwi tajemnica poezji, owej specyficznej mowy, która nie może być zastąpiona żadną inną. Takie widzenie przesuwa cały problem w stronę poznania, a więc filozofii, nie estetyki. Jeżeli bowiem odrzucimy język poetycki jako niepoddający się racjonalizacji, musimy mieć świadomość, że rezygnujemy tym samym z poznania znacznych obszarów rzeczywistości".*

(W. Smaszcz, Słowo poetyckie Karola Wojtyły, Warszawa 1998, s. 42.)

O „myśleniu z wnętrza metafory" przekonywująco pisał Józef Tischner, który redukcję myślenia metaforą gotów był uznać za przejaw defektu intelektu – poważną przeszkodę w odsłanianiu „bycia podmiotu": *„Jakież więc myślenie może się obejść bez metafory? (...)*

Jest to takie myślenie, dla którego realizm staje się nie tylko filozofią, ale jest już chorobą, a zasada ścisłej jednoznaczności języka – niczym zakaz wychodzenia na dwór obowiązujący zagrypionych – jest nie tyle dyrektywą, która ma ułatwić porozumienie, ile rezygnacją z przemyślenia sensu ukrytego w wielkich metaforach europejskiej filozofii".

(J. Tischner, Myślenie z wnętrza metafory, w: Wypowiedź literacka a wypowiedź filozoficzna, Studia pod redakcją M. Głowińskiego i J. Sławińskiego, Wrocław 1982, s. 64.)

Stając na stanowisku pozytywistycznym, takie pojęcia, jak na przykład „Bóg" czy „dusza", nie mają po prostu sensu. Jak podkreśla Karol Wojtyła w swojej konfesji „Przekroczyć próg nadziei" – nic bowiem nie odpowiada tego typu pojęciom w zakresie zmysłowego doświadczenia. Człowiek rozpoznaje siebie jako „istotę etyczną", uzdolnioną do działania wedle kryteriów dobra i zła, a nie tylko korzyści i przyjemności. Człowiek współczesny ponownie odkrywa „Sacrum", choć nie zawsze umie je nazwać po imieniu. W jednym z esejów „Droga katechumena" Jerzy Zawieyski napisał: *„Dzieło literackie może ani razu nie posłużyć się imieniem Boga, może w pojęciach językowych ani razu nie zahaczyć o świat pojęć katolickich, ale równocześnie może być dziełem katolickim przez obecność owego „sensu catholicus", który stanowi nurt wewnętrzny dzieła, jego atmosferę, jego „niebo", wyraźnie odbite w kałużach i błocie życia".*

(J. Zawieyski, Droga katechumena, Kraków-Poznań 1958, s. 131)

Religia, sztuka i literatura, wraz z filozofią, próbują uporać się z naszą podstawową sytuacją zagrożenia – z chorobą dehumanizacji. Właśnie w inspirującej ciszy, wyrywając się sieci neurotycznej socjotechniki codzienności i aktywistycznej rutyny, możemy odkryć ogromną siłę transformacji. Kiedy nasz umysł jest wyciszony, żaden lęk, konflikt ani fragmentacja nie wyczerpuje naszej życiowej energii, nie blokuje naszej percepcji i nie wiąże nas ze schematami przeszłości. Właśnie dzięki ciszy, medytacji i koncentracji, zyskujemy możliwość okazania mądrości i... twórczości.

Dalekie wybrzeża ciszy zaczynają się tuż za progiem
Nie przefruniesz tam jak ptak.
Musisz stanąć i popatrzeć coraz głębiej i głębiej,
aż nie zdołasz już odchylić duszy od dna.

(K. Wojtyła, Wybrzeże pełne ciszy, Poezje i dramaty. Wybór i układ z uzupełnieniami Autora – Marek Skwarnicki, Jerzy Turowicz. Redakcja filologiczna Jerzy Okoń, Kraków 1975, s. 15.)

Cisza wytwarza przestrzeń metafizyczną. Cisza jest Wspaniałomyślnością, która cierpliwie oczekuje, aż rzecz się odsłoni, pozwoli jej być, nie stosując przemocy. Cisza roztacza opiekę. Ma coś z „miłującej mądrości". Poezja jest tak pojmowaną ciszą i cierpliwością oraz – jak pisał młody artysta, a późniejszy Papież: „towarzyszką religii i przewodniczką na drodze ku Bogu". Dzieje się tak nawet wówczas, gdy sztuka słowa nie podejmuje wprost pytań religijnych czy metafizycznych. Pozornie niezauważalna chwila przebudzenia i transformacji duchowej – naszego dźwignięcia się ku Światłu – pojawia się w każdym z nas, jeśli – jak powiada Poeta – obudzimy się w sobie za pośrednictwem Chrystusa. Przy pomocy Człowieczego Syna wydobędziemy z siebie cząstkę kosmicznej harmonii. Zaprawdę – dzięki Miłosierdziu. Człowiek jest bowiem kształtowany przez miłość.

Bo jesteś samą Ciszą, wielkim Milczeniem,
uwolnij mnie już od głosu,
a przejmij tylko dreszczem Twojego Istnienia,
dreszczem wiatru w dojrzałych kłosach.

(K. Wojtyła, Tamże, s. 22.)



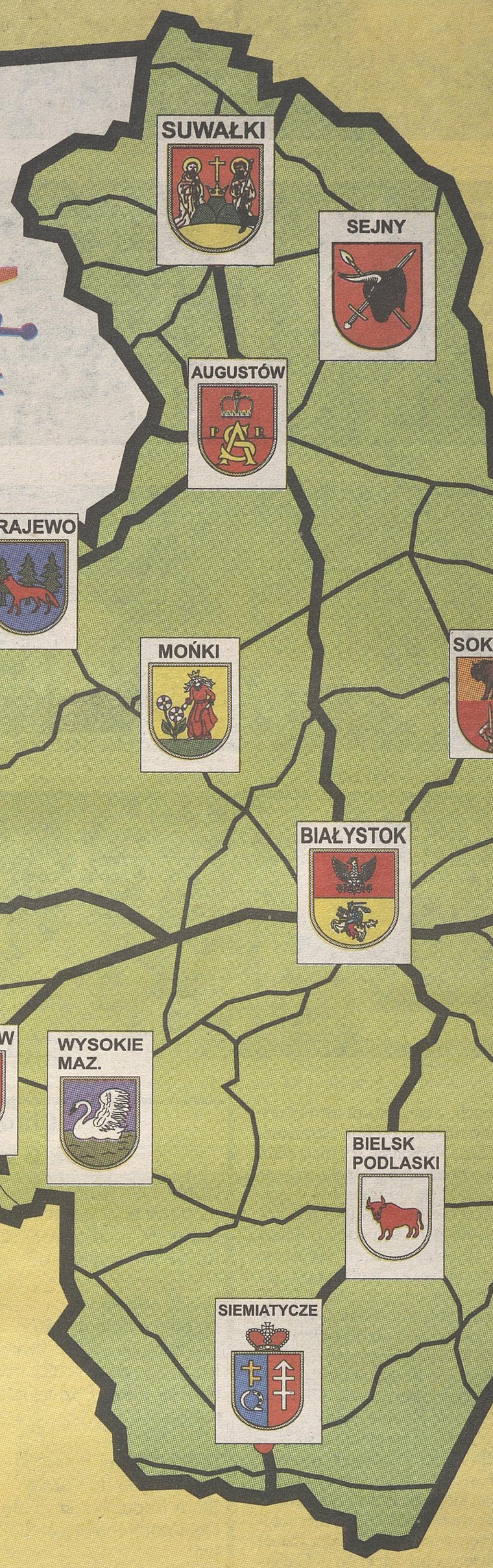
PAP/CAF

Fragment eseju doktora Ryszarda Chodźko, pracownika akademickiego Uniwersytetu w Białymstoku i Akademii Teatralnej w Warszawie. Pod jego kierunkiem powstała książka Barbary Aleksandry Wolińskiej „Przestrzeń metafizyczna w poezji Karola Wojtyły (wyd. „Głos Katolicki" Łomża 2002)

FESTYNOWY ROZKŁAD JAZDY

Studio Lato
Radia Białystok

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz



WYSOKIE MAZOWIECKIE - 26 maja '02
Anita Lipnicka
BIELSK PODLASKI - 2 czerwca '02
Czerwone Gitary
SOKÓŁKA - 9 czerwca '02
Justyna Steczkowska
ŁOMŻA - 16 czerwca '02
Edyta Bartosiewicz
SIEMIATYCZE - 23 czerwca '02
Lady Pank
GRAJEWO - 30 czerwca '02
Varius Manx
SUWAŁKI - 14 lipca '02
Justyna Steczkowska
SEJNY - 21 lipca '02
Varius Manx
AUGUSTÓW - 28 lipca '02
Brathanki
EŁK - 4 sierpnia '02
Czerwone Gitary
HAJNÓWKA - 11 sierpnia '02
Czerwone Gitary
KOLNO - 18 sierpnia '02
Dżem
ZAMBRÓW - 25 sierpnia '02
Czerwone Gitary
BIAŁYSTOK - 1 września '02
Myslovitz
MOŃKI - 15 września '02
Varius Manx

PATRONAT MEDIALNY:

GAZETA współczesna

kurier Poranny

SPONSORZY STRATEGICZNI

Plus GSM

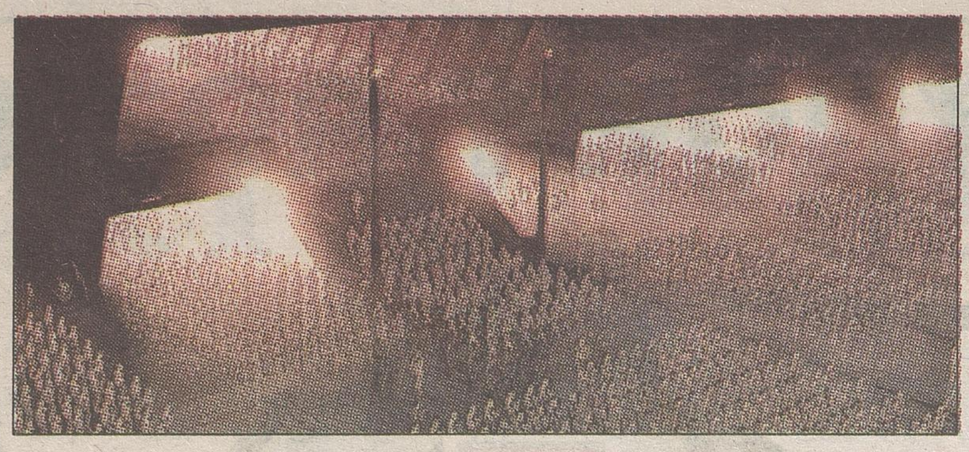
OCHRONA Purzeczko®

PSS społem BIAŁYSTOK

1629 TYSKIE

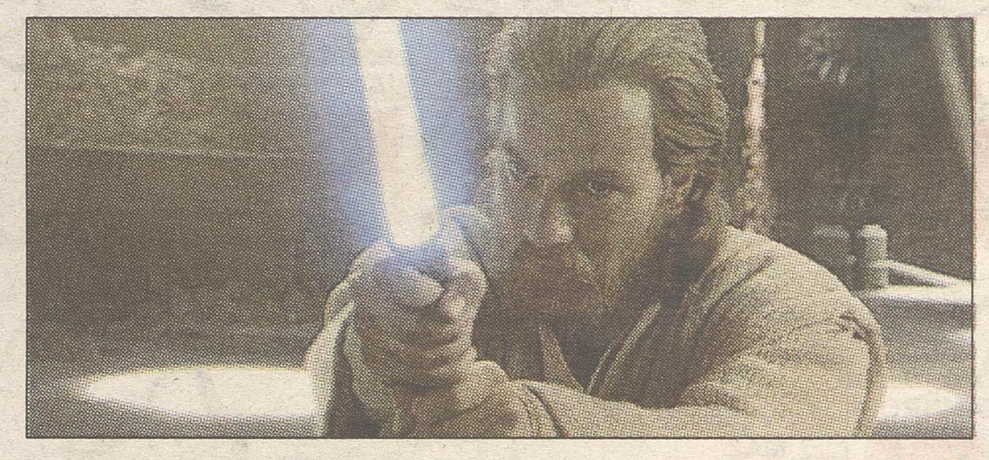
„Gwiezdne wojny" to nic innego jak współczesny epos

Ciemność jest kusząca









O sukcesie Gwiezdnej Sagi George`a Lucasa nie zadecydowały – tak zresztą ważne – nowatorskie rozwiązania podczas kręcenia filmu, a klasyczna opowieść dotycząca walki Dobra ze Złem. To swego rodzaju epos, coś, co przewija się w dziejach ludzkości od tysiącleci. Różnica polega jedynie na dostępnych atrybutach bohaterów – nowoczesny Gilgamesz nie podróżuje już łodzią, a Sokołem Millenium.

PIOTR BIZIUK

Historia nieustannej rywalizacji Ciemnej i Jasnej strony obecna jest praktycznie w każdej kulturze. Siłą rzeczy ten archetyp zakodowany, siedzi gdzieś głęboko w nas. W tradycji judeo-chrześcijańskiej Bóg toczy bój z upadłymi Aniołami, w mitologii irańskiej walczą ze sobą Hormuzd i Aryman, chiński taoizm zakłada ciągłe przenikanie się pierwiastków jin i jang. Zdawał sobie z tego sprawę J.R.R. Tolkien, tworząc opowieść o Śródziemiu. Podobnie postąpił George Lucas.

Kto dobry, kto zły?

Bohaterowie Gwiezdnej Sagi muszą się zadeklarować, czy staną po stronie Jasnej (rebelia, rycerze Jedi) czy wybiorą Mrok (Imperium, ciemna strona Mocy), nawet, gdy takiego wyboru – jak Han Solo – nie chcą dokonać, są do niego zmuszeni. Kluczowa osoba dramatu, czyli Darth Vader vel Anakin Skywalker, to uwiedziony przez Zło były rycerz Jedi. W jaki sposób senator Palpatine stał się Impretorem – dowiemy się zapewne z „Ataku Klonów" i III części Sagi, do której zdjęcia zaczną powstawać już w czerwcu przyszłego roku.

Podobne zresztą postaci pojawiają się we „Władcy Pierścieni" – chociażby Nazgule, dawni królowie ludzi, którzy stali się strażnikami Pierścienia Władzy. I Lucas, i Tolkien korzystają więc z tego samego schematu. Ciemność jest tak kusząca, że nie wiedząc kiedy można stanąć po jej stronie. Ale czy i my sami nie musimy dokonywać takich wyborów w codziennym życiu?

Heros w ciągłej podróży

Pierwszym, znanym nam bohaterem eposu jest sumeryjski Gilgamesz. Wraz ze swoim przyjacielem Enkidu przeżywa wiele przygód, podróżując po świecie i tocząc walkę z potworami. Luke Skywalker przypomina pradawnego herosa. Tyle że nie potyka się – jak mezopotamski bohater – za pomocą toporów z brązu z Huwawą strzegącym cedrowego lasu. Zmieniły się czasy, a wraz z nimi i technologia. Na międzyplanetarnym szlaku wojuje się mieczami świetlnymi i blasterami, a trupem położyć trzeba tabuny szturmowców będących na służbie Imperium.

Frodo Baggins wyrusza z Shire do Mordoru z misją zniszczenia Pierścienia Władzy. Tolkienowski heros jest w ciągłej podróży. Lucas też nie daje swoim bohaterom odpocząć, nie ma tu czasu na kapcie, telewizor i poranną gazetę. Ale Gilgamesz również jest w ciągłym ruchu – wędruje jeśli nie do gór cedrowych, to na kraniec świata, do nieśmiertelnego Utnapisztima. Zresztą ten schemat literatura i film wykorzystują aż nadto często. Andrzej Sapkowski opowiadając o konkursie, w którym wyróżniono jego opowiadanie o Wiedźminie, mówi z ironią: „A reszta nadesłanej fantasy – jak mi później mówiono – raczej nie wychodziła poza schemat „szli bardzo długo i kogoś tam zarąbali po drodze"" (wywiad dla „Gazety Wyborczej" z 9 maja 2002 r.).

Nowe światy

Jak się więc okazuje, nie wystarczy wykorzystać kilku sprawdzonych patentów, by stworzyć dzieło. Potrzebny jest jeszcze oryginalny pomysł i zdolność kreacji nowych światów.

Ale i to udało się Lucasowi. W literaturze science fiction już dużo wcześniej przyjął się schemat dzielnego zdobywcy kosmosu. Jak mówi Sapkowski, „każdy czytelnik zaczynał swój kontakt z tą literaturą od kolorowej okładki, na której astronauta strzela z blastera do potwora o wyłupiastych oczach, a za plecami astronauty tuli się wystraszona piękna astronautka". („Gazeta Wyborcza" z 9 maja 2002 r.). Na szczęście amerykański reżyser nie ograniczył się do tego, był w stanie wykreować świat na tyle przekonujący, że udało mu się podbić publiczność. W „Nowej Nadziei" (IV część „Gwiezdnych wojen") planetę Tatooine znakomicie odegrały piaski Tunezji, a septyczne korytarze Gwiazdy Śmierci stworzono w brytyjskich studiach. Przykuwają początkowe sekwencje z „Imperium kontratakuje" rozgrywające się na lodowej planecie Hoth czy Leśny Księżyc Endora znany z „Powrotu Jedi". Z biegiem czasu geografia i historia Galaktyki rozrastały się do rozmiarów sporej encyklopedii. Poświęcano im coraz więcej miejsca na internetowych witrynach. Nawet dzieci wiedzą już więc, że w Galaktyce wiele jest światów.



Film dla dzieci

Właśnie, sam Lucas w wywiadzie udzielonym Wojciechowi Orlińskiemu z „Gazety Wyborczej" przyznał, że robi filmy dla dzieci: „Moja grupa docelowa to przede wszystkim 8-12 lat. Nie traktuję swoich młodych widzów protekcjonalnie, traktuję ich serio, więc moje filmy nadają się też przy okazji do oglądania dla dorosłych". A któż, jeśli nie najmłodsi, najbardziej uwielbia baśnie, legendy i mity? Ale w każdym z nas pozostaje odrobina dziecka. Nic więc dziwnego, że mitologia XXI wieku stworzona przez amerykańskiego reżysera przypadła do gustu publiczności, a powiedzenie „Niech Moc będzie z wami!" na stałe weszło już do popkulturowego języka.

Kto jest kim w „Gwiezdnych wojnach":

Darth Vader vel Anakin Skywalker – chłopiec, którego wybrał Qui-Gon Jinn, by szkolić go na rycerza Jedi; Anakinem opiekował się później Obi-Wan Kenobi; przechodzi na ciemną stronę Mocy, stając się Darthem Vaderem; ginie w finale „Powrotu Jedi";
Luke Skywalker – syn Anakina i Padme Amidali, mieszka z wujostwem na planecie Tatooine; później rycerz Jedi; przyłącza się do Rebelii, niszczy pierwszą Gwiazdę Śmierci; w finale „Powrotu Jedi" jedna się z ojcem;
Padme Amidala – matka bliźniaków Luka Skywalkera i Lei; przez kilka kadencji była królową na Naboo, później została reprezentantką swojej planety w galaktycznym Senacie; zginęła w niewyjaśnionych okolicznościach;
Qui-Gon Jinn – rycerz Jedi, później mistrz, uczył Obi-Wan Kenobiego; zginął w pojedynku z Lordem Sith Darthem;
Obi-Wan Kenobi – rycerz Jedi, padawan i uczeń Qui-Gon Jina, nauczyciel Anakina Skywalkera; zabił Lorda Sith Dartha; udało mu się ukryć Leię i Luka Skywalkera przed zakusami ojca; zginął w walce z Darthem Vaderem;
Bobba Fett – najlepiej opłacany łowca w Galaktyce, wszedł w posiadanie legendarnej zbroi noszonej przez Mandalorian w czasie Wojen Klonów; polował m.in. na Hana Solo;
Han Solo – galaktyczny awanturnik, przyjaciel Luke`a Skywalkera; stanął po stronie Rebelii podczas wojny z Imperium;
Yoda – mistrz Jedi pochodzący z planety Dagobah; uczył Luke`a Skywalkera jak należy posługiwać się Mocą.

opr. (pb)

Chronologia Galaktyki (rok 0 to data bitwy o Yavin)

Dzieje starożytne
od powstania wszechświata do roku –4501
Okres do upadku pierwszego Imperium Sith. Antyczny konflikt Starej Republiki z Imperium rządzonym u jego schyłku przez Lorda Sadowa.

Wojny Sithów
od roku –4500 do –97
Długotrwałe wojny wynikające ze sporu między jasną i ciemną stroną Mocy. Do roku –1051 trwała Wielka Wojna Sith rozpętana przez Lorda Exar Kuna. Później nastały tysiącletnie, pokojowe rządy Starej Republiki.

Upadek Starej Republiki
od roku –96 do –21
Stara Republika chyli się ku upadkowi. Działalność Qui-Gon Jinna i Obi-Wan Kenobiego. Blokada planety Naboo przez Federację Handlową.

Rządy Imperium
od roku –20 do –4
Okres rządów terroru Imperatora Palpatine`a. Czystka pozostałych przy życiu rycerzy Jedi. Buntownicy zaczynają się jednoczyć.

Galaktyczna Wojna Domowa
od roku –3 do 4
Konflikt pomiędzy Sojuszem Rebeliantów a Imperium. Bitwa o Yavin, starcie na Hoth, batalia nad leśnym księżycem Endora. Zniszczenie dwóch Gwiazd Śmierci.

Początek Nowej Republiki
od roku 5 do 19
Traktat pokojowy pomiędzy Nową Republiką a Imperium. Kontrofensywa odrodzonego Imperatora. Założenie Akademii Jedi. Okres stabilizacji.

Odrodzenie Jedi
od roku 20 do 30
Szkolenie nowych rycerzy Jedi. Batalia między Nową Republiką a obcą rasą Yuuzhan Vong.

opr. (pb)
na podstawie witryny
ww.info.starwars.org.pl/index.php

bm

Miasto jak spienione piwo

La Paz, niekoronowaną metropolię Boliwii, w której siedzibę ma prezydent i rząd, ale konstytucyjną stolicą jest Sucre, mieszkańcy nazywają pieszczotliwie Pacenia, czyli tak, jak duże zakłady browarnicze i popularna marka miejscowego piwa. A piwo na takich wysokościach, na jakich leży miasto, czyli cztery tysiące metrów nad poziomem morza, pieni się niemożliwie.

ANIELA ŁABANOW

Jest to miasto, którego się nie zapomina. Usytuowano je w głębokim wąwozie, powstałym w nieodpornym na erozję piaskowcu. Skały, w zależności od składu chemicznego, mają kolor żółty, szary albo różowy. Dno kanionu i zbocza pokryte są zabudowaniami. Tysiące zapalonych lamp i latarni stwarzają nocą wspaniały widok. A w dzień malowniczości miastu dodają trzy ośnieżone wierzchołki górującej na horyzoncie Illimani, której szczyt sięga 6402 metrów.

Jednakże dojazd do tej metropolii przynosi zupełnie inne wrażenia. Droga wiedzie bowiem przez ubogie i brudne El Alto: było to niegdyś przedmieście La Paz, ale stało się oddzielnym, półmilionowym miastem i zamieniło w slumsy. Dopiero, gdy mija się ten rejon, droga gwałtownie się obniża i oczom przybyszów ukazuje się dzisiejsze La Paz, położone pół kilometra niżej.

Złoto, srebro, koka

La Paz jest największym miastem Boliwii, liczy ponad milion mieszkańców, z których połowa ma indiańskie korzenie. Znajduje się tu centrum finansowe, handlowe i przemysłowe kraju. Do powstania miasta, założonego w 1548 roku przez wicekróla Alonso de Mendoza, przyczyniło się odkrycie złóż złota w rejonie Choqueyapu. Gorączka żółtego kruszcu nie trwała długo, ale La Paz rozwijało się dzięki położeniu na głównym szlaku wiodącym z kopalni srebra w rejonie Potosi na wybrzeża Pacyfiku, skąd było wysyłane do Hiszpanii. Bowiem tereny dzisiejszej Boliwii stanowiły w owym czasie Górne Peru (Alto Pero), podbite przez Hiszpanów po upadku imperium inkaskiego.

Również koka miała swój udział w rozkwicie miasta. Hiszpanie szybko zauważyli, że żucie liści tej rośliny przez Indian pomaga im w przetrwaniu długiego okresu ciężkiej pracy. Rozpowszechnili więc ten zwyczaj wśród robotników kopalni w Potosi, zakładając plantacje na pogórzu Yungas i transportując przez La Paz. Do dzisiaj zresztą uprawa koki, w celu produkcji kokainy, stanowi źródło utrzymania dla wielu mieszkańców Boliwii. Mimo walki z narkotykowym przemysłem na tym terenie.

Dolina Księżycowa

Dno kanionu, na którym rozlokowało się eleganckie centrum La Paz, ma do pięciu kilometrów szerokości. Płynie nim rzeka Choqueyapu, w przeważającej części podziemnym korytem. Wzdłuż niej biegnie jedna arteria komunikacyjna. Główna ulica podzielona jest na kilka odcinków o różnych nazwach. Jest to jednocześnie wielki miejski deptak, pełen zabytków, muzeów, skwerów i pomników.

Stromo w górę pną się przecznice. Całe zbocza kanionu zajmują dzielnice mieszkaniowe. Im niżej – tym domy są droższe. Ulokowały się tu rezydencje osób najlepiej sytuowanych, ambasady. Wysokie partie okupuje biedota, stawiając swoje domostwa także nielegalnie. Zbocza bowiem często się osuwają; na skutek trzęsień ziemi, ale przede wszystkim licznych opadów. W lecie deszcze często przeradzają się w ulewy, po których ulicami płyną potoki wody.

Ponieważ La Paz leży na wysokości 4 tys. m npm., nie ma tam upałów. Temperatura latem oscyluje w ciągu dnia wokół 18 st. C, ale wydaje się niższa z powodu dużej wilgotności. Odczuwa się również różnice temperatur między dnem, a krawędziami wąwozu, wznoszącymi się 400-500 metrów wyżej.

Gdy chce się zobaczyć, jak naprawdę wygląda dolina rzeki Choqueyapu, trzeba udać się jakieś dziesięć kilometrów od centrum miasta. Tam, gdzie nie ma już żadnych zabudowań. Właściwie nie jest to już dolina, choć nazywa się Valle de la Luna – Dolina Księżycowa. Na skutek erozji zbocza powstał osobliwy labirynt jarów i turni o przedziwnych kształtach.



A. Łabanow

Indianki w charakterystycznych strojach

Targowisko czarnej magii

Być w La Paz i nie pójść na targowisko czarowników? Przecież to największa turystyczna atrakcja miasta! Mercado de los Brujos, bo taka jest oficjalna nazwa targu przedmiotów magicznych, znajduje się przy stromej uliczce Linares. Czegóż tam nie ma!

Na straganach, prowadzonych przede wszystkim przez kobiety, rozłożone są same okropieństwa. Mnóstwo zasuszonych do czarności płodów lam, które chronią ponoć przed wszelkimi możliwymi chorobami i złośliwymi duchami ze świata Indian Aymara. Są jeszcze jakieś inne wyschnięte stwory, latające i pełzające, jakieś kości, czaszki. Różne mikstury, zioła, nasiona. Maski, amulety i magiczne figurki.

Nieco wyżej rozciąga się Mercado Negro, ciasny labirynt prowizorycznych straganów. Wbrew nazwie – Czarny Rynek – jest to całkiem legalne targowisko, pełne pięknych indiańskich wyrobów tekstylnych. Kolorami tęczy wabią poncha, szale i torebki na kokę, zwane chuspas. Okolicę tę upodobali sobie również sprzedawcy instrumentów muzycznych. Można nabyć różnej wielkości flety z trzciny, drewniane fletnie Pana, erke wytwarzane z krowiego rogu, prymitywne instrumenty z racic lam. Popularne jest charango, przypominające nieco ukulele. Ma ono rodowód hiszpański, wzorowane jest bowiem na wczesnych wersjach mandoliny i gitary. Indianie andyjscy stworzyli instrument o dziesięciu strunach, wykonanych z jelit lamy, rozmieszczonych parami na pudle rezonansowym, które stanowi skorupa pancernika. Turyści patrzą łakomie na to oryginalne dzieło sztuki, ale ponieważ wywóz skorup pancernika jest zabroniony, muszą zadowolić się wersją drewnianą, znacznie zresztą tańszą.

Święto marzeń

Około 60 proc. 8-milionowej Boliwii stanowią rdzenni Indianie, co stanowi największy ich odsetek spośród wszystkich krajów Ameryki Południowej. Pochodzą oni przede wszystkim ze szczepów Keczua i Ajmara, kultywują w większości tradycyjne wartości, wierzenia i obyczaje. Mówią językami keczua i ajmara, które należą do oficjalnych obok urzędowego hiszpańskiego. Natomiast 35 proc. mieszkańców kraju to Metysi.

La Paz leży w części dawnej kultury Ajmara. Kobiety noszą tu „dmuchane" spódnice i meloniki: mężatki na czubku głowy, panny – na bakier. Z przyjemnością obserwuje się te malownicze postacie, chodząc długim deptakiem. Od placu św. Franciszka, przy którym stoi kościół stanowiący przykład stylu metyskiego, charakteryzujący się uwypuklaniem form naturalistycznych. W sobotnie ranki przed tą świątynią spotkać można barwne indiańskie korowody ślubne.

W La Paz co tydzień odbywa się fiesta, poza oficjalnymi świętami jest też wiele lokalnych uroczystości i imprez. Huczne juwenalia – bo miasto jest dużym ośrodkiem akademickim, El Gran Poder – z niekończącymi się tańcami kolonialnymi, cztery dni karnawału, Semana Santa – czyli Wielki Tydzień, Zaduszki i inne. Najbardziej podoba mi się Alsistas (24 stycznia) – Dzień Obfitości. Indianie, tak jak niegdyś do swoich świątyń, tak teraz do kościoła przynoszą celem poświęcenia miniatury przedmiotów swoich marzeń. Mogą to być samochody, domy, albo – gdy ktoś pragnie dziecka – lalki. Najczęściej jednak bywają ...skarbonki na pieniądze.

REKLAMA





Dziewczyny wykorzystywały każdą okazję, aby odpocząć

Układy choreograficzne, pozowanie do zdjęć, a wieczorem dyskoteka – tak spędzały czas finalistki Miss Europy, które do piątku przebywają na zgrupowaniu w białostockim Hotelu Gołębiewski

Miss Europy w Białymstoku

KATARZYNA MICHAŁOWSKA

Finalistki Miss Europy, najstarszego konkursu tego typu na świecie, który po raz pierwszy jest organizowany w Polsce, przebywają od ubiegłej soboty na zgrupowaniu w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku. Czterdzieści trzy najpiękniejsze dziewczyny z dwudziestu dziewięciu krajów Europy, a wśród nich ta, która otrzyma koronę Miss Europy, od świtu do zmierzchu ćwiczą układy choreograficzne, pozują do zdjęć i telewizyjnych spotów reklamujących konkurs. Przez tydzień pobytu w Białymstoku nie miały chwili wolnego czasu na zwiedzanie miasta.

– Po raz pierwszy w historii tego 66-letniego konkursu, który rozpoczął się w 1936 r., prawo jego organizacji otrzymała Polska. To wielkie wyróżnienie – twierdzi Jerzy Szamborski, dyrektor konkursu.

Nie tylko po angielsku

Konkurs, tak jak każde przedsięwzięcie tego typu, ma swój regulamin. Do walki o koronę najpiękniejszej Europejki mogły się ubiegać bezdzietne panny, w wieku od 16 do 26 lat, mające nie mniej niż 170 cm wzrostu. Niezbędnym warunkiem było posiadanie obywatelstwa danego kraju.

Zdecydowana większość dziewcząt zna język angielski. Jest to niezbędne chociażby w kwestiach organizacyjnych, czy podczas przerabiania układów choreograficznych. Dziewczyny mają zresztą świadomość, że chcąc zaistnieć na świecie, muszą znać język angielski. Ponadto niektóre z nich znają nie tylko angielski, ale także rosyjski, niemiecki, a po kilkudniowym pobycie w Białymstoku, rozumieją nawet niektóre wyrażenia w języku polskim.

Setki prób

Podczas koncertu galowego dziewczyny zaprezentują się trzy razy. Wystąpią w strojach narodowych, sukniach wieczorowych i kostiumach kąpielowych. Każdy układ musiały ćwiczyć setki razy.

– Połowa dziewczyn to bardzo zdolne osoby, czują muzykę, w locie łapią o co chodzi. Nad drugą połową trzeba usilnie pracować. Staramy się, żeby wszystkie wypadły w finale jak najlepiej. Potrzeba jednak na to dużo czasu, wiele godzin prób. Wiele naszego starania, a z ich strony – dobrych chęci – powiedział Hanna Kosiewicz, choreograf. – To jest ciężka, monotonna praca. Jednak osiągnięcie perfekcji wymaga poświęcenia.

Polskie kandydatki do korony

Polskę podczas koncertu finałowego reprezentować będą trzy dziewczyny, najwięcej, gdyż nasze państwo jest organizatorem imprezy. Inne kraje miały możliwość wystawienia tylko jednej lub co najwyżej dwóch kandydatek.

W wyróżnionej trójce znalazła się Małgorzata Książek z Chrzanowa, która jest tegoroczną maturzystką, a w przyszłości planuje studiować psychologię stosowaną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej ulubionym zajęciem jest pisanie. Obecnie pracuje nad swoją autobiografią. Jak nam powiedziała, jest to bardzo osobista książka i nie chciałaby na razie zdradzać szczegółów fabuły. Poza tym Gosia gra w koszykówkę. Przez trzy lata trenowała taniec disco show – w 2000 r. zdobyła w tej kategorii tytuł wicemistrzyni Polski.

– W ćwiczenia, które od rana do wieczora wykonujemy, musimy wkładać naprawdę dużo wysiłku. A jeszcze te buty na wysokich obcasach. Jednak pomimo wszystko jest przyjemnie. Poznałam wielu ciekawych ludzi, wiele kultur się tutaj miesza – powiedział Małgosia.

18-letnia Anna Baltrukiewicz z Gryfic też jest tegoroczną maturzystką. Teraz zamierza zdawać do Instytutu Kultury Fizycznej. Jej pasją jest siatkówka – od dawna gra w lokalnej drużynie. Uwielbia też tańczyć i słuchać muzyki oraz pływać.

– Na maturze zdawałam angielski. To była teoria, a teraz na zgrupowaniu mogę to doszlifować w praktyce – śmieje się Ania.

Anna z Małgorzatą każdego wieczoru wymykają się do hotelowej dyskoteki. Lubią taniec, nie mogły



Układy choreograficzne trzeba powtarzać kilkaset razy



Niektóre finalistki były tak zmęczone, że padały z nóg



Polskie kandydatki do tytułu Miss Europy



Na zgrupowaniu nawiązało się wiele przyjaźni

więc oprzeć się pokusie, by potańczyć dla siebie, a nie pod okiem choreografa. Czasami dołączała do nich Katarzyna Sitarska, 21-latka z Warszawy, studentka II roku biznesu międzynarodowego. Jeżeli w natłoku zajęć Kasia znajdzie trochę czasu, to robi zdjęcia, szczególnie zaś w trakcie podróży po Europie. Jest urzeczona zabytkami Pragi, jednak wciąż marzy o wypadzie na Szeszele.

– Jestem bardzo żywiołową osobą. Cały czas pędzę. Rano studia, później firma kurierska, a wieczorem jestem hostessą lub modelką – mówi Kasia. – Jednak znajduję czas dla swojego chłopaka. Mariusz jest właścicielem firmy, też narzeka na brak czasu, więc świetnie się rozumiemy w tym względzie. Ostatnio udało nam się wyjść do kina, to był chyba „Piękny umysł".

Zwierzenia po niemiecku

W czasie zgrupowania nawiązało się wiele przyjaźni. Jednak dziewczynom łatwiej było się zwierzać w swoich ojczystych językach. Dlatego na przykład dziewczyny z Niemiec, Szwajcarii i Austrii miały ułatwione zadanie.

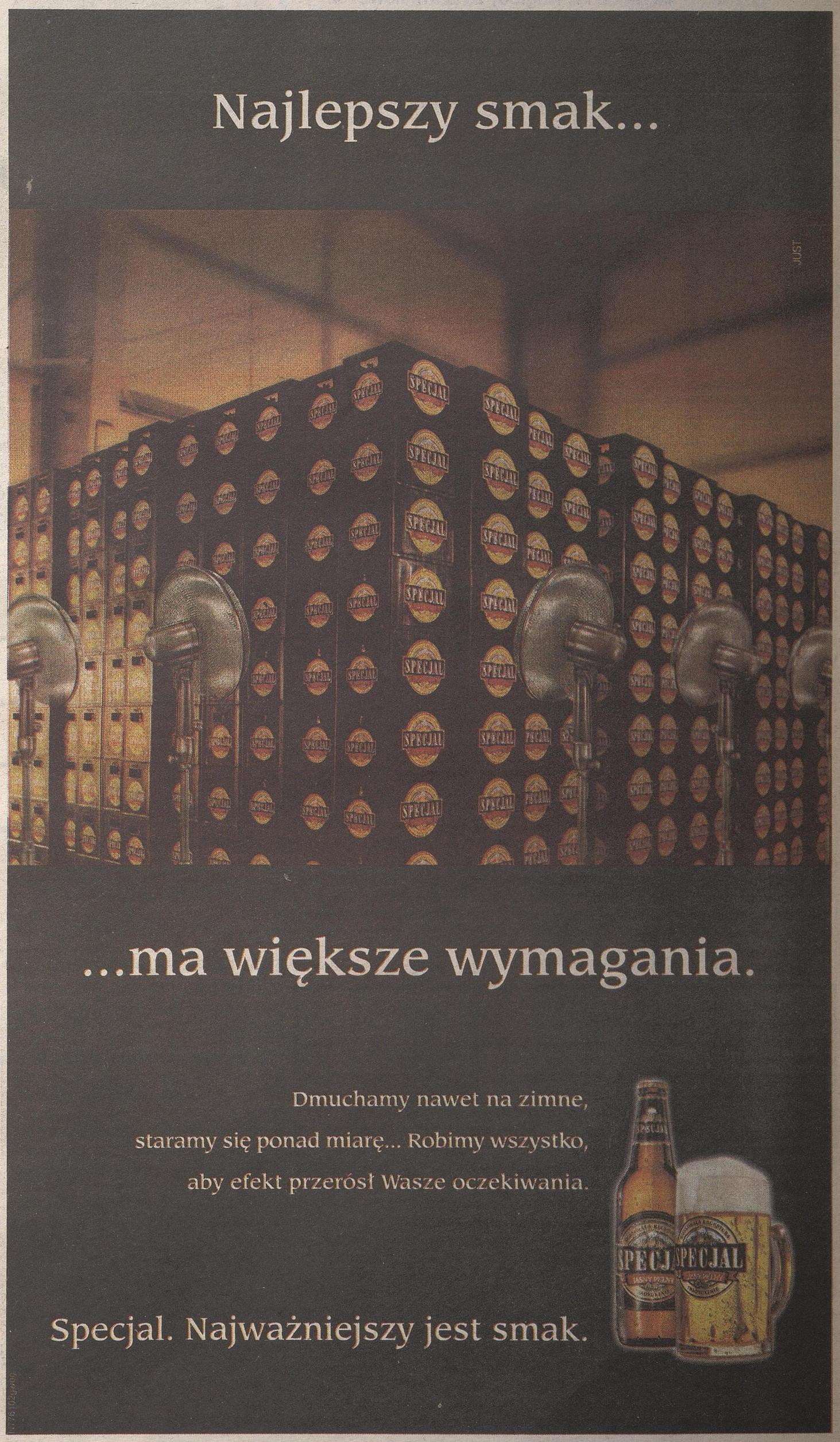
23-letnia Ana z Niemiec studiuje handel zagraniczny i zajmuje się dorywczymi pracami, aby zarobić jakieś pieniądze. W wolnych chwilach pływa, jeździ na rowerze i spotyka się na dyskotekach ze znajomymi. 16-letnia Stefanii ze Szwajcarii także wolny czas lubi spędzać tańcząc w dyskotekach. Natomiast 21-letnia Karolina, reprezentantka Austrii, jest fotomodelką i męczą ją czasami kontakty z ludźmi. Dlatego w wolnych chwilach zaszywa się w swoim pokoju i czyta książki.

Która z nich zdobędzie koronę najpiękniejszej?

Finał konkursu odbędzie się w najbliższą niedzielę w Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie. Będzie transmitowany o godz. 19 w telewizji Polsat. Program, dzięki satelitom, będzie można oglądać nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Jest to pierwsze tego typu przedsięwzięcie tej telewizji.

Fot. P. Niemczynowicz

REKLAMA



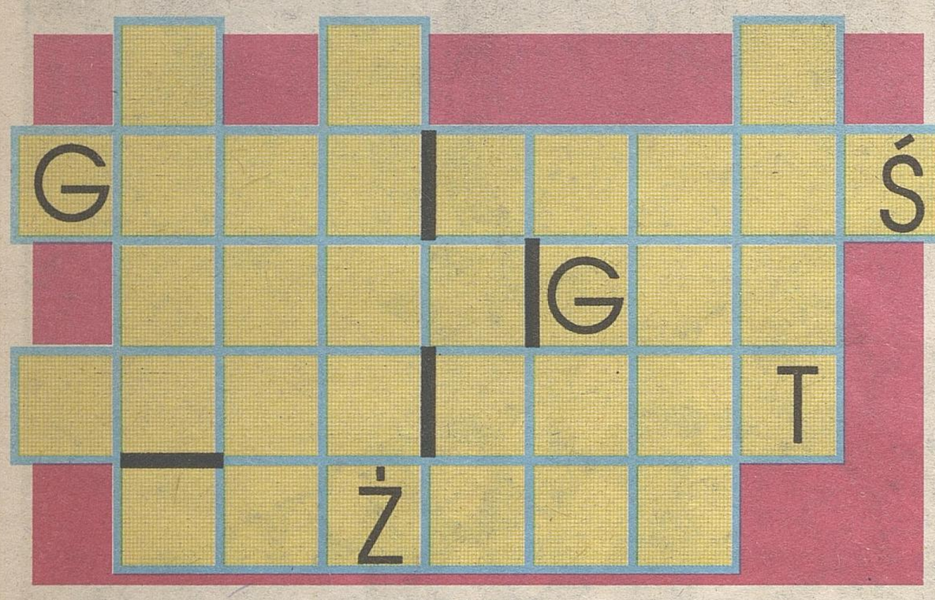
Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 447 DZIECIOM

Cześć! No nareszcie doczekaliśmy się deszczu. Aż łatwiej oddychać. A wyobraźcie sobie, jak z tych ostatnich opadów cieszą się wszelkie rośliny – i te, które dopiero wschodzą, i te, które rosną sobie już od wielu lat. Skoro wszystko wkoło się orzeźwiło...

... zapraszam do łamania głowy. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 444. otrzymują: **Klaudia Szydłowska z miejscowości Przebród, Monika Kiełczewska z Białegostoku oraz Martyna Wiszyńska z Kalinowa.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.

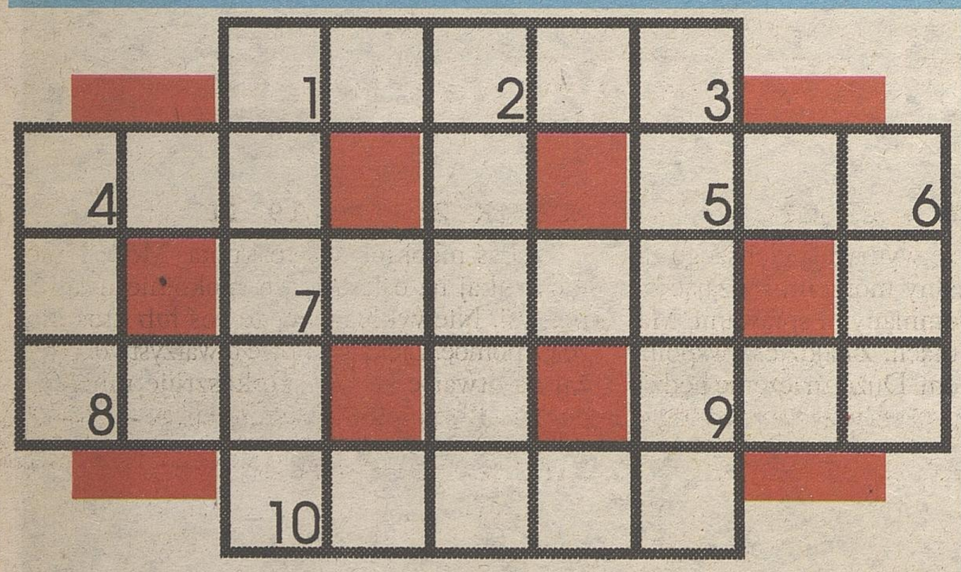
Marek



JOLKA

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

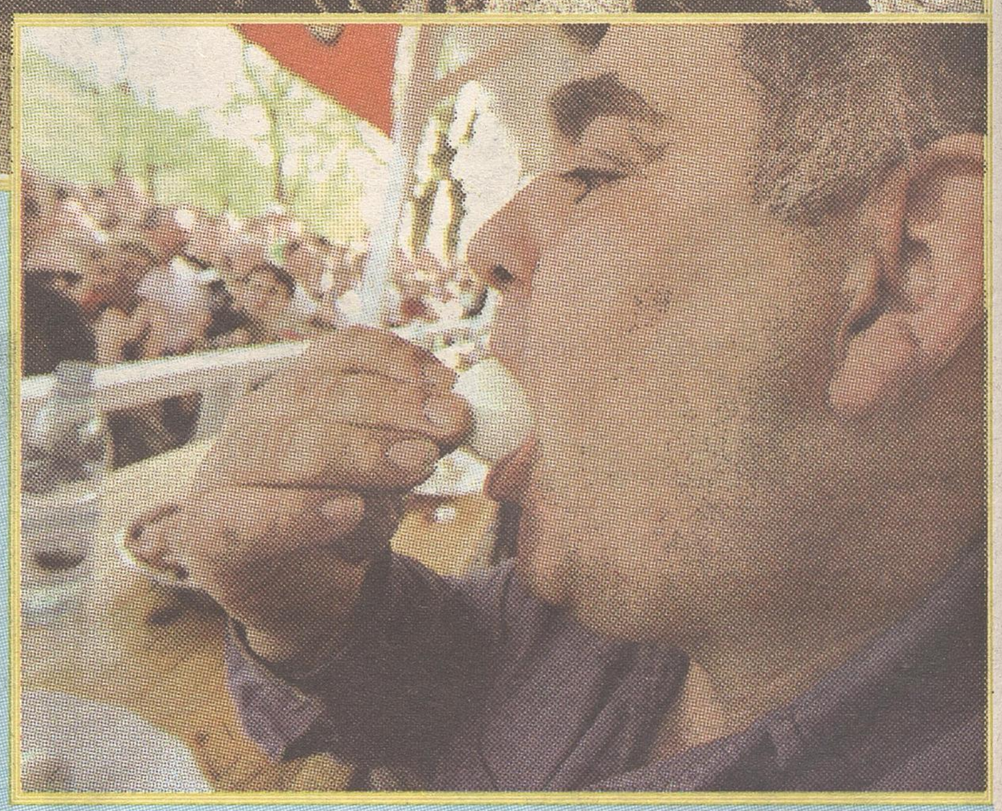
● Część spłaty pożyczki. ● Ma go pies i kot. ● Może być urodzinowy. ● Angielska miara odległości. ● Piłka w bramce. ● Torby i walizy towarzyszące nam w podróży. ● Spódniczka Szkota. ● Boisko do tenisa. ● Niejedna na morzu. ● Część broni palnej. ● Diabełek, którego stworzyła pisarka Joanna Papuzińska. ● Tropikalny owoc albo brzydki gest. ● Materiał na dętki. ● Ptak żyjący również w Polsce słynący z barwnego i pięknego upierzenia.



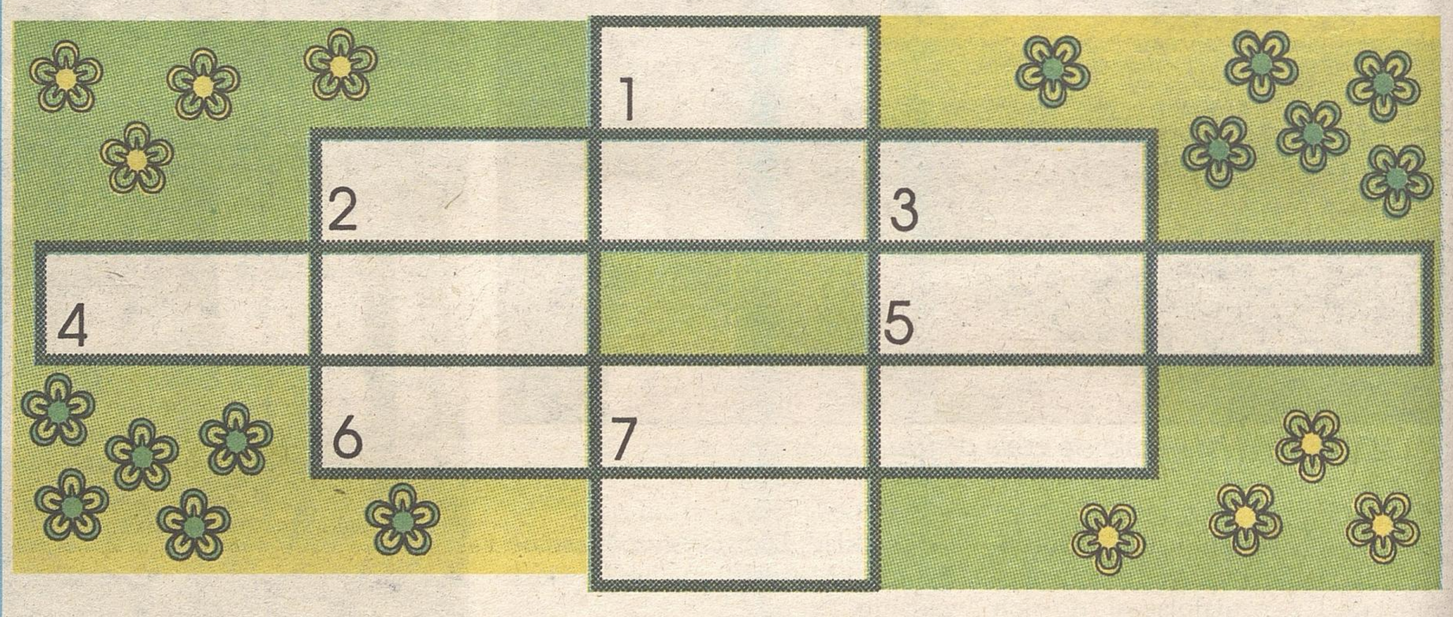
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Bardzo jadowity wąż, inaczej okularnik. 4. Można tam zjeść obiad. 5. Leje się z czoła podczas ciężkiej pracy. 7. Drzazga. 8. Tafla lodu na wodzie. 9. Opłata na granicy. 10. Koń płci żeńskiej. PIONOWO: 1. Inaczej krzew. 2. Domek dla szpaków. 3. Przedstawiciel jednego ze szczepów indiańskich Ameryki Północnej. 4. Drzewo liściaste. 6. Na nim w obrazie postacie i przedmioty.





W Lądku Zdroju (województwo dolnośląskie) usmażono niedawno jajecznicę z 2520 jaj na największej patelni świata, której średnica wynosi 231 cm. Jak widać na zdjęciu powyżej, potrzebne też były specjalne sztućce, aby tę niezwykłą jajecznicę zamieszać. Tego samego dnia i w tym samym miejscu padł jeszcze jeden rekord. Pan Ryszard Szulc z Bystrzycy Kłodzkiej (na zdjęciu obok) zjadł w ciągu jednej godziny aż 43 ugotowane na twardo jaja i tym samym został mistrzem świata w tej nietypowej konkurencji. Cóż, być może to całkiem fajna zabawa, ale nie próbujcie naśladować mistrza. Sądzę, że po takiej porcji jaj nie czulibyście się najlepiej. Fot. PAP



SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań.

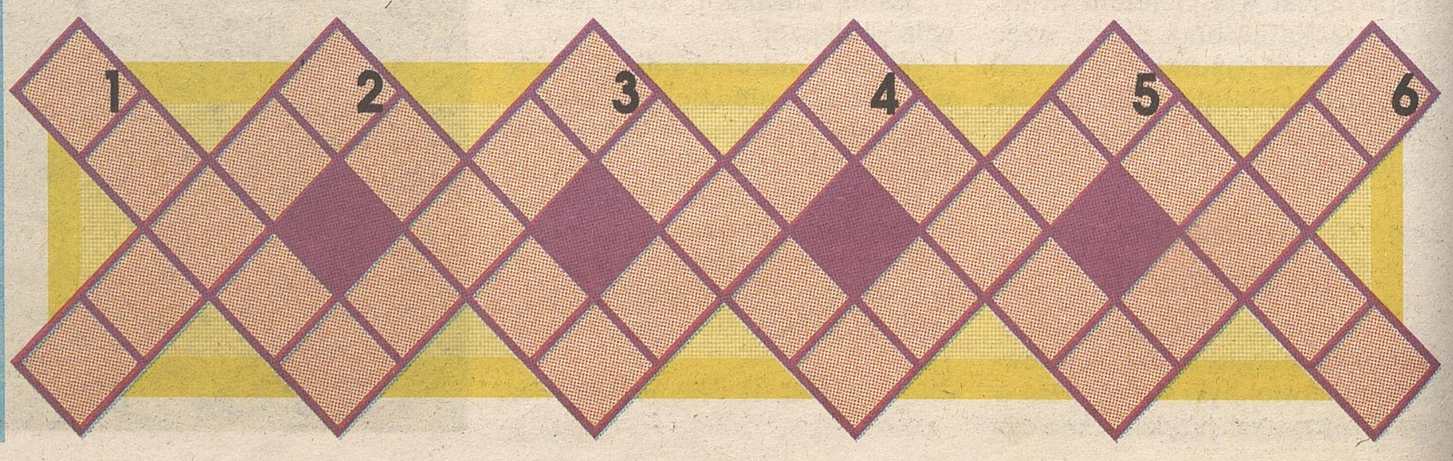
POZIOMO: 2. Nad łydkami. 4. Ślady w języku myśliwych. 5. Pospolita w Polsce jaszczurka. 6. Duża, gruba księga, inaczej wielki tom.

PIONOWO: 1. Bilardowa kula. 2. Do niego przymocowana podkowa. 3. Np. Kowalski, Malinowski, Nowak. 7. Morska lub lądowa do mierzenia odległości.

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Kracze. 2. Wycięta z drewna. 3. Znany polski aktor albo imię żeńskie pochodzenia angielskiego. 4. Warzywo przyprawowe. 5. Jednoślad.

LEWOSKOŚNIE: 2. Jeżdżą po niej samochody. 3. Podpiera się nią dziadek. 4. Państwo afrykańskie ze stolicą w Nairobi. 5. Mała mapa. 6. Gdy go masz potrzebujesz dużo chusteczek.



DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Nić życia



Inną genetyczną przyczyną śmierci komórek budujących nasze ciało jest skracanie się chromosomów w trakcie podziałów komórkowych. Wyjaśnia to TEORIA TELOMEROWA. Nośniki informacji genetycznej – chromosomy, posiadają na swoich obu końcach tzw. telomery. Można je porównać do „nakładek na długopisy", bo tak jak one chronią „treść" chromosomów, czyli zapis genetyczny naszego życia. Przy każdym podziale telomery „ścierają" się nieodwracalnie. Po pewnym czasie dochodzi do tak znacznego skrócenia chromosomów, że komórka obumiera. Jedynie w przypadku komórek nowotworowych nie dochodzi do skracania nośników informacji genetycznej i mogą one mnożyć się w nieskończoność!

Tydzień temu pisaliśmy o żeńszeniu – roślinie, która przedłuża życie w tym sensie, że dba o naszą kondycję fizyczną i psychiczną. Podobnie działającą substancją jest LECYTYNA.

Lecytyna – to wysoce bioaktywny związek tłuszczowy, który ochrania komórki nerwowe przed procesami zwyrodnieniowymi. Obecna jest głównie w ziarniakach zbóż i nasionach niektórych gatunków roślin. Przemysł farmaceutyczny wykorzystuje przede wszystkim lecytynę sojową, a my chcemy polecić lecytynę NASION LNU, które od pewnego czasu dostępne są w postaci proszku lub specjalnie preparowanych nasion. Przy okazji len łagodzi dolegliwości gastryczne i obniża stężenie cholesterolu.

Len pochodzi z wybrzeży Morza Śródziemnego i Azji Mniejszej. Należy do najdawniej uprawianych roślin. Ślady jego uprawy stwierdzono w wykopaliskach z epoki kamiennej m.in.w polskim Biskupinie. Obecnie plantacje rozpowszechniły się szeroko po świecie, przy równoczesnym ukierunkowaniu produkcji. Wyróżnia się dwa podstawowe typy: lny włókniste dostarczające włókna przędzalnianego (Rosja, kraje nadbałtyckie, USA, Brazylia, Polska) i lny oleiste, dostarczające oleju (Rosja, USA, Argentyna, Indie, Kanada).

Len jest gatunkiem jednorocznym o wzniesionej, cienkiej łodydze. Liście ma siedzące, lancetowate, ostro zakończone. Kwitnie najczęściej niebiesko, ale niektóre odmiany wydają kwiaty białe, fioletowe lub różowe. Owocem jest torebka podzielona na 10 przegród, każda z jednym nasieniem – płaskim, błyszczącym, brunatnym. Łacińska nazwa rośliny – Linum, pochodzi od słowa nić.

Leng.

MODA

Uwodzicielskie lato

Tegoroczne lato będzie kolorowe, pełne wspaniałych wzorów i uwodzicielskich kształtów. A wszystko to dzięki nowym modelom bielizny z letnich kolekcji „Chantelle", „Passionaty", „Princesse Tam Tam" i „Barbary", które już można znaleźć na sklepowych półkach.

Nastały ciepłe dni. Aby uczynić ten okres jeszcze bardziej gorącym, producenci bielizny francuskiej proponują coraz to nowe kolekcje. Kobiety zaś odkrywają swoje ciała, zakładając coraz to bardziej wydekoltowane bluzki i sukienki, spod których wyłaniają się kolorowe ramiączka biustonoszy...

Bielizna z francuskich kolekcji „Princesse Tam Tam", „Barbary", „Passionaty" i „Chantelle" jest idealna dla kobiet aktywnych, które chcą czuć się swobodnie, a zarazem pociągająco i uwodzicielsko. Na wzornictwo tej bielizny składają się pasy, kropki i motywy kwiatowe oraz koronki i gładkie wykończenia. Na tegoroczne lato producenci francuskiej bielizny proponują m.in.: klasyczną biel i czerń oraz elegancką kość słoniową, a także uwodzicielski kolor lilaróż, błękity i pistacje. Bogactwo wzorów i kolorów daje pewność, że każda kobieta znajdzie coś dla siebie.

Szczególnie ciekawa wydaje się kolekcja „Princesse Tam Tam", która składa się jakby z dwóch części: romantyczno-marzycielskiej i bardziej współczesnej, wręcz nowoczesnej, eleganckiej. W modelach tych pojawiają się nadruki, tiule i koronki. Bardzo ciekawie prezentuje się model „Juliette", łączący w sobie romantyzm i nowoczesność. Model ten dostępny jest w bieli, czerni, głębokim kakao i koralu oraz w odcieniach „rozjaśnionych słońcem": bananowym, fioletowym i liliowym. Tonacja i kolorystyka linii „Juliette" nawiązują do piękna egzotycznych wysp. Materiały użyte w tych modelach to połączenie tiulu i gipiury.

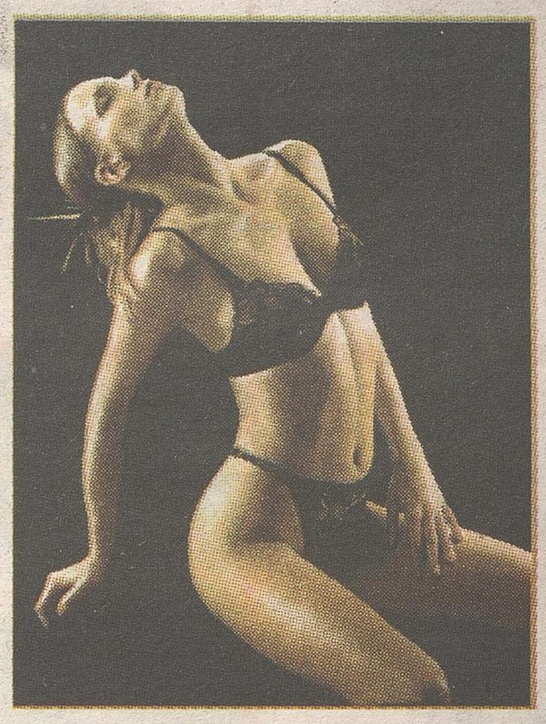
Na uwagę zasługuje też kolekcja „Simone Perele", która przedstawia główne bieliźniane trendy. Linia „Sunset" zwana „złotą gorączką" to wielki powrót blasku i metalicznych odcieni. Bielizna ta okrywa ciało jak błyszczący żel, jak złoto, które rozświetla skórę. linia ta jest bardzo bliska ciału. Materiały są przezroczyste, formy zaokrąglone, a niewidoczne figi rzeźbią ciało jak preparaty kosmetyczne. Kolejna linia – „Verona" przedstawia niezwykle zmysłowy obraz młodej dziewczyny w kwiatach. Materiały są tu bardzo zwiewne, kolorystyka subtelna, lekko zabarwiona – królują więc perły, pudrowane róże, perłowe błękity i migdałowe zielenie.

DONA











KOSMETYCZKA RADZI

Kosmetyki z miedzią

Miedź to trzeci najczęściej występujący w organizmie ludzkim pierwiastek śladowy. Odgrywa istotne znaczenie w procesach budowania włókien kolagenowych i elastynowych – w tym skóry. Jest niezbędnym składnikiem do wytwarzania melaniny – barwnika skóry i włosów. Nic więc dziwnego, że jednym z ostatnich szlagierów w kosmetyce są kremy z miedzią.

Wytwarzanie i utrzymywanie kolagenu oraz elastyny obniża się z wiekiem. W efekcie skóra traci elastyczność, pojawiają się zmarszczki. Kosmetyki zawierające miedź ujędrniają skórę, poprawiają jej nawilżenie, zmniejszają podrażnienia, przywracają naturalny koloryt.

W głąb skóry miedź zawarta w kosmetykach jest dostarczana dzięki mikroskopijnym „transporterom". Przykładowo, w kremach na noc, pod oczy oraz na dzień z filtrem SPF 20 firmy Neutrogena są to peptydy. Związki peptydowe sprawiają, że miedź zmienia barwę na błękitną – co jest wskaźnikiem jej bioaktywnego oddziaływania. Dlatego miedź jest czasami nazywana „niebieskim złotem" do pielęgnacji skóry. Według badań przeprowadzonych przez naukowców Uniwersytetu w Pensylwanii (USA), technologia przenoszenia miedzi w głąb skóry przy pomocy peptydów lepiej ujędrnia skórę niż zastosowanie słynnego retinolu (witamina A w czystej postaci).

Warto wiedzieć, że najlepszym naturalnym źródłem miedzi są owoce morza, m.in. małże, ostrygi, homary. Nie przez przypadek w dietach słynnych aktorek są właśnie takie specjały. Od dawna bowiem wiadomo, że miedź „wygładza cerę". Duże ilości miedzi zawierają również wątroba i nerki zwierzęce, świeże warzywa, mięso, żeń-szeń. Organizm ludzki może wchłaniać miedź także przez skórę, np. z miedzianych bransoletek noszonych na rękach.

Monika

NA TALERZU

Ciasto piaskowe

W fachowej klasyfikacji ciasto piaskowe należy do półkruchych, ale pod względem smaku i struktury – biszkoptowych. Co ważne – jest znacznie łatwiejsze do wykonania niż tradycyjny biszkopt, a równie smaczne.

Na bazie ciasta piaskowego można robić torty, mazurki, keksy, jabłeczniki i inne ciasta z owocami, ciastka, babki. Swoją „piaskowość" i delikatność zawdzięcza dodatkowi mąki ziemniaczanej.

Wykonanie ciasta piaskowego jest proste. Potrzebne składniki: 1 szklanka cukru (kryształ), pół szklanki mąki pszennej, pół szklanki mąki ziemniaczanej, 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia, 5 jajek, 1 cukier waniliowy.

Jajka rozbijamy, oddzielamy białka od żółtek. Białka ubijamy na pianę przy pomocy miksera lub trzepaczki. Kiedy piana będzie sztywna, wsypujemy cukier i cukier waniliowy – ubijamy jeszcze 2-3 minuty.

Dodajemy żółtka i lekko mieszamy – mikserem na wolnych obrotach lub łyżką. Następnie dodajemy mąkę pszenną i ziemniaczaną oraz proszek do pieczenia – również lekko mieszamy.

Ciasto wykładamy na blaszkę posmarowaną margaryną lub masłem i wysypaną tartą bułką. Pieczemy 30 minut w temperaturze 200 st. C (może być w prodiżu).

Po wystudzeniu ciasto można przekroić wzdłuż na dwa placki i przełożyć dowolnym kremem, dżemem czy owocami. Wierzch ciasta można polać polewą czekoladową lub lukrem – co kto lubi. Ciasto piaskowe pozwala na realizację dowolnych pomysłów kulinarnych. Jest także bardzo smaczne bez żadnych dodatków.

Można również przygotować ciasto piaskowe kolorowe. Wystarczy masę (przygotowaną według podanego przepisu) podzielić na kilka części. Do poszczególnych części dodaje się kakao lub budynie o różnych smakach, a jedną część zostawia bez żadnych „kolorowych" dodatków. Następnie poszczególne części po kolei wylewa się do blaszki i wstawia do piekarnika.

Monika

HOROSKOP

BYK 21 IV - 21 V

Plany na wyrost są dosyć ryzykowne, ale w końcu kto nie ryzykuje, ten w kozie nie siedzi. Wrodzony optymizm pomoże w pokonaniu jakichś przeszkód. Nie wejdziesz w interesy z ludźmi, do których nie masz pełnego zaufania. Wspólne spędzanie czasu z kimś spod znaku Panny.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Nie martw się na wyrost. To nic nie da. A sytuacja wkrótce się wyjaśni. Jakaś praca wykonywana systematycznie i w skupieniu w końcu przyniesie prawdziwą satysfakcję. Dobre rezultaty da rozmowa z przyjacielem. Zwolnisz tempo i dostrzeżesz wiosnę.

RAK 23 VI - 22 VII

Okres prawdziwego wyciszenia. Ważne sprawy chwilowo odłożysz na półkę i pozwolisz sobie na prawdziwy relaks. W uczuciach zaświeci słońce. Wykorzystasz wolne chwile na ulubione spacery. Nie zrezygnujesz z własnego zdania. Więcej konkretów.

LEW 23 VII - 23 VIII

Zakończenie najistotniejszych spraw. Z prawdziwą przyjemnością zaczniesz pakowanie walizek. Stabilizacja w rodzinnych związkach i nadzieja na coraz bliższy relaks. Racjonalne odżywianie niewątpliwie pomoże w dojściu do pełnej, fizycznej formy.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Tylko nie rozmyślaj nad upływem czasu. Jesteś mądry i odpowiedzialny i żadne trudności nie są w stanie Cię załamać. Pomyślny tydzień na wzięcie się za barki z finansowymi problemami. Nic tak jak energiczne działanie nie pozwala na pogodzenie się z samym sobą.

WAGA 24 IX - 23 X

Twoje zaangażowanie w sprawy zawodowe zostanie docenione w wymierny sposób. Sprawy, które rozpoczęłeś, toczą się w dobrym kierunku. Nadchodzące dni raczej nie będą łatwe, ale na pewno ciekawe. Tylko nie przesadzaj z nadmierną pracą, postaraj się odpoczywać.

SKORPION 24 X - 22 XI

Pewne propozycje wymagają głębszego zastanowienia. To idealny moment, by zająć się pewnymi lekko zapomnianymi sprawami. Mały rozmach w wydatkach. Znajdziesz wspólny język z jakimś Baranem. Duże znaczenie będzie mieć dla Ciebie dobra passa w życiu rodzinnym.

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Ktoś potraktował Cię w sposób nie do końca zgodny z Twoimi oczekiwaniami? Bywa i tak. Postaraj się sprawdzić, czy to pomyłka, czy też celowe działanie. Nadchodzących dni raczej nie zaliczysz do łatwych. Twoje kontakty z kolegami chwilowo pogorszą się.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Będziesz musiał zrobić coś, do czego zmuszą Cię okoliczności. Kiedy już przez to przejdziesz okaże się, że nie było aż tak strasznie. Wiele wskazuje na to, że finansowo może być trochę lepiej. Każdy ma własną metodę na rozładowanie napięć. A Ty?

WODNIK 21 I - 19 II

Jakaś nieokreślona tęsknota. Może lepiej nie szukaj na oślep, tylko spokojnie usiądź i pomyśl. Niewykluczone, że coś lub ktoś może Ci pomóc. Ciekawe, nowe towarzystwo. Uważaj na otwarte starcia. To kosztuje mnóstwo energii. Kompromis jest cenniejszy.

RYBY 20 II - 20 III

Cały czas możesz liczyć na najbliższych. Cokolwiek zrobisz, i tak będą po Twojej stronie. Pod względem finansowym chyba nie jest tak beznadziejnie. Oczywiście, lepiej żebyś oszczędzał. Pogodne usposobienie i zdrowy rozsądek, to znajdziesz w osobie Koziorożca.

BARAN 21 III - 20 IV

Stabilnie i bezpiecznie. Nie musisz z obawą patrzeć w przyszłość. Masz przed sobą nadal zmiany. Jednak to Ty będziesz panować nad sytuacją. Sympatyczne odświeżenie starych znajomości. Niedługo zrozumiesz, jak wiele jesteś w stanie osiągnąć.

luc

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta weekendowa ważna od 17.05 do 19.05.2002 r.

Szukaj produktów ze znakiem

PROMOCJA WEEKEND



rower górski od **219,99** szt.



fotel ogrodowy z niskim oparciem **9,99** szt.



ICH TROJE - dwa CD w cenie jednego **22,90**



lody 1 litr **1,99** szt.



ogórek świeży **2,49** kg



kiełbasa biała duża porcja **5,99** kg



ketchup "Pudliszki" 1+1 gratis **2,19** opak.



proszek do prania 5 kg **9,94** szt.

Okazja goni okazję!

Piątek 20⁰⁰ - 24⁰⁰

SZALONE CENY

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

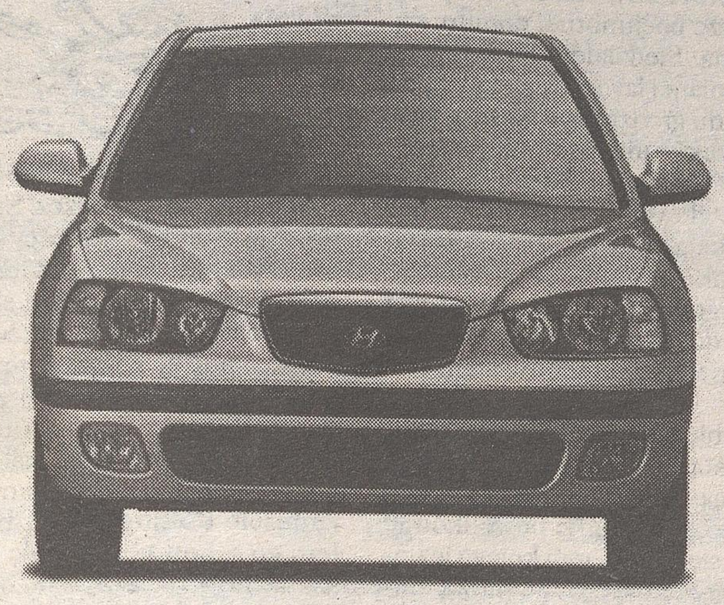
OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

D111002gwbh

www.kotniz.pl

DRZWI OTWARTE 17 - 19 MAJA

NOWA ELANTRA



N108202gwbh

Chcesz dynamiczny samochód ze stylem? Chcesz jednocześnie, by był najobszerniejszy w swojej klasie?Myślisz,że to nie możliwe? Najwyraźniej nie widziałeś jeszcze nowej ELANTRY! A chcesz zobaczyć więcej, usiąść i przejechać się nią, zobaczyć nowy wizerunek marki HYUNDAI? Przyjdź na Drzwi Otwarte od 17 do 19 maja !

Bogate wyposażenie w standardzie: 2 poduszki powietrzne, ABS,EBD, klimatyzacja, elektryczne szyby i lusterka, komputer pokładowy trzy silniki: 1.6 16V, 2.0 16V, 2.0 CRDi, homologacja ciężarowa kredyt 1%, 3 lata gwarancji.

HYUNDAI

JUŻ GO CHCESZ

KOTNIZ inż. Zdzisław Nietupski Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7 tel. 740-86-00 salon, 740-86-01 serwis pon. - sob. 9-17; niedz. 10-15

MATERIAŁY BUDOWLANE KAMIR

MATERIAŁY BUDOWLANE

Jedną z najważniejszych decyzji związanych z budową domu jest wybór odpowiednich materiałów



a Diabeł tkwi w szczegółach

szukaj prostych rozwiązań na

II RINGU BUDOWLANYM

18 maja ul. Ciołkowskiego 171

14.00 - ROZPOCZĘCIE RINGU **14.15 - PROJEKT** **14.30 - BANK**

BANK BPH BANK PBK

15.00 - WALKA SPARINGOWA **DARIUSZ SNARSKI**

16.30 - ŚCIANA WIENERBERGER Röben CEREMIKA BUDOWLANA CEGIELNIA CHEŁMNO CHEŁMKOWO

16.00 - IZOLACJA ROCKWOOL SYNTHOPOL IZOLBET IZOLACJA S.A. IZOLACJA TM COPAL

16.30 - ELEWACJA ROCKWOOL Röben CEREMIKA BUDOWLANA CAH Hanson KREISEL

17.00 - DACH Gamrat Röben CEREMIKA BUDOWLANA RAUTARUUKKI POLSKA WIEKOR Lindab DÖRKEN

17.30 - WNĘTRZA Rigips KREISEL DOLINA NIDY GIPS

18.00 - LOSOWANIE NAGRÓD

POZOSTALI UCZESTNICY: schiedel CEMENT OŻARÓW VELUX

*WARTOŚĆ NAGRÓD RZECZOWYCH **PRZYJDŹ I WYGRAJ 15 000 zł**

D112102gwbh

P.H. "KONRAD" zatrudni ZOOTECHNIKA (dystrybucja nasienia)

Wymagania:
- wyższe wykształcenie
- umiejętność doboru genetycznego buhaja
- zdolności organizacyjne i umiejętności planowania
- komunikatywność

Oferujemy:
- dobre warunki płacowe
- możliwości podnoszenia kwalifikacji
- samochód służbowy

tel./fax (086) 216-93-92

D131502glbl

KREDYT już od 4,9%*

już od **2,5%** środki z Funduszu

Dzięki ofercie PFF "JAAL" i jednego z największych banków macie Państwo możliwość uzyskania środków na realizację życiowych planów: • zakup mieszkania • zakup domu, działki, gruntów rolnych • remont, budowa • cele inwestycyjne • refinansowanie

D105102gwbh

UWAGA! PROMOCJA! prolongata 4 pierwszych rat

PRZYKŁADOWE RATY:

10.000	—	110,29 zł
30.000	—	232,50 zł
50.000	—	387,50 zł
100.000	—	775,00 zł
200.000	—	1550,00 zł



*według kursu USD na 6.05.2002 r.

Białystok
ul. św. Rocha 11/1, lok. 206, 207
tel. (085) 742 52 87, 744 60 92

Łomża
ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40

AGD PIGO RTV

NOWY SKLEP ZAPRASZA 13 URODZINY PIGO

JUŻ OD 17 MAJA 2002R.

13% upustu na cały sprzęt AGD

** dotyczy zakupów na gotówkę*

- Gwarantujemy najniższe ceny sprzętu AGD i RTV w Suwałkach

- Przy zakupie sprzętu RTV cenę uzgadniasz ze sprzedawcą

- Nie daj się nabrać! My gwarantujemy najniższe ceny, inni robią tylko dym.

RATY: 0% ODSETEK, 0% PROWIZJI

»»»SPRAWDŹ TO !!!««««

Tylko u nas! Tylko od 17 do 25 maja 2002r.!!!

Następna taka okazja dopiero za rok!!!

SUWAŁKI: ul. Noniewicza 48 tel. (087) 566 43 42

SPECJALNIE DLA NASZYCH KLIENTÓW PRACUJEMY RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ 19 MAJA

N107102gwbh

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku ulica Baranowicka 113

zleci

przewóz truskawek z punktów skupu na terenie woj. białostockiego do Chłodni w okresie od 10.06.2002 do 10.07.2002 samochodami krytymi (samochód typu „Star" 6 t. lub „Star" + przyczepa o ładowności do 12 t.)

Bliższych informacji udzielamy pod nr. tel. 741-06-46 w. 49

GAZETA współczesna

Chcesz dać reklamę?

ZADZWOŃ

Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

HOTEL NON STOP PRONAR

RESTAURACJA
- Sala konferencyjna ze sprzętem audio-wideo
- Sala konsumpcyjna na 200 osób
- Wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe
- Bryczki, jazda konna

CENY KONKURENCYJNE

Waliły Stacja, Szosa Wschodnia 3 (blisko Białegostoku)
tel./fax (085) 7180-853, 7180-854

D111802awbh

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

N96402awbh

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uprzejmie zawiadamia o planie przeprowadzenia akcji informacyjno-szkoleniowej dla podmiotów z branży przetwórstwa rolno-spożywczego i grup producentów rolnych zainteresowanych wystąpieniem o środki pomocowe Unii Europejskiej w ramach programu SAPARD - Działanie 1 "Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych".

Zainteresowanych zapraszamy do udziału w spotkaniach informacyjno-szkoleniowych, które prowadzone będą na przełomie maja i czerwca 2002 r. na terenie całego kraju.

Zgłoszenia uczestnictwa prosimy przesyłać w terminie do 20.05.2002 r. włącznie do Oddziału Regionalnego ARiMR w Białymstoku, tel. (085)654-47-35, fax. (085)654-47-37, e-mail: podlaski@arimr.gov.pl (dotyczy przedsiębiorstw zlokalizowanych na terenie województwa objętego zakresem działania danego Oddziału Regionalnego ARiMR).

O terminach i miejscach spotkań uczestnicy zostaną powiadomieni indywidualnie.

(865202GWBO)

wędkarstwo

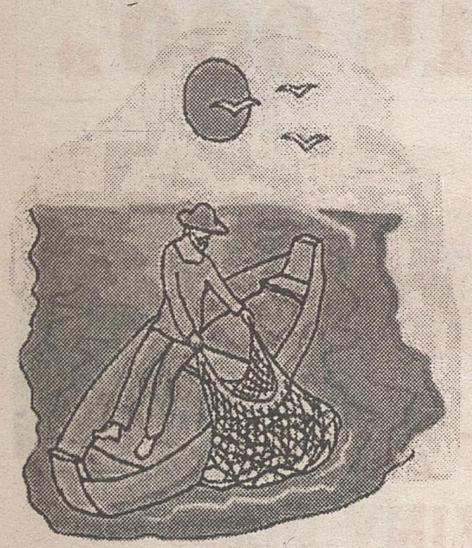
najzdrowszy z nałogów

A wokół nas tylko...

To, że ryba złowiona przez wędkarza ma większą wartość (dosłownie), niż ta sama ryba złowiona w sieci i sprzedana przez rybaka profesjonalistę, stwierdzono i udowodniono już dość dawno. Problem jednak w tym, że nie w naszym regionie dokonano takiego odkrycia.

ANTONI REMIESZ

Europa zza Odry ciągle zaskakuje nowymi pomysłami i chęcią gruntownych przeobrażeń. Stworzone przy Parlamencie Europejskim prowędkarskie lobby zaczyna dochodzić do głosu. Z opublikowanego w kwietniu 2002 r. raportu unijnego wynika, że w przeciągu ostatniego czasu oprócz stworzenia sieci wzajemnych powiązań, mających na celu popieranie hobby wędkarskiego, problematyka wędkarska silnie zaczyna wpływać na powstające akty prawne.



REKLAMA

Uwalniacz „Snagaway" oferta i wysyłka: "WiLex" 60-694 Poznań, Os. Wł. Jagiełły 1/2 tel. (061) 8288158, 8288210, fax (061) 8288209 e-mail:krzysztof.lach@wilex.com.pl

Doskonałym poligonem doświadczalnym stały się wybrzeża Danii i tamtejsi rybacy łowiący w strefie przybrzeżnej.

Ograniczenie połowów sieciowych spowodowało „odrodzenie" się wędkarzy. I wówczas okazało się, że finansowe wpływy z tytułu sprzedawanych licencji, wynajmu łodzi i kutrów znacznie przekroczyły straty wynikłe z ograniczenia połowów rybackich. Rybacy są zadowoleni, gdyż ich dochody zwiększyły się, wędkarze są szczęśliwi, ponieważ łatwo złowić bardzo atrakcyjne gatunki ryb, a na całej operacji zyskała również część społeczeństwa niezwiązana bezpośrednio ani z wędkarstwem, ani z rybami. Wiadomo, hotelarze, stacje benzynowe, sklepy wędkarskie i inne – wszyscy pozytywnie odczuwają zainteresowanie wędkarzy łowieniem ryb. Czyli biznes zaczął się kręcić.

U nas wielokrotnie na linii wędkarze-rybacy wybuchały konflikty. Czy sytuacja się zmienia?

„Polski Związek Wędkarski stanął w obliczu faktu rzutującego bezpośrednio na dalsze losy polskiego wędkarstwa. Chodzi o zamierzone zwiększanie odłowów przemysłowych z wód śródlądowych w takim stopniu, że występujący już od dawna konflikt interesów rybactwa i wędkarstwa na wodach otwartych – musi się zakończyć przegraną jednych i drugich" – to cytat z pisma „Wiadomości Wędkarskie" 1972 rok/numer lutowy, str. 2 tyt. „Niepotrzebny konflikt".

Temat niczym bumerang ciągle powraca. A co o tym aktualnie sądzą sami wędkarze?

W Internecie http://wedkarz.of.pl/ można się o tym przekonać klikając myszką na wyniki sondy pt: Czy PZW powinien odławiać sieciami ryby na sprzedaż? Tym, którzy nie mają dostępu do sieci podaję wynik: nie – 97 proc., tak – 3 proc., nie mam zdania – 0 proc. Udział w sondzie wzięło 1290 osób.

Ostatni karpik



Nieprzytulny, ciemny korytarz. Na dworze pochmurno, ponuro, siąpi od rana. Siedziałem na skrzypiącej drewnianej ławie, ustawionej pod ścianą sądu grodzkiego. Nastrój biernego oczekiwania psuł mi wiercący się obok jegomość. Nagle odkręcił ku mnie głowę:

– Taka pogoda, a tu się czas traci – zagaił.

– Pogoda? przecież nawet psa szkoda z domu wygonić. A tu ławeczka, chłodek – skomentowałem ironicznie.

– Lubię taki deszczyk– kontynuował sąsiad.– Wie pan, ja często chodzę na rybki.

– Ooo, ja też lubię powędkować – ożywił się Mirek, mój kolega jeziorowy który tę przygodę sądową zrelacjonował.– Głównie na jeziorze Haszno, nad którym mieszkam.

REKLAMA

Akcesoria wędkarskie w szerokim zakresie i asortymencie „U Doroty" Białystok, ul. Bema 11, lok. 31

– Od razu wyczułem, że i pan lubi rybki. Ale po mojemu dla mnie właśnie taka pogoda najlepsza. Właśnie deszcz...Zresztą, ja nigdzie nie jeżdżę, bo łapię można powiedzieć tu, na miejscu.

– Nad Białką czy na Koplanach?

– Wiesz koleś, ja łowię karpie...aha, zapomniałem się przedstawić, nazywam się Waldemar.

– To może chodzisz pan z wędką na Staw Ordynacki w Dojlidach?

– Z żadną wędką, żadne Dojlidy, tu bliziutko sądu. Ściszył głos. Kapujesz pan, ja na staw w Parku Branickich. Ależ tam karpiska.

– Jak że do parku? Przecież tam nie wolno łowić!

– Nie wolno, nie wolno... Ale ja mam opracowaną metodę. Nigdy bez ryby nie wracam. Wychodzę nad staw w nocy, że własnego palca u nogi nie widzę, właśnie kiedy mgła i deszcz. Strażnik mnie nie dostrzeże, pies nie wyczuje. A jak łowię? po prostu rzucam na wodę skórki od chleba. Żyłkę wiąże do paska spodni i wypuszczam przez lewą nogawkę. Ryby też tam wciągam. To są emocje. Ostatnio miałem takiego olbrzyma, że nijak nie mogłem go zmieścić do nogawki. Chciałem go schować pod połę płaszcza, ale wystraszył się, odbił i chlup do wody i ani się obejrzałem, tkwiłem w stawie po pachy.

– Jak to się skończyło?– zapytałem z niedowierzaniem.

W tym momencie otworzyły się drzwi i woźny obwieścił: Sprawa za kłusownictwo rybackie, Obywatel Waldemar R. proszony na salę rozpraw.

Finału spotkania z karpiem olbrzymem mogłem się jedynie domyśleć.

Remiesz







KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Jerzy: Mam 38 lat, 175 cm wzrostu. Jestem kawalerem. Bez nałogów, uczciwy i odpowiedzialny, o łagodnym charakterze. Lubię dom i spotkania rodzinne. Jestem katolikiem. Moje hobby to muzyka. Czuję się bardzo samotny. Wierzę, że napisze do mnie pani, która odmieni moje życie i sprawi, że każdy dzień nabierze blasku. Marzę o tym by była to kobieta miła i spokojna, która zechciałaby mieszkać na wsi. (6088)

Samotny z Podlasia: Wdowiec lat 62, 175 cm wzrostu i 78 kg wagi. Katolik, bez nałogów, nie pali, nie pije, oczy niebieskie. Mieszkam na wsi, mam własny dom, duży ogród, samochód, mieszkam sam, ale mogę zmienić miejsce zamieszkania. Mam stałą emeryturę pracowniczą. Szukam przyjaciółki na resztę życia, do lat 60, na trwały związek. Mam dość samotności. Odpiszę na każdy list. (6089)

Mała 24/154: Uczciwa, szczera, tolerancyjna i z natury spokojna panna wychowująca 2,5-letnią córkę pozna pana w wieku 25-34 lat. Mężczyznę uczciwego, spokojnego, wrażliwego, lubiącego dzieci i spokój domowego ogniska, który byłby dla mnie ostoją i przyjacielem. Pan samotnie wychowujący dziecko lub mieszkający na wsi mile widziany. Panowie szukający przygód, proszę nie piszcie. Proszę o listy z byłego woj. suwalskiego. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (6090)

Ryba: Mam 47 lat i 170 cm wzrostu. Stan cywilny wolna, katoliczka, wykształcenie podstawowe. Domatorka, bez nałogów z mieszkaniem. Jestem osobą pracującą. Poznam pana niezależnego finansowo, zadbanego, bez nałogów, do lat 57. (6091)

Optymista 34/176: Do napisania tego ogłoszenia skłoniła mnie nadzieja. Mam jej jeszcze sporo, dlatego jestem życiowym optymistą. Jestem kawalerem, katolikiem, pogodnego usposobienia. Nie palę, nie piję alkoholu. Mam rozległe zainteresowania (publicystyka, książka, teatr). Czy znajdzie się dziewczyna, która zaryzykuje i odpisze? Czekam. Cel matrymonialny. (6092)

Kawaler 27/193/84: Zodiakalny Skorpion, bez zobowiązań i nałogów. Posiadam własne „M". Lubię jazdę rowerem, bieganie, pływanie. Jestem wrogiem alkoholu, szczery do bólu, trochę romantyczna dusza – nieśmiały. Poznam panią do lat 30, niepalącą. Odpowiem na każdy list, mile widziane zdjęcie, do zwrotu. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Interesuje mnie wyłącznie stały związek (6093)

Samotny wdowiec lat 60: Jestem czarny, wzrost 172 cm, waga 84 kg. Zadbany, kulturalny, bez nałogów, bez zobowiązań, niezależny. Emeryt mundurowy, z mieszkaniem, samochodem. Miejsce zamieszkania do uzgodnienia. Poznam panią o podobnych walorach, nieszukająca przygód lecz poważnie myślącą o życiu, w podobnym wieku. Jestem ponoć przystojny, estetyczny. Odpowiem na poważny list. (6094)

Samotny: Mieszkam blisko Warszawy, mam 45 lat i duże poczucie humoru, bez nałogów i zobowiązań, własne M-5 i dom oraz firma. Poznam panią w wieku 28-45 lat, zgrabną, szczupłą, najchętniej długowłosą. Wyznanie bez znaczenia. Do koperty włóż zdjęcie. Napisz szybko, odpowiem tylko na listy z adresem. (6095)

Rak z Hajnówki: Dziewczyno masz do 165 cm, jesteś dorosła, waga w normie, nie wiesz jak masz spędzić piękne wiosenne wieczory? Napisz. (6096)

Zawiedziony 28-latek: Jestem blondynem o niebieskich oczach. Mam 180 cm wzrostu. Poznam panią, szczerą, wiek nie gra roli, liczą się uczucia. Odpowiem na każdy list. Mile widziane zdjęcia. (6097)

Marek z Mazur: Jestem uroczym i sympatycznym 30-letnim kawalerem, wysokim (powyżej 180 cm), szczupłym, o nieskazitelnej opinii, katolikiem. Mam wiele zainteresowań i pasji. Jestem przeciwnikiem dyskotek oraz wielkich nałogów. Nie znoszę fałszu, obłudy i zakłamania. Jestem niezależny finansowo i materialnie. Pragnę poznać tą drogą, sympatyczną, uczciwą, odpowiedzialną pannę w wieku 22-28 lat, nie materialistkę, z minimum średnim wykształceniem, o miłej powierzchowności, szczupłą, ceniącą przyjaźń, wierność, nieszukającą przygód. Proszę o przemyślane listy z Augustowa i okolic, choć niekoniecznie. Jeżeli możliwe z aktualnym zdjęciem – na życzenie do zwrotu. (6098)

Samotny Skorpion z Warmii i Mazur: Mam 32 lata, wzrost 178 cm, jestem ciemnym blondynem, w trakcie rozwodu nie z mojej winy. Lubię kochać i być kochany, czego nie znalazłem w małżeństwie. Obecnie przebywam w ZK za spowodowanie wypadku samochodowego. Celem moim jest poznanie osoby, która tak jak ja zainteresowana jest rolnictwem i chce stworzyć ciepłe ognisko rodzinne. Poznam panią do lat 30, najchętniej ze wsi, która też ma już dość samotności i nie nadużywa alkoholu. (6099)

Smutna: Mam 52 lata. Poznam pana poważnego i uczciwego, nienadużywającego alkoholu, w wieku 55-60 lat, który zaopiekuje się mną i moją 8-letnią córką. Mieszkam na wsi we własnym domku, dobrze urządzonym. Jestem po rozwodzie. Jeśli myślisz poważnie o życiu, nie zwlekaj – napisz. (6100)

Alex: Jestem 51-letnim kawalerem zamieszkałym w Kanadzie. Mam 171 cm wzrostu, jestem bardzo sprawny fizycznie, mam duże poczucie humoru i młodo wyglądam. Chciałbym nawiązać kontakt z dziewczyną zdecydowaną założyć rodzinę w Kanadzie lub Polsce, mogącą wziąć ślub kościelny. (6101)

Emeryt z Suchowoli: Rzemieślnik, samotny, bez nałogów. Posiadam dom piętrowy w centrum, warsztaty, sklep, na wsi kurort: chata, sad, pasieka, stawy, las do wypoczynku. Czekam na panią emerytkę, rencistkę, która zechce mieć dom, ogród, męża, kochać i być kochaną. Przyda się prawo jazdy. Jesień życia skroń nam bieli, Skoro zimę nam pościeli, Zanim zima nas dopadnie, To pożyjmy trochę składnie. (6102)

Misio: Mam 24 lata i 180 cm wzrostu. Tak jak każdy chłopak interesuję się samochodami, dobrą muzyką, filmem i trochę techniką. Poszukuję miłej dziewczyny o podobnych zainteresowaniach, lubiącą ciepło rodzinne. (6103)

Jasia i Marta: Dwie samotne wdowy, bez nałogów i zobowiązań, emerytki, solidne poznają samotnych panów, uczciwych, na jesień życia. (6104)

Baran 31/169: Chłopak wyznania prawosławnego, po studiach, mieszkający w Białymstoku, ceniący szczerość i uczciwość szuka miłej dziewczyny. (6105)

Zbyszek lat 66: Szanowna Pani, jeśli jesteś przystojną osobą i masz nie więcej niż 58 lat, jesteś domatorką o dobrym sercu, nie materialistką, żyjesz samotnie i masz swoje mieszkanie, wszystko jedno na wsi czy w mieście, napisz do fachowca „złotej rączki" i weź mnie do siebie. Należę do ludzi z klasą, nie mam żadnych złych nałogów, na pewno nie ma dla mnie sytuacji bez wyjścia. Jestem człowiekiem niebrzydkim, wysokim, młodym. Wygląd, stan cywilny, wykształcenie i wyznanie pani nie ma znaczenia. Zaraz napisz nie pożałujesz. (6106)

Meridian

BRAKUJE CI ŚRODKÓW

na zakup mieszkania, domu, działki, samochodu, sprzętu RTV i AGD itp.?

D883402gwbo

Oferujemy:
- okres spłaty od 3 do 20 lat
- średnie oprocentowanie 4,8% rocznie
- kwoty od 6.000 zł

Samochody na przykład: Fabia, Fiat Punto, Opel Astra Classic (rata 365,00 zł/m-c), Fiat Stillo, Toyota Corolla, VW Golf, Honda Civic (rata 657,00 zł/m-c), Ford Mondeo, VW Bora, Opel Vectra (rata 876,00 zł/m-c).

NASI KLIENCI KORZYSTAJĄ ZE WSZYSTKICH PROMOCJI I UPUSTÓW FABRYCZNYCH

Mieszkania i domy przykładowe raty: 60.000,00 zł (rata 394 zł/m-c), 100.000,00 zł (rata 656,67 zł/m-c), 200.000,00 zł (rata 1.313,33 zł/m-c)

Białystok, ul. kard. Wyszyńskiego 2, lok. 33 (D.H. "LIDER"), tel. 745-16-02

KLIMATYZACJA DO WSZYSTKICH POMIESZCZEŃ

Wyłączny dystrybutor

LG ELECTRONICS — P.H. FELIX

na obszar Podlasia

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

tel. (085) 744 16 48 biuro
B-stok, ul. Legionowa 9/1, lok. 4
tel. (085) 675 33 83 sklep
B-stok, ul. gen. Andersa 38

N105902gwbh

„CERAMIKA"



M9802gwbh

KLINKIER A-Z

SKŁAD: Białystok, Kleosin

ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE



www.stihl.pl • infolinia: (061) 816 62 16

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

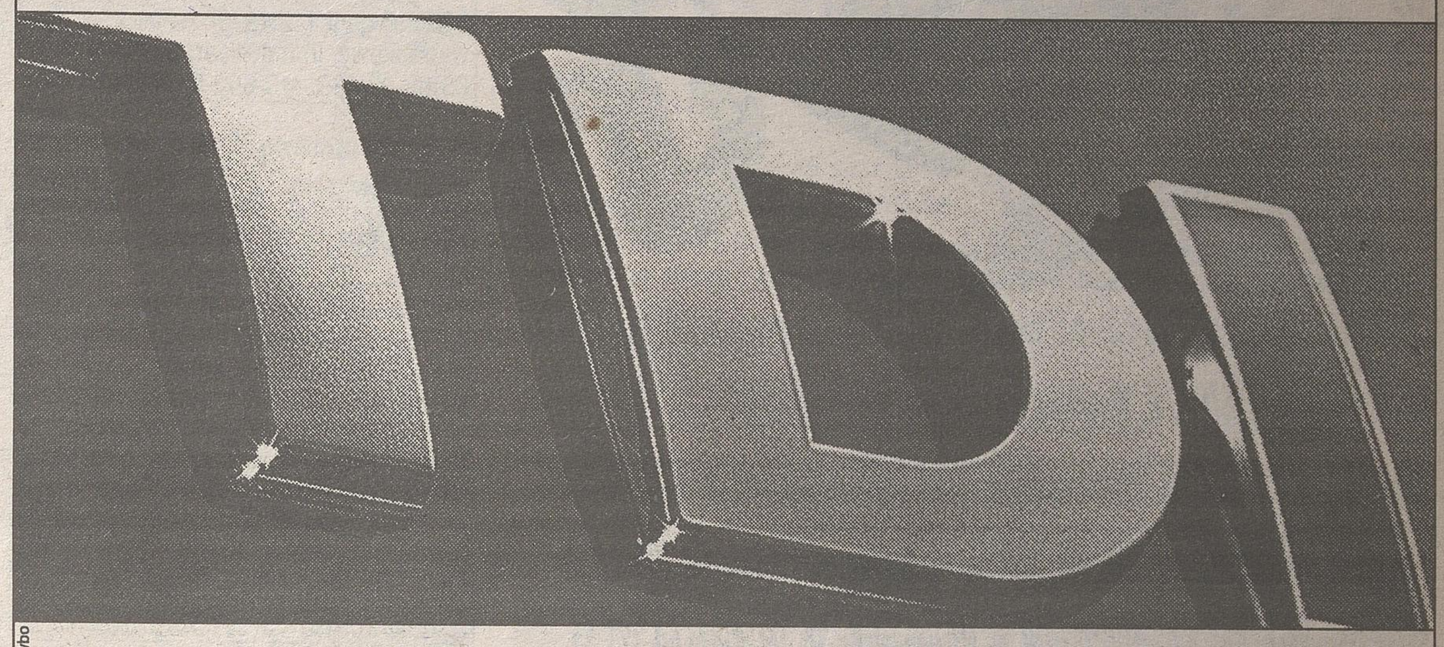
Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

N55702gwbo

www.volkswagen.pl

Dynamiczna oszczędność.



D856502gwbo

Miło, gdy doskonały samochód jest jednocześnie samochodem oszczędnym. Wiemy o tym i dlatego w przypadku Volkswagena jakość zawsze idzie w parze z ekonomią. Najlepszym tego dowodem są silniki TDI, które gwarantują zarówno wyjątkową oszczędność, jak i doskonałe osiągi. Teraz masz okazję, by zyskać jeszcze więcej. Kupując Polo, Golfa, Borę lub Passata otrzymasz pełne ubezpieczenie, a także będziesz mógł skorzystać z atrakcyjnego, złotówkowego kredytu Volkswagen Bank Polska już od 1%. To jeszcze nie koniec tej specjalnej oferty: decydując się na Golfa lub Borę otrzymasz dodatkowo pakiet elektryczny. **Szczegóły oferty poznasz w naszym salonie. Zapraszamy.**

BONUS AC,OC, NW,KR

PAKIET ELEKTRYCZNY

KREDYT 1%

24h VW ASSISTANCE

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Volkswagen. Wiesz, co masz.

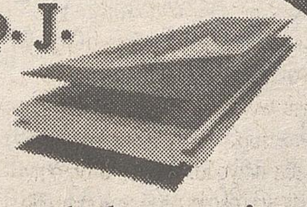
Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto Hańcza, 16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05

Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 11 23, fax (085) 676 11 25

LAMINAT Sp. J.

HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH



- panele podłogowe
  promocja na 12 kolorów
- panele boazeryjne MDF
  30 kolorów - 2 kolory w super cenie!!!
- płyty MDF, HDF
- blaty kuchenne - postforming
- obrzeża kolorowe wykończeniowe
- płyty meblowe laminowane i surowe

cięcie na wymiar

Dobrzyniewo Duże, ul. Ełcka 39

tel./fax (085) 719-73-79, 719-73-78

- NIE MOŻESZ ZEBRAĆ GOTÓWKI? **TAK!**
- CZY POTRZEBNY JEST CI

KREDYT

W BANKU? **NIE!**



PROPONUJEMY:
- środki finansowe na różne cele inwestycyjne
- rata 326 zł już przy 30 tys. zł
- korzystne oprocentowanie
- okresy spłat ustalasz sam
- możliwość zawieszenia spłaty nawet do 6-ciu miesięcy
- nie wymagamy zdolności kredytowej

oferta limitowana

N123602gsbsb

ZAPRASZAMY

Białystok: ul.Piękna 5/27, 085/ 745 57 47, 085/ 745 57 48

Ostrołęka: ul.Kilińskiego 14, 029/ 764 86 47

Łomża: ul.Polowa 45/105, 086/ 216 37 93

Giżycko: ul.1-go Maja 3b, 087/ 429 32 22, 087/ 429 34 79

Ełk: ul.Armii Krajowej 26 IIp., 087/ 621 54 42, 087/ 621 54 87

Suwałki: ul.Chłodna 5/9, 087/ 563 02 92

Nasze miejsce jest w ogrodzie !

OLEJ SILNIKOWY GRATIS!*



*Oferta ważna od 12.04.02 do 31.05.02 lub do wyczerpania zapasów.

DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl

Solo ®

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

P.H.U. SOLO, BIAŁYSTOK, ul. Wasilkowska 47B, tel. (085) 67 52 069

AMAH S.C. BIAŁYSTOK, ul. Choroszczańska 11 tel. (085) 652 23 66, 651 25 90

CENTRUM OGRODNICZE OGRODOM, ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 38A, tel. (086) 216 39 66

Sklep Ogrodniczy ABC S.C., AUGUSTÓW, ul. Nowomiejska 3A, tel. (087) 64 321 55

Centrum Ogrodnicze ILEX, SUWAŁKI, ul. Wojska Polskiego 56, tel. (087) 566 61 91

N659302gwbo

PRACA

ZATRUDNIĘ

ŁOMŻYŃSKA firma handlowa zatrudni pracowników do oddziału w Suwałkach. Praca w Suwałkach. (0-86)473-17-86.
001343A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „GA Victoria", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
008506A

CHAŁUPNICZE od zaraz. ☎(0-24)355-72-62.
008177A

CHAŁUPNICZO - montaż sztucznej biżuterii. ☎0-602-395-001.
007895C

DO opieki nad dziećmi, zamieszkanie plus wyżywienie. 0504-76-36-33.
001338A

DO promocji. ☎0-505-77-99-02.
008705A

DOŚWIADCZONEGO piekarza - zakwaterowanie. ☎(0-85)7-419-773.
008633B

HURTOWNIA zatrudni pracowników na stałe - praca w Łomży. ☎(086)473-17-86.
001322A

KIEROWCA tir, samochód Maz. ☎0609-855-760, ☎0609-855-770.
009028A

KOBIETOM - opieka, Włochy, Hiszpania. ☎0-609-490-235.
002993B

KOBIETY - opieka, sprzątanie - Grecja. ☎0-504-437-041.
008236B

LAKIERNIKA samochodowego, ☎71-97-512.
008835A

MĘŻCZYŹNI, kobiety - opieka, Włochy. ☎0-608-89-10-70.
007473B

MĘŻCZYZNĘ - praca- gospodarstwo rolne. ☎(0-86)272-27-20.
000506B

MĘŻCZYZNĘ, wiek od 25 lat do sklepu metalowo-drzewnego. Komputer, prawo jazdy. ☎(0-85)664-77-38.
009036A

PILNIE! Umieścimy reklamę - 2500 (pojazdy, budynki). ☎0-602-39-49-31.
007895B

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (dostawa- odbiór). ☎0-501-664-419.
006937B

POMOCNIKA lakiernika. Szczuczyn, ☎(0-86) 272-55-58.
000511A

PRACA w ogrodnictwie - Anglia. ☎0-609-700-896.
008940B

PRZEDSTAWICIELI handlowych - meble, zatrudnię. ☎(0-12)267-05-19.
007764A

RENCISTĘ, małżeństwo na fermę z zakwaterowaniem. ☎(085)746-52-49 po 18.00.
008957A

SKŁADANIE długopisów. ☎060-44-77-894.
006937A

SKOŃCZYŁEŚ szkołę średnią, dzwoń mamy dla Ciebie miejsce pracy!!! ☎(085)676-38-88.
008702A

SPRZĄTANIE, krawiectwo, budowa. Londyn. ☎0600-516-341.
008729A

SZEFA kuchni w pensjonacie koło Mikołajek. ☎(087)421-65-20, ☎0503-018-600.
009025A

TELEPRACA, szkolimy korespondencyjnie www.akademia.it.pl
008728A

UMOWA! Domową pracę oferuje wydawnictwo 800 brutto. ☎0-609-139-641.
007895A

ZATRUDNIĘ INSPEKTORÓW NADZORU ROBÓT BUDOWLANYCH. KONTAKT: 0-502-257-032.
008727A

ZATRUDNIĘ kierownika transportu. ☎0-600-816-639.
000253A

ZATRUDNIĘ mężczyzn do sklepu z telefonami komórkowymi na terenie Augustowa i Suwałk. (0-89)539-12-92.
001324A

ZATRUDNIĘ murarza, Suwałki. 0602-59-73-76.
001365A

ZLECIMY klejenie toreb papierowych. ☎0-604-406-785.
006937C

ZMOTORYZOWANYM -zbiory. ☎(0-85)715-73-73.
007944B

SZUKAM PRACY

MŁODY, dyspozycyjny z własnym samochodem dostawczym. Suwałki, 0600-24-68-35.
001384A

SYMPATYCZNA dziewczyna, praktyka (handel, media). ☎(085)676-02-96.
008708A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*POWYPADKOWE - GOTÓWKA. ☎0504-101-449.
005910C

*POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka, ☎0604-228-214.
005913C

***POWYPADKOWE,** zniszczone do remontu, ☎0601-617-279.
005912C

*SKUP aut powypadkowych, ☎(0-85)716-48-16.
005911C

126p elegant, (12.1999), I właściciel, bezwypadkowy, immobiliser, 6.600 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
008755A

FORDA transita do remontu. ☎0-600-79-34-51.
008951A

NUBIRA, leganza, ☎0-501-61-25-25.
008889A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
000723A

ROZBITE. ☎0603-050-603 ☎0602-740-749.
000059A

SPRZEDAM

ŻUK (1990) 6-osobowy, 1 t, stan dobry, 2.300 zł. ☎0505-994-539, ☎(086)476-02-57.
008769A

ŻUK skrzyniowy (1979). (0-87)568-50-38.
001341A

190D, (1989), grafit metalik. ☎0-504-17-00-11.
008907A

AUDI 100 2,5 TDi (1992), 28.500 zł. ☎(087)566-75-97.
008311A

AUDI 80 (1981) „na chodzie". (0-87)517-11-87.
001386A

AUTOKOMIS. Grajewo. Kopernika 29. Skup - gotówka. ☎(086)272-25-77.
008937A

BMW 340, (1950), do remontu. ☎0-609-539-126.
008824E

CAMPING Knaus komfort, (1983), pięcioosobowy, ogrzewanie, lodówka, zamiana, 8.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008911A

CC 700 VAN 1997. 5500 NETTO. ☎(087)428-19-52.
001089A

CINQUECENTO części. ☎(0-85)66-16-832.
008685A

DAEWOO leganza, (1997/98), salon, bezwypadkowy, idealny, zamiana, 23.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008905A

FIAT 126p (1991). (0-87)565-21-37.
001382A

FIAT 126p, (grudzień 1999). ☎(0-86)273-86-62.
000505A

FIAT uno 1,4 (1996). (0-87)567-54-97.
001392A

FORD escort kombi, 1.8TD, (1997/98), ABS, 2 x airbag, relingi, zamiana, 23.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008903A

FORD escort, kombi, (1992), diesel, 11.900,- ☎0-600-26-76-02.
008752A

FORD mondeo, (1994), alarm, wspomaganie, 15.100 zł. ☎(0-85)730-50-55, ☎0-607-265-329.
008750A

FORD mondeo, 1997r., ☎604 584 029.
001103B

FORD transit, 2.0 + gaz, (1993), stan bdb, 18.500 zł. ☎(0-85)730-11-62, ☎0-601-911-056.
008748A

FORD transit, 2.5D, (1993), sprowadzony Niemcy, 19.500,-. ☎(0-86)273-51-88, ☎0-504-926-671.
000509A

GOLF III, cabriolet, (1993/94), ☎0-609-539-126.
008824D

HONDA CIVIC (1990) 1,5 16V, 3-drzwiowa, czerwona -9.400 zł. ☎0504-607-823.
001320B

IVECO 35-10 (1995), zamienię. ☎(085)716-37-21, ☎0602-370-744.
008764A

IVECO 49-10, 2.8TD, (12.1996), 2,3t, szafa, 35.000,-. ☎(0-87)610-74-94.
000415A

IVECO chłodnia 6-komorowa, cena: 29000 zł. ☎604-619-919.
001066A

JELCZ 316 wywrot. ☎(0-85)6-544-844, ☎0-502-545-636.
008704A

JELCZ 325 (1983), 2.500 zł. ☎0603-324-111.
008761A

KAMAZ wywrotka (1982/92), stan dobry. ☎0604-136-573.
008758A

KAMAZ-5320 (1984) 2.500,-. Grajewo. ☎0608-401-734.
000500A

KAWASAKI ZX-7, (1994). ☎0-505-77-99-02.
008706A

KIA pridge (1999) uszkodzony, 4.500 zł. ☎(085)719-75-42.
008754A

KIA pridge 1,3GL (1999), bezwypadkowy, salonowy, 14.500 zł. ☎(085)654-07-83, 0604-125-752.
008897A

LAGUNA, 1.8, (1997), dobrze wyposażony, 24.800 zł. ☎0-600-267-602.
008771A

LANOS, 1.6, (1998), bezwypadkowy, srebrny. ☎(0-25)781-00-02.
008757A

LIAZ siodłowy, (1990), liaz skrzyniowy, (1981), naczepa trzyosiowa, (1986). ☎(0-85)67-55-399.
008807A

MAZDA 626 (1992), nowy model, 1.8, 16V. ☎0503-396-869.
001297A

MERCEDES 123 2.4D, ☎(0-85)675-45-11 wieczorem.
008570A

MERCEDES 123 300D kombi, (1979). ☎0-604-480-106.
000517A

MERCEDES 123 300D, (1983), biały, ospojlerowany, stan bdb, 11.500 zł. ☎(0-86)27-71-554 po 17.00, ☎(0-86)27-72-050 do 16.30.
008793A

MERCEDES 124 2.5D, zamiana. ☎0-600-87-90-67.
008478A

MERCEDES 207 D, (1980). ☎(0-87)610-09-79.
000426A

MERCEDES 280SE, (1985), srebrny metalik, alufelgi, gaz, zamiana, 15.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008922A

MERCEDES bus 207 (1983), 8.800,- stan dobry. 0606-64-18-59.
001331B

MERCEDES C-220, CDi, kombi, (12.2000), pełne wyposażenie, 13.100 euro + opłaty celne. ☎0-602-557-199, ☎(0-85)65-02-199.
008798A

MERCEDES cysterna do mleka - 11.000 l. ☎0602-347-948.
001348A

MERCEDES vito, 110 CDi, (10.2001), dostawczy, blaszak, bezwypadkowy, stan idealny, 51.200 zł + VAT. ☎0-602-557-199, ☎(0-85)65-02-199.
008803A

MERCEDES vito, 110CDi, (12.1999), dostawczy, blaszak, bezwypadkowy do sprowadzenia, 11.900 euro + VAT. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
008804A

MIGOMATY, tigi, spawarki - sprzedaż, naprawa. ☎(0-87)643-53-81.
008792A

MITSUBISHI lancer combi (1998). ☎(086)217-92-99.
001339A

MONDEO kombi, 1.8TD, (1995). ☎0-609-768-956.
000497A

MOTOR Honda CB250RS (czterosów). 2.600 zł. (0-87)565-51-95.
001308A

NISSAN 200SX, (1994), czerwony, ABS, idealny, zamiana, 19.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008920A

NISSAN sunny, 2.0GTi, (1992), elektryczne szyby, ABS, stan bdb, 10.500 zł. ☎0-608-74-66-48, ☎663-42-52.
008790A

NISSAN terenowy, (1995), pilnie. ☎0-605-737-567.
008970A

OPEL calibra (1992): ☎(086)218-48-83 po 18.00.
001332A

OPEL - części, Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23.
008500A

OPEL vectra (1991 rocznik), cena 10.000. ☎(086)217-06-11, kom. 506-739-617.
001301A

OPEL vectra 1.7 diesel, (1991), 12.000 zł. ☎(085)711-31-93.
008990A

PEUGEOT 206 1,4 16V, (12.1999), pięciodrzwiowy, pełne wyposażenie, 29.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
008774A

PEUGEOT 306, (1995/96), bogate wyposażenie, 14.900 zł. ☎0-600-267-602.
008777A

PEUGEOT 405, 1.8TDi, (1990), stan bdb, 11.200 zł. ☎(0-85)730-11-62, ☎0-601-911-056.
008781A

PEUGEOT partner, 1.4 benzyna, gaz, (1997), 120000 km, wspomaganie, hak ☎0-608-315-501.
008916A

POLONEZ, 1.6GLE, (1994), burgund metalik, bezwypadkowy, zadbany, 4.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
008919A

PRZYCZEPĘ D-50, sześciotonowa, po odnowieniu. ☎0-602-39-12-71.
008847A

RENAULT 21 2.2 (1988), centralny zamek, wspomaganie, alarm, 5.700 zł. ☎654-22-17, ☎0502-248-526.
008932A

RENUALT scenic 2,0 B+gaz, ☎607 986 222
001103A

SAMOCHÓD wywrotkę Kamaz. ☎0609-855-760, ☎0609-855-770.
009028B

SAMOCHODY na zamówienie z Belgii, Francji (2000-2002). ☎0602-557-199, (085)650-21-99.
008802A

SEAT ibiza, 1.4iSE (kat.), (1997), trzydrzwiowy, wiśniowy metalik, I właściciel, salon, 41000 km, stan idealny. ☎(0-85)66-19-640, ☎0-600-42-96-07.
008819A

SEICENTO 900, (2000). ☎(0-87)643-21-87.
008697A

SKODA felicia 1,3 kombi (1996/97), bezwypadkowa, idealna, 14.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
008929A

SKUTER 50 cmsześć. (1996). ☎(086)270-32-71.
008928A

SKUTERY! Auto-Moto, Ełk, Wojska Polskiego 37. ☎(087)610-33-40.
000427A

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych Volvo, Scania, Renault, DAF, inne. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
008760A

STAR 266 dłużyca. ☎(087)425-91-07.
008981A

STAR 266 dłużyca. ☎(0-87)516-50-22.
009009A

TANIO honda civic CRX (1987), ☎0-501-08-18-77.
008940A

TARPAN. (0-87)569-62-79.
001330A

TATRA 815 -holownik do ciężarowych z dźwigiem 14 ton. ☎0602-347-948.
001348A

TICO (1997), tanio 6.900 zł. ☎0604-606-534.
008993A

TOYOTA corolla (1988/91)- części: alternator, zawieszenia, inne. (0-87)520-26-15, 0504-138-811.
001374A

UAZ. ☎0502-504-514.
009021A

VECTRA 1,6 16 V kombi (1998), bez skóry -bezwypadkowy, 33.900 zł. ☎0604-559-863.
008986A

VOLKSWAGEN transporter T4 1.9TD (1995); mercedes 308D (1993) do przewozu osób niepełnosprawnych. ☎0604-574-745.
001320A

VW passat combi 1.9D (1992), 16.700 zł ☎(085)730-5055, ☎0607-265-329.
008779A

Pozostałe ogłoszenia drobne na str 12-14

Nr 96

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



Krzysztof Skiba na początku uroczystości przedstawił historię traży miejskiej

Straż Miejska w Ełku uczciła 10-lecie swojego powstania

Jubileusz straży

Ełcka Straż Miejska obchodziła tydzień temu w sali konferencyjnej Urzędu Miasta 10. urodziny. Życzenia funkcjonariuszom złożyli: przedstawiciele zarządu miasta, służb mundurowych oraz koledzy po fachu z Olsztyna i Gołdapi.

Uroczystość rozpoczęła się od przemówienia Krzysztofa Skiby, komendanta ełckiej Straży Miejskiej. W skrócie przedstawił on historię jednostki oraz opowiedział o sprawach, jakimi się zajmowała.

– Zabezpieczaliśmy miejsca akcji straży pożarnej, a nawet miejsca zabójstw – mówił K. Skiba. – Ważnym elementem naszej pracy było również uświadomienie społeczeństwu naszych kompetencji i obowiązków.

Po wystąpieniu komendanta głos zabrali goście. O owocnej współpracy ze strażnikami mówili przedstawiciele straży pożarnej i policji. Życzenia złożył również Andrzej Zawadzki, wiceprezydent Ełku.

– Dzisiaj nikt nie wyobraża sobie miejskich imprez i uroczystości bez obecności straży miejskiej – stwierdził wiceprezydent Ełku.

Wyrazy uznania złożyli również przedstawiciele straży miejskich z Olsztyna i Gołdapi. Na cześć „jubilata" zagrała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Ełku. Na zakończenie ełccy strażnicy wręczyli gościom okolicznościowe upominki i zaprosili ich gości na poczęstunek i lampkę szampana.

Straż Miejska przez 10 lat działalności dbała o bezpieczeństwo i czystość w mieście. Wspólnie z policją przeprowadzała różne akcje – np. „długa przerwa", której zadaniem było patrolowanie okolic szkół właśnie w czasie przerw między lekcjami. Strażnicy mogą również pochwalić się osiągnięciami w walce z przestępstwami narkotykowymi. Kilka miesięcy temu udało im się przejąć dwa worki marihuany. Dzięki rowerowym patrolom poprawiło się bezpieczeństwo nad Jeziorem Ełckim. Działalność Straży Miejskiej nie ogranicza się więc do zakładania blokad na koła źle zaparkowanych samochodów.

(xjed)



Danuta Smolska, jedyna kobieta w ełckiej straży miejskiej, otrzymała z rąk Andrzeja Zawadzkiego, wiceprezydenta Ełku, awans na kierownika referatu

Aneta Werla, pracownik Wydziału Planowania i Rozwoju Miasta Ełku opowiada o konferencji w Kłajpedzie

Energetyczne warsztaty

Od 9 do 11 maja uczestniczyła Pani w międzynarodowej konferencji w Kłajpedzie na temat przyszłości energetyki...

– Występowałam tam w charakterze przedstawiciela Stowarzyszenia Gmin Polskiej Sieci „Energie Cities". Brałam udział w dyskusji dotyczącej źródeł energii oraz odczytałam referat na temat Sieci Gmin, w którym zaznaczyłam korzyści płynące z aktywnego w niej uczestnictwa.

O jakich korzyściach możemy mówić?

– Przedstawiłam je na przykładzie Ełku. Od dłuższego czasu nasze miasto aktywnie działa w Stowarzyszeniu Gmin Polskiej Sieci „Energie Cities". Dzięki temu uczestniczyliśmy w programie „PELP", który polegał na wymianie żarówek zwykłych na energooszczędne. Po niższych cenach zakupiono wtedy w Ełku kilkanaście tysięcy takich żarówek. Poza tym uczestniczyliśmy w wielu konferencjach dotyczących oszczędzania energii. Dzięki członkostwu w „sieci" mamy okazję dzielenia się doświadczeniami z innymi samorządami oraz możemy uczestniczyć w międzynarodowych projektach i pozyskiwać środki na ich realizację.



Konferencja w Kłajpedzie miała charakter międzynarodowy. Spotkała się Pani z przedstawicielami wielu Państw...

– Uczestniczyli w niej głównie ludzie z branży energetycznej. Na konferencję przyjechali specjaliści z Łotwy, Włoch, Czech, Bułgarii, Stanów Zjednoczonych, Danii, Litwy i oczywiście Polski. Przez pierwsze dwa dni braliśmy wszyscy udział w zajęciach warsztatowych. Dopiero trzeciego dnia znalazł się czas na zwiedzenie miasta.

(xjed)



Plac zabaw przy plaży miejskiej na razie jest w budowie

Prezent dla dzieci

Na Dzień Dziecka Urząd Miasta w Ełku przygotowuje najmłodszym mieszkańcom niespodziankę. 1 czerwca otwarty zostanie bowiem plac zabaw, który jest budowany opodal plaży miejskiej.

Plac zabaw zlokalizowano w okolicach plaży miejskiej z kilku powodów. Po pierwsze spaceruje tamtędy wiele osób z dziećmi, a po drugie miejscowy plan zagospodarowania przewiduje w tym miejscu budowę takiego obiektu.

– Samorząd miejski może w tym roku wyłożyć pieniądze tylko na jeden plac zabaw, postanowiliśmy więc usytuować go w centrum miasta, aby był dostępny dla jak największej liczby dzieci – mówi Romuald Różycki, wiceprezydent Ełku.

Koszt inwestycji zamknie się w kwocie 100 tysięcy złotych. Na placu postawione zostaną ławki, piaskownice, wybudowane zostaną alejki i duża szachownica, aby dzieci mogły grać w żywe szachy, albo warcaby.

– Plac zabaw zostanie oddany do użytku 1 czerwca – mówi wiceprezydent. – W miarę możliwości finansowych samorządu będzie jeszcze lepiej wyposażony.

(xjed)

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Bez litości

Były takie chwile, kiedy zupełnie traciłam orientację, co robić, ba, kiedy zaczynałam wątpić, czy jeszcze potrafię tworzyć muzykę. Włączałam telewizor i widziałam wyłącznie te młodziutkie gwiazdki, które zapewne nie umieją nawet śpiewać, bo nikt tego od nich nie wymaga, wystarczy, że poruszają ustami i dobrze tańczą. Pomyślałam: „Może powinnam nauczyć się tańczyć?".

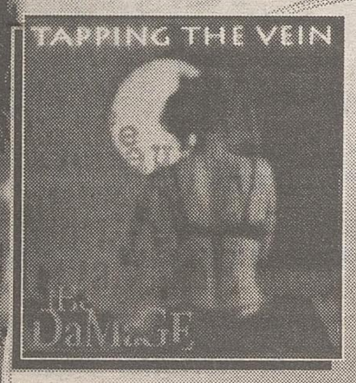
Sheryl Crow

Nie przywiązuję żadnej wagi do tego, co obecnie dzieje się na scenie metalowej. Nie mam czasu, ani możliwości, aby śledzić poczynania tych wszystkich młodych kapel. Nawet gdybym miał, pewnie szybko bym zwariował, ponieważ jest tego, jak na mój gust, zdecydowanie za dużo. Nie mam pojęcia, jak obecni fani metalu nie tracą w tym wszystkim rozeznania.

Tom Angelripper (SODOM)

Jeżeli czytam tekst i go nie rozumiem, nie dorabiam ideologii: „O kurde, na pewno ten człowiek chciał coś super powiedzieć, tylko ja tego nie rozumiem". Po prostu – nie rozumiem go i taki tekst jest mi obcy, obojętny.

Piotr Banach (WU-WEI, ex-HEY)



TAPPING THE VEIN „The Damage"

Revolution Ent./Nuclear Blast/Mystic Prod. (2+1/2 $truny)

Eklektyzm w muzyce – tak zresztą jak i we wszystkim chyba – nie zawsze się sprawdza. Ciasto z kremem jest całkiem niezłe, ale już tort z musztardą przez gardło niekoniecznie przejść musi. Tak jest właśnie z – drugą w karierze – płytą amerykańskiej grupy **TAPPING THE VEIN**. Do jednego kotła wrzucono tu rock, industrial, metal, gotyckie smęcenie, a od biedy da się jeszcze doszukać jazzowych akcentów. Smaczku dodaje śpiew wokalistki Heather **THOMPSON**, który porównać można do dokonań szansonistki z kultowej już chyba kapeli **ŁZY**. Mieszankę taką można by pakować do butelek i sprzedawać zamiast koktajlu Mołotowa. Już początek krążka „The Ledge" stanowi przedsmak tego, z czym trzeba się będzie zmierzyć. „Butterfly" z ciężkim, metalowym łoskotem przetacza się przez małżowiny niepostrzeżenie. Nieźle wypada „Sugar Falls", troszeczkę w stylu **THE SISTERS OF MERCY**. Podobnie, za to odrobinę technicznie, brzmi „Beautiful". Za cały projekt odpowiedzialny jest Eric **FISHER** (perkusja, programowanie) i do niego należy składać ewentualne zażalenia. **Pit**



RÓŻNI WYKONAWCY „Hop Bęc 18"

Magic Records (bez $trun)

Choć audycja „Hop Bęc" zniknęła już z anteny RMF-u, składanka z tak zatytułowanej serii jednak się ukazała, strasząc zawartością chyba nawet najbardziej zagorzałych bywalców dyskotek. Z drugiej jednak strony trudno mieć pretensje do osoby, która dobierała nagrania, bo dzisiejsza scena pop/dance jest wtórna i miałka, a – jak mawiają członkowie **DEZERTERA** – „z g... orzeł nie wyleci". Nawet najbardziej uznane nazwy firmują na „Hop Bęc 18" bardzo przeciętne kawałki: **SCOOTER** w „Ramp! (The Logical Song)" zaprosił do wspólnego śpiewania Smerfy, **GIGI D`AGOSTINO** wyjątkowo przehandlował masakrujący beat za dawkę taniej melancholii, **A*TEENS** nadal nie mogą wyleczyć się z kompleksu **ABBY** („Heartbreak Lullaby") i nawet **RIGHT SAID FRED** wydają się pozbawieni charakterystycznego dla nich „jaja" („Lovesong"). Mniej znani wykonawcy nie zadali sobie trudu, by stworzyć coś oryginalnego, ograniczając się do nagrania wołających nieraz o pomstę do nieba przeróbek znanych przebojów. **B3** pokazują, jak można upodlić solidny kawałek popu, jakim jest „You Win Again" **BEE GEES**, w ich ślady idzie **AKYRA** wraz z Marią **RUBIA** (tu akurat padło na „Here Comes The Rain Again" **EURYTHMICS**), a **JAN WAYNE** udało się nawet sprofanować „Total Eclipse Of The Heart" nie najwybitniejszej przecież Bonnie **TYLER**. Nie jest to koniec listy: „Hard To Say I`m Sorry" **CHICAGO** dostało się w ręce **AQUAGEN**, zaś „Forever Young" **ALPHAVILLE – INTERACTIVE**, ale to, co **REGINA** uczyniła(?) z „You Don`t Fool Me", sprawia, że Freddie **MERCURY** przewraca się w grobie z prędkością średniej wielkości turbiny. Jak oaza na pustyni bezguścia wypada Sophie **ELLIS-BEXTOR** w „Take Me Home", ale jedna ładna piosenka z „Hop Bęc 18" dobrej płyty nie czyni.

DJ BĘBEN



„Star Wars Episode II: Atack Of The Clones" – Soundtrack

Sony Classical/Sony Music Polska (2+1/2 $truny)

George **LUCAS** przyzwyczaił już słuchaczy do tego, że autorem muzyki do kolejnych odsłon Gwiezdnej Sagi jest uhonorowany i uznany kompozytor John **WILLIAMS**. Muzyk ma na swoim koncie całkiem spory plecak nagród: Oscara, trzy Złote Globy, dwie nagrody Emmy i trzynaście Grammy (muszą się świetnie prezentować na półeczce w kuchni). Tradycji i tym razem musiało stać się zadość. Jednak o ile ścieżka dźwiękowa do „Nowej Nadziei" (IV część Sagi) wpisała się w popkulturowy kanon, to większych szans nie ma na to muzyka z „Ataku Klonów". Bo jest to tak naprawdę odcinanie kuponów od dawnej sławy. Na płycie brakuje choćby jednego nowego kawałka, który zrywałby berety z głów. A przecież każdy chyba średniouzdolniony muzycznie osesek potrafi zanucić temat główny z „Gwiezdnych Wojen", czy „Emperor Theme". Owszem, te akcenty pojawiają się na soundtracku z „AOTC", ale to tylko ciche brzmienie dawnej świetności. Zamiast tego **WILLIAMS** serwuje monotonne suity á la Piotr **CZAJKOWSKI** czy ciągnące się w nieskończoność smyczkowe smęty. Ani to nie przykuwa uwagi słuchacza, ani nie daje się łatwo zapamiętać. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że muzyka nie będzie przeszkadzała w oglądaniu filmu. A to będzie już całkiem sporo. **Pit**

NA STRUNACH

O gazie na scenie i gotyku w przyszłości, przeprowadzona przed Metalmanią 2002 rozmowa z Gregiem Mackintosh`em, gitarzystą PARADISE LOST



ANGIELSKI PESYMIZM

Jesteście częstymi gośćmi w Polsce. Czy któraś wizyta w naszym kraju utkwiła Ci w pamięci?

Tak, to prawda, wiele razy występowaliśmy w waszym kraju. Mamy tu bardzo oddanych fanów i każdy koncert jest naprawdę udany. Nigdy nie zdarzyło nam się tu zagrać źle, to chyba kwestia nastawienia naszego i ludzi, którzy przychodzą, żeby nas posłuchać. W całej historii trafiła się nam tylko jedna nieprzyjemna rzecz podczas pobytu w Polsce. Kiedy graliśmy wiele lat temu w Warszawie (w klubie „Fugazi" – red.) ktoś rzucił na scenę pojemnik z gazem łzawiącym. Daliśmy radę wykonać trzy czy cztery numery, ale musieliśmy przerwać koncert, nie mogliśmy grać w tych oparach. Ale wszystkie inne koncerty, a było ich dużo, wspominam rewelacyjnie. Steve, nasz basista spędził kiedyś sporo czasu w Krakowie. To był nie najciekawszy okres w jego życiu, źle się czuł i chciał gdzieś uciec, odpocząć. Bardzo pozytywnie wspomina ten pobyt.

Niebawem ma ujrzeć światło dzienne Wasza nowa płyta. Czy prawdą jest, że zamierzacie na niej powrócić do „korzeni" i ostrego metalowego grania?

Przede wszystkim takie, a nie inne brzmienie wynikało bardziej z produkcji niż z czegokolwiek innego. Płyta „Host" bardzo zaskoczyła wiele osób, ale jeszcze bardziej zaskakiwało ich, że na żywo nadal brzmimy bardzo agresywnie, metalowo. Tak więc to przede wszystkim kwestia produkcji w studio. To, że nie użyliśmy ciężko brzmiących, metalowych gitar, dla wielu osób było sygnałem, że sobie odpuszczamy, że rezygnujemy z grania ostrej muzyki. Ale na nowej płycie, którą teraz tworzymy, zamierzamy zaprezentować coś zupełnie innego niż na „Believe In Nothing". Będzie to w dużej mierze płyta gotycka, w takim sensie jak wczesne nagrania gotycko-rockowe. Chcemy na tym albumie być bardziej skrajni. „Believe In Nothing" było dość spokojne, wyśrodkowane... Tutaj utwory, które mają być ciężkie, będą naprawdę ciężkie, zaś te, które mają być gotyckie, będą bardzo gotyckie. Bez żadnych kompromisów. Chcemy spróbować takiego podejścia do muzyki, zobaczyć czy się sprawdza.

Macie już jakiś tytuł dla nowego albumu?

Na razie nie. Mieliśmy kilka pomysłów, ale wszystkie były strasznie głupie, nawet nie powiem teraz jakie. Były po prostu beznadziejne. Zresztą to były dopiero pomysły, szkice, nie prawdziwe tytuły.

Skoro już mowa o tytułach: jak należy rozumieć słowa „Believe In Nothing"? To pesymistyczne credo?

Ogólnie jesteśmy pesymistami jak większość zespołów, które pochodzą z naszego rejonu Anglii, choćby **NEW MODEL ARMY**, czy **THE SISTERS OF MERCY**, oni mają dość podobne podejście. Ale sam tytuł ma wydźwięk ironiczny, może trochę sarkastyczny. Po prostu sygnalizuje dystans do wierzenia w cokolwiek, liczenia na coś. Raczej nie należy odbierać tego tytułu bardzo dosłownie, poważnie. To taki dość luźny tekst.

Za chwilę wystąpicie na festiwalu o jednoznacznie metalowym profilu. Nie boicie się reakcji ludzi na łagodniejsze kompozycje?

Nie sądzę, żeby te utwory były łagodniejsze. Na żywo wypadają dość ostro. Ale wydaje mi się, że powinniśmy dziś zagrać więcej tych ciężkich, starych rzeczy niż zwykle. Przygotowaliśmy się dość dobrze do tego koncertu, ale zawsze pozostaje jakiś element niepewności, choć tak naprawdę nie boimy się, bo znamy naszych fanów w Polsce i wiemy, że są bardzo oddani. Wiemy też, że chcą usłyszeć określone rzeczy i postaramy się dać im to, na co liczą.

Który moment w Waszej karierze określiłbyś jako punkt zwrotny?

Wydaje mi się, że były dwa takie momenty. Pierwszym było wydanie płyty „Gothic", na której ukształtowała się tożsamość naszego zespołu, uświadomiliśmy sobie o co chodzi. Na pierwszej płycie było to jeszcze takie zgadywanie, a na „Gothic" już naprawdę wiedzieliśmy, co chcemy osiągnąć. Tak więc to był pierwszy taki punkt. Drugim było „One Second". Był on bardzo ważny, ponieważ pozwolił naszemu zespołowi niejako odbić się od tego, co robiliśmy wcześniej, otworzył jakieś nowe granice. Ważny jest również „Draconian Times", na którym już wcześniej te zmiany zaczęły być widoczne... Możesz zobaczyć taką ścieżkę, która wiedzie od „Shades Of God", poprzez „Icon" aż do „Draconian Times". To była bardzo ciekawa droga, ale uznaliśmy, że chcemy zrobić coś zupełnie innego. I właśnie „One Second" było pierwszą płytą, na której naprawdę odważyliśmy się na eksperymenty.

Rozmawiał: Adam „kalisz" Kaliszewski

Całość wywiadu można znaleźć na stronie www.rockmetal.pl



SHAKIRA „Laundry Service"

Epic/Sony Music Polska (3 $truny)

„Laundry Service" to pierwsza anglojęzyczna, a piąta z kolei płyta w dorobku młodej kolumbijskiej wokalistki. Ten, kto próbowałby oceniać ją przez pryzmat pierwszego singla i przeboju „Whenever, Wherever" mógłby się przejechać jak gołym pośladkiem po niehebloWanej desce. **SHAKIRA**, prócz wyglądu, niewiele ma wspólnego z Britney **SPEARS**, choć często (aczkolwiek bezpodstawnie) bywa do niej porównywana. „Laundry Service" to płyta daleka od słodkiego popu dla dziewczynek w landrynkowo-różowych, koronkowych bluzeczkach, a przede wszystkim eklektyczna, w której gatunki muzyczne mieszają się jak rodzynki w miksserze podkręconym na najwyższe obroty. Są na niej elementy muzyki wschodu („Eyes Like Yours"), inspiracje tango („Objection"), gitarowe rockowe granie („Te Dejo Madrid) i łączenie popu z rockiem („Whenever, Wherever"). Nie brakuje też bogatych warstw melodycznych („The One") i żywiołowych rytmów („Rules"). Niespodzianką jest też fakt, że w dobie kiedy elektronika wdziera się niemalże do każdego gatunku muzyki, **SHAKIRA** nagrywa materiał z żywymi muzykami, grającymi na żywych instrumentach. I nie ma się co dziwić, że muyzka brzmi rockowo, skoro przy jej produkcji udzielał się pan odpowiedzialny między innymi za płyty **AC/DC**, **LED ZEPPELIN** i Lenny`ego **KRAVITZ`a**. I wszystko byłoby sympatycznie, i do posłuchania na lato, gdyby nie pretensjonalne naleciałości. Śpiew **SHAKIRY** do złudzenia przypomina Dolores **O`RIORDAN** z **THE CRANBERRIES**, zwłaszcza w wyższych rejestrach. Cóż, nie można mieć wszystkiego – jak mawiają blacharze – „z jednej strony wyklepiesz, to z drugiej wystaje". **(man)**

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl *12.05.2002*

1. *RAGE „Unity"*
2. *IMMEMORIAL „Forsaken In Nonentity"*
3. *SYMBOLIC IMMORTALITY „Decidely Is Power"*
4. *INSOMNIUM „Black Waters"*
5. *WARHAMMER „Necrophobia"*
6. *ABUSED MAJESTY „The Raven Odin`s Witness"*
7. *ABUSED MAJESTY „Vicious Circle"*
8. *ABUSED MAJESTY „Gods Are With Us"*
9. *COAL CHAMBER „Dark Days"*
10. *MARILYN MANSON „The Fight Song"*
11. *HORRID „Forbidden Desire"*

W ubiegłym tygodniu redaktorzy „Po $trunach" postanowili zafundować sobie eksterytorialny korytarz. Nie mogli jednak dojść do porozumienia w kwestii tego, dokąd miałby on prowadzić. DJ Bębnowi chodziło o dostęp do inflanckich złóż metalowych. Pit natomiast wolał możliwość nieskrępowanego korzystania z kazachstańskich źródeł kumysu. Z kolei zauroczony urodą Shakiry (man) zażądał umożliwienia mu dojścia suchą nogą do Kolumbii. Ostatecznie okazało się, że jedynym korytarzem, który dokądś prowadził, był korytarz redakcyjny, którym przeszła Sierotka, zdążająca na losowanie. W jego wyniku nagrody trafią do Bożenki Niewiadomskiej z Łap i Wioletty Winiarz z miejscowości Poluńce, które słusznie odpowiedziały, że tytuł ostatniej płyty Sheryl Crow to „C`mon C`mon". Nagrody powierzyliśmy tymczasowo opiece Poczty Polskiej.

Dziś natomiast pytamy o to, kto napisał muzykę do filmu „Gwizdne Wojny. Atak Klonów". Jest to:

a) John Willimas,
b) Ennio Morricone,
c) Wojciech Kilar?

Na kartki pocztowe z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie. Nagrodą będzie pół kilo pyłu gwiezdnego do podziału.



KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 20. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

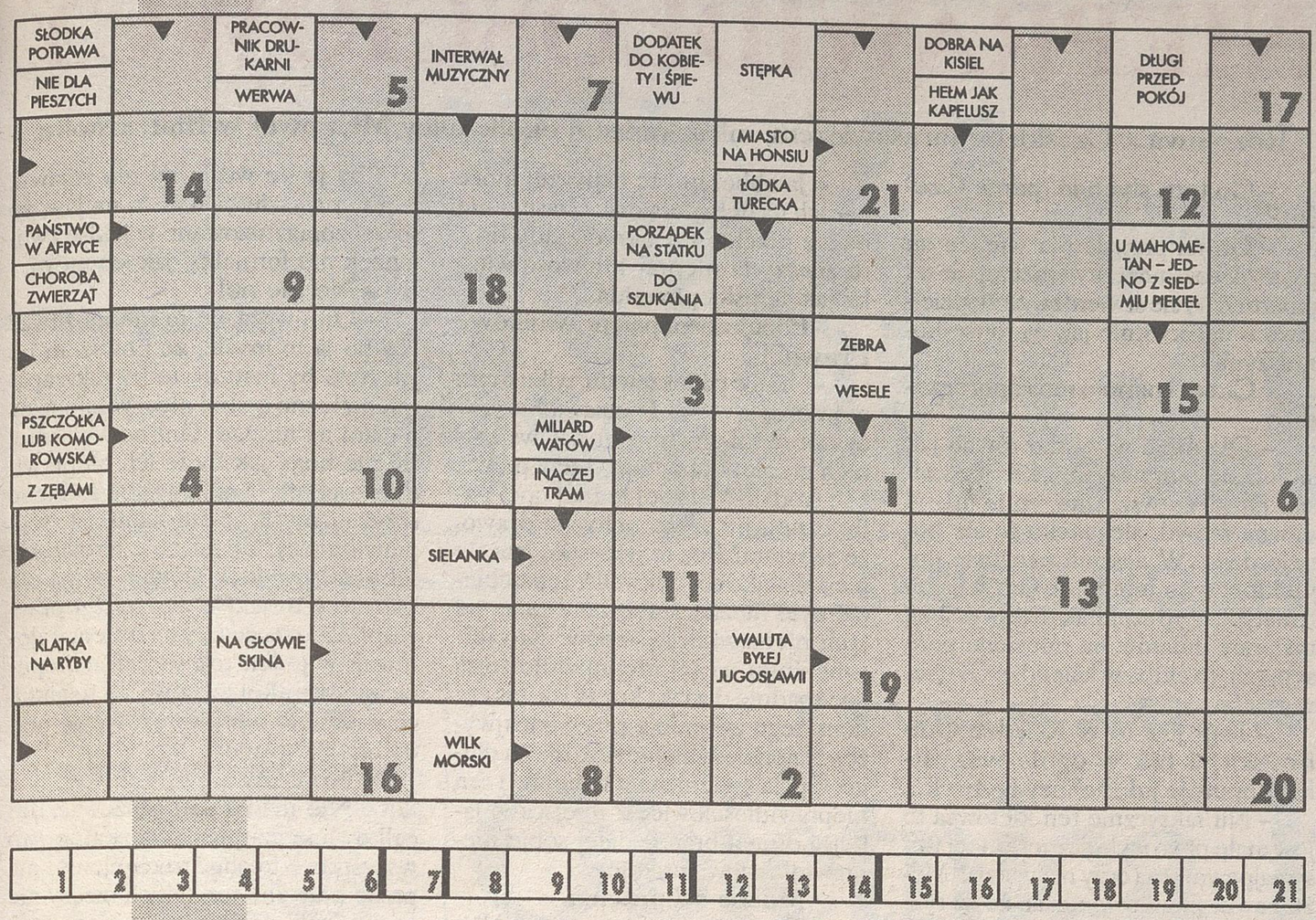
Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 18 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy: **Andrzej LUDKIEWICZ – Białystok, Zenon OPACKI – Sidra, Mariusz KAMIŃSKI – Knyszyn.**

Gratulujemy!

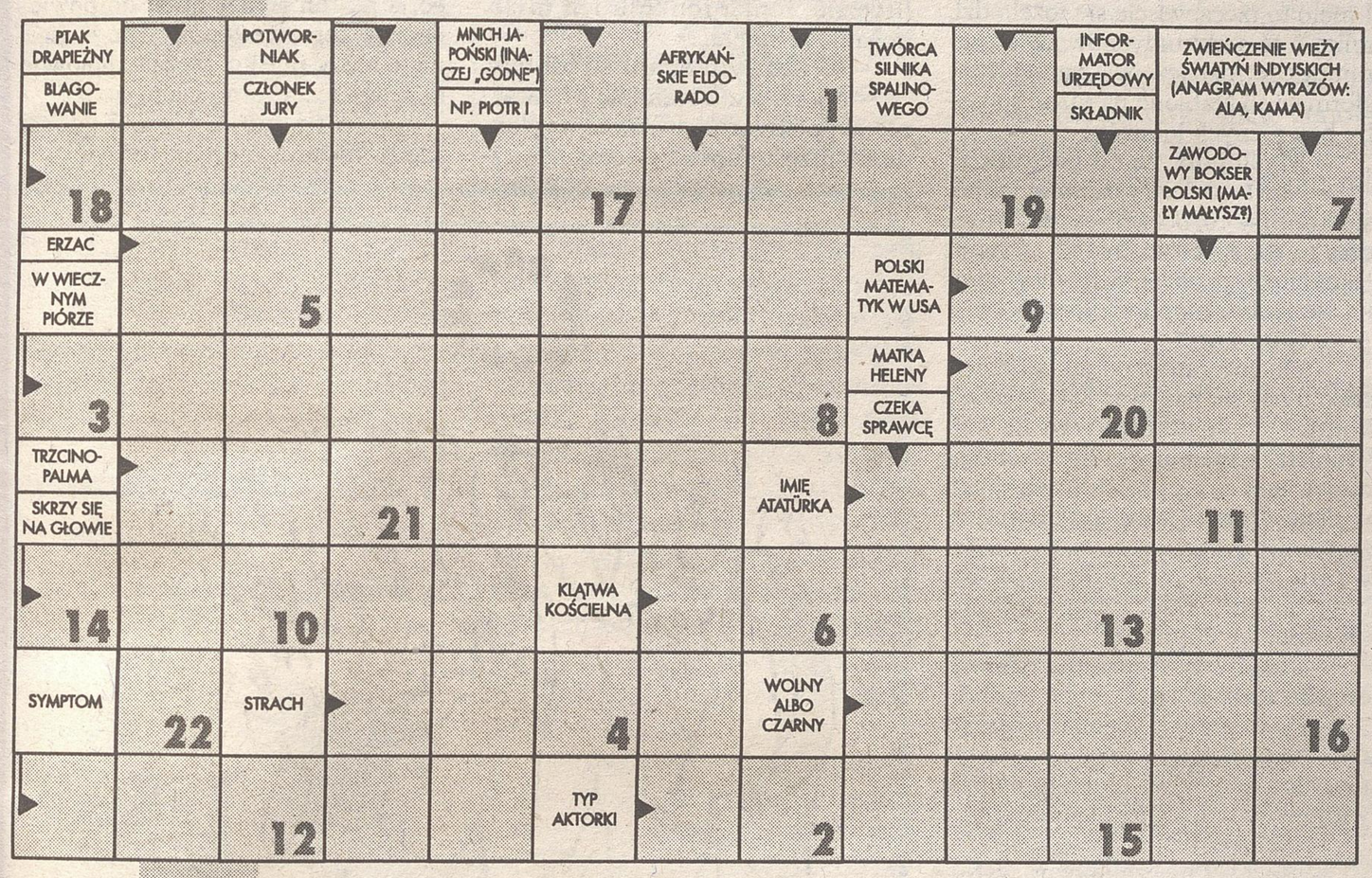
KUPON NR 20 GAZETA współczesna

UWAGA

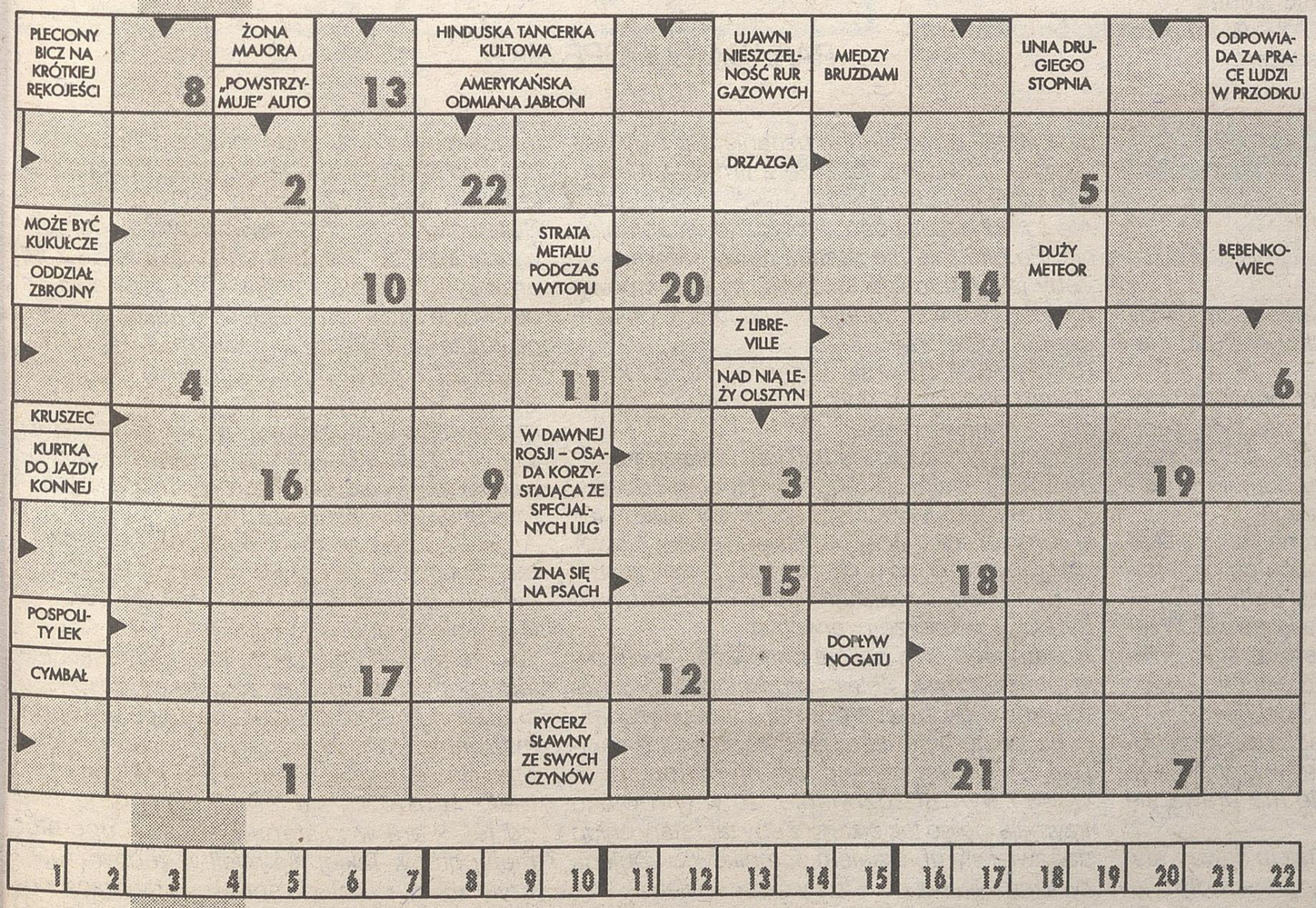
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(jn)**



1. Litery uszeregowane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



2. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – sentencję H.F. Amiela



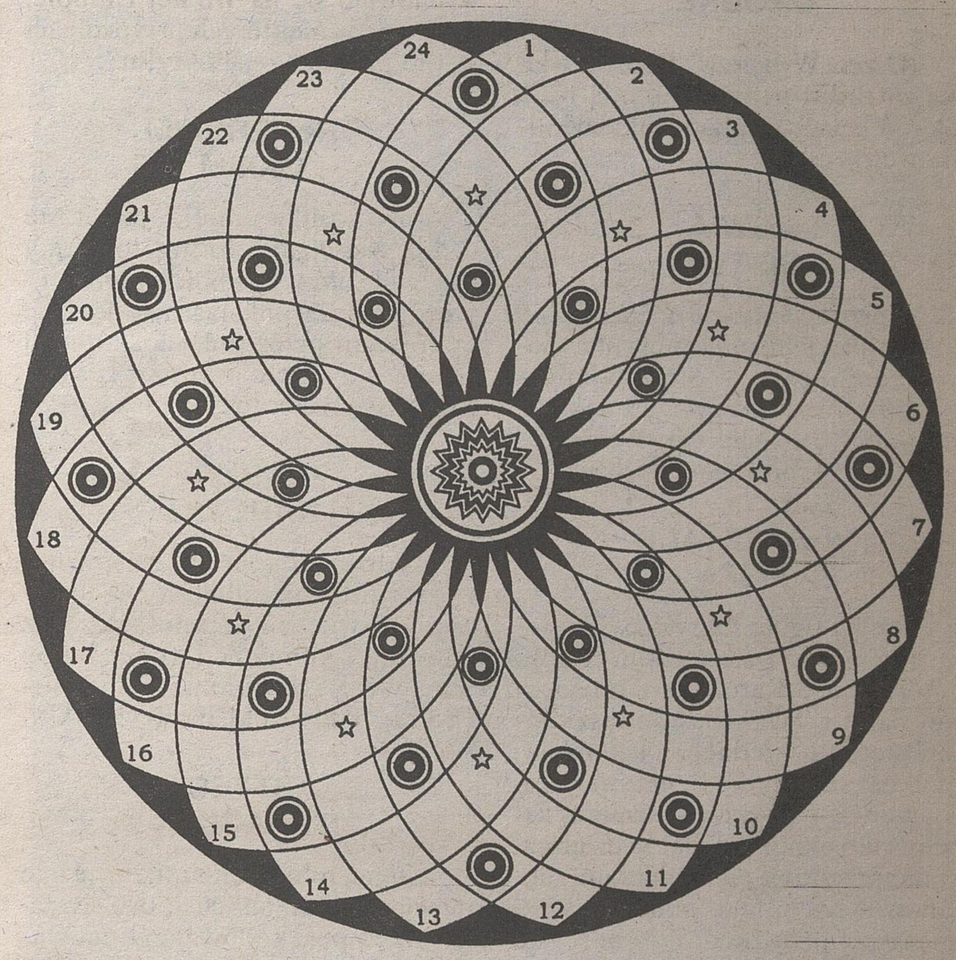
3. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

4. ROZETA TAUTOGRAMOWA

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) bunt galicyjski w 1846 r., 3) ciężki olej otrzymywany po oddestylowaniu olejów lekkich, 5) aparat do prześwietlania ciał, 7) dopływ Wisły, 9) autor „Chłopów", 11) nadwodny ptak drapieżny, 13) część skoczni narciarskiej przed progiem, 15) wywoływacz fotograficzny, 17) zdolność szybkiego orientowania się w sytuacji, 19) wyznanie, 21) małżonkowie i ich dzieci, 23) wielkość, format.

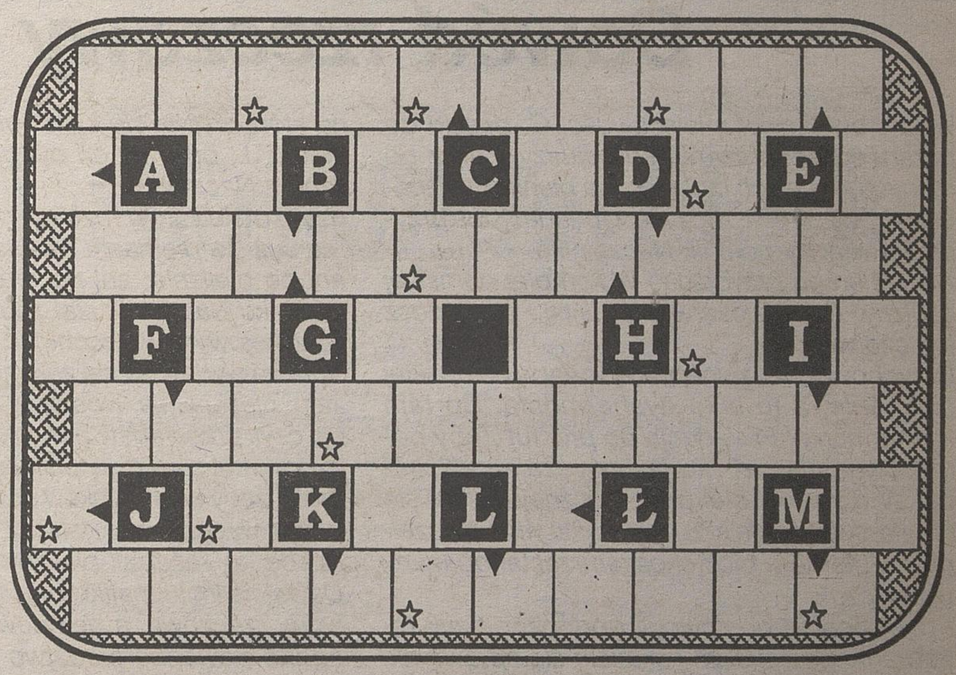
LEWOSKRĘTNIE: 2) solenizant z 23 stycznia lub 31 sierpnia, 4) powtórny bieg w regatach, 6) gatunek kaktusa (buc w rei), 8) przyrząd do rysowania pięciolinii, 10) lubi prawić morały, 12) przedmiot nauczania w szkołach muzycznych, 14) miasto nad jeziorem o takiej samej nazwie i nad rzeką Mała Wełna, 16) analiza, 18) zwierzę w zaprzęgu Świętego Mikołaja, 20) siarczek arsenu, 22) Witold, znany dyrygent polski, 24) zbiór wszystkich numerów danego wydawnictwa z okresu 12 miesięcy.



5. ALFABETKA

Określenia wyrazów podano w przypadkowej kolejności, ujawniając w diagramie ich pierwsze litery. Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (druga litera w polu ze strzałką): pani doktor ▮ główka z ząbkami ▮ podawana z plasterkiem cytryny ▮ darcie kotów ▮ cukier prosty ▮ szczyt zachwytu ▮ odmiana jabłoni ▮ ozdoba stroju kobiecego ▮ naprawianie dziur ▮ literacka figura stylistyczna ▮ twarde drewno ▮ linia na mapie łącząca punkty o jednakowej głębokości ▮ przebiega po plecach ▮ trąbka do odgrywania uroczystego sygnału. **HELLES**



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 18.

1. Witaj majowa jutrzenko. 2. Wiosna w pełni. 3. Jeden kwiat to jeszcze nie wianek. 4. Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi. 5. Teatromanka.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Rodzina włoska zatrudni pana lub panią na 1 rok – W celach wymiany międzykulturowej?!

MÓWIĄ POLITYCY

W przeciwieństwie do innych nie mam amnezji historycznej i nie udowadniam od lat, że się urodziłam w 1989 r. Wcale się swego życiorysu nie wstydzę – **Aleksandra Jakubowska, wiceminister kultury.**

W GAZETACH PISZĄ

Wielką figurę Chrystusa zamierza postawić na warszawskim osiedlu Potok, Akcja Katolicka z miejscowej parafii. Większość mieszkańców protestuje. Jednej z lokatorek gigantyczna betonowa figura świętego, notabene artystycznie szkaradna, zapełni całe okno. Parafialne działaczki nie przejmują się lamentami niezadowolonych. One pełnią misję – im więcej przeszkód, tym bliżej do nieba – **„Przegląd".**

Jak wynika ze wspomnień dzisiejszych działaczy lewicowych, wychowywali się oni głównie na paryskiej „Kulturze". Z okazji obchodzonej 50. rocznicy powstania Radia Wolna Europa można było usłyszeć, że jednocześnie słuchali tej zakazanej stacji. Podczas sesji naukowej odniósł się do tych deklaracji prof. Jerzy Wiatr: „Coraz więcej ludzi teraz twierdzi, że wychowało się na Wolnej Europie. Zapewne w niektórych przypadkach jest to prawda" – **„Polityka".**

TRENERSKIM OKIEM

Polska piłka umiera. Jeżeli nie wejdą właściwe reformy, to mamy ligę bankrutów. Jak można oprzeć reprezentację na piłkarzach, którzy nie są opłacani przez pół roku i dłużej i grają dla siebie – **Jerzy Engel, trener reprezentacji Polski.**

NAUKA NAUCZA

Andrzej Lepper nie zaistniałby w naszym życiu publicznym, gdyby nie nowoczesna technologia. Bez telewizji i komórek Lepper byłby co najwyżej sołtysem w swojej wsi – **Prof. Jerzy Jedlicki, historyk PAN.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Co ma robić cicho i niewyraźnie mówiący aktor, jak chce być słyszany przez poszkodowanego na słuchu widza? Musi drzeć mordę. Żeby darcie mordy miało jaki taki sens, trzeba znaleźć taki temat w którym jest mowa przynajmniej o obcinaniu jaj – **Jerzy Pilch, pisarz.**

Pewien mój kolega z branży napisał, że byłam Madonną RWPG, a teraz jestem Królową Kiczu lat 90. I co, mam się targnąć na życie? – **Maryla Rodowicz, piosenkarka.**

CHORA SPRAWA

NIEPRAWIDŁOSCIOWCY

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– On na prawde nie wie, że on pyta? A coż może by ważniejsze od raportu dzie sie świerdza, że złodziejstwo u nas kwitnie jak na łonce koniuszyna?

– Chodzi panu o ten raport rządu?

– Dla mnie wszystko równo jak sie on sie tam nazywa i kto jego pisał. Dosć, że wszystko, co ja już od dawna mówił, alegancko tu sie potwierdziło. W naszym panstwie poniektóre żyjo lepiej jak tam w jakej Amaryce. Żep szoferak dziesienć brał tysioncy dolarów na miesionc pensyjnych, to chiba w ksiendze Gwinesa trzeba zapisać.

– Jeśli już to w Księdze Guinnessa, a tak w ogóle wszystkich epatuje jakiś chory wybryk...

– Nu faktycznie ten kierowca to jest małe piwo wybryczne. On tej forsy najpewniej na oczy nie widział. Może nawet nic nie wiedział, że aż tyle otrzymuje bo możliwe, że ktoś całkowicie drugi brał gotówke. To wyglonda dla mnie na złodziejstwo i w dodatku na dodatek bardzo premitywne. I nie o to rzeczewiscie sie rozchodzi, tylko o te setki milyonów, co od samiutkiego rozpoczencia naszej trensfermaci so grabione na różne sposoby bez różnych łobuzów.

– Myśli pan, że od początku?

– Nawet jeszcze wczesniej, bo jak sie komuna rozpoczeła sypać, wtenczas te sprytniejsze, z tych, co mieli jakeś chody przyżłobowe szybciuteńko sie zrobili nieprawidłościówce.

– Słucham?

– On nie zauważył jak złodziejstwo u nas sie nazywa? Kiedy jakaść kontrol przypadkowo trafi na najwienkszy nawet przekrent, wtenczas mowa jest o nieprawidłowosciach w danej firmie. Jasno sie nie mówi, że derektor złodziej... znaczy po nowemu prezes zarzondowy chiba. Nu i on nie ukrad, tylko nieprawidłowosci sie dopuscił.

– Jest w tym coś na rzeczy, co pan mówi.

– Bo to prawda oczewista nu i na dotatek całkowicie obsolutna nu i ja uważam, że celowo chiba ta nieprawidłowość w nazwie wystempuje.

– Celowo?

– Nu a jak inaczej można wytłumaczyć take cós? Za złodziejstwo nawet u nas trafia sie do kicia, nu a nieprawidłowość to jest nie przestempstwo tylko zaniedbanie pracownicze. I nie temu aby jakoś prawie nic nie słychać, żep ktoś siedział z tych, co z nieprawidłowosci fortune dla siebie zrobili?

– A nieprawda, bo niektórzy siedzą.

– Ja obliczam, że najwyżej może paruch na dobry tysionc. Czasem nie da sie przekrentu ukryć kiedy on... to znaczy ta nieprawidłowość wielka jak agipska piramida.

– Podejrzewa pan prawników? Prawo?!

– Nic nie podejrzewam, tylko o tym mówie, co ja widze. Nieprawidłościówcy dobre kilkanascie lat nas wszystkich grabio. I te z lewa, i te z prawa, i ze śródka, z każdej jednej opci politycznej, nu a kto uchwala prawo, że zapytam? Bez te wszystke lata sie nie dało take cóś uchwalić, żep odbierać było możno zrabowane forse od tych nieprawidłościówców? Kto fortune źbije na tej nieprawidłowosci i podpadnie dla tam kogóś jakimś cudem, tego zwolnio z pracy conajwyżej. Najprzeważniej zreszto nie na długo. Opcia źmieni sie u rzondów i ten nieprawidłościówiec ź miejsca w jakejść drugej branży dalej sobie nieprawidłościowowsciuje.

– Mocne oskarżenia.

– Take mamy rzeczewistość. Nieprawidłościówcy to jest u nas najzwyklejsza w swiacie klika mefijna. Oni sie wysoko wzniesli nad podziały polityczne, renka renke u ich myje, noga noge spiera...

– W każdym kraju są łobuzy.

– So, nu ale wszendzie przeważnie to pojedyncze. U nas to wyglonda na przestempczość zoragnizowano i by ja sie wcale by nie zdziwił, żep w przyszłosci wyszło na jaw, że so oni zoraganizowane w jakiść żwonzek nie formalny, jak sie mówi.

– No nie no!

– On uważa, że to nie możliwe? Nu bo ja to mysle, że i owszem bo jak było by inaczej, to by tak zapamientale nie grabili nie zważajonc na nic ani na nikogo. Oni najwyrazniej sie nie bojo, jak by te ich nieprawidłowosci nie niesli ze sobo żadnego rezyka... mysli, że durniami so te nieprawidłówcy? Że ten co czterdzieścia niby dał tysionce złotych pensi dla kierowcy to jakiść biezmózgi przygłup? Albo te, co trzysta tysiencv złotówek w jeden rok wydali na repe-racie nowiutkej taksówki? I to takej, co wiedomo o jej, że sie wogle nigdy ona nie psuje?

– No cóż...

– Nie ma co tu nocóżować, oni całkowicie czujo sie biezkarne i to wszystko. Kto choć trochu lenku ma przed prawem, ten takich rzeczy nie czyni. Jeśli kradnie, nu to mondrze, żep sie móg wyłgać jak jego nakryjo. Nu a ten tu jeden z drugim najwyrazniej łgać nie potrzebuje. I to tyle, co ja na ten temat miał do powiedzenia. Terez możem isć dzie zawsze, na te nasze polske, biezalkoholowne oczewiscie... czemu cicho siedzi?

– Co tu, panie Czesiu gadać, kiedy nie ma o czym mówić?



...PARADA EUROPEJSKA...

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Dowód rzeczowy

W uzdrowiskowej miejscowości C. doszło do porannego zgorszenia kuracjuszy. Zaraz po rannych kąpielach błotnych, na pierwszym spacerze, odkryli oni rzecz niesłychaną. Ktoś przyodział w nocy pomnik Naczelnika.

Ale jak on go przyodział! W komplet damskiej bielizny! Czyli w czerwone majtki i biustonosz też czerwony.

Dotychczas Naczelnik paradował w chłopskiej sukmanie, a tu taka dysharmonia. Co tam dysharmonia! Profanacja po prostu! Żeby potraktować Naczelnika jak zwyczajną ulicznicę! W damskiej bieliźnie. I to znajdującej się nie na swoim miejscu, bo majtki miał Naczelnik na głowie a biustonoszem został opasany po kroczu...

Przywrócenie pomnikowi godności, czyli rozebranie go z bielizny okazało się sprawą nie prostą. A to dlatego, że pomnik był okazały i nie było łatwo dosięgnąć do gorszącej oczy bielizny. Niezbędna była pomoc straży ogniowej. Strażacy, a jakże, przyjechali natychmiast, niczym do pożaru. Sprawnie rozstawili drabinę, na którą wspiął się sam operator motopompy Witold J., bo tylko on był godny ściągać bieliznę z Naczelnika.

Szybko się z tym rozbieraniem pomnika uporał. Już po piętnastu minutach nie było śladu ani po bieliźnie, ani po drabinie, ani po straży. Tylko Naczelnik stał znowu dumnie w parku zdrojowym wymachując szablą...

Sprawa wydawała się zakończona. Jak się okazało, niesłusznie. Doszło w końcu do profanacji, czyli przestępstwa. A jak jest przestępstwo, to powinna zjawić się policja. I się zjawiła. W remizie, żeby od strażaków dowiedzieć się o przebiegu wydarzeń. A jak już przesłuchali kogo trzeba, to zażądali bielizny.

Dawajcie im tu majtki i biustonosz, bo to są dowody rzeczowe, a bez dowodów rzeczowych żadne poważne śledztwo nie ma prawa się toczyć.

Łatwo powiedzieć, dawajcie. Jak tu dawać, kiedy dowody rzeczowe zginęły. Przepadły. Jak kamień w wodę. Jeszcze niedawno były. Po raz ostatni majtki widziano na stole w świetlicy. Budziły powszechne uznanie. Bo były seksowne, nowiutkie, jeszcze z firmową metką. Tak samo jak biustonosz.

Ale to już przeszłość, erotyczne wspomnienie. Po bieliźnie nie została nawet metka.

Żeby jakoś ratować sytuację, motopompowy obiecał, że majtki odnajdzie i osobiście dostarczy na posterunek.

Rzeczywiście, zjawił się następnego dnia z kompletem bielizny na policji. Jak trzeba czerwonej i z firmową metką.

Śledztwo potoczyło się tak, jak pokazują w filmach kryminalnych. Śledczy rozpoczęli poszukiwania sklepu, w którym został sprzedany taki komplet seksownej damskiej bielizny. Nawet nie było trudno, bo w okolicy znajdowały się tylko dwa sklepy z bielizną. A tylko w jednym z nich była ona w kolorze czerwonym...

Następnego dnia policja ponownie zjawiła się w remizie. I dyskretnie poprosiła operatora motopompy, by udał się z nią na posterunek. A na posterunku sam jego komendant spojrzał z kpiącym uśmiechem na motopompowego i wyraził zdziwienie, że w tym wieku trzymają się go takie żarty. Żeby taki stary chłop zabawiał się ubieraniem pomników w kobiecą bieliznę. No, no, no. Kto by się spodziewał. I nie ma co się wykręcać. Dowody są niezbite. Sprzedawczyni z działu bieliźniarskiego zapamiętała doskonale, kto nabył takie fikuśne majtki. I bardzo się tym zdziwiła. Bo takiej fikuśnej bielizny nikt wcześniej jeszcze w C. nie kupił.

Cóż, wobec niezbitych dowodów motopompowy załamał się i wyznał całą prawdę. A z tej prawdy wcale nie wynikało, że prowadzi on podwójne życie, polegające na nakładaniu nocą majtek na głowę pomnikom. A tylko tyle, że jak już zdjął bieliznę z pomnika, to ją sobie dokładnie obejrzał. I jakoś się tak po męsku roztkliwił, bo wyobraził sobie żonę w tych czerwonych majtkach. Nie ma co ukrywać: ofiarował bieliznę żonie, bo nie przypuszczał, że ofiarowuje dowód rzeczowy.

A potem to już głupio było jej prezent odbierać, zwłaszcza że był już przez nią użytkowany, więc motopompowy wymyślił, że poszuka w sklepie podobnego kompletu...

Tak, że to, co znajduje się na posterunku, nie jest żadnym dowodem rzeczowym, tylko jego substytutem. Dowód rzeczowy nosi na sobie małżonka.

Musiała go zwrócić. Ale nic to nie pomogło. Bielizna okazała się jednak minimalne inna od tej, którą w zastępstwie nabył operator motopompy. Takiej nie mieli w żadnym tutejszym sklepie. Dlatego sprawcy przebrania pomnika w bieliznę pozostają do tej pory nieuchwytni.

(kk)